



Dziś

TELE
MAGAZYN

**Pożegnanie
Jerzego
Giedroycia**



Fot. PAP Damazy KWIATKOWSKI

W siedzibie „Kultury” w Maisons-Laffitte pod Paryżem oraz w kościele i na cmentarzu w pobliskim Les Mesnil-le-Roi odbyło się wczoraj pożegnanie i pogrzeb założyciela i redaktora „Kultury” Jerzego Giedroycia. Zgodnie z wolą Zmarłego, uroczystości miały charakter prywatny. Jerzego Giedroycia pożegnało około 200 osób.

str. 2

**Prawda
pogłębiona**

Trzetrzewinę dotknął do żywego fragmentu niedawnego artykułu o zamachu zdesperowanego rolnika na wójta Chełmca. Znalazło się tam m.in. stwierdzenie o awanturkach w sło-kościach jej mieszkańców. Reporterowi groziło 1300 pozwów o naruszenie dóbr osobistych w sądeckim sądzie. Trzeba było z tego jakoś uczciwie wybrnąć, wyjaśniając rzecz solidnie i do końca. Dziś redaktor Szewczyk daje satysfakcję Trzetrzewinie.

str. 13

Wynieśli 15 ton na wysokość 1610 m n.p.m.

700 chłopów dało radę!

Wczoraj w Tatrach 700 mężczyzn dźwigało na ramionach rozwiniętą 2,5-kilometrową linę o wadze 15 ton. Była to druga, tym razem udana próba przetransportowania tego ważnego elementu wyciągu narciarskiego, jaki powstaje w Kotle Gąsienicowym.

Przypomnijmy, że w ubiegły czwartek 650 żołnierzy z 18. Batalionu Wojsk Desantowych z Bielska-Białej dźwigało 2,5-kilometrową linę o wadze 15 ton z Brzeziny przez Dolinę Suchej Wody do Kotła Gąsienicowego. Ze względu na ukształtowanie terenu jedynym środkiem transportu okazały się ramiona żołnierzy. Niestety, po całonocnej akcji żołnierze zdolali przejść tylko 7 kilometrów. Do celu – drugiej podpory nowego wyciągu – zostało więc jeszcze ok. trzech kilometrów. Wczoraj wznowiono akcję. Tym razem żołnierzom i pracownikom firmy budującej wyciąg – Mostostal Zabrze – pomogło 50 strażaków z krakowskiej szkoły aspiranckiej. W całym przedsięwzięciu brało więc udział 700 mężczyzn.

— Tyłu chłopów musi dać radę jednej linie! — mówi jeden z żołnierzy zapytany o to, czy druga próba przeniesienia linę będzie udana. Tym razem mężczyźni mieli do pokonania najostrejszy odcinek, wspinali się bowiem na stok



Tym razem 650 żołnierzom pomogło 50 strażaków

Fot. Zbigniew Ładygin

Kasprowego Wierchu. Każdy z nich dźwigał ok. 21-kilogramowy ciężar. Wzmocnione siły, krótsza trasa i solidniejszy prowiant — żołnierze oprócz czekolady mieli także kanapki — zaowocowały jednak sukcesem. U celu wędrowki liną

została nawinięta na szpulę, co trwało przeszło godzinę. Teraz pozostanie naciągnięcie jej na podpory, co jednak odbywać się już będzie nowocześniejszymi metodami — za pomocą mechanicznych wciągarek.

(ASz)

Paweł Nastula: wycofuję się!

Kompromitacja

(red. Janusz Kozioł z Sydney) Plus

Po tym jak Polacy nie zdobyli żadnego medalu przez pierwsze cztery dni igrzysk wydawało się, że w Sydney nic gorszego już nas spotkać nie może. Ten optymizm zdawał się o tyle uzasadniony, że przecież dnia piątego nastąpił czas sukcesów, medale zdobyli Renata Mauer-Różańska i dwójka kajakarzy górskich, Krzysztof Kołomański i Michał Staniszewski. Tym-

czasem to co najgorsze — czy na pewno już gorzej być nie może? — nastąpiło wczoraj, nasi reprezentanci skompromitowali się na olimpijskiej arenie, występując w roli dziewczyn i chłopów do bicia.

(Szczegóły — str. 28-30)



Tragedia w miasteczku studenckim

Z jedenastego piętra

— Ja pier..., u nas? Tutaj? W Kapitolu? Nie wiem nic, rano miałem egzamin. Ja pier... — mówił Marek, mieszkaniec akademika. — O k... mać! To był mój kumpel! — krzyczał rozżalony kolega denata. W nocy ze środy na czwartek na miasteczku studenckim rozegrał się dramat — z okna jednego z akademików wyskoczył 24-letni student.

— No, coś słyszałem. Podobno była jakaś libacja — opowiadał mieszkaniak Kapitolu. — Nie znam szczegółów, ale podsłuchałem dzisiaj rano rozmowę konserwatora z portierem. Mówili, że ktoś się za-bił. — Krzysiek nic więcej na ten temat nie wiedział.

Wypadek miał miejsce przed północą. Z jedenastego piętra, domu studenckiego



Fot. Renata WCISŁO

wyskoczył student AGH z Wałbrzycha.

(Dokończenie na str. 4)

PULS REGIONU

Tortury w poprawczaku

**Mszana
Dolna**

Tortury, nawet z użyciem prądu, bicie i haracze wymuszane na słabszych, to drugie życie wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Mszanie Dolnej. Pięciu jego dyrygentów znalazło się pod kluczem. Najgroźniejszy, siedemnastoletni Wiesław K. ps. „Cięwa”, o wątłej budowie ciała, zostanie dzisiaj doprowadzony do prokuratora. Będzie odpowiadał przed sądem jak dorosły.

Sprawa wydała się przypadkowo. We wtorek do szpitala w Rabce przywieziono nie-



W takich pokojach toczyło się podskórne życie poprawczaka

Fot. Henryk SZEWCZYK

przytomnego Marcina P. Arytmia serca potwierdziła się, ale szybko okazało się, że nie serce było przyczyną utraty przy-

tomności przez szesnastolatka, lecz ciężkie pobicie przez kolegów z grupy.

(Dokończenie na str. 4)

REKLAMA

Hokejowy Skarb Kibica

Jutro razem z Gazetą Krakowską



A w nim na ośmiu kolorowych stronach:

- pełne składy naszych drużyn: Dworów Unii, Oświęcim, Fortuny, Podhala Nowy Targ, KTH Krynica i Cracovii.
- zdjęcia wszystkich zawodników, trenerów i działaczy.
- pełne dane oraz fachowe oceny.

Nie zabraknie kompletu zmian we wszystkich klubach.



KREDYT BEZ ODSETEK

ZAPRASZAMY NA JAZDY PROBNE

Polinar S.A.

K-ów, ul. Ofiar Dąbia 14
tel (0-12) 411-30-09 w. 20, 414-11-22

Krótko

W rękach porywaczy

Czterech mężczyzn i kobietę znalazło się wczoraj w rękach porywaczy. Żądają oni 30 mln dolarów, uwolnienia wszystkich Czeczenów przetrzymywanych w rosyjskich więzieniach, dostarczenia im śmigłowca i spotkania z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. Dramat rozgrywa się w hotelu na obrzeżach czarnomorskiego uzdrowiska Soczi. Przedstawiciele miejscowej milicji utrzymują, że porywaczy jest czterech, dwóch z nich zidentyfikowano.

20 lat za zbrodnie

Sąd w Kosowie skazał na 20 lat więzienia młodego Serba oskarżonego o zbrodnie wojenne. Jest to pierwszy wyrok w sprawie o zbrodnie popełnione przez siły serbskie na albańskiej ludności cywilnej w latach 1997-99. 21-letni Milosz Jokić uznany został za winnego zabicia Albańczyka i wydania rozkazu zabicia innej osoby.

72 godziny deszczu

42 osoby zmarły, a ponad milion straciło dach nad głową w Bengalu Zachodnim w In-



diach w wyniku padającego bez przerwy przez 72 godziny ulewnej deszczu. Na zdjęciu mieszkańcy wsi Palashi ratują się przed powodzią wspinając na dach pomieszczenia gospodarczego.

Fot. PAP/EPA

Zmarł drugi kosmonauta świata

W wieku 65 lat zmarł w Moskwie drugi po Gagarinie kosmonauta świata, Rosjanin Herman Titow. Według wstępnych danych zgon nastąpił w wyniku zacczadzenia we własnej saunie. Titow w kosmos poleciał w 1961 roku, jako drugi w historii człowiek. W statku Wostok 2 odbył pierwszy całodobowy lot po orbicie satelitarnej Ziemi.

(PAP)

Prywatny charakter uroczystości pogrzebowych

Pożegnanie
Jerzego Giedroycia

W siedzibie „Kultury” w Maisons-Laffitte pod Paryżem oraz w kościele i na cmentarzu w pobliskim Les Mesnil-le-Roi odbyło się wczoraj pożegnanie i pogrzeb założyciela i redaktora „Kultury” Jerzego Giedroycia.

Zgodnie z wolą zmarłego, uroczystości miały charakter prywatny. Jerzego Giedroycia pożegnało około 200 osób. Byli wśród nich Władysław Bartoszewski, ks. Adam Boniecki i Krzysztof Kozłowski — obaj z „Tygodnika Powszechnego”, Czesław Bielecki, Zdzisław Najder, Mirosław Chojecki, Leopold Unger i Rita Gombrowicz. Obecni byli ambasador RP we Francji Stefan Meller oraz ambasador Litwy w tym kraju.

Przed uroczystościami ciało zmarłego wystawiono w otwartej trumnie w jego, pokoju na pierwszym piętrze domu „Kultury” w Maisons-

Laffitte. W tym niewielkim, skromnie umeblowanym pokoju Giedroyc mieszkał ponad 50 lat.

W niewielkim gotyckim kościele w Les Mesnil-le-Roi, wypełnionym po brzegi, odbyła się msza żałobna, którą koncelebrowali przełożony palotynów ks. Henryk Hoser i ks. Adam Boniecki.

W homilii ks. Hoser powiedział, że owocem urodzajnego życia Jerzego Giedroycia było słowo, które uzasadnia nadzieję na życie pełne, sprawiedliwe i piękne. Dodał, że ten owoc powstał kosztem życia osobistego, którego Jerzy Giedroyc nie miał. „A nie ma

większej miłości, gdy ktoś oddaje swoje życie za przyjaciół” — zacytował ks. Hoser św. Pawła.

W czasie nabożeństwa lekcję czytali Wojciech Pszoniak i Krzysztof Rutkowski. Po zakończeniu nabożeństwa zgromadzeni przeszli przed trumną z ciałem Jerzego Giedroycia.

Została ona złożona następnie do grobu na pobliskim cmentarzu. Zgodnie z zapowiedzią, nie było żadnych przemówień. Modlitwę nad grobem poprowadził ks. Adam Boniecki.

Jerzy Giedroyc spoczął w nowym grobie w innym kwartale cmentarza niż jego współpracownicy — Zygmunt Hertz, Józef Czapski, Maria Czapska.

(PAP)

Korespondent „GK”
pisze z Francji

przechodniów, hulajnoga budzi uśmiech, staje się tematem rozmów. Powstają stowarzyszenia łączące użytkowników hulajnóg, rolek, deskorolek i nawet foteli inwalidzkich. Inna asocjacja o wdzięcznej nazwie „Niech żyje hulajnoga” propaguje ten sposób przemieszczania się po mieście jako ekologiczny i praktyczny. To nie ulega wątpliwości. Tyle, że mikro — podobnie zresztą jak rolki — nie mieści się w żadnym kadrze prawnym. Inaczej mówiąc osobnik jadący hulajnogą (a propos jak go nazwać?) nie jest zmotoryzowanym, ale nie jest już pieszym czyli — ni pies ni wydra. Dla słowotwórców i prawników otwierają się nowe, dziewicze tereny, a tymczasem policja ma kłopot z wystawianiem mandatów. No bo co wpisać takiemu delikwentowi? Pieszy na kółkach przekroczył dozwoloną maksymalną prędkość lub — najechał na przechodnia w przejściu podziemnym?

Na razie towarzystwo śmiga po chodnikach i ulicach z prądem i pod prąd, a policjanci skutecznie udają niewidomych.

Włodzimierz WÓJCIK

Przejażdżka hulajnogą po Paryżu

Srebrzysta dwukółka

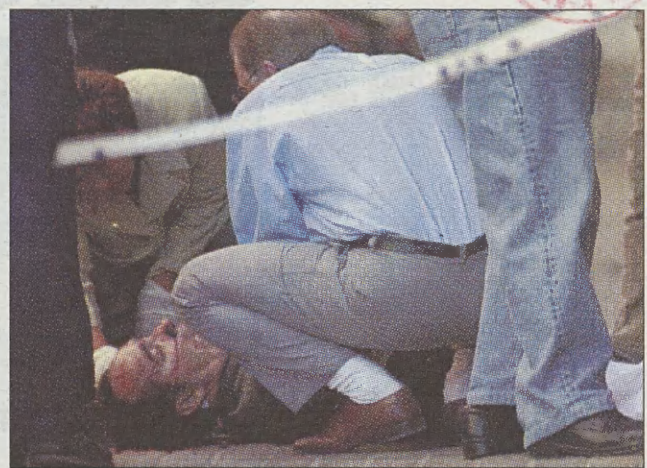
Wynalazcę spotkaliśmy w zeszłym roku — opowiada sprzedawca jednego z paryskich sklepów — przysłał nam jeden ze swoich prototypów. Nie bardzo wiedzieliśmy, co z nim zrobić. Tak dla zabawy pojechaliśmy hulajnogą na zakupy. Ludzie zatrzymywali nas na ulicy, pytając, gdzie ją dostaliśmy.

Tak się zaczął flirt Paryża z mikro-hulajnogą. Po Londynie jeździ ich już ponad 30 tys., w Japoni ponad milion. Moda podbiła stolicę Francji. Hulajnoga wplotła się w trend „ekologicznego” poruszania się po mieście. W dziesiątki kilometrów nowych ścieżek dla rowerów, po których jeżdżą już przecież i rolkarze i skejci (to ci na deskach z kółkami) i cykliści. Kolarze patrzą niechętnym okiem na nowo przybyłych intruzów. Najchętniej, gdyby mogli, zepchnęliby ich wszystkich razem na chodnik. Stosunki rowerzystów z rolkowcami były od początku napięte ze względu na różnice w prędkości i technice jazdy. W ten kolorowy, zwaśniony tłumek włączyła się do ruchu hulajnoga.

Srebrzysty bolid w niczym nie przypomina ciężkiej maszyny z czasów dzieciństwa naszych rodziców. Wykonany ze stopów aluminium używanych w lotnictwie — ale nie bynajmniej jak twierdzą złośliwi z resztek Concorda —

waży raptem dwa i pół kilo z groszami.

Hulajnoga jest pojazdem dla leniuchów. Zjeżdżamy sobie lekko z górki, na przykład Polami Elizejskimi do placu Concorde, dalej po płaskim terenie wzdłuż ogrodów Tuilleries. Kiedy teren się wznosi pakujemy mikro do worka i hop do autobusu lub do metra. Najlepsze są łagodne zjazdy, na przykład koło Łuku Triumfalnego. Jest całe mnóstwo innych, dobrych tras. Amatorzy silnego wydzielania adrenaliny mają do wyboru trasę przypominającą bieg jazdowy wzdłuż... cmentarza Pere Lachaise, albo karkołomny slalom ze wzgórz Montmartre. W niedziele można się wybrać na przejażdżkę „hulajnożną” wzdłuż Sekwany. Trasa szybkiego ruchu, po której można mknąć, jest w tym dniu zamknięta dla pojazdów silnikowych. A w ogóle to jeździć można po całym Paryżu. Chodniki i nawierzchnie ulic są równe. Jeźdźcy spotykają się z pobłażliwą życzliwością



Radny miejski z rządzącej w Hiszpanii Partii Ludowej w katalońskiej miejscowości Sant Adria del Besos zginął w zamachu. 42-letni Jose Luis Ruiz Casado został postrzelony w kark, gdy wychodził ze swego domu. Sprawcą zamachu jest najprawdopodobniej separatystyczna baskijska organizacja terrorystyczna ETA, która od 32 lat walczy o niepodległość Kraju Basków. Walka pochłonęła dotąd ponad 800 ofiar śmiertelnych. Pod koniec ubiegłego roku organizacja zerwała proklamowane 14 miesięcy wcześniej przez siebie zawieszenie broni. Od tego czasu w zamachach przypisywanych ETA zginęło 12 osób. Casado byłby 13 ofiarą.

Fot. PAP/EPA

Atak na siedzibę MI-6

Pocisk raketowy małego kalibru został w środę późnym wieczorem wystrzelony przez nieznanych nadal sprawców w budynek Vauxhall Cross — londyńską siedzibę brytyjskiego wywiadu MI-6.

Na porannej czwartkowej konferencji prasowej zastępca szefa Scotland Yardu Alan Fry powiedział, że jakkolwiek jest jeszcze za wcześnie, by wskazać winnych zamachu, jednakże Londyńczycy powinni zachować maksymalną czujność. „Mamy w mieście do czynienia z realną groźbą zamachów terrorystycznych, wymierzonych przeciwko różnym celom” — ostrzegł Fry.

Policja wcześniej sugerowała, że atak mógł być zorganizowany przez terrorystów irlandzkich. Do tej pory nikt nie przyznał się do akcji.

Uderzenie rakiety w ósme piętro ściśle strzeżonej siedziby wywiadu brytyjskiego nie spowodowało ofiar w ludziach ani większych zniszczeń. Jak podała policja, budynek został jedynie „lekko uszkodzony”.

Wydział wywiadu MI-6 (Military Intelligence) został utworzony w 1921 r. jako komórka wywiadu wojskowego. Od czasu zakończenia zimnej wojny wydział zmienił jednak charakter i przede wszystkim współpracuje ściśle z wydziałem MI-5, zajmującym się śledzeniem irlandzkich ugrupowań terrorystycznych.

(PAP)

Clinton, Blair i Chirac skazani

Po 20 lat więzienia

Serbski sąd skazał wczoraj po pokazowym procesie in absentia na dwadzieścia lat więzienia czternastu politycznych i wojskowych przywódców Zachodu, w tym Billa Clintona, Tony'ego Blaira i Jaquesa Chiraca.

Ponieważ są oni niedostępni dla serbskiej policji, rozpisano za nimi listy gończe.

Wszyscy zostali oskarżeni przez serbską prokuraturę o „zbrodnie wojenne”, którymi miało być bombardowanie Jugosławii wiosną ubiegłego roku. Dokonały go siły NATO, próbując zmusić Belgrad do zaprzestania polityki represji wobec kosowskich Albańczyków. Naloty zakończyły się po spełnieniu przez Belgrad żądań Sojuszu.

Wyznaczony z urzędu serbski obrońca powiedział, że chciałby zastrzelić prezydenta USA. „Jeśli byłbym sędzią (...) to wziąłbym pistolet i zastrzelił Clintona i wszystkie te meły za całe zło, które wyrządzili” — powiedział obrońca, wywołując aplauz zgromadzonych na sali.

Prokurator był znacznie łaskawszy i zażądał dla 14 oskarżonych kary 20 lat więzienia — najwyższej przewidzianej przez jugosłowiańskie prawo.

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Japońska firma Casio Computer pokazała aparat GPS nazwany „Satellite Navi PRT-2GP”. Noszony na rękę aparat pozwoli zlokalizować właściciela i wyświetlić jego pozycję na ekranie komputera PC. Aparat GPS odbiera sygnały z 27 geosatelitów. Na japońskim rynku w sprzedaży pojawi się już w przyszłym miesiącu w cenie 550 USD.

Fot. PAP/EPA

Zakaz umierania

Na terytorium naszej gminy zakazuje się umierać osobom, które nie mają grobu rodzinnego — ogłosił burmistrz Lavandou, małej gminy na Lazurowym Wybrzeżu. Burmistrz Gil Bernardi zdecydował się na ten niecodzienny krok, zdenerwowany uchynieniem decyzji o budowie nowego cmentarza przez sąd administracyjny w Nicei, do którego zwrócili się o to ekolodzy. Kodeks administracyjny nakłada na mera obowiązek umożliwienia pochowania zmarłych. Mam więc obowiązek i nie mam możliwości wypełnienia go. To absolutny brak konsekwencji — tłumaczy Bernardi. Na starym cmentarzu w Lavandou — miejscowości liczącej sześć tysięcy mieszkańców — nie ma już miejsc. Na pochówek czeka 19 zmarłych — poinformowały władze gminne. Ekolodzy proponowali, by nowy cmentarz umieścić w kamieniołomie, do którego nie ma dostępu. „Nie możemy zmarłych wyrzucać jak na śmietnik” — denerwuje się burmistrz. Jedyna rada — przepędzić śmierć z Lavandou.

(d)



Ten srebrny volkswagen golf, który opuścił fabrykę w Wolfsburgu, jest 20-milionowym autem golf. W uroczystości uczestniczył prezes koncernu VW Ferdinand Piech.

Fot. PAP/EPA

Duża inwestycja

Duński sąd uznał zasadność skargi jednej z prostytutek, która uważała, że może odliczyć sobie koszty operacji powiększenia biustu od podatku dochodowego. Kobieta zaskarżyła decyzję urzędu podatkowego w Vejle, 230 km na zachód od Kopenhagi, który uznał, że nie można jednoznacznie stwierdzić, czy powiększenie piersi przez prostytutkę jest w rozumieniu prawa inwestycją, czy też służy celom prywatnym. Sąd był innego zdania, uznając, że jest to inwestycja pomagająca lepiej wykonywać zawód. Duńskie prawo zezwala na zwrot kosztów inwestycyjnych. Prostytucja jest z kolei całkowicie legalna od ubiegłego roku.

PO
TWARZE

Czuję, że kontrola w ZUS da kiepski wyNIK

Longin Komolowski

Rysuje: RYSZARD SZOKALSKI

Teraz trafi na rynek

Siedem kg amfetaminy zginęło z Zakładu Utylizacji Odpadów (ZUO) w Gorzowie Wielkopolskim (Lubuskie). Amfetamina w postaci dwóch płynnych komponentów trafiła w celu zniszczenia do Zakładu decyzją Sądu Rejonowego.

Policja poinformowała, że czarnorynkową wartość skradzionego narkotyku ocenia się na około 210 tys. zł.

23 sierpnia dyrektor ZUO w Gorzowie powiadomił policję o kradzieży, jednak dopiero wczoraj sprawa ujrzała światło dzienne. Narkotyk został skradziony ze specjalnego deponatora zabezpieczonego blaszaną kłapą, zamkniętą przy pomocy klódek.

Komponenty do produkcji amfetaminy były dowodami rzeczowymi przeciwko Józe-

fowi M. Po wydaniu wyroku w jego sprawie sąd polecił zniszczenie narkotyków.

Sprawą zajęła się już prokuratura. Wszczęte postępowanie ma wskazać złodzieja oraz winnych pozostałych uchybień, m.in. wyjaśnić dlaczego amfetamina przeleżała na terenie wysypiska aż dwa i pół miesiąca. Sąd bowiem zlecił jej likwidację 8 maja.

Ze skradzionego narkotyku można wyprodukować 70 tys. porcji przeznaczonych do sprzedaży. (PAP)

Wybrali
jedno drzewo

Ciała dwóch nastolatków powieszonych na drzewie znaleziono wczoraj w lesie pod Puławami — poinformował rzecznik lubelskiej policji Henryk Czerwiński.

Na miejscu tragedii policja nie znalazła śladów działania osób trzecich. Nastolatki bowiem byli uczniami puławskich szkół. Jeden miał 15, drugi 16 lat, byli sąsiadami z jednej ulicy. Powiesili się na jednym drzewie w lesie przy ul. Niemcewicza. W czwartek rano rodziny chłopców zgłosiły

policji ich zaginięcie, po tym jak nie wrócili na noc do domów.

Nie wiadomo co mogło być przyczyną samobójstwa. Przy zwłokach nie znaleziono żadnego listu. Jeden z powieszonych miał w kieszeni kartkę ze swoim imieniem i nazwiskiem. (PAP)

Nawet za niewielką ilość narkotyków

Będzie można karać

Sejm znolizował wczoraj ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii. W myśl ustawy, karać będzie można nawet za posiadanie niewielkiej ilości narkotyków.

Przeciw osobie, u której znaleziono by choć najmniejszą nawet ilość narkotyku, kierowane ma być oskarżenie i wszczęte postępowanie sądowe. Sąd będzie miał też prawo skierować oskarżonego na przymusowe leczenie.

Do trzech lat więzienia i grzywna grozi właścicielom albo działającym w ich imieniu zarządcom m.in. zakładów gastronomicznych i lokali rozrywkowych, którzy mając wiarygodne informacje o sprzedaży, nakłanianiu lub dzieleniu się narkotykami, nie powiadomią o tym policji.

Sąd będzie mógł nakazać zniszczenie narkotyków.

Sejm odrzucił poprawkę, w myśl której sąd mógłby odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli osoba posiadająca narkotyki jest osobą uzależnioną, a narkotyki posiada na własny użytek. Według tej poprawki, sąd zamiast kierować do wię-



Fot. PAP Tomasz GZELL

zienia, nakazywałyby poddanie się leczeniu odwykowemu.

Głosowaniu w Sejmie z galerii dla publiczności przyglądali się rodzice uzależnionych od narkotyków dzieci. „Zamyka się ośrodki na leczenie uzależnionych. Jak takie osoby będą mogły wyjść z uzależnienia, jeżeli trafią do więzienia?” — pytała matka uzależnionego syna.

Sejm przyjął jako załącznik do ustawy wykaz środków odurzających i psychotropowych, a także półproduktów potrzebnych do wyrobu nar-

kotyków, których posiadanie byłoby karalne. Karalne byłoby też posiadanie środków psychotropowych pochodzenia naturalnego, m.in. grzybów halucynogennych (zawierających psylocybinę — środek psychotropowy).

Według różnych danych, w Polsce uzależnionych od narkotyków jest od 40 do 60 tys. osób. Zagrożonych uzależnieniem jest od 300 do 600 tys. osób.

Ustawa trafi teraz do Senatu. (PAP)

Gangsterzy posiedzą

Kary od 2 do 15 lat więzienia orzekł wczoraj Sąd Okręgowy w Szczecinie wobec 10 mieszkańców Słupska, oskarżonych o dokonanie dziewięciu brutalnych napadów i fałszowanie dokumentów.

Oskarżeni dokonali w latach 1997-98 dziewięciu niezwykle brutalnych napadów na osoby chcące kupić samochód. Ofiary zwabiano do specjalnie wynajętych, na podstawie fałszywych dokumentów, mieszkań. Tam bito je, krępowano, zabierano pieniądze. Łącznie ofiarom zrabowano ok. 170 tys. zł, niektórym zabrano biżuterię, dokumenty.

Sąd postanowił, iż trzech głównych oskarżonych, którym wymierzono najwyższe kary, bę-

dą mogli ubiegać się o warunkowe zwolnienia dopiero po odbyciu trzech czwartych kar. Dwóch z nich Marcin K. i Mariusz Sz. skazanych zostało na 15 lat więzienia, jeden Sebastian R. — na 13 lat pozbawienia wolności.

Sąd wymierzył także oskarżonym grzywny. W jednym przypadku łączna grzywna wyniesie blisko 100 tys. zł.

Trzech innych oskarżonych skazano na 8, 7 i pół, oraz 6 i pół roku więzienia. Będą oni mogli ubiegać się o warunkowe

zwolnienia dopiero po odbyciu dwóch trzecich kary. Pozostali oskarżeni otrzymali wyroki po 2, 2 i pół, oraz 3 lata więzienia.

Jak ustalono w śledztwie ofiary były bite m.in. kijem bejsbolowym. W jednym przypadku zaatakowano mężczyznę siekierą, w innym — nożem. Piłkarzowi jednego z polskich pierwszoligowych zespołów grożono przestreleniem nóg. Obrabowanych krępowano i pozostawiano w mieszkaniach. Niektórym grożono, że jeśli zawiadomią policję, mogą spodziewać się dalszych konsekwencji, dlatego też przypuszcza się, iż napadów mogło być więcej. (PAP)

U sołtysa w „dziupli”

Cztery luksusowe auta, w tym trzy kradzione, warte ok. 750 tys. zł znalazła policja na posesji sołtysa w jednej ze wsi pod Gniwem (pomorskie). Zatrzymano sołtysa i trzech innych mężczyzn.

O „dziupli” na posesji sołtysa dowiedzieli się gdańscy policjanci. Rzecznik gdańskiej policji Marta Grzegorowska powiedziała, że podczas akcji znaleziono kradzionego chryslera voyagera wartego ok. 250

tys. zł; opła omegę i audi A8 warte po ok. 200 tys. zł oraz sprowadzonego prawdopodobnie z zagranicy z pominięciem opłat celnych opła vectrę o wartości ok. 100 tys. zł. U sołtysa znaleziono także

m.in. zdemontowane nadwozie samochodu dostawczego marki Lublin, tablice rejestracyjne, głośniki samochodowe i broń gazową, na którą właściciel nie miał pozwolenia.

Podczas zatrzymania czterech mężczyzn — sołtysa i jego kompanów — policjanci oddali strzał ostrzegawczy. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

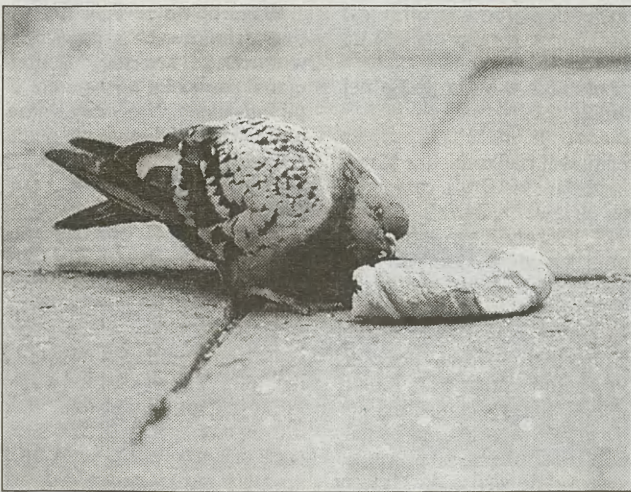
Wróciła z grzybami

Całą noc spędziła w lesie 86-letnia Stefania M., mieszkanka Płocka, która zabłądziła w czasie zbierania grzybów. Kobiety szukało ponad 150 policjantów, strażaków i leśników oraz okoliczna ludność. Zaginiona po 27 godzinach sama odnalazła drogę powrotną do domu. Kobieta wyszła z domu na grzyby o 10 rano. Ubrana była w skafander i sweter. Gdy po kilku godzinach nie wróciła, zaniepokojona rodzina zaalarmowała policję. Popołudniu wszczęto poszukiwania, które trwały całą noc. W południe zaginionej udało się wyjść z lasu na drogę w pobliżu miejscowości Góry, około pięciu kilometrów o miejsca zamieszkania. Tam spotkała kobietę, którą zapewniła ją, że może dojechać do domu autobusem bez biletu.

„Mama czuje się dobrze. Zbadał ją lekarz. Ma ciśnienie w normie. Jest trochę wystraszona. Zjadła obiad i teraz leży w łóżku i odpoczywa” — powiedziała córka kobiety.

„Odnaleziona nie zdradzała zmęczenia. Była zziębnięta, ale w dobrym humorze. Przyznała, że w nocy spała w lesie”. Lekarz, który ją zbadał, stwierdził, że po takich przejściach chciałby być w takiej kondycji, jak ta starsza pani. „Kobieta szczęśliwie odnalazła się i miała nawet w koszyku kilka grzybów” — powiedział z kolei jeden ze strażaków koordynujących akcję.

Posiłek na ulicy Gołębiej



Fot. Jacek KOZIOL

Jest ciepłej

Zdaniem specjalistów w ciągu ostatniego stulecia klimat w Polsce wyraźnie się ocieplił. „Świadczy o tym wzrost temperatur średniorocznych” — powiedziała doc. Janina Trepińska z Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ.

Jak wynika z danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w roku 1900 temperatura średnioroczna, czyli suma temperatur ze wszystkich miesięcy roku podzielona przez 12, wynosiła w Krakowie +8,2 st. C., a dziewięćdziesiąt sześć lat później — już +9,5 st. C. Klimatolodzy zaobserwowali, że rzadziej niż dawniej występują surowe zimy, a okresy dużych mrozów są krótsze. „Za to latem pogoda jest bardziej zmienna. W tym roku doszło w Polsce do anomalii polegającej na tym, że przedwiośnie przeszło w lato. Nie było klimatycznej wiosny” — mówi dr Janina Trepińska.

Ocieplenie specjaliści tłumaczą m.in. coraz większym stężeniem dwutlenku węgla w atmosferze, wzrostem zawartości pary wodnej w powietrzu, a także obecnością gazów takich jak: metan, freon i fluorowce. W Polsce klimat charakteryzuje się dodatkowo dużą zmiennością typów pogody, co jest związane z cyrkulacją mas powietrza docierających do naszego kraju najczęściej z Atlantyku.

„Kody” Andrzeja Szarka na Rynku Nowego Sącza

Świątynia hipermarket

Krzykiem przestrogi na koniec tysiąclecia można nazwać happening, który w ramach VIII Małego Festiwalu Form Artystycznych w Nowym Sączu zaprezentował wczoraj po południu na Rynku znany artysta rzeźbiarz Andrzej Szarek.

Przy zwiłokrotnionych gigantofonami dźwiękach sygnałów telefonów komórkowych na płycie rynku pojawili się młodzi ludzie z wózkami na zakupy. Koszyki na kółkach były puste, ale pchający je mieli na czołach i plecach kody kreskowe niczym towary na półkach hipermarketu. Ludzie numeryczni przechodzili obok siebie całkiem obojętnie, ale pełne zrozumienie dla bliźnich wykazywali, gdy ich głos usłyszeli nie obok siebie, ale w telefonach komórkowych, które co jakiś czas wyciągali z kieszeni.

Czasem spotykali znajomych zaczynali z nimi rozmowę, by przerwać ją w pół zdania, gdy odezwał się sygnał telefonu i przykleić aparat do ucha. W tym osobliwym numerycznym ceremoniale otępienia nawet wyrwanie się ze świata irracjonalnej celebry właściwej świątyniom współczesności, jakimi stają się hipermarkety, podporządkowane zostało zgodzie strażników. Przy wyjściu z płyty rynku sprawdzali uczestniczą-



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

cych w happeningu uczniów IV LO w Nowym Sączu, czy ich kody kreskowe są praw-

idłowe, a potem właściwie wykasowane.

Stanisław ŚMIERCIAK

Tortury w poprawczaku

(Dokończenie ze str. 1)

W środę, przez cały dzień chłopcami z ośrodka zajmowali się policjanci z komisariatu w Mszanie Dolnej. Przesłuchiowano też byłych niewywołanych. Chłopcy powoli się otwierali, a policjantom włosy stawały dęba.

— Trudno było uwierzyć, w to co usłyszeliśmy — mówi nadkomisarz Marek Szczepański, komendant mszańskej policji. Okazało się, że co najmniej od wiosny nieformalnym życiem w ośrodku, rządziła piątka wychowanków, skierowanych przez sąd do Mszany za włamania i roboje.

Nowo przybyli do ośrodka, tzw. „świeżaki” na dzień dobry dostawali „pumę” w czoło. Potem tracił markowe części garderoby z „Adidas” lub „Nike”. Następnie musiał się wysługiwać, a końcu opłacać „liderom”, aby zyskać spokój. Stawka rosła. Od 5 do 50 zł dziennie.

Oporni byli bici i poddawani torturom. Najgorszy był prąd. Polegało to na podłączeniu genitaliów delikwenta do kabla włożonego do gniazdzka. Po takich pieczętach ofiara gotowa była na wszystko, żeby zadowolić swoich dręczycieli, albo uciekała z ośrodka. W ostatnich tygodniach na blisko 50 wychowanków odnotowano kilkanaście ucieczek. Jeśli ktoś się poskarżył, to przestawano go bić, ale zaczynał się często dużo gorszy terror psychicz-

ny. Nie miał życia ani w dzień, ani w nocy. I nikt się nie skarżył.

Ośrodek w Mszanie, to coś pośredniego między schroniskiem dla nieletnich, a poprawczakiem. Ma resocjalizować poprzez naukę i pracę, młodzież, która weszła w kon-

strzepów rozmów, co odczytali z siniaków i podgrzanych oczów nie dawało się przełożyć na dowody procesowe, żeby ten wrzód przeciąć.

Gdy kończyłem ten tekst, zadzwonił telefon. — Złapaliśmy następną dwójkę — in-

Fragment listu wychowanka mszańskiego ośrodka do dyrektora Domu Dziecka w innej miejscowości:

Blagam Pana żeby Pan mnie stąd zabrał po ukończeniu pierwszej klasy czyli w czerwcu 2002, jeżeli mnie Pan stąd zabierze, to naprawdę Panu przysięgam, że będę się zachowywał najlepiej jak mogę i uczył również. Proszę mnie wysłuchać, bo ja tutaj cierpię i już za wszystko żałuję co popełniłem i proszę, aby mi Pan wybaczył wraz z wychowawcami. (...) Psychicznie tutaj nie wytrzymuję i się bardzo denerwuję, choć jestem tutaj krótko. U mnie w pokoju nie mogę spać, palą tu trawkę, ćpają i robią gorsze rzeczy. Zrobię dla Pana wszystko, co Pan zechce, ale proszę mnie stąd zabrać, po ukończeniu roku, czyli na wakacje. Blagam Pana, proszę mnie wysłuchać. W Domu Dziecka jest miliard razy więcej spokojniej i nie trzeba się obawiać, że mi zginą pantofle, czy choćby skarpetki. Naprawdę tutaj jest bardzo trudno żyć, nie chcę uciekać, bo i tak nie mam dokąd, tylko Pan może mi zapewnić dach nad głową...

Autor tego listu w końcu uciekł z ośrodka w Mszanie Dolnej i aktualnie przebywa w Domu Dziecka.

flikt z prawem, ale rokuje jeszcze nadzieję na poprawę. W oknach nie ma krat, w drzwiach nie stoi wartownik, lecz aby wyjść na miasto, trzeba uzyskać pozwolenie wychowawcy.

Dyrektor Bogusław Leja, który ma do pomocy 20 wychowawców mówi, że domyślnie, iż coś niedobrego się dzieje za tym murem. Gdy próbowali ustalić szczegóły, napotykał znowu milczenia. Tego co się dowiedzieli ze

formował nadkomisarz Marek Szczepański. Czyli cała piątka: „Ciawa”, „Żulik”, „Scyzoryk”, „Oczaty” i ten o nieustalonej ksywie są już pod kluczem. Dzisiaj ten pierwszy, jako pełnoletni stanął przed prokuraturą z policyjnym wnioskiem o areszt. Pozostawili natomiast sędzię dla nieletnich. Co najwyżej dostaną poprawczak. Komendant Szczepański zapewnia, że nawet na godzinę nie wrócą do Mszany Dolnej.

Henryk SZEWCZYK

■ KRÓTKO

WRON pod sąd

Krakowskie Porozumienie Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych skierowało wniosek do Instytutu Pamięci Narodowej o objęcie gen. Wojciecha Jaruzelskiego śledztwem za zbrodnie popełnione na narodzie polskim. Zdaniem działaczy POKiN, Wojciech Jaruzelski i wszyscy członkowie Wojskowej Rady Ocalenie Narodowe powinni być zdegradowani do stopnia szeregowca.

Za napad na wolontariusza

Sąd Okręgowy w Krakowie wydał wyrok na dwójkę młodych ludzi, którzy napadli na wolontariusza Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i usiłowali odebrać mu puszkę z pieniędzmi. 21-letni Łukasz C. skazany został na dwa lata więzienia, 19-letni Łukasz K. - na półtora roku w zawieszeniu na pięć lat. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

Sprzedaj półwyspu

Już tylko jeden z trzech oferentów stara się o kupno półwyspu na zbiorniku Czorsztynskim, na którym znajduje się skansen w Kluszkowcach. Wiadomo, że jest to osoba prywatna. Skansen może stać się doskonałą bazą turystyczną. (mk)

Kto skąpi na Uniwersjadę?

Województwo małopolskie przekaże 2 mln zł na organizację zakopiańskiej Uniwersjady. Nadal jednak brakuje 6 mln zł do zamknięcia budżetu imprezy.

— Uniwersjada to największa impreza sportowa w kraju — powiedział wczoraj marszałek Małopolski Marek Nawara komentując brak zainteresowania rządu przyszłorocznym spotkaniem studentów sportowców.

Marszałek przypominał, że sześć podhalańskich gmin wyłożyło już 6 mln zł na przygotowania, a Urząd Kultury Fizycznej i Sportu nie złożył nawet deklaracji, co do wysokości swego wkładu. Marek Nawara, który rozmawiał o tym z wiceszefem UKFiS Janem Kozłowskim, zapowiedział, że w przyszłym roku do Małopolski trafi z UKFiS 18 mln zł. (mk)

Zlikwidowano 100 krzaków

Marycha na działkach

Wczoraj na terenie ogródków działkowych przy ul. Nowohuckiej, krakowscy policjanci znaleźli plantację konopii indyjskich. Nieznany dotąd hodowca posadził tu i pielęgnował 100 krzaków konopii, z których wytwarzana jest marihuana.

Krzaki były w różnym stadium rozwoju. Niektóre miały nawet 2,5 metra wysokości. Policja ustaliła nazwisko właściciela działki, sprawdza czy nielegalna hodowla to jego dzieło czy też to ktoś inny wykorzystwał zaniedbany ogródek dla swoich potrzeb. Za prowadzenie nielegalnej hodowli sprawcy grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. (mik)

Piąta śmierć w Tatrach

Ofiara Koziej Przełęczy

60-letni mężczyzna zginął wczoraj w Tatrach. Przyczyną tragedii był upadek z Koziej Przełęczy.

Wczoraj o godzinie 15.40 ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego odebrali zgłoszenie o następującej treści: z Koziej Przełęczy spadł turysta. Jest umierający. Po tym komunikacie łączność została przerwana.

— Do wypadku natychmiast poleciał śmigłowiec z 5-osobową załogą na pokładzie — opowiada ratownik dyżurny. Toprowcy desantowali się

w Dolince Pustej, u stóp Koziej Przełęczy. Niestety, mogli tylko stwierdzić zgon mężczyzny.

Ofiarą Koziej Przełęczy jest Andrzej D., 60-letni turysta z Sopotu. Nie wiadomo jednak, z jakiej wysokości spadł. Ratownicy nie spotkali na miejscu żadnych świadków wypadku.

Andrzej D. jest piątą śmiertelną ofiarą Tatr w tym roku.

(ASz)

1,2 miliarda dla nauczycieli

Ok. 1,2 mld złotych to kwota, jaką rząd przekazać musi samorządom na nauczycielskie podwyżki. Część pieniędzy trafi do nauczycieli już w październiku — zapowiedział w Krakowie marszałek Małopolski Marek Nawara, współprzewodniczący komisji rządu i samorządu terytorialnego.

Przyjęcie kwoty 1,2 mld zł przez komisję, która jest organem łączącym władzę państwową i samorządową, znaczy, że skończył się spór między resortem edukacji i samorządami o pieniądze, jakie trafić miały do szkół i przedszkoli na podwyżki wynikające z tzw. Karty Nauczyciela. Podwyżki liczone są od 1 stycznia.

Przypomnijmy, że resort edukacji pomylił się w wyliczeniach i przekazał gminom za mało pieniędzy.

Sprawa skończyła się dymisją szefa ministerstwa, a dla wielu samorządów kłopotami finansowymi. — Rząd uruchomił zaliczką pozwalającą wypłacić nauczycielom po 600 zł — powiedział marszałek. Większość pieniędzy przekazana zostanie gminom jeszcze w tym roku, a najpóźniej na początku następnego roku, np. także koszty kredytu, jeżeli samorząd zdecyduje się taki wziąć na nauczycielskie podwyżki. (mk)

Małopolskie dziedzictwo

— Wyjeżdżanie w świat jest ekscytujące, ale poznanie własnej tradycji też jest szalenie ważne — mówił wczoraj przewodniczący Sejmiku Małopolski Bogusław Sonik, zapowiadając rozpoczęcie się w sobotę II Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego.

W sobotę i niedzielę Małopolanie będą mogli odwiedzić kilkadziesiąt zabytkowych obiektów w 17 miejscowościach naszego regionu. W tych dniach będzie tam można wejść za darmo, a fachowcy objaśniać będą historię tych miejsc. Udostępnione zostaną pomieszczenia, które normalnie nie pokazuje się zwiedzającym. Np. w krakowskiej Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika zwiedzający wejdą na kościelną wieżę, skąd roztacza się nieznana panorama miasta. Impreza kierowana jest przede wszystkim do Małopolan. — Niech to będzie czas spotkania z tradycją — zachęca Bogusław Sonik.

Tegoroczne Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego odbędą się w: • Lipnicy Murowanej • Czchowie • Brzesku • Lipowcu • Wygiełzowie • Szalowej • Owczarach • Bieczu • Krakowie • Branicach • Igołomii • Nowym Sączu • Niedzicy • Rabce • Imbramowicach • Tarnowie • Zakopanem • Niepołomicach. (mk)

Z jedenastego piętra

(Dokończenie ze str. 1)

Przyczyny tragedii nie są oficjalnie znane. Być może znają je przyjaciele samobójcy, ale oni w tej sprawie nie chcą się wypowiadać. Po kątach krąży informacja, że w pokoju była balanga. Ktoś pamięta jak późno w nocy w kuchni imprezowiczowie coś smażyli.

— Podobno mieszkał pod 811, na 8. piętrze. Teraz ten pokój jest zaplombowany. Rzucił się z 11 piętra. O, po tej stronie — pokazywał student AGH.

— Razem studiowaliśmy automatykę. Był moim kumplem — mówił cicho wracający z siatami zakupów kolega samobójcy z roku, Kamil.

— Matko Boska — wzdychała sprzedawczyni z pobliskiej budki z kurczakami. — a dopiero co przed chwilą po drugiej stronie ulicy rodzina i przyjaciele składali kwiaty. Tam stoi krzyż po studencie, co się rzucił z akademika dwa lata temu. Wczoraj była rocznica śmierci tamtego, a dzisiaj następny. ☉ (Ren)

Policjanci zatrzymani po interwencji

Winni czy niewinni?

Dwóch policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu zostało zatrzymanych, a następnie zawieszonych w służbie po skardze zgłoszonej przez mieszkańca pobliskiego Przeciszowa. Funkcjonariusze mieli od niego zażądać 800 złotych w zamian za zwrot prawa jazdy.

Jak dowiedzieliśmy się z anonimowego źródła, to miała być zwykła interwencja. 10 września policja została powiadomiona przez kobietę, że bije ją pijany mąż. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Andrzej M. i Paweł G. zatrzymali awanturnika i przewieźli go do izby wytrzeźwień w Ty-chach.

— Na drugi dzień ten mężczyzna przyszedł do komendy i zgłosił, że policjanci w drodze odebrali mu prawo jazdy i za zwrot dokumentu zażądali 800 złotych — mówi nasz informator.

Tego samego dnia około godz. 10 Andrzej M. został zatrzymany przez wezwanych z Krakowa funkcjonariuszy Wydziału Wewnętrznego i zamknięty w jednym z policyjnych pomieszczeń.

— Przetrzymywali go przez około 12 godzin bez jedzenia i picia. Donosili mu tylko pa-

pierosy. W końcu po 10 godzinach „załatwili” go psychicznie. Andrzej nie wytrzymał i powiedział im wszystko to, co chcieli usłyszeć — powiedział „Gazecie Krakowskiej” anonimowy rozmówca.

Andrzej M. miał się przysiąc do winy, a jako miejsce ukrycia prawa jazdy przeciszowianina wskazał torebkę swojej żony. Jednak policjanci z Wydziału Wewnętrznego nie znaleźli tam dokumentu.

Pawła G. zatrzymano ok. godziny 21, gdy przyszedł do pracy. Nie przyszedł się do pełnienia zarzuconego mu czynu. Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do Krakowa i osadzeni w pomieszczeniach dla zatrzymanych.

Andrzej M. i Paweł G. zostali zawieszni w służbie na okres trzech miesięcy. Prokurator w Oświęcimiu wystąpił do Sądu Rejonowego z wnioskiem o tymczasowe areszto-

wanie policjantów. Sąd nie przychylił się do wniosku z powodu braku dostatecznych dowodów winy i wypuścił funkcjonariuszy za poręczeniem majątkowym.

Według uzyskanych przez nas informacji, prawo jazdy przyniósł do komendy w dniu zatrzymania obu policjantów jeden z oświęcimskich taksówkarzy mówiąc, że znalazł je w swoim aucie.

Prokurator Rejonowy w Oświęcimiu odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji w tej sprawie zasłaniając się tajemnicą służbową.

— Nie znam sprawy. Proszę skontaktować się z rzecznikiem Komendy Głównej Policji w Warszawie, której podlega Wydział Wewnętrzny — powiedział rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej w Krakowie podinspektor Dariusz Nowak.

— Komenda Główna nie śledzi tej informacji i dlatego trudno nam cokolwiek powiedzieć w tej sprawie — usłyszeliśmy wczoraj w biurze prasowym KGP w Warszawie.

(pw)

Zwolnienia grupowe w Dębicy

Przybędzie 200 bezrobotnych

Przeszło 200 osób straci pracę w wyniku zwolnień grupowych w dębickich zakładach. Najwięcej będzie musiało odejść z Wytwórni Urządzeń Chłodniczych, redukcją zatrudnienia objętych zostanie 100 pracowników firmy.

Prace w WUCH-u straci 20 procent załogi. Dzisiaj w firmie pracuje 490 osób. Zwolnienia są nieuniknione, twierdzi szefostwo firmy. Kondycja finansowa zakładu pogarsza się, spowodowane jest to mniejszym zapotrzebowaniem na produkowane tutaj wyroby chłodnicze. Zdaniem związkowców działają-

cych w WUCH, jeśli sytuacja w gospodarce się nie poprawi, w firmie będą kolejne zwolnienia.

Prawie połowa zatrudnionych w Zakładzie Ogrodniczym w Przyborowie będzie musiała odejść z firmy do końca roku. Przyczyną zwolnień jest również trudna sytuacja finansowa spółki.

Zwolnienia zapowiedziała także Wytwórnia Opakowań „Famed”. Zarządy firm nie chcą jednak mówić o swojej kondycji finansowej, zasłaniając się tajemnicą handlową.

Zwolnienia w dębickich zakładach pracy pogorszą sytuację na miejscowym rynku pracy. W regionie już prawie 10 tys. osób nie ma pracy. Powiatowy Urząd Pracy w Dębicy dysponuje zaledwie kilkoma ofertami pracy.

(mir)

W końcu
kampanii wyborczejDwa razy
prezydent

W przyszłym tygodniu prezydent Aleksander Kwaśniewski dwukrotnie odwiedzi Małopolskę. Ma tu być jako urzędujący prezydent i jako prezydent do następnej kadencji.

We wtorek prezydent odbędzie po regionie rundę wyborczą. Spotka się z mieszkańcami Myślenic, Bochni i Tarnowa. Ma odwiedzić też bocheńską kopalnię soli i ośrodek pszczelarski w Brzączowicach.

W niedzielę Aleksander Kwaśniewski ma być gościem uroczystości jubileuszowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak się dowiadujemy, jego przybycie nie zostało jeszcze ostatecznie potwierdzone. Na niedzielne popołudnie krakowski sztab A. Kwaśniewskiego przygotowuje jednak festyn wyborczy w hali Wisły, w którym prezydent ma wziąć udział. Będzie to jego pierwsze spotkanie wyborcze w Krakowie podczas tej kampanii.

W festynie przewidywany jest udział dwóch i pół tysiąca osób. Wstęp do hali Wisły będzie się odbywał za zaproszeniami.

(MaBa)

Śmierć
operatora

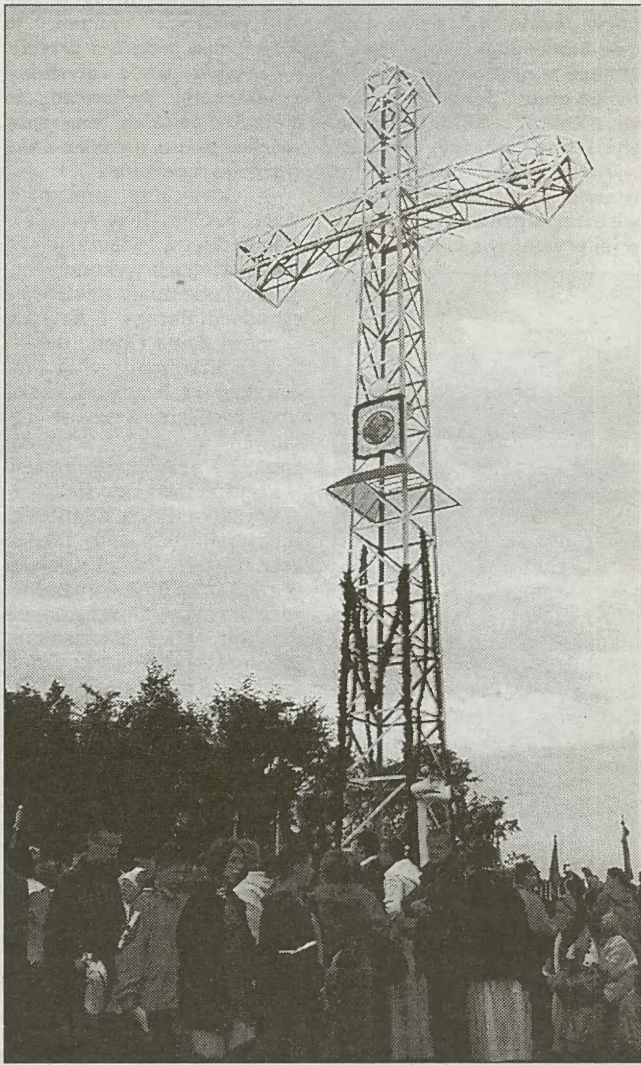
Wczoraj około godziny 14 przy ul. Wróblowickiej w Krakowie doszło do tragicznego wypadku. Podczas wkładania betonowej płyty do szamba, w dźwigu obsługiwanej przez 51-letniego mężczyznę pękła tzw. stopka. Dźwиг przechylił się i runął na ziemię.

Operator zorientował się, że grozi mu niebezpieczeństwo i wyskoczył z kabiny. Niestety, próbował uciekać właśnie na tę stronę, na którą przewrócił się dźwig. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

⊙

(mik)

Krzeszowicki milenijny krzyż

Przekaznik
Ewangelii

Fot. Marian SATALA

W Paczółtowicach na przedmieściach Krzeszowic, na wzgórzu starego kamieniołomu kardynał Franciszek Macharski poświęcił wczoraj krzyż wybudowany przez wiernych dekanatu z okazji Roku Świętego 2000.

Kardynał powiedział, że krzeszowicki krzyż stanowi przekaznik Ewangelii na drodze od Giewontu do Bałtyku. Krzyż ma 21 metrów

wysokość. Dzięki umieszczonemu na nim lustrum będzie widoczny z odległości kilkudziesięciu kilometrów.

(mas)

REKLAMA

LIKWIDATOR

OŚWIECIMSKICH ZAKŁADÓW
NAPRAWY SAMOCHODÓW

32-600 Oświęcim
ul. Stanisławy Leszczyńskiej 6
tel. (0-33) 843-08-81

OGŁASZA II NIEOGRANICZONY, OFERTOWY
PRZETARG PISEMNY NA SPRZEDAŻ
NASTĘPUJĄCYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Lp.	Nazwa śr. trwałego	Typ	Rok prod.	Cena
1.	Wózek spalinowy z silnikiem PERKINS	GPW	1984	10.000 zł

Likwidator prowadzi także wyprzedaż maszyn, narzędzi i urządzeń z wyposażenia likwidowanego zakładu. Oferty na przetarg pisemny należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg” w siedzibie przedsiębiorstwa, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, otwarcie kopert nastąpi 6.10.2000 r. w OZNS w Oświęcimiu. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie OZNS lub na konto:

BPH O/Oświęcim 10601129-320000352131

na dzień przed przetargiem. Wadium zostanie zwrócone w następnym dniu po ogłoszeniu przetargu, a nabywcy policzone na poczet sprzedaży. Wadium przepada, jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy. Wszelkie koszty związane z transakcją ponosi nabywca. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz swobodnego wyboru oferenta.

DF/

Najniższe raty w Polsce



699^{zł}
MIESIĘCZNIE



1049^{zł}
MIESIĘCZNIE



1399^{zł}
MIESIĘCZNIE



1749^{zł}
MIESIĘCZNIE

1749^{zł}
MIESIĘCZNIE



"DOM NA RATY"

wartość domu, mieszkania	rata miesięczna
70.000 zł	489 zł
100.000 zł	699 zł
150.000 zł	1049 zł
200.000 zł	1399 zł
250.000 zł	1749 zł

"AUTO NA RATY"

wartość samochodu	rata miesięczna
23.000 zł	272 zł
33.000 zł	390 zł
43.000 zł	509 zł
55.000 zł	651 zł



DAEWOO
MATIZ

FIAT
SEICENTO

272^{zł}
MIESIĘCZNIE

390^{zł}
MIESIĘCZNIE



SKODA
FABIA

FIAT
PUNTO

DAEWOO
LANOS



FORD
FOCUS

OPEL
ASTRA II

509^{zł}
MIESIĘCZNIE



PEUGEOT
406

NISSAN
PRIMERA

651^{zł}
MIESIĘCZNIE

Centra Sprzedaży :

KRAKÓW : "Geant", tel. (12) 413-33-41;
KRAKÓW : "Tesco", tel. (12) 296-42-40;
NOWY SĄCZ : "real", tel. 0-606-644-979;
DĘBICA : C.H. "Raj", tel. (14) 682-72-55;

Jesteśmy w internecie : www.autonaraty.com.pl

Sylvii Jurkiewicz-Kokot w Galerii „Szalom”

Drzwi do wolności

W galerii „Szalom” przy ulicy Józefa 16 prezentuje swe kameralne prace, wyrażające z głębokiej potrzeby malowania Sylwia Jurkiewicz-Kokot. Kolorystycznie wyciszone obrazy, będące wyrazem zgody artystki na własne przeżywanie rzeczywistości, wprowadzają widza w jej prywatny świat.



Sylwia Jurkiewicz-Kokot

Fot. Aneta KUBERSKA

Sylwia Jurkiewicz-Kokot urodziła się w Kaliszu w 1957 r. Studiowała malarstwo w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie. Wystawiała wielokrotnie w kraju i zagranicą, a jej prace znajdują się w prywatnych kolekcjach w Polsce, Szwecji, Niemczech, USA i Kanadzie. Duża odporność psychiczna, pewność własnych racji i osobistych przeżyć sprawiają, że artystka potrafi bronić swego indywidualnego wyrazu, chronić skutecznie swą twórczość przed napierającymi zewsząd trendami i modą. Odporna na nie, wygrywa kreując swą intymność. Sprawia, że chcemy wkroczyć w ten świat i na chwilę w nim pozostać.

Ostre i jaskrawe w ciągu poprzednich lat malarstwo Sylwii Jurkiewicz-Kokot uległo ostatnio wyciszeniu. — Doznałam przesycenia kolorem, chciałam na jakiś czas odejść od tego, wejść w klimaty stonowane — mówi Sylwia. Najbardziej kolorowe prace powstały po wyprawach do Afryki i Grecji, gdzie nasycenie barwą jest bardzo wyraziste i intensywne.

Obrazy Sylwii Jurkiewicz-Kokot są drzwiami do wolności, zarazem dla autorki jak i dla odbiorców, którzy szukają w sztuce podobnych doznań i emocji. — Mam nadzieję, że oglądający ulegnie radości lub refleksji, że obraz go przyciągnie. Nie chcę malować tylko dla siebie. Chcę mieć odbiorcę. Wiadomo, że nie masowego, bo nie o to chodzi, aby utrafić w gust. Wystarczy mi pojedynczy głos aprobaty i zrozumienia, że dany obraz spotkał się z dobrym odbiorem widza, że coś w nim poruszył. (mar)

56. sezon Filharmonii Krakowskiej

Pod znakiem wielkiej formy

Estradowym wykonaniem opery Karola Szymanowskiego Król Roger Filharmonia Krakowska uroczystie rozpocznie dzisiaj 56. sezon artystyczny. I choć finanse, jak zwykle, przeszkodziły w pełnej realizacji marzeń, to w tym roku program przyniesie zapewne wiele satysfakcji melomanom. Zwłaszcza, że promuje polskich artystów i wielkie dzieła, nie tylko z klasycznego repertuaru...

— Otwieramy uroczystie sezon Królem Rogerem Szymanowskiego, włączając się w cykl wielkich wykonań tego dzieła, jakie miały miejsce na estradach Europy i Ameryki — mówi Anna Oberc, dyrektorka Filharmonii. — W krakowskiej realizacji w czołowych partiach usłyszymy tych samych polskich artystów, którzy kreowali to dzieło w Paryżu i Carnegie Hall.

Wystąpią: Zofia Kilanowicz (Roksana), Wojciech Drabowicz (Roger), Piotr Kusiewicz (Edrisi) oraz Ryszard Minkiewicz (Pasterz). Obsady dopełnią Agnieszka Monasterska (Diakonissa) i Jacek Ozimkowski (Archiereios). Orkiestrę i chóry Filharmonii poprowadzi jej szef artystyczny Tomasz Bugaj.

— W tym sezonie, każdego miesiąca znajdą się wielkie formy oratoryjno-kantatowe — wyjaśnia Anna Oberc. — Stworzenie świata Haydna, Weihnachts Oratorium Bacha, Carmina burana Orffa, Requiem Mozarta, Elias Mennelssohna czy kończące sezon Harnasie Szymanowskiego.



Sezon koncertowy zapowiada się bardzo atrakcyjnie Fot. Adam WOJNAR

Nie brakuje także stałych cykli filharmonicznych — Wieczorów Wawelskich, kontynuujących jeszcze w tym roku cykl wykonań utworów Bacha w 250. rocznicę śmierci kompozytora, Koncertów Uniwersyteckich, poświęconych w ramach obchodów 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej muzyce doktorów honoris Causa UJ, recitali organowych, Musica Ars Amanda czy koncertów dla dzieci. Pojawia się wielu wspólnych polskich artystów — Krzysztof Jakowicz, Ewa Bukojemska, Olga Pasiecznik, Urszula Kryger, Krzysztof Szmyt, Bożena Harasimowicz-Hass, Katarzyna Suska, Jerzy Knetig, Tadeusz Wojciechowski, Stefan Kamasa, Romuald Tesarowicz, Piotr Paleczny, Piotr Pławner, Kaja Danczowska, Jerzy Godziszewski. Za pulpitem dyrygentem staną, prócz artystycznego szefa, także Antoni

Wit, Ruben Silva, Marek Pijarowski, Stanisław Welanek, Tadeusz Strugała, Tadeusz Wojciechowski, Roland Bader czy Giuseppe Cataldo. Na naszej scenie pojawią się młode indywidualności, choćby Monika Walerowicz-Baranowska (zwycięzczyni ostatniego Konkursu Sztuki Wokalnej im. Ady Sari), Michael Zilm (laureat konkursu Grzegorza Fitelberga) czy Magdalena Lisak, uczestniczka XIII Konkursu Chopinowskiego.

— Choć nie stać nas na fajerwerki, to jednak staramy się, by program był atrakcyjny — mówi dyrektorka Anna Oberc. — Chcemy jeszcze ściągnąć do Krakowa tegoż rocznych laureatów Konkursu Chopinowskiego.

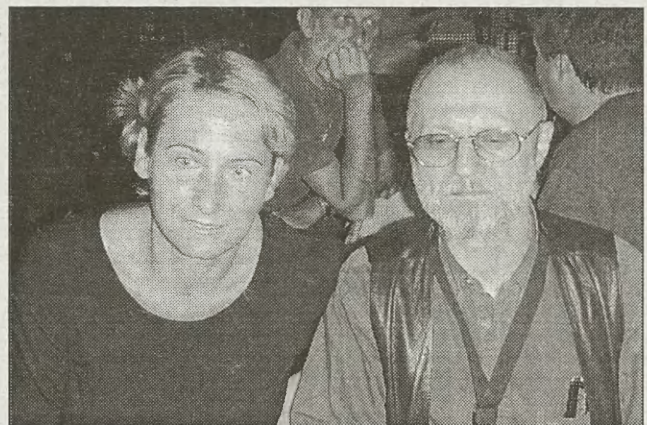
Bilety nieco podrożały z 12 na 15 złotych za pierwsze miejsca. Ale zawsze abonament można dostać z 30-procentową zniżką.

Adrianna GINAŁ

Jazzowe Kalatówki 2000

Relaks i wspólne muzykowanie

Rozmowa z Martą Łukaszczyk, organizatorką Jazz Camping Kalatówki 2000



Marta Łukaszczyk z Januszem Muniakiem.

Fot. Agnieszka ŚWIST

— Oplacalo się po 40 latach wznowiać w 1997 r. słynny tujejszy festiwal?

— Miałam wcześniej, zanim przyszedł czas wraz z odnalezieniem dokumentacji sprzed 40 lat, coś wspólnego z jazzem?

— To tydzień, gdy Kalatówki są na ustach bardzo wielu ludzi i z marketingowego punktu widzenia to pozytywne. Jednak na pewno nie należy patrzeć na to w ten sposób. Spotyka się tu tak fajne grono ludzi i dla samej atmosfery warto było organizować tę imprezę. Tu dzieje się coś innego, czego nie można spotkać nigdzie indziej.

— Ludzie idący w południe na Kondratówkę łagodnie wtapiają się w tę atmosferę. Dla niej nocą z Zakopanego ciągną miłośnicy jazzu...

— Zdarzyło mi się parę razy, gdy jechałam na Kasprowy usłyszeć: O Kalatówki! To tam, gdzie się odbywa jazz. Żeby Kalatówki kojarzyć tylko z jazzem to też niedobrze, choć miło.

— Dąży Pani do tego, by wzorem legendarnych lat 60. ściągnąć tu 70 najsłynniejszych polskich jazzmanów?

— Namysłowski powiedział w którymś wywiadzie, że jazzmani są rodziną, a dezintegrują ich jedynie agencje?

— Nie o to idzie, by pobijać rekordy. Ale, by ten festiwal był przyjazny dla wszystkich. Tu przychodzi dużo ludzi, jeszcze więcej chce przyje-

— Nie mieszam się w agencje, chcę by Kalatówki kojarzyły się z relaksem i dobrym, wspólnym muzykowaniem.

Adrianna GINAŁ

REKLAMA

PROMOCJA:

- felgi aluminiowe
- bagażnik Thule
- box vision Thule
- auto alarm
- radio Mitsubishi
- opony zimowe

Klimatyzacja w standardzie homologacja ciężarowa 5 os.

Kraków, ul. Klimeckiego 25 tel./fax (012) 656 30 08
Nowy Sącz ul. Lwowska 177D tel/fax (018) 449 16 16 www.mitsubishi.krakow.pl; biuro@mitsubishi.krakow.pl

Auto Salon

CARISMA
GALANT
SANTAMO
L200
PAJERO SPORT
PAJERO
SPACE STAR

Golf

od 43 000 zł



• Teraz możesz mieć Golfa już za 43 000 złotych. Tyle zapłacisz obecnie za wersję wyposażoną w standardzie m.in. w ABS, wspomaganie kierownicy, dwie poduszki powietrzne oraz immobiliser. Możesz też skorzystać z atrakcyjnej oferty kredytowej Volkswagen Bank Polska S.A.

Oferta promocyjna ograniczona.

VW Golf



Auto Special Ltd

Autoryzowany Dealer

O/Kraków

ul. Armii Krajowej 21

tel. (0-12) 636-19-11, (0-12) 636-79-99, (0-12) 638-66-43

O/Nowy Sącz

ul. Tarnowska 159

tel. (0-18) 449-15-00, (0-18) 449-13-00, fax (0-18) 449-14-40

Z KSIĘGARSKIEJ PÓŁKI

Wydawnictwo „Prószyński i S-ka” poleca:

Karol May „Old Surehand”

John Irving „Regulamin tłoczni win”

— Łatwo sobie wyobrazić, jakie wzruszenie ogarnęło wszystkich, gdy się dowiedzieli, że między Old Surehandem a Apanacką ma się odbyć walka na noże o życie. Apanacz utworzył natychmiast półkole w ten sposób, że leżący na ziemi Komancze także mogli się przypatrywać walce. Old Suterhand odłożył broń, zostawiając sobie tylko nóż, a potem podał rękę Apanaczowi i rzekł do niego przyjaźnie: jestem prztyciewnikiem młodego wodza Komanczów, ponieważ chciał tego. Idzie o życie lub śmierć. Chcę mu jednak powiedzieć, zanim podniosą przeciw niemu nóż, że cieszyłem się, iż zostają jego przyjaciółmi i bratem. jakkolwiek będzie wynik walki, jesteście moimi ludźmi, którzy, gdyby ich śmierć nie rozdzieliła, byłiby się nawzajem poważali i kochali — pisze Karol May w popularnej dwutomowej książce dla młodzieży.

Sierociniec prowadzony przez doktora Wilbura Larcha to nietypowa placówka. Kobiety przyjeżdżają tu, żeby urodzić i zostawić niechciane dzieci lub poddać się zabiegowi przerwania ciąży. Jest to zarazem dom Homera Wellsa, który po kilku nieudanych próbach zamieszkania z rodziną zastępczą, postanawia zostać w ośrodku i kształcić się pod okiem ukochanego opiekuna. Jednak przyjazd dwójki młodych ludzi wszystko odmieni. Da początek dramatycznej inicjacji, która pozwoli chłopcu w pełni ukształtować swoją osobowość i pogląd na świat.

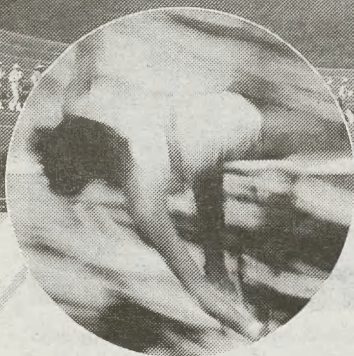
Na podstawie „Regulaminu tłoczni win” powstał film, który otrzymał dwie nominacje do Złotego Globu i siedem nominacji do Oscara. Sam John Irving zagrał w nim epizodyczną rolę droźnika na stacji kolejowej. (MSZ)

www.daewoo.com.pl

PROMOCJA

Infolinia: 0 800 120 500

WRZEŚNIOWY WIELOBÓJ PROMOCYJNY



LANOS

Zniżka aż do 3500 zł.

MATIZ

Obniżona poprzeczka cenowa o 3000 zł.

TICO

Wynik - 19900 zł. Konkurencja odpadła.

KREDYT

Wyjątkowo atrakcyjny doping do zakupu.

Nisko oprocentowane kredyty - do 6% niższe od standardowego.



BGŻ S.A.

KREDYT BANK

Wiele innych emocji promocyjnych czeka na Ciebie w naszych salonach.
Sprawdź nasze rekordowe promocje.

BĘDZIN RSX Sp. z o.o., Czeladzka 67, 032 267-30-18 BIELSKO-BIAŁA AUTOKOZA, Legionów 55, 033 816-17-18 BIELSKO-BIAŁA AUTOPOL-Bielsko Biała, Krakowska 27, 033 814-19-71 BOCHNIA BDG, Brzeska 40, 014 611-30-32 BYTOM EURO AUTO SERWIS, Strzelców Bytomskich 55, 032 281-21-36 CIESZYN Autoland Cieszyn Sp. z o.o., Bielska 206, 033 851-02-87 CZĘSTOCHOWA ASO JONCZYK Sp. z o.o., Al. Wojska Polskiego 68/76, 034 366-00-66 CZĘSTOCHOWA PASZKOWSKI, Krakowska 85, 034 366-44-68 DĄBROWA GÓRNICZA BLM-SERVICE S.C., Legionów Polskich 2A, 032 262-03-57 GLIWICE INTER RAWID, Jasna 25, 032 230-80-95 GLIWICE ORENCZUK S.C., Tarnogórska 12, 032 279-96-60 GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ AUTOKOZA, Uzdrowska, 032 210-72-70 JASTRZĘBIE-ZDRÓJ ITS Sp. z o.o., Warszawska 1, 032 471-63-80 JAWORZNO AUTO-KADMAR, Krakowska 17, 032 615-55-47 KATOWICE BOGUCICKA-7 Sp. z o.o., Bogucicka 7, 032 203-63-63 KATOWICE GALA CAR, Gliwicka 234, 032 250-15-40 KATOWICE MARCAR, Tartaczna 6, 032 255-83-43 ŁĄŻYSKA GÓRNE ETRANS Sp. z o.o., Wyzwolenia 30, 032 224-72-49 MYSŁOWICE ASTAZ, Obrzeźna Północna 17, 032 222-52-86 OŚWIECIM AUTO-KADMAR, Dąbrowskiego 58, 033 843-46-47 PIETRZYKOWICE AUTO-KAR BIS, Wesola 91, 033 863-23-38 POCZESNA AUTO-FICA S.C., Strażacka 60, 034 327-40-55 RACIBÓRZ ITS Sp. z o.o., Mikołaja 9, 032 419-02-69 RUDA ŚLĄSKA AWIPOL S.C., Wyzwolenia 189, 032 242-14-35 RYBNIK AUTOREX S.C., Rudzka 102, 032 423-06-64 SOSNOWIEC RSX Sp. z o.o., Piłsudskiego 36, 032 290-38-30 TARNOWSKIE GÓRY MARKET-POL S.C., Korola 14, 032 384-00-30 TARNÓW BDG, Krakowska 105, 014 622-37-78 TYCHY AUTOREX S.C., Budowlanych 156, 032 227-45-02 WODZIŚLAW ŚLĄSKI ITS, Os. Dąbrówki 1B, 032 456-11-53 ZABRZE MARKET-POL S.C., Kruczkowskiego 39, 032 272-79-81 ZAWIERCIE AUTO-ZBYT S.C., 11-go Listopada 2/4, 032 672-29-72 ŻORY ETRANS Sp. z o.o., Ogrodowa 18, 032 434-12-33

Daewoo. Wybór z przyszłością.



Giełda Papierów Wartościowych

Sesja z 21.09. 2000 r.

papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrot (tys. zł)	P/E	papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrot (tys. zł)	P/E
AGO(Agora)	103,00		-6,8	4.508,3	38,2	WBK	23,40		-1,7	311,6	7,9
AGR(Agros)	37,50	nk	0,0	20,1		WLB(Wilbo)	2,60		-1,5	117,9	14,2
AMB(Amerba)	25,90	nk	-0,4	1,5	22,2	WLC(Wółczan)	14,00		-1,1	107,4	7,7
AMC(Amica)	36,00		0,0	252,8	5,1	WWL(Wawel)	16,10		-0,6	7,0	
AMS	47,50		3,0	88,8		ZEW	38,00	nk	0,0	107,9	
ANX(Animex)	3,90		0,0	22,9		ZWC(Zywiec)	283,00		-2,9	201,4	18,2
ATS(Atlantis)	4,20	ns	-1,6	150,8		WIG	17.853,30		-1,0	95.670,7	
BDX(Budimex)	23,00	nk	0,0	144,8	30,6	Akcje NFI					
BHT(Belchat.)	16,95	ns	2,1	1,6	17,8	01N	4,24	rk	9,8	536,9	
BHW(BHandlo)	52,00		3,0	167,6	9,9	02N	2,98	ns	6,4	407,1	
BIG	7,05		-1,4	259,1	13,9	04N(Progress)	4,23	ns	1,9	221,5	
BKG	0,00	nn	0,0	0,0	8,6	05N(Victoria)	3,18		5,3	479,5	
BOS	69,00	nk	-1,7	0,6	10,1	06N(Magna)	4,81		2,3	96,9	
BPH	210,00		0,0	128,1	32,6	07N(K.Wik.)	3,33		4,1	706,1	
BRE	140,00		-0,7	3.034,6	4,4	08N(Octava)	7,85	nk	-3,1	62,3	
BRS(Boryszew)	7,00		-2,8	19,7	7,2	09N(Kwiatko.)	5,80		1,8	67,9	
BSK(B.Slaski)	215,50		-0,9	2.132,5	11,2	10N(Foksal)	4,48		9,8	4.415,5	
BST(Best)	11,90		-0,8	11,9	1,5	12N(Piast)	2,40		9,1	2.198,9	
BTM(Bytom)	5,80		0,9	5,8		13N(Fortuna)	3,87		4,3	363,5	
BWR	2,15	nk	-4,4	9,6		14N(Zachod.)	5,40	nk	5,9	1.113,4	
CMR(ComArch)	150,00	ns	-2,9	1.135,8	53,3	15N(Hetman)	3,99		2,3	226,8	
CPL(Compland)	118,00	ns	-2,5	2.135,0	32,5	JPR(Jupiter)	6,55		-0,8	437,3	
CSA(Compen.)	19,60		0,5	2,1		NIF	69,70		3,0	11.333,6	
CST(Cersanit)	32,00		-0,6	591,2	20,0	R. równoległy					
CZP(Centroz.)	10,55	ns	-4,1	79,5		APT(Apatol)	9,70		0,5	189,4	
DBC(Debica)	38,80		0,0	-379,1	7,3	APX(Apexim)	21,30	ns	-0,5	123,3	
DSD(Drosed)	37,00		-1,3	2,9	9,4	ASMotors	37,50		0,0	12,0	1875,0
ECHO	124,00		0,0	751,9	9,5	BCZ	20,70		0,0	1,8	
EFL	143,00	ns	0,0	54,0	12,0	BLB(Bielbaw)	10,70		0,0	4,2	
ELBudowa	21,40	ns	-3,6	467,3	6,9	BMA(Bauma)	12,40		0,0	19,8	10,4
ELEktim	49,00		-0,4	17.133,0		BSM(Biurosys)	16,00		1,9	12,4	
ELK(Kablehold)	5,55		-1,8	260,5	18,0	BTS(BetonSt)	4,38	os	-9,9	0,0	
ELW(Elmontw.)	2,29		-1,3	12,2	6,8	CSG(CenstaGd)	1,91		-1,0	8,2	11,0
ELX(Elektorex)	3,15		6,8	45,3		CSS	42,60	ns	0,7	127,8	35,8
ELZab	27,10		-1,1	27,1	42,8	EFK(Efekt)	20,30		0,0	12,1	19,2
EPD(EnergoPd)	35,20		2,9	142,2	10,8	EKO(Ekodro)	2,22	nk	3,3	3,6	
EPN(EnergoPn)	24,30		0,0	31,9	15,2	ENP(Enap)	9,00	ns	-0,6	9,7	
ESP(Espebepe)	9,05	ns	-0,5	32,5		EPL(Energop)	9,40		-7,4	7,8	5,0
EXBUD	27,30		-2,5	45,2	44,7	GCM(Groclin)	29,00	nk	0,0	58,0	12,7
FCL(Farmacol)	17,80		-1,1	259,3	6,0	GRB(Garbar.)	7,80	ns	0,6	61,7	32,0
FER(Ferrum)	23,00		4,5	32,2		HBD(Hydrobu)	21,00		1,4	3,3	9,9
FSC(Swiecie)	21,40	ns	-1,8	1.263,1	6,0	HDR(Hydrot.)	5,80	ns	0,9	30,8	7,4
FTE(Forte)	5,00		-2,0	10,0		HSR(Hemisk)	3,10	nk	-6,6	181,1	
FTS(Fortispil)	27,00		3,4	0,0	10,8	HWL(Howell)	31,50		1,6	100,8	
GPRD	8,00	nk	1,9	62,6	15,8	IGR(INGroup)	5,00		0,0	246,5	
GRJ(Grajewo)	44,50	ns	3,0	54,9	18,7	INK(InstalKra)	9,50	ns	-2,1	76,0	11,6
HGD(Hydrobu)	22,00	ns	0,9	22,0	19,1	INS(Instal)	2,50	ns	-0,4	28,8	5,7
HTM(Hutmen)	11,60		-2,5	24,3		KKM(KrakChe)	4,39	ns	-2,0	98,8	4,3
IND(Indykpol)	24,20	nk	0,0	7,8		KMP(Kompap)	7,90	ns	-1,3	47,9	
IPX(Impepmet)	30,50		-0,3	1.245,3	16,1	KPK(Kopex)	18,20	nk	-8,5	76,2	5,3
IREna	9,35		0,0	56,1	10,7	LBW(Lubawa)	2,58		1,2	2,5	
IZL(Izolacja)	345,00	ns	0,0	0,6	26,8	LDS(LSDA)	7,00		-2,8	238,8	5,9
JLF(Jelfa)	34,50		-2,0	1.478,6	18,0	LKB(Lukbu)	6,55		-3,7	8,9	
JTL(Jutrzenka)	16,60		-1,2	110,9	30,6	MLM(Milmet)	4,49		-2,4	8,9	
KBL(Kable)	21,50		1,9	18,4		MNM(Manome)	8,50		2,4	53,6	9,8
KGHM	30,20		-1,6	2.740,4	31,5	MST(Mieszko)	8,05		-0,6	632,8	8,2
KGN(Kogener.)	48,50		0,0	230,6	7,4	MWD(Masters)	1,80	nk	-1,6	11,0	
KPB(Pbick)	11,20		-6,7	41,4	24,7	MZA(Muza)	17,90		-0,6	35,8	11,8
KRB(KredytBa)	15,20	ns	-1,6	127,0	9,4	NFT(Naftobud)	7,20	nk	-2,7	0,2	7,4
KRS(Krosno)	35,00	ns	0,3	70,0	10,8	PJP(Projprze)	5,10		1,0	96,8	5,0
KSW(Kruszowi)	6,80		-6,8	68,4		PLA(Polna)	15,70	nk	1,3	2,4	
KTY(Kety)	39,50		-2,2	294,8	15,6	PLD(PolifaDb)	57,00	nk	0,0	238,0	
LGPetro	14,90	ns	1,4	113,8	12,4	PLE(PollenaE)	15,60	nk	-0,6	9,7	6,8
LTX(Lentex)	21,20	nk	3,9	387,5	11,2	PLG(Poligrat.)	20,30	ns	5,2	3,0	10,1
MNC(Mennica)	25,40		1,6	764,0	5,9	PMG(Pemug)	9,20	ns	-1,1	5,5	13,6
MPW(MPECWr)	9,10		-8,1	68,8	10,9	PND(Polond)	15,50	ns	-1,9	0,6	5,8
MRL(Mortyng)	12,30		-5,4	5,8	11,8	PNF(Ponar)	15,15		2,0	7,6	26,4
MSSG(MostalG)	15,20	ns	-0,7	101,4	19,8	PSK(PiaPase)	9,20		-0,5	192,0	7,8
MSK(MostalK)	9,70		-4,0	48,5	13,1	PWVK(PPWK)	16,00	nk	1,3	6,4	7,1
MSP(MostalP)	13,65		1,1	114,3	10,3	PZM(Pozmeat)	29,20		0,7	112,5	
MSS(MostalS)	11,00		-9,8	11,0	18,1	PZR(Pazur)	34,00	nk	0,0	65,4	21,9
MSSW(MostalW)	14,40	nk	0,0	118,1		SNW(Sanwil)	3,80		-2,1	7,6	
MSX(MostEx)	5,00		-2,0	933,9	4,1	SPT(Szeptel)	31,50		-0,6	95,0	238,0
MSZ(MostalZ)	11,60		-1,7	899,0	13,7	STC(Strzelec)	2,81		4,1	403,3	42,2
MTX(Mitex)	13,70	nk	0,7	108,5	10,4	STGroup	16,40	ns	-2,4	76,5	34,4
NETia	77,40		-10,0	1.520,1		TIM	9,45		7,4	335,2	10,4
NoMI	7,50	nk	-1,3	147,6		UML(Unimil)	20,00	ns	7,5	20,6	7,2
NTV(Novita)	8,70	ns	-1,1	17,4	10,4	VSC(Viscopla)	22,50	0	0,0	67,5	9,2
OBRI(Oborniki)	3,64		0,0	2,0		WFP(Wafapo)	6,15		2,5	50,2	
OCN(Ocean)	0,95		-15,9	472,1	12,7	WWSM	51,50	0	1,2	59,5	
OKM(Okocim)	16,40		-0,6	10,2	18,4	WST(Wistil)	22,60		-0,9	2,9	4,6
OLW(Olawa)	13,80		1,1	5,5	7,3	YWL(Yawal)	18,90		0,0	37,8	11,9
OPT(Optimus)	169,00		-3,4	3.484,7		ZREW	21,30		0,0	11,5	7,8
ORBis	26,30		-1,9	2.329,9	16,5	WIRR	2.977,80		0,0	4.383,4	
ORFe	19,50	ns	0,0	8,3	5,9	Rynek wolny					
PBK	92,80		0,0	1.834,4	8,0	APL(Ampli)	1,56	nk	-0,6	0,6	47,4
PED(Pekao)	55,30	nk	0,0	3.739,3	32,2	BOL(Budopol)	2,50	ns	0,0	1,5	27,9
PEK(PolfaKat)	58,40	ns	-0,2	11,6	28,3	BDZ(Bedzin)	15,10		0,0	27,9	25,5
PGD(Paged)	5,00		-3,8	107,9		BEF(Beelsan)	1,82		-8,1	21,7	
PGF	34,80		-0,6	625,1	20,6	BKM(Bakoma)	40,80		1,0	3,4	21,7
PKL(Pekpol)	18,00	nk	-6,7	15,8	5,5	BRK(Brok)	38,00		-7,3	3,8	
PKM(Prokom)	217,00	ns	-0,9	2.239,0	31,8	CLF(Cifit)	22,00	ns	0,0	88,0	17,8
PKN	19,50		-1,0	16.259,6	13,0	CSP(Caspol)	2,25	ns	-2,2	2,9	
PLK(PolifCW)	6,50		0,8	125,7	11,0	DLA(Delia)	1,65		1,9	3,7	
PLR(Polar)	18,50		-6,6	45,8	18,0	EBI(Erobudin)	0,95	rs	-9,5	42,0	
PPS(Pepees)	33,00		1,5	19,1	327,2	ERP(TUEuropa)	14,00		-0,4	2,8	9,0
PRC(Pracchini)	2,51		-1,6	18,2		FMT(Famol)	5,00	ns	0,0	0,1	
PRMI(Prochemi)	5,65	ns	0,9	2,8	4,5	FSG(Fasing)	4,46	rs	-9,9	73,3	
PSP(Prosper)	14,00		0,0	147,8	6,7	GNT(Gant)	3,62	nk	-1,6	2,1	7,9
RPK(Rafako)	6,55		-1,5	553,8	6,0	KZWM	3,30	nk	0,0	6,1	145,6
RLP(Relpol)	34,20		-2,3	24,3	15,3	LTA(Leta)	2,90		-1,7	34,0	4,2
RMK(Remak)	4,41		-1,1	15,8	5,4	LTL	9,70		3,2	1,9	16,6
RMX(Rolimpex)	3,90		-2,0	61,4		LZPS	6,00		5,3	88,9	32,5
RPC(Ropczyce)	13,40		0,8	49,0	5,4	MCF(Macroso)	57,00		-0,9	24,6	31,0
SFT(Softbank)	74,00		-2,0	1.411,3	34,1	MWR(Muraw)	3,40	ns	0,0	3,4	
SKW(Sokolow)	2,29		3,2	607,0		ODL(Odlewnie)	2,01		-0,5	36,1	
SNK(Sanok)	36,50		1,4	19,7	17,8	PBX(Pekabex)	5,60	ns	0,0	0,1	
STOnil	28,40		0,0	434,6	9,0	PMO(Permed)	13,10	ns	0,4	2,7	7,2
STP(Stalprod.)	15,90	ns	-3,6	234,6	7,5	PUE(Wypychy)	24,50	ns	-0,4	17,1	6,9
STR(SterProj.)	21,70		-10,0	917,4		SKT(Skotan)	34,00		1,5	152,3	4,7
STX(Stalexp.)	19,40		-2,3	1.226,1	0,8	STF(Stalprofil)	13,60		-0,7	61,7	4,0
SWZ(Swarze.)	3,20		-7,5	94,4	2,6	SUW(Su(S					

Waluty

NEP	
USD — 4,6084 (0,14); DEM — 2,0077 (0,88); FRF — 0,5986 (0,88); GBP — 6,5267 (0,49); CHF — 2,6048 (0,89); EUR — 3,9268 (0,88).	
KANTORY	
KRAKÓW, ul. Wielopole 3: USD(100) 458,00 — 462,00, DEM (100) 199,00 — 201,00, ATS (100) 28,25 — 28,50, FRF (100) 59,00 — 60,00, GBP (100) 6428,00 — 655,00, CHF (100) 256,00 — 260,00. (rik)	
NOWY SĄCZ, "Borys": ul. Gorzkowska 32, ul. Walewa 8: USD 4,58 — 4,66, DEM 1,985 — 2,045, FRF (100) 59,20 — 61,00, ATS (100) 28,20 — 28,80, CHF (100) 257,00 — 262,00 GBP (100) 645,50 — 658,00, SKK (100) 8,70 — 9,20. (WZ)	
TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 4,575 — 4,600, DEM 1,985 — 2,000, FRF (100) 58,80 — 60,00, ATS (100) 28,20 — 28,50, GBP 6,40 — 6,45, CHF 2,55 — 2,60. (ta)	

raptularz
piątkowy

■ WEEKEND

Kandydat Korwin-Mikke ogłosił w Tarnowie: „Ja idę do wyborów po to, żeby obalić obecny ustroj”. Wyjaśnił, że obalenie ustroju ma polegać m.in. na likwidacji biurokracji. „Musimy zlikwidować wpływy urzędników na gospodarkę. Do regulowania wolnego rynku nie jest potrzebny ani jeden urzędnik”. Oczywiście, w Polsce do regulowania wolnego rynku wystarczy kije bejsbolowe. Mogłoby się także przydać przy obalaniu ustroju.

■ PONIEDZIAŁEK

Kandydat Ikonowicz podał do sądu tygodnik „Nie”, który w artykule „Naczelnik Ikonowicz” podał o kandydacie „nieprawdziwe informacje”. Jednym z owych kłamstw miało być „pomówienie Ikonowicza, że rządzi w PPS jak autorytarny marszałek Piłsudski”. Czy pozwać Urbana nie powinien raczej Piłsudski?

■ WTOREK

Kandydat Kalinowski przyrównał państwo do „dobrze przygotowanej wycieczki w góry”. Na czele powinien iść przewodnik, który „zna cel podróży”. Za przewodnikiem „idą słabsi, bo to oni dyktują tempo z jakim grupa się porusza”. Oj, dyktują, dyktują. Zanim w tym tempie gdzieś dojdziemy, żadnych gór już nie będzie.

■ ŚRODA

Renata Maurer zdobyła wreszcie dla Ojczyzny złoty medal olimpijski. Kiedy go nie zdobyła pierwszego dnia Olimpiady, różni ludzie, mało mający wspólnego ze sportem, opluwali ją w różnych mediach, jakby zdobywanie złotych medali było jej obowiązkiem patriotycznym. No to zawzięła się i zdobyła. Tymczasem liczni politycy, choć opluci już przez rodaków od stóp do głów, nadal strzelają Panu Bogu w okno.

■ CZWARTEK

Kandydat Wałęsa zareklamował się w byłej bazie radzieckiej Bornem Suliniowie: „W przypadku mojej wygranej SLD nie ma szans w wyborach parlamentarnych. Wiem, jak to zrobić”. To żadna sztuka, każde dziecko wie, jak to zrobić. O Berzie Kartuskiej uczą w szkole.

Marek LUBAŚ-HARNY

Andrzej Olechowski na wsi, Jarosław Kalinowski w mieście

Kandydaci w stop-klatce

Kandydaci na prezydenta krążą po kraju. Codziennie każdy z nich odbywa po kilka wieców albo spotkań. Ścisnąc tysiące dłoni, wypowiadają i wysłuchują milionów słów. Potem telewizja miksuje to w kilkunastosekundowe migawki i podaje wyborcom na kolację. Od rana przedwyborcza wirówka rusza znowu. Spróbowałem włączyć stopklatkę i przyjrzeć się kampanii z bardzo bliska. „Przylapaliśmy” dwóch kandydatów w nietypowych dla nich warunkach. Andrzeja Olechowskiego na wsi, a Jarosława Kalinowskiego w mieście.

Dekoracje

Rynek w Miechowie. Policja zamknęła dojazd. Niedzielne południe. Już po sumie. Miechów obchodził tego dnia 710 rocznicę otrzymania praw miejskich. Obchody połączone zostały z Dniem Integracji Europejskiej. Na rynku stanęła więc wielka estrada. Na koniec mają na niej wystąpić „Trubadurzy”. Z rynku jest kilkaset metrów do urzędu gminy. W nim aula, gabinet burmistrza i stołówka. W tych miejscach Andrzej Olechowski spotkał się z mieszkańcami miasta i powiatu. Potem pojechał kilka kilometrów dalej do szkoły podstawowej we Wsi Bukowska Wola. Tam też obchodzono rocznicę. Czwartą. Nadania miejscowej szkoły podstawowej imienia Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Tam Andrzej Olechowski miał stąpać po korzeniach swego drzewa genealogicznego.

Jarosław Kalinowski jechał od Krakowa. Wóz miał zielony. Najnowszy model limuzyny volkswagena passata. Na początek popołudnia miał zaplanowane spotkanie z mieszkańcami w Łąckie Górnej w powiecie bocheńskim. W hali przetwórcy warzyw i owoców czekało niewielkie, podwyższenie zbite ze świeżych desek. W ładnej restauracji w Żegocinie kelnerzy podali kandydaci i jego świecie obiad z przystawką i czerwonym winem. Potem niewielka kolumna pilotowana przez policję przejechała do Bochni. Na rynku też



Obaj mieli ten sam problem. Mówili niemal wyłącznie do swoich zwolenników.

czekała niewielka estrada, ustawiona tuż obok pomnika Kazimierza Wielkiego, nazwanego na cokołe królem chłopów. Było trochę młodych ludzi rozdających ulotki, wszędzie mnóstwo dużych zielonych plakatów. Potem Brzesko. Najpierw skromnie udekorowana salka cechu rzemieślniczo, a potem duża estrada na wielkim placu Kazimierza. Wszędzie tam w poniedziałek zaprezentował się wyborcom kandydat PSL.

Tłumy nie waliły

Przez Łąckę Górną jeszcze na kilka chwil przed przyjazdem Jarosława Kalinowskiego przejechał samochód. Z zamontowanych na nim głośników płynęło zaproszenie na spotkanie. Tłumy jednak nie

waliły. W hali kilkanaście pracowników przetwórci ubranych w nowe, też zielone, fartuchy tworzyło niewielką gromadkę. Było też kilkadziesiąt innych osób, głównie mężczyzn. Szkolne dzieciaki wyposażone w plakaty z podobizną kandydata. W Bochni najpierw pasat zajął przed lokalną siedzibę PSL. Tam oprócz grupki działaczy czekał zespół ludowy, który odśpiewał specjalną wyborczą przyspiewkę. Potem wszyscy ustawili się w niewielki pochód i chodnikiem, ale z muzyką poszli na rynek. Oni stanowili znaczącą część tłumu, który stanął przed estradą. Salka w cechu była niemal wypełniona. Tamtejsza publiczność nie w Miechowie, przeniosła się jednak na plac Kazimierza Wielkiego, gdzie



Fot. autor

kandydata słuchało kilkadziesiąt osób.

Podobnie jak Andrzeja Olechowskiego na miechowskim rynku. Na sali w urzędzie gminy też zostało wiele wolnych miejsc. Przy ustawionych w podkowę stołach w stołówce urzędu obiad razem z kandydatem, niemal wszystkie miejsca były zajęte. Przez organizatorów, sponsorów i przedstawicieli miejscowych władz. W szkole w Bukowskiej Woli dzieci nie zawiodły. Kilka dzieciątek krzesła zajęli też mieszkańcy wsi.

We własnej skórze

Kandydaci nie wykazali ochoty do „przebieranek”. Andrzej Olechowski i w Miechowie, i we wsi jak zwykle zwracał uwagę elegancją ciemno-

granatowego garnituru, koszulą w prążki, stonowanym krawatem, czarnymi półbutami z miękkiej skóry i na cienitkiej podszewce. Żona kandydata występowała również w granatowym garniturze, różowym sweterku, w dobrych butach i z czarną elegancką torebką. Z ozdób na szyi miała sznurek pereł, a w klapie żakietu dyskretną broszkę.

Jarosław Kalinowski przyjechał do wyborców też na ciemno. W garniturze, z nieco opadającym spodniem, białej koszuli. W półbutach czarnych, ciężkich, lekko przykurzonych. Wszystko jednak nie w stylu właściwym na dyplomatyczne salony, tylko do codziennej politycznej bieganiny. Nie wyróżniał się strojem od otoczenia. (Ciąg dalszy na str. 10)



Przy okazji

Jak to nigdy nie trzeba się zarzekać. Wpadł mi w ręce numer miesięcznika „Problemy jakości”, który to tytuł, podobnie jak tytuły tekstów, upewniły mnie, że nie powiększę grońa czytelników. „Odpowiedzialność za produkt niebezpieczny” to nawet zachęcające dla felietonisty, ale już „W sprawie terminu JAKOŚĆ w normie PN-ISO 8402 1996” niedużo mam do powiedzenia. Bardziej przystępny wydał mi się dopiero anons „z historii nie całkiem zaprzeszłej”, mianowicie:

„Podwładny powinien przed obliczem przełożonego mieć wygląd lichy i durnowaty tak,

by swoim pojmowaniem istoty sprawy nie peszył przełożonego”.

Dobre, prawda? I jakie życiowe. A jest to, ni mniej ni więcej tylko ukaz cara Rosji Piotra I z dnia 9 grudnia 1708 r. Myślałby ktoś ramota, tymczasem przełożeni, per saldo, nie tknięci zębem czasu.

W niedzielnej — w samo południe — radiowej dyskusji publiczności ulubiona kwestia: czy Rosja jest krajem reformowanym? Stale to samo. Z jakim smakiem, znowem — i z jakim dystansem! — na cudzych dowodach ostukujemy własny problem. Czy Rosja jest reformowana... a Polska — jest?!

Pisał kiedyś Ksawery Pruszyński o dobrym urzędniku „Wszystkie sprawy patrzył z pewnego dystansu. Dla niego było ważne nie tyle to, co być powinno, lecz to, co być może, a ideałem nie tyle najlepsze dobro, co najmniejsze zło”. I dalej: „Pewno starałby się wykonać rozkaz błędny w taki sposób, aby wyrządzić jak najmniej szkód”.

No i co? Patrząc na to, co się wokół dzieje, nie należało zatęsknić za takim urzędnikiem?

„Ale się porąbało” oto tytuł najnowszej książki Ewy Berberysz, w której autorka zamieszcza rozmowy z prominentnymi postaciami, w większości pro-

wadzone w okresie, kiedy sytuacja jeszcze nie zdążyła się dopasować do tego tytułu. Jeden z rozmówców, Piotr Wierzbicki, z pewnością nie jest bohaterem mojego romanu, niemniej na uwagę zasługuje konstatacja autora „Traktatu o gnidach”. Cytuje: „Okres Solidarności wytworzył w ludziach przeświadczenie katastrofalnie mylne: że gdyby do obecnego (czyli socjalistycznego — przyp. mój A.S.) modelu gospodarki państwowej dodać zachodnią demokrację, to powstanie wielki cud. Jest to po prostu oszustwo”.

Ewa Berberysz nalega „Pytam cię: do kogo ma należeć Hu-ta Lenina”. Zniecierpliwiony

Wierzbicki odrzuca „Na miłość Boską, gdybym ja to wiedział, nie musiałbym pisać tej książki”.

Wywiad ukazał się w drugim obiegu w 1985 roku. Jak na razie, nie wygląda na bardzo zaktualizowany...

W Peerelu była moda na przeróżne podpórki. Szwanował Komitet Do Czegoś Tam — natychmiast powoływano drugi, który miał go wzmacnić. Z pokrzepienia nic nie wyszło — brano się za trzeci. Chyba jednak nie tylko system trzeba winić za plagę pół czy ćwierć fikcyjnych instytucji. Coś na rzeczy jest w naszej mentalności. Staraniem Klubu Obywatelskiego odbył się panel „Reforma etycz-

na w III Rzeczypospolitej”. Dyskutowano o korupcji... A o czym tu w nieskończoność dyskutować, za to trzeba się brać.

Kochamy słowa. Wzbogaciliśmy się o Kartę Powinności Człowieka, sygnowaną przez kilku reżyserów filmowych. Wiadomość z nóg mnie nie zwała. Nasze ludzkie powinności zostały już sprecyzowane dużo wcześniej i też nienajgorzej, czynając od dziesięciu przykazania. Większe nadzieje wiązałyby z wielkiej klasy filmem, zdolnym ludzi poruszyć i na dłużej zostać w ich pamięci. No, ale to mnie się tak wydaje. I znowu peszę przełożonych.

Anna STROŃSKA

Wciąż się rąbie

Kandydaci w stop-klatce

(Ciąg dalszy ze str. 9)

Szybki marsz, wolny spacer

Tempo było ostre. Najpierw z daleka błyskały czerwono-niebieskie światła radiowozu, a za moment Jarosław Kalinowski był już na miejscu kolejnego spotkania. Szybkim, długim krokiem wchodził do hali w Łącku, nadawał tempo pochodowi przez Bochnię. Ludowy pretendent był zawsze bardzo punktualny. Dotrzymywał harmonogramu niemal co do minuty. W każdym miejscu towarzyszyły mu kapele, dzieci mówiły przełożone na wiersz jego własne poglądy

przypominał hasło z plakatu Aleksandra Kwaśniewskiego „Dom wszystkich Polska”. — Jak wszyscy będą nam urządzić dom, to dla nas może w nim zabraknąć miejsca. To jest przede wszystkim nasz dom. Jak go urządzimy to będziemy zapraszać innych — odpowiadał prezydentowi. Wypominał mu pasywność. Podkreślał, że Aleksander Kwaśniewski określił niedawno swe poglądy jako socjaliberalne.

Krzaklewskiemu wypominał słowa, że teraz będzie już mówił wyborcom prawdę. Wałęsie pomysł, by wysłać do obywateli kartki i pytać ich jakie mają problemy. O Andrzeju Lepperze nie wspominał ani razu. Po nazwisku wymienił wyłącznie Andrzeja Olechowskiego. I tylko po to, by przypomnieć, że poparł go Leszek Balcerowicz.

Andrzej Olechowski obśmiewał dzień wcześniej kandydata PSL za mamienie wyborców opowieściami o wielkich kompetencjach prezydenta i możliwościach Rady Gabinetowej (obradujący wspólnie Rada Ministrów i prezydent). Przede wszystkim jednak atakował Aleksandra Kwaśniewskiego za bier-



(„Lud ubogi, ziemia nie zora-na, a miało być tak dobrze jak u księcia pana”).

W tę niedzielę Andrzej Olechowski robił wrażenie jakby miał bardzo dużo czasu. Po krótkim przemówieniu na rynku w Miechowie rozdawał autografy aż do ostatniego chętnego. Potem niespiesznym spacerkiem krokiem ruszył do urzędu gminy. Nikt go nie zaczepiał, nie próbował rozmawiać. — To jeśli już nie ma więcej pytań... — tymi słowami prowadzący kończył spotkanie w sali obrad nieco przed upływem zaplanowanego czasu. Potem był niespieszny obiad w stołówce (pieczony schab z ziemniakami i surówką, potem kawa i szarlotka, dla chętnych tyskie z beczi). Na zakończenie spełniono pięćdziesiątkami czystej na głowę toast za powodzenie kandydata. Potem kandydat pojechał na cmentarz w Miechowie, by złożyć kwiaty na grobie swych dziadków. Poszedł tam tylko z żoną. Potem przez kilkanaście minut oboje stali przed cmentarzem, by nie dojechać zbyt wcześnie do Bukowskiej Woli. Przez ten czas tylko jedna kilkuletnia dziewczynka podeszła z prośbą o autograf.

W Bukowskiej Woli komitet rodzicielski zastawił stoły ciastem. Były dwa torty, szampan.

Ja i konkurenci

Jarosław Kalinowski wszędzie mówił o swoich wyborczych konkurentach, ale zawsze zastrzegał, że będzie robił to bez nazwisk. W ten sposób

— No więc, po co wybory?

— Wiem dlaczego, ale może nie do końca po co. Dlatego, że minął przewidziany przez Konstytucję termin. Dlatego, że mechanizm demokracji przewiduje, iż wybory są elementem kontroli władzy przez społeczeństwo, pozwalającym mu realizować swoją funkcję suwerena. Innymi słowy, wybory pozwalają co kilka lat zweryfikować decyzje, które podjęliśmy przy po-

boku prawdziwą first lady w amerykańskim stylu, który jest dość powszechnie akceptowany. Pan prezydent zaś odnalazł motyw przewodni swej kadencji, mianowicie pragmatyzm i coś, co w codziennym języku nosi nazwę „cięcia po skrzydłach”, co oznacza, że daleko idące, ekstremalne rozwiązania są przez niego odrzucane.

— A Andrzej Olechowski? Czy on nie jest pragmatyczny?

europiejska ma jakieś zasadnicze znaczenie dla tej kampanii?

— I tak i nie. Ci, którzy są Unii przeciwni, zaistnieli w ogóle jako kandydaci i zebrali swoje sto tysięcy podpisów właśnie dzięki sprzeciwowi dla przystąpienia Polski do UE. Wykorzystali, wyrastające z naszej dotychczasowej historii, obawy co do utraty jakiegokolwiek formy suwerenności. Całkowite odrzucenie szans na integrację nie znajduje

złudzeń, że jakkolwiek prezydent da im szybko tanie mieszkanie. Kierują się więc raczej realizmem.

— Ponad połowa Polaków deklaruje chęć głosowania na Aleksandra Kwaśniewskiego. Czy on unika tych błędów?

— Z pewnością nie całkiem. Ale zwróćmy uwagę na coś innego. Obecny prezydent jest raczej w defensywie. To jego ata-

Po co wybory?

Rozmowa z dr hab. Krystyną Chojnicką, wicedyrektorem Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ, specjalistką w dziedzinie historii doktryn politycznych i prawnych

przednich wyborach. Człowiek ma bowiem prawo do błędów, a co więcej do tego, aby się na błędach uczyć. Natomiast jeżeli chodzi o to, po co są te wybory prezydenckie w październiku 2000 r., to można powiedzieć, że chyba po nic. I to nie dlatego, że według wszelkich znaków na niebie i ziemi wygra je aktualnie sprawujący ów urząd Aleksander Kwaśniewski i jak twierdzą niektórzy, szkoda wydanych na wybory pieniędzy. Wybory te są po nic, bowiem poprzedzającą je kampania wskazuje wyraźnie, że kandydaci i wspierające ich ugrupowania partyjne niczego się nie nauczyły przez dekadę trwania III RP.

— Kto w takim razie i czego się nie nauczył?

— Na przykład kandydat Krzaklewski. Nie nauczył się, że ludzie w Polsce, szczególnie po doświadczeniach komunistycznych, wiedzą, że nikt im nic za darmo nie da, a jak nawet da, to tkwi w tym jakiś podstęp. I tego się nie nauczył, że Polacy swój honor mają i nic za darmo nie chcą. Za przykład mogło mu służyć wałęsowskie „sto milionów”. No i dlatego dziwi, że tak trudno było Krzaklewskiemu przewidzieć, jak niepopularny będzie jego flagowy pomysł — ustawa o powszechnym uwłaszczeniu. Nie ma co mówić o licznych kandydatkach pilnie liczących promile swoich zwolenników. Wyjątkiem jest Lepper, kandydat głośny, wykreowany dzięki mediom, który od lat wystawia na poważne próby polski wymiar sprawiedliwości. Lepper moim zdaniem nie może się nauczyć, że czasy Tymińskiego minęły i mamy nadzieję, że już nie powrócą. Z Lepperem fajnie chodzi się na wycieczki do stolicy porzucać sobie jajkami, ale chyba nie tak wielu wierzy w jego skuteczność jako polityka.

— Wygląda na to, że nauczył się jedynie kandydat Kwaśniewski.

— I pani Kwaśniewska. Nie jest to dobra wiadomość dla przeciwników pary prezydenckiej, ale przecież nikt im nie zabrania się uczyć. Pani Kwaśniewska odmieniła swój, jakże istotny w dzisiejszych czasach image, z czego jej mąż bardzo skorzystał. Ma bowiem u swego

— Jest pragmatyczny, ale nie jest tak populistyczny. Innymi słowy formułuje swoje postulaty na poziomie „profesorskim”. Ktoś zresztą złośliwie powiedział, że na Olechowskiego będzie głosowało tych stu profesorów, którzy na początku wysunęli jego kandydaturę, no może dołączy do nich jeszcze

jednak szerokiego poparcia. Większość kandydatów zajmujących najwyższe miejsca w rankingach jest za przystąpieniem do Unii, choć nie za wszelką cenę. Włącza się w ten nurt również Jarosław Kalinowski, który niezależnie od wyniku wyborów będzie niewątpliwie beneficjentem obecnej kampanii. Udało

kuja, a nie on atakuje. Natomiast, jakże często, musi się bronić, tłumaczyć, wyjaśniać. Nie przesądzając po czyjej stronie jest racja, czy i jakie zarzuty pod adresem Kwaśniewskiego są uzasadnione, wyraźnie z nim właśnie chcą być solidarni wyborcy.

— Jest Pani specjalistką z historii doktryn politycznych. Czy polskie wybory dadzą się opisać przy pomocy kategorii właściwych tej dyscyplinie?

— Raczej nie i nie ma takiej potrzeby. Jednak istnieje coś takiego jak samoidentyfikacja i na pewno pożyteczne dla nas samych byłoby zadanie sobie czasem pytania — kim jestem, nacjonalistą, czy na przykład anarchistą? Z kim się nie zgadzam — z teokratami, czy korporatywistami? Każda wiedza na temat samego siebie wzbogaca. I pozwala wybrać z różnych doktryn argumenty w stosunku do innych, poznać liczne za i przeciw, a w efekcie połączyć w wewnętrznie spójną całość swoje przekonania, zaś przy okazji sprawdzić swojego kandydata, czy on w takie sprzeczności nie popada, i czy wzajemnie wykluczające się elementy jego programu nie powodują, że należy do grona tych, którzy „chcieli by zjeść ciasteczko i je mieć”.

— Z tego co Pani mówiła wcześniej, wynika, że taka właśnie jest postawa większości kandydatów.

— Niestety. Skłaniałoby to do konkluzji pesymistycznej. Nie można jednak nie zwrócić uwagi na to, że żadna lekcja demokracji nie jest zbędna. Że od kandydatów na najwyższy urząd w państwie szybciej uczą się demokracji wyborcy. Że polityczne pustostłowie w społeczeństwie polskim nie zapewnia sukcesu, nie daje go także postawa agresywna, licytowanie się na zastugi, eskalacja oskarżeń. I w końcu, co najważniejsze, że aby zostać wybranym nie wystarczy mieć jedynie słusznych poglądów. Wymagana jest kulturalna ich prezentacja i traktowanie wyborców jak ludzi, na których kandydatowi nade wszystko zależy. Niby proste, ale jak dowodzi praktyka — niezwykle trudne.

Rozmawiała: Maria de HERNANDEZ-PALUCH



kilku doktorów. Pragmatyzm Olechowskiego i Kwaśniewskiego to zresztą dwie różne rzeczy. Obecny prezydent pojmuję go bardziej potocznie, jako pewną linię postępowania, która może liczyć na jak największą liczbę zwolenników i nie będzie budzić kontrowersji. Pragmatyzm Olechowskiego jest bardziej doktrynalny, polega na odnajdywaniu rozwiązań według niego optymalnych, a nie najpopularniejszych. Jak widać, nie obiera tym samym łatwej drogi, lecz dla wielu jego osoba stanowi jedyną alternatywę dla wyboru Aleksandra Kwaśniewskiego i w przypadku, gdyby doszło do drugiej tury wyborów, ten właśnie wzgląd stanie się dla wielu decydujący.

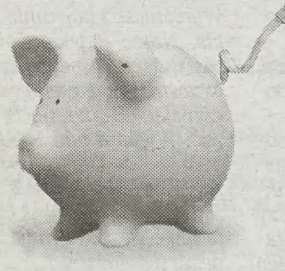
— Zarówno pragmatyk Kwaśniewski, jak i pragmatyk Olechowski popierają dążenie Polski do wstąpienia w strukturę Unii Europejskiej. Spośród trzynastu kandydatów trzech kwestionuje w ogóle takie dążenia. Czy kwestia

mu się niezwykle skutecznie, jako politykowi, wyjść poza schemat, że Polski rolnik powinien być jedynym żywicielem Polaków, a że Unia Europejska jest dla niego zagrożeniem.

— Tyle o kandydatach, a czym różnią się wyborcy z roku 2000 od tych sprzed pięciu, dziesięciu lat?

— Są zmęczeni, są nieufni. Choć jak można sądzić z licznych billboardów kandydaci spodziewają się, że przemówi do szerokich mas wyborców takie na przykład hasło jak „równanie szans” to możemy być pewni, iż większość elektoratu nie pozbędzie się ciekawości dotyczącej tego o czyje i na co szanse chodzi. Można by także urządzić konkurs na pusto brzmiące hasła, których motywem wyborczym jest „własny dom”. Wyborcy są bardziej wymagający, bardziej świadomi i niepodatni na urok nowomowy. Wiedzą jaki jest stan polskiego budownictwa, jakie są ceny mieszkań i świadomość ta pozbawia ich

REKLAMA



Tańsze rozmowy

lub

Internet plus

TWÓJ WYBÓR



szczegóły w regulaminie promocji

www.netia.pl

netia

infolinia: 022 711 88 88

Ściana, gwóźdź i obraz — to już nie wystarczy

Rozmowa z Zofią Golubiew, dyrektorem Muzeum Narodowego w Krakowie

— Czy z Muzeum Narodowym związała się Pani zaraz po studiach na Wydziale Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego?

— Bardzo długo odwlekałam moment podjęcia jakiejkolwiek etatowej pracy. Wstawanie rano, krótkie wakacje — to wszystko wydawało mi się jedną z najokropniejszych rzeczy, jakie człowieka mogą spotkać. Żeby się utrzymać, podejmowałam się wielu prac zlecenych, które nie zawsze miały cokolwiek wspólnego z moim wykształceniem — byłam przewodnikiem po Wawelu, przepisywałam na maszynie prace magisterskie czy razem z mężem, na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, dokumentowałam zabytki na terenie południowo-wschodniej Polski. Przez pewien czas pracowałam też w korekcie nie istniejącego dzisiaj „Życia Literackiego”. Tam też odkryłam, że pasjonuje mnie wszystko co wiąże się z wydawaniem pism, książek. Dlatego też, gdy pojawiała się propozycja objęcia działu wydawniczego w Muzeum Narodowym, mimo tego, że już pracowałam w Polskim Wydawnictwie Muzycznym, przyjął ją z dużym entuzjazmem.

— Ale młodzi historycy sztuki przeważnie marzą o samodzielnym prowadzeniu galerii. Czy Pani to nie kusilo?

— Zaskoczę panią, ale nie. Miałam w pewnym momencie możliwość stworzenia autorskiej galerii przy ul. Floriańskiej, co proponował mi Związek Polskich Artystów Plastyków. Nie zdecydowałam się na to, bo to wiązałoby się z koniecznością handlu dziełami sztuki. A ja w tym czasie byłam idealistką, dla której te dwa słowa handel i sztuka stały w zupełnej sprzeczności. Nie wyobrażałam sobie, jak można mówić o czymś tak wzniosłym w kontekście pieniędzy. Myśmy po prostu byli tak wszyscy wychowani. Ale teraz zdaję sobie sprawę, że to było nienormalne. Jak na ironię losu, teraz na sztukę muszę dwójnasób patrzeć przez pryzmat pieniędzy, bo moja praca polega na ich zdobywaniu i sensownym wydawaniu, choćby negocjując ceny wypożyczenia czy zakupu eksponatów.

— A o co ostatnio Muzeum Narodowe poszerzyło swoje zbiory?

— Niedawno dokonaliśmy dwóch niezwykle cennych zakupów. Jednym z nich był uważany za zaginiony portret teściowej Jana Matejki, oczywiście pędzla artysty, który odnaleziono we Francji i który teraz zawisł w Domu Matejki. Druga rzecz to niezwykle rzadkie



Fot. Anna OSETEK

dzieło sztuki cechowej, czyli deńska Mistrza Jerzego, zatytułowana „Matka Boska Bolesna i Chrystus ukazujący rany”.

— Pytam o to, bo jestem ciekawa, jakimi kryteriami kieruje się Pani przy zakupie dzieł sztuki.

— Sama nie podejmuję takich decyzji. Robimy to razem z członkami komisji, w skład której wchodzi specjalista różnych dziedzin sztuki. Kryteria, jakimi się kierujemy, to wartość artystyczna, ale również historyczna. Staramy się uzupełniać nasze istniejące już kolekcje.

— A co z polską sztuką współczesną. Czy prace na przykład kontrowersyjnej Katarzyny Kozyry będzie można zobaczyć w Muzeum Narodowym?

— Uważam, że za jakiś czas, jak to nazwisko trochę „okrzepnie”, powinniśmy je zarejestrować. Nasze muzeum ma jednak opinię instytucji tradycyjnej i dlatego staramy się pokazywać to, co już jest sprawdzone. Jednocześnie nie boimy się podejmować kontrowersyjnych tematów, jak choćby dotyczących przecież delikatnego problemu śmierci, o której traktuje ostatnia nasza wystawa. Jest to odwaga, która czemuś służy.

— Czy nie jest tak też w przypadku Katarzyny Kozyry?

— Nie, jest to odwaga, która sprowadza się do sensacji. Jesz-

cze raz podkreślam, iż jako dyrektor muzeum w jakiś sposób będę się w przyszłości starała zarejestrować to zjawisko artystyczne, ale prywatnie uważam, że to co robi pani Kozyra jest nadużyciem i w żadnym przypadku do mnie nie przemawia. Jest to przede wszystkim ubogie jeżeli chodzi o warstwę znaczeniową. Poza tym wielkość sztuki polega na nadaniu formy, a trudno powiedzieć, że odkrywcza forma ma zdjęcie nagiej artystki po chemioterapii. Byłam niedawno na wystawie sztuki nowoczesnej w Sztokholmie, zatytułowanej „Po murze”. Prezentowano tam pracę pani Kozyry „Łaźnia damska”. Kurator, który oprowadzał mnie po wystawie, zachwycał się nią, mówiąc, że po tym jak jesteśmy ciągle atakowani przez uliczne plakaty z nienormalnie pięknymi kobietami, to Kozyra pokazuje wreszcie prawdę o brzydocie i starości. Zapytałam go, czym się tak zachwyca, skoro jest historykiem sztuki i wie, że jest to znany motyw w całej sztuce europejskiej, choćby Rubens, Rembrandt czy Caravaggio.

— Objęła Pani dyrekturę Muzeum Narodowego po Tadeuszu Chruścickim. Z tego co Pani mówi, już wiem, że będzie Pani kontynuować tradycjonalizm tej instytucji. Ale na pewno ma Pani też do zaproponowania coś nowego.

— Postawiłam na program kontynuacji wypracowanej

przez pokolenia moich poprzedników tradycji, ale też na pewnego rodzaju reformę. Żyjemy w nowych czasach, co łączy się z nową sytuacją ekonomiczną i medialną. Moim obowiązkiem jest dostosowanie działalności muzealnej do wymogów XXI wieku. Dlatego też będę kładła większy nacisk na promocję, edukację oraz coraz lepszą oprawę wystaw. Dawniej wystarczyła ściana, gwóźdź czy hak, na którym wieszono obraz i ekspozycja była już gotowa. Teraz ludzie żądają czegoś więcej. Wystawy muszą mieć specjalną aranżację scenograficzną, która uatrakcyjni ekspozycję. Trzeba też zająć się marketingiem, czyli połączeniem roli naukowego opiekuna zbiorów narodowych z rolą menadżera.

— Czy podczas wizyt w zagranicznych muzeach patrzy pani z zazdrością na udogodnienia, których my jeszcze nie mamy?

— Oczywiście, ale u nas jest to związane z brakiem pieniędzy. Chciałabym przede wszystkim poprawić obsługę publiczności. Mam tu na myśli zrobienie bardziej eleganckiej szatni, recepcji czy toalet. Poza tym w większym zakresie musimy zacząć wykorzystywać zdobyte techniki. Każdy zagraniczny turysta powinien zwrócić uwagę na nasze muzeum ze słuchawkami na uszach, z których dochodziłby głos w wybranym przez niego języku. Zależałoby mi bardzo na poszerzeniu oferty sklepu muzealnego, który jest wizytówką wszystkich muzeów na świecie. Najlepiej takie sklepy prowadzi Japonczycy. To jest połączenie handlu z fantastyczną promocją zbiorów. Jeżeli na przykład ekspozycja na wystawie jakieś niezwykle cenne, ręcznie tkane kimono, to w sklepie sprzedaje się krawaty czy chusty z tym samym wzorem. To wszystko pakowane jest w przepiękne pudełko z karteczką informującą o dziele sztuki, które zainspirowało ten produkt. Ja próbowałam robić coś podobnego, drukując podkoszulki z „Szałem Podkowińskiego, ale bardzo trudno jest mi znaleźć kontrahentów, gdyż to musi być wykonane na wysokim poziomie.

— To marzenia marketingowe. A co z artystycznymi? Jaką wystawę chciałaby Pani sprowadzić do swojego muzeum?

— Wymarzyłabym sobie dzieła moich dwóch ukochanych artystów Vermeera i Francisca Bacona. Koszt sprowadzenia ich dzieł to jednak takie pieniądze, o jakich możemy sobie tylko pomarzyć.

Rozmawiała:
Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Kandydaci w stop-klatce

(Ciąg dalszy ze str. 10)

— Zazdroszczę wam tych pięknych gór, oprócz moich Kurpiów to jeszcze tylko tutaj mógłbym mieszkać — mówił swoim wyborcom i zaraz napomknął o przygotowywanej właśnie ustawie górskiej, która ma pomóc uprawiać te ziemie.

W jego przemówieniach często pojawiali się politycy niemieccy. Początkowo wydawało się, że jako straszak, ale zaraz okazywało się, iż raczej jako przykład dla polskich polityków umiejętności dbania o interes narodowy. Jeden z Niemców po wysłuchaniu wyjaśnień na temat stosunku PSL do prywatyzacji miał mu powiedzieć: Nie można tego narodu (to znaczy polskiego — mb) obdzierać z resztek godności.

Andrzej Olechowski eksploatował miechowskie pochodzenie swej rodziny. — Tam nie trzeba nas prowadzić. Dobrze wiemy jak tam trafić — odpowiadała jego żona ze zniecierpliwieniem, gdy ktoś z gospodarzy ofiarowywał się zaprowadzić ich do grobu

dziadków Andrzeja Olechowskiego. Sam kandydat z estrady na rynku przypomniał, że to on jako minister spraw zagranicznych robił pierwsze formalne kroki na drodze Polski do członkostwa w UE.

Mówiąc o swoim rozumieniu znaczenia prezydenta podpierał się słowami Józefa Piłsudskiego. Na szkolnym dziedzińcu w Bukowskiej Woli ustawiono dwa czerwone kamienie. Dokładnie w tym samym miejscu, gdzie w 1946 został zastrzelony przez nieznanego do dziś sprawcę Wincenty Mołęcki, drugi mąż babci Andrzeja Olechowskiego. Wykopane zostały przed laty z miejsca, w którym powstała nowa remiza OSP. A ta stanęła na miejscu dworu Wincentego Mołęckiego, w którym mieszkała też matka Andrzeja Olechowskiego. Przy tych kamieniach w gronie kilku osób rozmawiał na temat śmierci dziadka i modlił się krótko. — Mama zaraz zaczynała płakać jak tu przyjeżdżaliśmy. Chyba z piętnaście lat temu, żeby dzieciom pokazać tu byliśmy — mówi o Bukowskiej Woli.

Pola bitwy

Jarosław Kalinowski atakował zdecydowanie. Prywatyzację, wyprzedając majątku narodowego. Przypominał, że od czasów kiedy on był wicepremierem i ministrem rolnictwa kapitał zagraniczny miał w sektorze bankowym 20 proc. udziałów, a teraz 75 proc. Według niego Bruksela traci zainteresowanie przyjęciem Polski do UE, bo bez tego już ma naszą gospodarkę pod kontrolą.

Mocno krytykował wszystkie reformy czasów koalicji AWS/UW. — Jeszcze niedawno budowaliśmy tysiąc szkół

na tysiąclecie, a teraz tysiąc jest likwidowanych — mówił donośnie. Domagał się likwidacji kas chorych.

Andrzej Olechowski dobrze ocenił reformę emerytalną i administracyjną. Zgodził się, że jest za dużo powiatów, ale nie chce tu zmian, aby nie wywoływać awantur społecznych. W sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej nie miał wątpliwości. Przypominał, że do Unii przystępowały także bardzo biedne narody. I żaden nigdy nie chciał z niej wystąpić.

Jarosław Kalinowski twierdził, że ma program na rozwiązanie najważniejszych polskich problemów i wie, gdzie są na to pieniądze. Po pierwsze rezerwy w budżecie. Po drugie uważa, że reprivatyzację należy sprowadzić do rozmiarów symbolicznych, a zarezerwowany na nią majątek państwowy przeznaczyć na edukację. Domagał się aby państwo zajęło się biedą w polskich rodzinach i wydawało bony żywnościowe.



Irena Olechowska z Bukowskiej Woli wychodzi z wypiekami

Bez stresów

W ciągu tego popołudnia Jarosław Kalinowski czterokrotnie niemal powtórzył swoje przemówienie. Mówił, głośno dobitnie, jak na wiec przystało. Posługiwał się tym samymi argumentami, sposobami na wywoływanie emocji. Na zakończenie zawsze stwierdzał, że jego nadzieje, budzi fakt, iż na wiecie, w porównaniu z wcześniejszymi kampaniami, przychodzi coraz więcej kobiet. Uśmiechał się i wręczał otrzymaną przed chwilą bukiet którejś z pań. Najwyraźniej nie kierował się przy tym kryterium wieku i urody. Andrzej Olechowski przemawiał spokojnie. Porywanie tłumów to wyraźnie nie jest jego specjalnością.

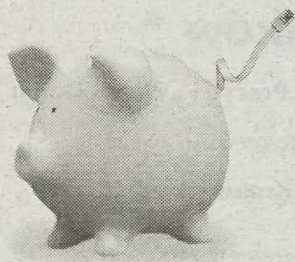
Obaj mieli ten sam problem. Mówili niemal wyłącznie do swoich zwolenników. Nie przyszli na spotkania ani obojętni, ani przeciwnicy. Nikt z wyborców nie zmusił kandydatów niewygodnymi pytaniami do wysiłku. Obaj wyjechali z Małopolski zgodnie z harmonogramem.

Marek BARTOSIK

rozmowy lokalne

tylko 0,29 PLN (+VAT) za 4 minuty

TWÓJ WYBÓR



szczegóły w regulaminie promocji

Tańsze
rozmowy

www.netia.pl

netia

infolinia: 022 711 88 88

W rządzie Mazowieckiego nie było politykierstwa, nie było opcji, były sprawy do załatwienia

Kulisy jednej nominacji

Wiele pisano o rządzie Tadeusza Mazowieckiego, na ogół z perspektywy ludzi „Solidarności”. Dr Andrzej Kosiniak-Kamysz był ministrem zdrowia w rządzie Tadeusza Mazowieckiego. Wszedł do niego z rekomendacji ZSL. Tekst ten jest luźnym zapisem rozmowy z ministrem.

W momencie powoływania rządu Tadeusza Mazowieckiego byłem Głównym Inspektorem Sanitarnym Kraju w randze wiceministra zdrowia. Czy byłem wiceministrem „z klucza partyjnego”? Pewnie tak. Byłem członkiem Komisji Zdrowia NK ZSL, członkiem Rady Naczelnej i Komitetu Wojewódzkiego ZSL, ale nigdy nie pełniłem funkcji etatowych. Jakiego znaczenia miał fakt, iż w Radzie Miasta Krakowa byłem radnym przez dwie kadencje i członkiem Komisji Zdrowia, potem jej wiceprzewodniczącym.

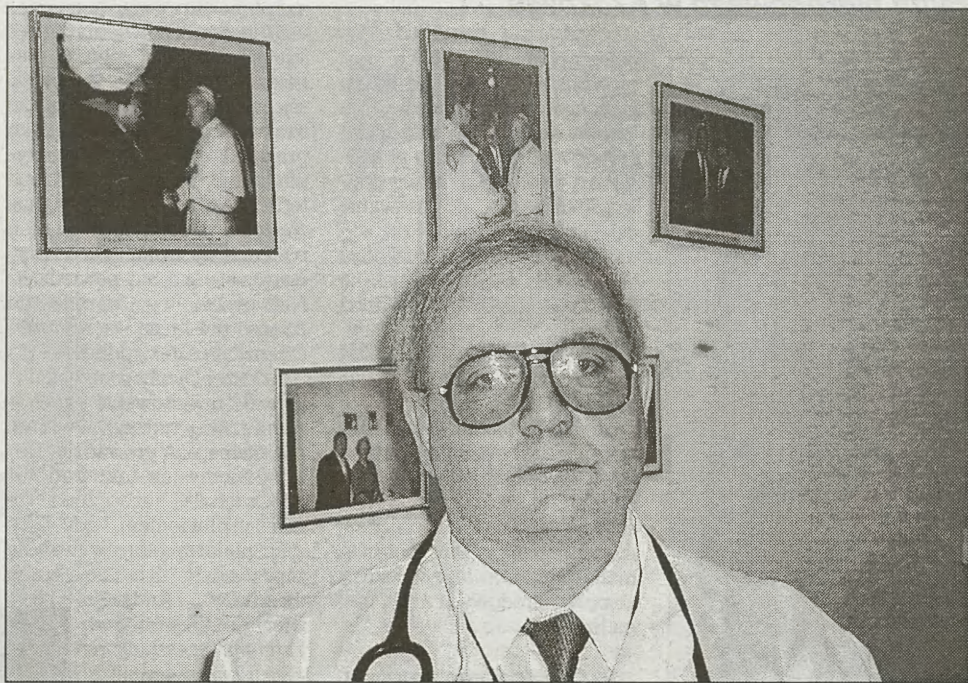
Czas zmian

Po wyborach 1989 r. było wiadomo, że idzie ku zmianie. Nie przypuszczałem wtedy, że kontakty między władzami „Solidarności” i ZSL były tak ścisłe, jak się później okazało. Sytuacja była dość niezręczna. Szykowałem się do odejścia. Wysłałem rodzinę do Krakowa, a sam wróciłem do Warszawy, aby się pakować. Zaskoczyła mnie moja sekretarka. — Pan będzie ministrem. „Gazeta Wyborcza” tak napisała, więc na pewno tak będzie. Za chwilę

Tadeusz Mazowiecki: Z góry zapowiedziałem, że to ja będę wysuwał kandydatury na poszczególne resorty. Partie wysuwały wprawdzie swoich kandydatów, ale ostateczny głos należał do mnie. Np. oświadczenie wysunąłem kandydaturę śp. prof. Jana Janowskiego z SD, którego poznałem przy Okrągłym Stole i który prezentował daleko idącą samodzielność sądów. Był spór z ZSL, ponieważ chcieli mi narzucić ministra rolnictwa, ale nie udało się.

zadzwoił Roman Malinowski, prezes ZSL i powiedział: — Dogadaliśmy się wczoraj z Wałęsą. Podałem cię na kandydata na ministra.

Do koalicji weszło także SD, ale — o ile wiem — zasadnicze rozmowy odbyły się między



Dr Andrzej Kosiniak-Kamysz (53 lat) jest obecnie dyrektorem i ordynatorem Szpitala Specjalistycznego im. Józefa Dietla w Krakowie, przewodniczącym Rady Ubezpieczeń Społecznych Rolników. Żona, dwójka dzieci.

Aleksandrem Bentkowskim, późniejszym ministrem sprawiedliwości, a Bronisławem Geremekiem.

Między 7 a 12 września

Wróciłem do swojego warszawskiego mieszkania. Około 23 dzwoni żona: telefonował Tadeusz Mazowiecki i powiedział, że za pół godziny będzie po mnie samochód, bo chce ze mną rozmawiać. Około północy przyjął mnie pan Mazowiecki. Był bardzo spokojny. Rozmowa była prosta, bardzo ludzka, normalna.

— Mamy nową koalicję, proponuję panu stanowisko ministra. — Ale przecież pan mnie nie zna? Zadał mi może dwa merytoryczne pytania, ale w końcu stwierdził: — przecież i tak pan się na tym lepiej zna, podoba mi się natomiast pański sposób rozumowania. Mój ojciec był lekarzem, rozumował podobnie. Pan będzie moim ministrem.

Później przeżyłem gehennę przesłuchań w dwóch komisjach sejmowych. Razem ze mną na przesłuchania czekali: Balcerowicz i Kuroń. Poprosili, abym ich przepuścił, bo spieszą się na ważne spotkania. Przepuściłem. Wyszli po paru minutach. Mnie przesłuchiwano około 12 godzin. Moi koledzy ze stronnictwa „odpuścili” posiedzenie. Było ich tylko dwóch. Miałem z jednej

strony posłów PZPR, którzy patrzyli na mnie jak na renegata i nieufną „Solidarność”, gdzie lobby lekarskie było silne i chciało to stanowisko dla siebie. Przy 56 pytaniu poprosiłem, abym mógł zacząć odpowiadać. Później wszedł na salę przewodniczący senackiej Komisji Zdrowia i zaproponował przerwę. Podszedłem do niego i zaproponowałem wprost: — panie Brzeziński, po co macie się wygłupiać i wymyślać następne pytania, skoro prościej będzie sformułować wniosek o odrzucenie mojej kandydatury. Nie zgodził się. Pamiętam, że w gabinecie p. profesor Kuratowskiej, z którą zresztą później znakomicie współpracowałem, siedział „sztab” i wysyłał pytania. Każdy poseł dostał karteczkę z pytaniami. Tym razem odpowiadałem bezpośrednio po zadaniu pytania. Przewodniczący komisji, prof. medycyny Henryk Szarmach ocenił odpowiedź. Oceny niżej niż dobrej nie było. A mimo to przegrałem dwoma głosami.

Później zorientowałem się, że gra szła o coś innego. W Komisji Rolnictwa przegrał Artur Balazs, kandydat „Solidarności” (później mój serdeczny przyjaciel) i Janicki, z ZSL, ale proponowany przez „Solidarność”.

Skoro przegrałem, chciałem złożyć rezygnację. Powiadomiłem marszałka Mikołaja Kozakiewicza i prezesa Malinowskiego, aby szukali innego kandydata. Malinowski nie chciał ze mną rozmawiać. Potem dowiedziałem się, że właśnie składał rezygnację, którą przyjął. Szkoda, bo to właśnie Malinowski był jednym z głównych autorów koalicji.

Szykowałem się do odejścia. Nagle otrzymałem telefon z Sejmu: proszę na jutro przygotować czarny garnitur, białą koszulę i odczyścić buty. — Po co? — Bo jutro o 18 marszałek Kozakiewicz wręcza nominacje ministerialne. — Ale przecież odrzuciły mnie komisje sejmowe? — Co mi pan opowiada, mam napisane, że ma pan być, więc proszę przyjść.

Nie wierzyłem. Włączyłem telewizor, akurat szła transmisja z Sejmu. Głosowanie było en bloc. Trzykrotnie odczytano moje nazwisko i większość była za. Wziąłem się za czyszczenie butów...

Fenomen tego rządu

Bardzo podbudowała mnie nominacja, bo oznaczała, że

premier Mazowiecki wie, czego chce i potrafi to przeformować. Czego się obawiałem? Czy ministrowie z „Solidarności” nie będą nas lekceważyć. Ale już po pierwszym spotkaniu te obawy się rozwiały. Tam nie było politykierstwa, nie było opcji, były sprawy. Jedyna różnica, to fakt, iż ministrowie z „Solidarności” na ogół byli „na ty”, a do nas zwracali się per „pan”. Tyle i tylko tyle.

Na posiedzenie rządu szło się z radością. Zaczynały się o 14, a kończyły o 6-7 rano, a potem — do pracy.

Co mnie najbardziej zaskoczyło? Równość w traktowaniu wszystkich ministrów. Miałem już doświadczenie z rządu Rakowskiego, którym de facto kierował Sekuła. Tam zdecydowaną przewagę mieli ministrowie resortów „produkcyjnych”. Pamiętam, iż jako szef inspekcji sanitarnej zlikwidowałem zakład POLAM w Rzeszowie, produkujący świetlówki z rtęcią jako komponentem. Min. Wilczek omal mnie nie zagryzł. Sens jego wypowiedzi był taki: co ten gówniarz (miałem wtedy 42 lata) chce zrobić, skoro ten zakład przynosi zyski? U Mazowieckiego tego nie było. Dziś już chyba nikt nie pamięta, że na drugim z kolei posiedzeniu rządu stanęła sprawa wynagrodzeń dla „budżetówki”, a więc — w znacznej mierze — dla służby zdrowia. Za Rakowskiego wymagałoby to wielotygodniowych uzgodnień międzyresortowych. Pod kierunkiem

Tadeusz Mazowiecki: Chciałem wytworzyć specyficzny sposób działania Rady Ministrów. Chciałem, aby w rządzie toczyła się dyskusja. Istotnie, obrady Rady Ministrów trwały czasem bardzo długo. Pozwalałem swobodnie wypowiadać się ministrom, bo chciałem, aby podejmując trudne decyzje wszyscy czuli się za nie odpowiedzialni.

Mazowieckiego załatwiliśmy to na jednym posiedzeniu.

Z czasem zaczęły się zawiązywać przyjaźnie ponad podziałami. Szczególnie z Arturem Balazsem, który wymyślił Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Miałem dobre stosunki z Jackiem Kuronem, któremu zawał rozpoznałem nieomal „z oczu”, z Jerzym

Osiatyńskim. Na tym polegał fenomen rządu Mazowieckiego. Na pluralizmie połączonym solidarnością myślenia i działania. Z przerażeniem patrzyłem, jak ministrowie późniejszych rządów, wywodzących się z tej samej formacji, wzajemnie oskarżają się przed opinią publiczną. Za czasów Mazowieckiego to było nie do pomyślenia, choć była to najdziwniejszą z możliwych koalicji. Kluczowe resorty w rękach PZPR. Wicepremier i trzech ministrów z ZSL. Wicepremier i dwóch ministrów z SD. Min. Kiszczak doskonale współpracujący z Kuronem, którego wielokrotnie aresztował. Kiszczak w doskonałych stosunkach — przynajmniej tak to wyglądało — z Mazowieckim. Absolutnie lojalny. Florian Siwicki, szef MON, nie odgrywający w tym rządzie większej roli, ale lojalny. Wreszcie ja, jako minister zdrowia. Gdybym chciał wskazać swego przeciwników, nie potrafiłbym, bo ich nie było.

Czy dobrze administrowałem sprawami zdrowia? Wiem, że udało się nam znów zapełnić szpitale naszymi pielęgniarkami, choć sugerowano nam sprowadzenie 5 tys. pielęgniarek z Wietnamu. Odrzucił mi to kolega z b. NRD, gdzie popełniono ten błąd. W rezultacie prawie wszystkie zaszyły w ciężę, aby zdobyć obywatelstwo. Zakupiliśmy kilkadziesiąt tomografów komputerowych, a wcześniej było ich tylko kilka. Poparł mnie Waldemar Kuczyński, szef doradców premiera. Początki przeszczepu szpiku kostnego. Opieka nad chorymi na AIDS. Przekonałem Kiszczaka, aby w obserwacyjnej willi SB otworzyć ośrodek dla nosicieli HIV. Sprywatyzowanie aptek, kiedy udało się z aptekarzy zrobić farmaceutów, a nie sklepikarzy, a przy okazji 120 tys. ludzi odeszło z „budżetówki”. Załatwienie pomocy medycznej z całego świata, głównie za sprawą Watykanu, prymasa Polski, premiera Włoch Giuliano Andreottiego który wówczas kierował EWG.

Zresztą niech to ocenią historycy, bo ja z natury rzeczy mogę być nieobiektywny.

Notował: Jerzy PAŁOSZ

REKLAMA



Krakowska Szkoła Wyższa
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Prowadzi studia wyższe i podyplomowe w zakresie:

- **Handel zagraniczny**
- **Integracja europejska**
- **Amerykanistyka**
- **Nauki o rodzinie**
(psychologia, socjologia, pedagogika)
- **Administracja publiczna**
- **Zarządzanie**
- **Marketing**

Studia dzienne i wieczorowe trwają trzy lata a zaoczne trzy i pół roku.

Ukończenie studiów uprawnia do otrzymania tytułu licencjata z możliwością kontynuowania nauki na uzupełniających studiach magisterskich.

Sekretariat uczelni:

Kraków, ul. Grabowskiego 7 (przecznica Karmelickiej),
codziennie w godz. 9-18, tel.: (012) 292-74-00, 632-70-64

Gazeta
Krakowska



DZIENNIK POLSKI

Razem i tanio.

**Jak skutecznie dotrzeć do prawie
500.000 czytelników ***

Szczegółowe informacje w dodatku „Rynek Pracy” i „Wokół Domu”

lub w biurach reklam i ogłoszeń

„Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej”

*Dane na podstawie SMG/KRC Poland (PBC Daily), wskaźnik: CDT – Czytelnictwo w Dni Tygodnia, Grupa Celowa: wszystkie przypadki, fale I'00 – III'00

Redaktor Szewczyk daje satysfakcję Trzetrzewinie

Prawda pogłębiona

— **Obrażono nas strasznie! Dzieciom dokuczają w szkołach, a przecież od 50 lat nie było we wsi morderstwa, to nasi mieszkańcy złapali niedawno zbiegów z poprawczaka! — mówili na pojedynczym spotkaniu z reporterem „GK” zorganizowanym na neutralnym gruncie, oburzeni reprezentanci Trzetrzewiny — dwóch radnych, sołtys, nauczycielka, strażak i parę innych osobistości — ludnej, malowniczo położonej wsi przy szosie Nowy Sącz — Limanowa.**

Trzetrzewinę dotknął do żywego fragment niedawnego artykułu o zamachu zdesperowanego rolnika na wójta Chelmcza. Znalazło się tam stwierdzenie o awanturniczych skłonnościach jej mieszkańców, uwarunkowanych rzekomą domieszką tatarskiej krwi, była też wzmianka o odwiecznej krainie bezprawia... Oczywiście, to był żart, wyłącznie licentia poetica. Niestety cierpliwy papier przyjął słowa, gazeta poszła w świat i mieszkańcom Trzetrzewiny na miejscu i rozsiądanym po kuli ziemskiej — nie było do śmiechu. Dziennikarzowi groziło 1300 pozwów o naruszenie dóbr osobistych w sądeckim sądzie i drugie tyle pozwów Trzetrzewiaków w szerokim świecie. Wobec trzeba z tego jakiś uczciwie wybrnąć, wyjaśniając rzecz solidnie i do końca.

W sukurs przyszedł nam list sprzed 31 lat, jaki do redakcji jednej z gazet regionalnych wysłał z Trzetrzewiny. Była to odpowiedź na reportaż początkującego wówczas dziennikarza, który z biegiem czasu osiągnął wyżyny w tym zawodzie, zatytułowany „Tatarzy w Trzetrzewinie”. Ten list nigdy się nie ukazał w druku, takie były czasy.

Na surowym korzeniu

„W imię Boże, My Kazimierz z Bożej łaski, Król Polski, podajemy do publicznej wiadomości wszystkim obecnym i przyszłym, którzy to pismo oglądać będą, że mając gorące pragnienie, aby ziemie naszego Królestwa przyniosły lepsze i bogatsze plony, oddajemy i potwierdzamy w wieczystą posiadłość Domosławowi i Piotrowi rodzonym braciom i ich prawnym następcom Nasz las zwany powszechnie Cietrzewina na wyręb drzewa, potrzebnego do zbudowania 25 osiedli. W tej wiosce oddajemy Domosławowi i Piotrowi i ich prawnym następcom sołectwo z dwoma wolnymi osiedlami (...) i młyn, który może być założony na rzece Niskówce, podobnie jak i samą wieś, którą zbudują z obydwu stron rzeki. Wieś ma być założona na prawie niemieckim... Przywilej spisano i nadano w Nowym Sączu w oktagwę św. Marcina (19 XI) chwalebne biskupa w roku tysiąc trzysta pięćdziesiątym trzecim w obecności świadków — oto fragment przetłumaczonego z łaciny wierzynego odpisu dokumentu lokacyjnego wsi Trzetrzewiny, sporządzonego przez notariusza w Nowym Sączu w roku 1611 i znajdującego się w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie. Jasno z niego wynika, że wieś powstała na surowym korzeniu w 1353 roku za Kazimierza

Wielkiego, a osadnikami byli ponad wszelką wątpliwość Słowianie, Polacy; Tatarów w tych stronach ostatni raz widziano 90 lat wcześniej, kiedy na miejscu Trzetrzewiny szumił nieprzebyty bór.

W Archiwum Diecezjalnym znajduje się także oryginał

Szczęsnego Morawskiego, ani następny, znakomity dziejopis Sądecki ks. Jan Sygański nie znają opinii o pochodzeniu ludności trzetrzewińskiej od Tatarów.

Po ostatniej wojnie temat drażył, pochodzący z sąsiedniej Niskowej, ks. prof. Bole-

Mazur i że z Trzetrzewiny pochodził gen. bryg. Michał Gałązka, legionista, bohater wojny bolszewickiej, dowódca artylerii Armii „Modlin” we wrześniu 1939 r. i 5. Kresowej DP w Iraku, który od kilku lat patronuje miejscowej podstawówce. W lasach trzetrze-



Ludność malowniczo położonej Trzetrzewiny wyróżniała się zawsze odwagą, podszytą niewątpliwą czułością, solidarnością i lokalnym patriotyzmem, ale też pracowitością i przedsiębiorczością

nalny dokument wystawiony przez Stefana Batorego 30 sierpnia 1585 roku w Niepołomicach, na mocy którego sołtys Trzetrzewiny, Zygmunt Mazur otrzymał łan ziemi wolny od wszelkich ciężarów za to, że podczas moskiewskiej wyprawy wybitnie się odznaczył. W Tarnowie jest jeszcze wiele innych dokumentów ważnych dla Trzetrzewiaków.

sław Kumor, zasłużony historyk Kościoła (autor m.in. monografii Diecezji Tarnowskiej, który pracę magisterską poświęcił parafii Trzetrzewina) nigdzie nie znajdując wzmianki o Tatarach. Na „tatarski ślad” nie natrafili także inni naukowcy, studujący historię osadnictwa na Sądecku w wiekach XIII i XIV. „Gromada Trzetrzewina — czytamy we wspomnianym li-

wiańskich Niemcy dokonali egzekucji sądeckich patriotów, zaś w Biegonicach rozstrzelano w lipcu 1941 r. ks. Józefa Bardla, proboszcza Trzetrzewiny. Można by jeszcze długo tak ciągnąć...

Tatarzy na służbie Rzplitej

W świetle powyższego, nie pozostaje mi nic innego, jak uderzyć się w pierś. Przeproszę, zdecydowanie poniosło mnie pióro, krążące po trzetrzewińskich lasach i polach bajka o Tatarach nie ma nawet pozorów prawdy. Przykro mi szczególnie z powodu dzieci, bo co jak co, ale milusińskich nie chciałem skrzywdzić. Choć swoją drogą odrobina legendy, nawet z tatarską domieszką, to chyba nic złego. Skośnoocy mieszkańcy azjatyckich stepów nie tylko łupili nadwiślańską krainę, ale zapisali również chlubne karty w dziejach I Rzeczypospolitej. Zygmunt Głogier w swej „Encyklopedii staropolskiej” podaje, że „W r. 1654 znajdowało się 15 chorągwi tatarskich na służbie Rzplitej w ogólnej liczbie 1385 koni”. Wszyscy szukają dziś korzeni, nieraz na siłę dorabiając historię, żeby w oczach gości i turystów uatrakcyjnić swoją Małą Ojczyznę, i dlatego nie miałyby mieć swojej legendy Trzetrzewina, której ludność wyróżniała się zawsze odwagą, podszytą niewątpliwą czułością, solidarnością i lokalnym patriotyzmem, ale też pracowitością i przedsiębiorczością oraz niespotykaną wprost ruchliwością. Wystarczy pojechać i zobaczyć, ile tam nowych, pięknych domów, jakie auta stoją w podwórkach. Po prostu ci ludzie dają sobie radę.

Złą sławę wyrabiają jednostki

Jest však rysa na tym kryształce, której nie wolno przemilczeć, jeśli to „wyznanie winy” ma być prawdziwe. Ale o tym przy innej okazji. W każdym razie złą sławę wyrabiają jednostki, a cierpi ogół.

Henryk SZEWCZYK



Kościół pw. MB Pocieszenia w Trzetrzewinie wybudował w 1911 roku późniejszy proboszcz sądeckiej fary, ks. prałat Michał Mazur. W świątyni można podziwiać piękną polichromię, dzieło wilniuka Zbigniewa Borowskiego, po wojnie dyrektora Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu.

Zdjęcia: autor

Dorodny i gadatliwy

Szczęsnego Morawskiego, autor pomnikowego dzieła pt. „Sądecka” (Kraków 1863) pisał, że w roku 1655 siedzi na sołectwie w Trzetrzewinie też nie żaden Tatarzyn, lecz Jędrzej Sędzimir „dorodny, gadatliwy i zawołany jeździec. Walczył w wojskach Jana Kazimierza koło Bochni i Żywca, gdzie został ranny. Za przykładem sołtysa i chłopci trzetrzewińscy wzięli udział w wyzwoleniu ziemi sądeckiej z zalewu szwedzkiego”. Ani

ście sprzed 31 laty, który nie utracił aktualności — wydała spośród siebie wielu nauczycieli, profesorów, inżynierów, techników, oficerów i księży. Obecnie również kształcą się wielu w szkołach średnich i wyższych. Ma też wielu wzorowych rolników i pracowników fizycznych...”. Można tę epistolę uszczegółowić, co w tamtych czasach nie było możliwe, że w 1911 roku kościół w Trzetrzewinie pw. MB Pocieszenia wybudował późniejszy, wielki proboszcz sądeckiej fary, ks. prałat Roman

Seks bez tajemnic

Do przychodni, gdzie rezyduje jako doradca od spraw małżeńskich i pozamałżeńskich, ale prawie zawsze seksualnych, trafiła para zakłopotanych rodziców. Ich problem dotyczył tego, czy wyjeżdżać znów na urlop razem z córką i jej kolejnym „narzeczonym”. Cemuż ta sprawa była źródłem ich konfliktu? Ano dlatego, że oboje przypominali sobie jak to w ubiegłym roku popełnili tę „nieroztropność” (cytat z wypowiedzi ojca) i „musieli” być w kłopotie gdy całymi dniami młodzi przebywali nie na świeżym powietrzu, ale „gnuśnili” w namiocie, w celach wiadomych i nie skrywanych. Matkę to krępowało, ojciec pałał igraszką świętym oburzeniem i irytował się ponad miarę, że ta adoracja seksualna zmusza go do „niepatrzenia, niedomyślności i staczania stałych potyczek słownych z córką”. Bez rezultatów zresztą. Teraz, gdy sytuacja

kacyjny? Jeśli nie w innych miejscowościach, to może przynajmniej na innych campingach? Wszak „wygoda” posiadania sponsora przez młodych, może być udanie połączona z satysfakcją troski o „bezpieczeństwo” potomstwa ze strony rodziców. Wtedy będzie „wilk syty i wilk syty”, jak przekornie mawiał w takich sytuacjach mój przyjaciel Henio.

A tak już na marginesie, to „uchylanie kapelusza”, nawet w sytuacjach trudnych i niespodzianych, choć niekoniecznie związanych tylko z seksem, ma swe chlubne historyczne cesarskie tradycje. Anno domini 1886 nasz Najjaśniejszy Pan Franciszek Józef I udał się do Gdoli — swej myśliwskiej rezydencji pod Budapesztem. Dosiadłszy swego wspaniałego wierzchowca Limericka, jego Wysokość raczył się udać na lisie polowanie. Gdy tak gnał za lisem w otoczeniu świty przez pola, parowy

Sytuacje intymne

mogła się powtórzyć, tyle że w innej konfiguracji partnerskiej ukochanego dziecięcia, po prostu miał dosyć. „Próbowałem tłumaczyć tak i siak, aż w końcu opowiedziałem zdesperowanym rodzicielom pewną historyjkę z „Wiecha”. „Wiech”, czyli Stefan Wiechecki — popularny w latach 50. i 60. literat, publicysta, dziennikarz warszawskiego „Czerwonia” — jak nazywano jeszcze przed wojną „Ekspresia”, czyli „Ekspres Wieczorny” — w jednym ze swych felietonów opowiadał, jak to ze swą żoną Gieniuchną udali się na urlop nad Bałtyk. W tekście było pewne sformułowanie mniej więcej takiej oto treści: „Jedynym kłopotem było to, że gdy udawaliśmy się z Gieniuchną na bosaka wieczorem pospacerować na plażę, to musielim wzrok odwracać, a ja jeszcze co rusz melonika uchylać przed temi parkami młodzieńców, co to w koszach i pod kocykami ksiuty erotyczne wyprawiali...” Tak, tak, naruszanie intymności seksualnej nie jest li tylko kłopotem młodych małżeństw, zamieszkujących współcześnie razem z rodzicielami pod jednym dachem. Konfuzja bywa obustronna i nie tylko z „zacofania” obyczajowego rodziców wynika. W „Seksie bez tajemnic” pisałem już niegdyś o odwrotnym przypadku, kiedy to młoda mężatka nie wiedziała jak poradzić sobie z problemem wprost jawnie eksponowanego seksu swych teściów. Tak zwana kultura współżycia wymaga niekiedy tolerancji, ale i również wyrzeczeń tzw. otwartości intymności.

W sytuacjach zaskoczenia, istotnie niewiele poza „ewentualnym” odwróceniem wzroku i... UCHYLENIEM KAPELUSZA można zrobić. Czy jednak, gdy nie tolerowane są nasze niby oczywiste zasady, mamy się godzić na czyjaś — powiem wprost — bezczelność? Nie sądzę. Może wówczas trzeba wprost zaprotestować podając przyczyny (bez oceniania i uszczypliwości, ale operując tylko faktami) i zaproponować oddzielny pobyt wa-

i w poprzek wiejskich dróg, nagle tuż przed kawalerskiej ukochanego dziecięcia, po prostu miał dosyć. „Próbowałem tłumaczyć tak i siak, aż w końcu opowiedziałem zdesperowanym rodzicielom pewną historyjkę z „Wiecha”. „Wiech”, czyli Stefan Wiechecki — popularny w latach 50. i 60. literat, publicysta, dziennikarz warszawskiego „Czerwonia” — jak nazywano jeszcze przed wojną „Ekspresia”, czyli „Ekspres Wieczorny” — w jednym ze swych felietonów opowiadał, jak to ze swą żoną Gieniuchną udali się na urlop nad Bałtyk. W tekście było pewne sformułowanie mniej więcej takiej oto treści: „Jedynym kłopotem było to, że gdy udawaliśmy się z Gieniuchną na bosaka wieczorem pospacerować na plażę, to musielim wzrok odwracać, a ja jeszcze co rusz melonika uchylać przed temi parkami młodzieńców, co to w koszach i pod kocykami ksiuty erotyczne wyprawiali...” Tak, tak, naruszanie intymności seksualnej nie jest li tylko kłopotem młodych małżeństw, zamieszkujących współcześnie razem z rodzicielami pod jednym dachem. Konfuzja bywa obustronna i nie tylko z „zacofania” obyczajowego rodziców wynika. W „Seksie bez tajemnic” pisałem już niegdyś o odwrotnym przypadku, kiedy to młoda mężatka nie wiedziała jak poradzić sobie z problemem wprost jawnie eksponowanego seksu swych teściów. Tak zwana kultura współżycia wymaga niekiedy tolerancji, ale i również wyrzeczeń tzw. otwartości intymności.

Andrzej KOMOROWSKI



Masz problem — napisz! Gazeta Krakowska, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”

Seks bez tajemnic

— Ile to już lat, jak nie napisałeś niczego nowego? Chyba z dziecięć. Z tego, co słyszało się tu i ówdzie, niektórzy już Cię skreślili. A tu nagle nagroda „Znaku”. To było dla nich spore zaskoczenie. Chyba nie sądzili, że jeszcze kiedyś cokolwiek napiszesz.

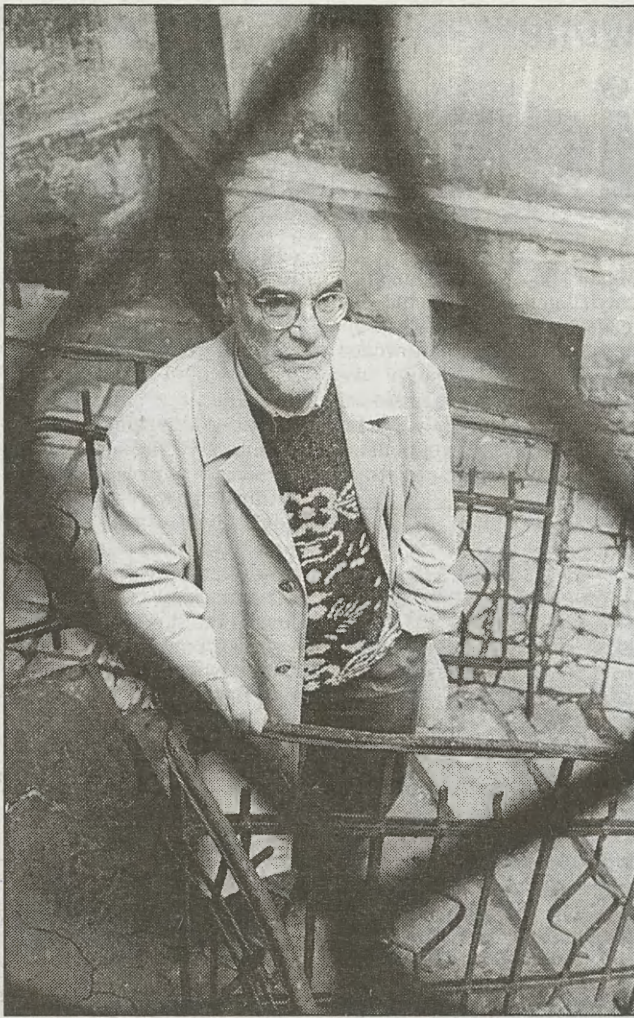
— Rzeczywiście, długo nie pisałem. Jakies siedem, osiem lat temu zacząłem pisać „Ławkę pod kasztanem”, ale napisałem jeden rozdział i rzuciłem. Zająłem się czym innym. Chciałem zrobić jakieś pieniądze większe, więc zatrudniłem się w biurze nieruchomości.

— Uznałeś, że w obecnych czasach pisanie nie daje żadnych perspektyw zarobienia na życie?

— To nie całkiem tak. Jak sam wiesz, miałem poza tym jeszcze jedno zajęcie, polegające na wysiadywaniu w knajpach. I ono praktycznie nie zostawiało czasu na pisanie. A kiedy miałem chwilę czasu, to pisać nie pozwalał mi kac.

— W powszechnym mniemaniu większość ludzi pióra to pijacy. I jakoś piszą.

— To bzdura. Nie da się pisać w trakcie picia. Żeby napisać książkę, trzeba sobie zrobić przerwę przynajmniej na rok.



Rejs samotnika przez Atlantyk

Na pytania „GK” odpowiada Ryszard Sadaj, pisarz, autor powieści „Ławka pod kasztanem”, nagrodzonej w konkursie Wydawnictwa „Znak”

A tak się złożyło, że ja w ciągu tych ostatnich lat takiej długiej przerwy nie miałem.

— Łatwiej pić, pracując w pośrednictwie?

— Dużo łatwiej. Na początku zdawało mi się, że już do końca życia zostanę w tych nieruchomościach. Początek był bardzo dobry. Ale kiedy w Krakowie powstało ponad trzysta biur, dużej się nie dało. Doszło do tego, że nie miałem nawet trzech złotych na piwo. I w ten sposób doszedłem do tego, że po siedmiu latach musiałem wrócić do pisania.

— Bo właśnie Wydawnictwo „Znak” ogłosiło konkurs i uznałeś, że to dobra okazja zarobienia paru złotych?

— Nie istnieje coś takiego, jak pisanie na konkurs. Dobrej książki na konkurs napisać się nie da. Zresztą, nie mam natury zawodowego literata. Jestem raczej człowiekiem, który pisze, kiedy nadchodzi go mus. Psychiczny, albo materialny. W tym przypadku oba te musy połączyły się. O konkursie dowiedziałem się już pod koniec pisania. Nawet miałem problem ze skończeniem książki na termin.

— Mówisz, że nie masz natury zawodowca, a kiedyś postanowiłeś żyć tylko z pracy pisarskiej, rezygnując, jak to się wtedy mówiło, z „państwowej posady”.

— Rzeczywiście, w młodości wydawało mi się, że będę wydawał książki raz na dwa, trzy lata, co udawało mi się na początku. Ale w życiu nie zawsze jest tak, jakby człowiek chciał.

— Autorzy, którzy „za komunę” całkiem przyzwoicie żyli z honorariów, państwowych stypendiów i spotkań autorskich, skarżąc się, że wilcze prawa polskiego kapitalizmu pozbawiły ich chleba.

— Ja nie szukam usprawiedliwień na zewnątrz. Pewnie dałoby się żyć i teraz. Jak już mówiłem, winna była głównie moja choroba alkoholowa, z którą nie mogłem się uporać, choć leczyłem się długo i to u dobrych specjalistów.

— Jak więc dokonałeś tego, że mimo wszystko zdobyłeś się na przerwę w picu, żeby napisać „Ławkę pod kasztanem”?

— Tak się stało, że moja choroba jednak ustąpiła. Może to zabrzmiało dziwnie, ale jestem przekonany, że nastąpiło to z pomocą nadprzyrodzoną. Nie umiem tego inaczej nazwać.

— Chcesz powiedzieć, że to Bóg się wtrącił?

— No, właśnie.

— Wybacz, ale ostatnio jest dziwny urodzaj na cudowne nawrócenia wśród artystów, którzy wcześniej bładzili...

— To nie mój przypadek. Jak wiesz, przez całe życie miałem jakieś doświadczenia w poszukiwaniu Boga. Spędziłem prawie rok w klasztorze. Z tego okresu zostało mi wiele przyjaźni wśród zakonników, które owocowały rozmowami, przemyśleniami. Ale dopiero dwa lata temu, w sposób jakby przypadkowy i przeze mnie nie zamierzony, kiedy byłem właśnie w jednym z kościołów ewangelickich w Krakowie, wiara w Boga stała się dla

mnie czymś oczywistym. Nagle zrozumiałem, że On po prostu jest.

— Bohaterowi „Ławki pod kasztanem” kazałeś przeżywać, wśród innych, także doświadczenia religijne. A nawet, jak to określiłeś, mistyczne. Z drugiej strony, pewne motywy twej nowej powieści wydają się religijnie wątpliwe. Twój bohater próbuje handryczyć się z Bogiem: Panie Boże, daj mi zdrowe nogi, to ja Ci dam coś innego. A już scena przygotowań do pierwszej Komunii Świętej, połączonych z dość ostrą erotyką, może się wydać wręcz bluźnierczą.

— Takie targowanie się z Bogiem to stara tradycja żydowska, wywodząca się ze Starego Testamentu. Ale masz rację, mój bohater traktuje religię bardzo powierzchownie. Gdyby mógł, raczej podporządkowałby ją sobie dla zdobycia władzy.

— Może powinienś zostać w klasztorze?

Powieść Ryszarda Sadaj to zabawna, zaskakująca, pełna kostycznego humoru historia chłopca pozbawionego władzy w nogach, który rekompensuje sobie kalectwo, zyskując coraz większą władzę nad otoczeniem. Z inwalidkiego wózka inaczej, ostrzej, z ironicznym dystansem ogląda się historię ostatnich lat komunizmu i czasy po wielkiej przemianie.

Jerzy Jarzębski

— Wydaje mi się, że w pewnym momencie popełniłem błąd, porzucając klasztor. Może on byłby dla mnie najodpowiedniejszym miejscem.

— Wydaje mi się, że przylapałem Cię na niekonsekwencji. Wy-mowa Twej debiutanckiej powieści „Prowincjusz” była przecież taka, że najważniejsza w życiu

jest rodzina, ojcostwo. Czyżbyś tak się zmienił, że teraz wolałbyś samotną medytację za klasztor-nym murem?

— To jest, oczywiście, takie gadanie teoretyczne. Gdybym kiedyś zamknął się w klasztorze, nie poznałbym kobiety, z którą jestem już ponad dwadzieścia lat, nie miałbym dwójki wspańiałych dzieci. Więc to są raczej takie rozważania, co by było, gdyby. Trudno zresztą oceniać słuszność własnych wyborów.

— Wróćmy do Twojej ostatniej powieści. Jej bohaterem uczyniłeś chłopca, a później młodego mężczyznę, na wózku inwalidzkim, który w pewnym momencie zaczyna manipulować całym miasteczkiem. Czy to portret konkretnej postaci?

— Nie. Takiego człowieka w życiu nie spotkałem. A skąd wiem, jak może zachowywać się człowiek na wózku inwalidzkim? Nie mam pojęcia. Kiedyś siedziałem na wózku przez pół godziny, żeby się przekonać, jak to jest. Akurat odwiedził mnie profesor Bole-sław Faron. Wszedł do mieszkania, udając, że nie widzi nic dziwnego w tym, że jestem na wózku. A czułem, jak mu się kłębią w głowie pytania, co takiego się stało. Ale że jest czło-

wiekiem dobrze wychowanym, nie zapytał. Gdy wstałem, żeby zrobić herbatę, na twarzy profesora zobaczyłem taką ulgę, jakbym naprawdę był chory i nagle ozdrowiał. Wtedy zrozumiałem. Kaleka często zapomina o swoim kalectwie, ale inni zaraz mu o nim przypominają.

— A nie jest tak, że bycie pisarzem w naszym społeczeństwie to też rodzaj kalectwa, a twój bohater to metafora? Czy ludzie, kiedy dowiadywali się, że żyjesz z pisania, nie zachowywali się czasami, jak profesor Faron, kiedy cię ujrzał na wózku?

— Wiesz, mówiąc ogólnie, każda praca jest jakąś formą kalectwa. To kara za grzech pierworodny, prawda? Człowiek powinien wypoczywać dwadzieścia cztery godziny na dobę, tak przecież było w Raju. A mówiąc już poważnie, praca pisarska, mimo że zarobek jest niepewny, daje inne profity. Mam na myśli wewnętrzne przygody, jakie są udziałem piszącego podczas całego procesu tworzenia. Począwszy od pomysłu, aż do decyzji, jak zakończyć. Już gdzieś powiedziałem, że praca pisarza przypomina rejs samotnika przez Atlantyk. Nie ukrywam, że cieszę się z powrotu do pisania.

— W takim razie na koniec pytanie, bez którego nie może obyć się wywiad z pisarzem: Nad czym obecnie pracujesz?

— Przymierzam się do napisania współczesnej wersji „Kariery Nikodema Dyzmy”.

— Masz konkretny wzór postaci?

— Podejrzewam, co ci świta w głowie. Otóż, na pewno nie jest to Lech Wałęsa. W moich oczach, on na swoją karierę zasłużył. Ale dookoła chodzi tytuł Nikodemów Dyzmów, że nie ma problemu.

Rozmawiał: Marek LUBAŚ-HARNY
Fot. Anna OSETEK

Znani zielarze, radiesteci, bioenergeotepauci — to goście krakowskich spotkań „Zdrowia i Niezwykłości”

Pod czakramem

Ryszard Aksamit zairzy ludziom w oczy i wyczyta z nich na co chorują, Adam Wiśniowiecki pokaże jak skutecznie mogą wrócić zdrowie świec indiańskiego plemienia Hopi, ręce Pawła Theusa usprawnią każdy obolały kręgosłup, a astrologiczna wiedza Leszka Weresa odkryje przed nami nadchodzącą przyszłość. To tylko niektórzy goście krakowskich spotkań „Zdrowia i Niezwykłości” — wielkiego festynu naturoterapii, alternatywnych metod leczenia i zjawisk wykraczających poza oficjalną naukę, który w dniach 22-24 września odbędzie się w hali „Korony”.

Podziemna woda ruinuje zdrowie

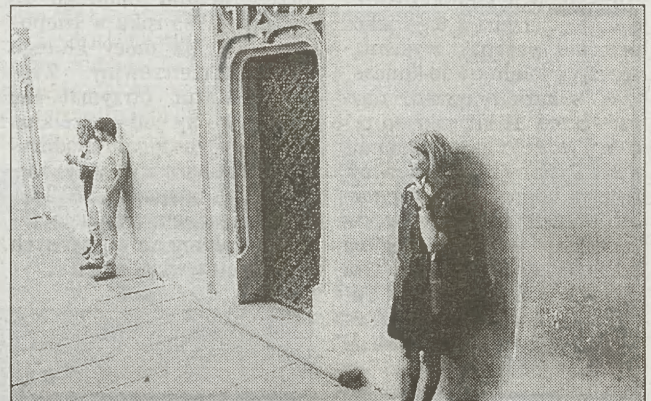
Wśród ponad 100 wystawców szczególnie licznie będą obecni najślynniejsi polscy wytwórcy wahadeł radiestezyjnych. Różdżkarstwo, bardzo stara, ludowa wiedza, która dziś na nowo zyskała popularność. Kiedyś miejsce na studnię wskazywały ruchy rozwidłonej gałązki, dziś wytwarzane są superczułe i niezwykle precyzyjne wahadła. Ale podziemne cieki wodne i formacje skalne to także jeden z najniebezpieczniejszych wrogów człowieka. Badania potwierdzają ścisły związek między emanacją żył i podziemnych uskoków, a umieralnością z powodu nowotworów. Natomiast co do natury tego oddziaływania naukowcy wciąż toczą spory.

Zda się na instynkt psa

Zdaniem francuskiego inżyniera Pierra Cody'ego w feralnych miejscach wydobywa się promieniowanie jonizujące i to właśnie ono tak drastycznie ru-

mocy. I choć nauka w wawelskich podziemiach nie odkryła nic szczególnego, ludzie uwrażliwieni na podziemne prądy mówią o tryskającej stamtąd energetycznej fontannie. Wiedza o dziwnej sile ochraniającej Kraków i jego mieszkańców, sprzyjającej rozwojowi nauki i sztuki, a także oczyszczającej wnętrze człowieka i pomagającej mu postąpić krok dalej w rozwoju duchowym, była przekazywana z pokolenia na pokolenie. Każdego dnia na dziedzińcu arkadowym, pod murem przylegającym do kaplicy św. Gereona i schodów prowadzących do komnat gromadzą się ludzie, by skorzystać z dobroczynnego działania wawelskiego czakramu. Stoją w skupieniu, oparci o ścianę.

— Czasami mówią o dziwnym mrowieniu w palcach, odczuwają falę gorąca bądź dojmujący chłód. Niektórzy zapadają jakby w półsen. Mają przymknięte oczy, są nieobecni. Zwierają się później, że ogarnęli ich jakiś nieziemski spokój.



Uczestnicy festiwalowych spotkań zgromadzą się sobotniego wieczoru przy słynnym wawelskim czakramie — należącym do jednych z siedmiu miejsc na świecie o niezwykłej mocy.

Fot. Anna OSETEK

juje zdrowie. Cody poruszony doniesieniami różdżkarzy zapatrzył się w elektrometr i wyruszył do okrytych złą sławą domów portowej dzielnicy Le Havre. Chciał zmierzyć koncentrację jonów w powietrzu nad łóżkami chorych. Była ona 10-krotnie wyższa niż w innych miejscach i wznosiła się równomiernie w górę.

Przed szkodliwością promieniowania geopatycznego przestrzegał też znany polski jasnowidz i zakonnik, o. Czesław Klimuszek, zresztą także bardzo talentowany radiesteta. Radził, by obserwować zachowanie niektórych zwierząt. Pies nigdy nie położył się w napromieniowanym miejscu, natomiast kot wręcz przeciwnie — uwielbiał się w nich wylegiwać. Dawni budowniczowie już przy wznoszeniu domu zabezpieczali go przed tym niekorzystnym wpływem, dodając do gaszonego wapna padlinę. Dziś gdy domy wznosi się z cegieł i betonu wyrabianych w fabrykach warto zasięgnąć rady radiestetety bądź zaopatrzyć się w specjalistyczny odpromiennik, jakich wiele obecnie na rynku.

Czakram pulsuje energią

Podziemne promieniowanie może nam szkodzić, ale może być też źródłem ozdrowieńczej

Wielu twierdzi, że ozdrowieli — opowiada Ewa Wróblewska, która jest pomocnikiem muzealnym na Wawelu i często dyżuruje tuż przy bramie sąsiadującej z czakramem.

Pod Wawelem — zakopany pierścień

Nie ma jednej teorii wyjaśniającej historię czakramu. Niektórzy Hindusi twierdzą, że przed wiekami miał tu zawędrować i nauczać jeden ze świętych riszi, wielkich nauczycieli, którzy z boskiego objawienia spisali słynne księgi Wedy. Z kolei Kazimierz Chodkiewicz, zmarły w 1980 r. pisarz i badacz wiedzy duchowej twierdził, iż Wawelskie Wzgórze obdarzył nadprzyrodzoną mocą sam Apolloniusz z Tiany, rzymski filozof i mag żyjący w czasach Chrystusa. Oskarżony o zdradę i wygnany z Rzymu, podróżywał po świecie. W Indiach miał otrzymać od braminy Jarchasa siedem siedmiu planet. To właśnie jeden z nich zakopał ponoć pod Wawelem. Zgodnie z inną teorią zakopali tu magiczny pierścień Celtowie, niektórzy wskazują na podziemne złoża ametystów — kamieni uznawanych za kapłańskie, o niezwykłej sile oddziaływania.

Katarzyna KIETA

Litery i charaktery (odc. 35)

Jan Peszek
— mediator... z przyszłości

Niesie z sobą niezwykle łagodną energię wewnętrzną, co bywa wyczuwalne zarówno w kontaktach osobistych jak i w sytuacjach publicznych. Ostrożny, rozważny, głęboko myślący, jest bardzo wnikliwy, szczególnie, jeżeli ma ocenić czyjeś motywy czy — ogólnie — charakter. Z łatwością postrzega obydwie strony każdego medalu. Dzięki wielkiemu taktowi, instynktowi dyplomatycznemu i umiejętności okazywania troski oraz zainteresowania — spotyka

ra oczyści się trochę i przejaśni, okazuje się, iż trwa on jak gdyby nigdy nic... na tej samej pozycji, na której był poprzednio! Nie ustępuje ani o krok. Broni bowiem własnych poglądów i przekonań zdecydowanie, acz subtelnie. Jego intelekt jest niepodległy i samodzielny, więc nie ulega w ogóle żadnym przypadkowym czy niechcianym wpływom ze strony otoczenia... Z jednym mianowicie wyjątkiem: z chęcią idzie na ustępstwa, nierzadko rezy-

i w mieszaniu, myśląc intensywnie tylko i wyłącznie o tym, aby jak najprędzej wycofać się...

Cóż w takim razie jest jego największą wadą? Czyżby to, że bywa ambitny i że troszczy się o uznanie? A może to, że na drugich wywiera wrażenie człowieka wątpliwego moralnie i dążącego do zagwarantowania sobie świętego spokoju... za wszelką cenę?

Jerzy DANTON

Współpraca: Danuta Zawisza-Danton

REKLAMA

*Odnowam się
i podniecam się.
Jan Peszek*

się z ogólnym szacunkiem i sympatią...

To „człowiek z Przyszłości” — o wiele doskonalszej niż obecna brudna, krwawa i brutalna rzeczywistość, którą wspólnie tworzymy. Każda więc głupia i bezmyślna scysja napawa go naturalnie skrajnym obrzydzeniem i głębokim niesmakiem. Stanowi uosobienie pokoju, humanitaryzmu i mentalnej kultury. Jego sposób reagowania na konflikt jest wielce oryginalny, zważywszy na aktualnie ogólną zdżiczalność charakterów i obyczajów. W sytuacjach konfliktowych ustępuje otóż krok za krokiem, ale gdy tylko atmosf-

gnując nawet ze swojego zdania, dla osób, które kocha. Jego miłość oraz sympatie bywają niezwykle silne. Gdy jednak niechcący wda się w jakąś awanturę, ulega wówczas zakłopotaniu

Ekspertyzę pisma wykonano w Studio Psychografologii Ezoterycznej DANTON.

Za tydzień przekonamy się, co można wywnioskować z charakteru odręcznego pisma rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, prof. Mariana Bukowca.

Portret tygodnia



Jerzy Jarosz — masażysta. Dotyk jest jego konikiem. Od dziewięciu lat dba o kondycję ciała i ducha swoich pacjentów. Kursy masażu organizowane przez Akademię Fizyczną w Krakowie oraz Studium Medycyny Niekonwencjonalnej ukształtowały jego ręce.

— Masaż to rozejm między dwójgim ludzi. Rodzaj kontraktu, który wymaga od pacjenta poddania się i zaufania drugiej osobie.

Fot. Agnieszka MUSZALSKA

Zachowuj
się!

Dyrektor, Kraków: — *Jaki prezent dać cudzoziemcowi? Dość łatwo sformułować ogólną zasadę (coś lokalnego, takiego, co jest tylko tutaj), ale w praktyce... I jeszcze coś: obcokrajowcy nam przywożą takie dziwne śmieci, że tracę orientację.*

— Chętnie zebrałbym na jakiejś wystawie moje „trofea” takich międzynarodowych spotkań. Największą kolekcję stanowiłaby tam seria bre-

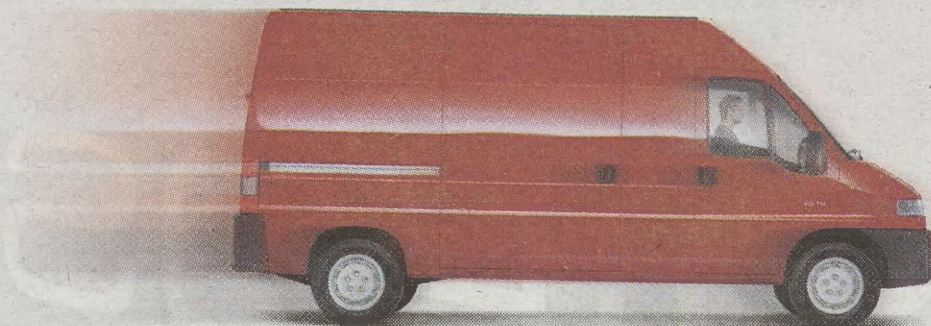
loczków do kluczy. Niestety, nie będzie tej wystawy, bo łądowały te przedmioty na ogół w koszu. Nie od razu („bo szkoda”), ale niedługo potem. Wszystkie znajome dzieci były obdarowywane, choć nie mają samochodu. Od Rosjanina dostałem kiedyś model „Aurory” o długości chyba z metr. Mam też karafkę w kształcie jelenia, któremu do pyska wlewa się wódkę. Niestety, jeleni nigdy nie został włączony do akcji towarzyskiej, gdyż trunek mógł się okazać nieapetyczny.

Jak z tego widać, cudzoziemcy nadmiernie się nie przejmują doborem prezentów. Pomijam już pewnego Szwajcara, którego oprowadzałem po Krakowie, pół dnia, co skłoniło go do wciskania mi jednodolarówki — w tej sytuacji rodacy mają jasność, jak to zakwalifi-

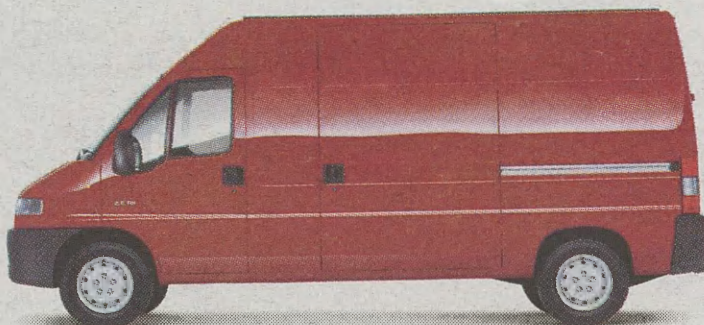
kować. Co mamy robić my, ludzie dobrze wychowani? Naśladowujemy ich w jednym: prezent powinien mieć wdzięk, posmak oryginalności. Takie mu czemuś sprzyja, trzymając się już tej Szwajcarii, np. scyzoryk „na wyposażeniu armii” o stu (no, trochę mniej!) ostrzach, zawierający różne otwieracze i zamykacze, a nawet wykalczkę pewnie też nie do zdarcia. Mogą się nią posługiwać kolejne pokolenia dzielnych obrońców Mont Blanc, siedząc na razie w piwiarni.

Przed wszystkim: przy prezentach nie silmy się na drogie przedmioty — to nie o to chodzi (chyba że — są takie sytuacje — właśnie jednak o to, chodzi, bo znamy człowieka). Ma to być miłe, przypominające spędzone w Polsce chwile.

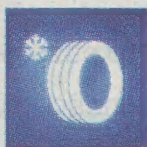
Krakowiaczek Cijak

CITROËN JUMPER
SOLIDNE BEZPIECZEŃSTWO
DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

W CZASIE PRACY...



...I ODPOCZYNKU



OPONY ZIMOWE



ALARM



PAKIET UBEZPIECZEŃ



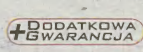
GRATIS

tylko do 31.10.2000

JUMPER Solidny dostawca

Samochód dostawczy ma szczególne zadania do spełnienia. Jest nie tylko środkiem transportu, ale także Twoim miejscem pracy — jako jeden z liderów w sprzedaży samochodów dostawczych doskonale o tym wiemy! Dlatego zadaliśmy o to, aby Citroën Jumper był wygodny, funkcjonalny, wytrzymały i dostępny w różnych wersjach dostosowanych do potrzeb Twojej firmy. Jednak najważniejsze jest bezpieczeństwo. Teraz możesz jeszcze lepiej chronić swój samochód, przewożony towar i przede wszystkim samego siebie. Przy zakupie Citroëna Jumpera otrzymasz opony zimowe, alarm i pakiet ubezpieczeń — gratis! Słowem, zrobisz bezpieczny interes!

Sprezycowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Oferta dotyczy samochodów zamówionych i odebranych od 18.09 do 31.10.2000r. Oferta nie może łączyć się z innymi promocjami. Ilość aut w ofercie ograniczona.



www.citroen.pl Bezpłatna informacja o sieci dealerskiej: 0800 181818

IMPWAR
ul. Królowej Jadwigi 101a
Kraków
tel. 0-12 425 16 23, 425 16 33

IMPWAR
ul. Opolska 9
Kraków
tel. 0-12 415 61 16 w. 101-103

TAR-CIT
ul. Krakowska 105
Tarnów
tel/fax 0-14 627 61 11-12

CLASSIC
ul. Krakowska 220
Trzebinia-Młoszowa
tel. 0-32 612 12 17

TERAZ ZAJĘTE NIE ZNACZY NIEOSIĄGALNE

łączy nas coraz więcej

Poczta Głosowa to najnowsza usługa Telekomunikacji Polskiej S.A. Kosztuje niewiele, a oferuje więcej niż automatyczna sekretarka. Poczta Głosowa umożliwia pozostawienie wiadomości nie tylko wtedy, gdy telefon jest wyłączony lub nikogo nie ma w domu, ale również gdy numer jest zajęty. Korzystanie z usługi Poczty Głosowej nie wymaga zakupu dodatkowych urządzeń, a wiadomości można odsłuchiwać z własnego telefonu bezpłatnie.

Więcej informacji: *Linia Bezpłatna 800: 0 800 150 150*

Internet: www.tpsa.pl/poczta_glosowa



POCZTA GŁOSOWA 

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.



Skaczą wszyscy: dowódca, żołnierze, rzecznik prasowy i kapelan

My 6 Brygada...

W sztabie 6 Brygady Desantowo-Szturmowej przy ul. Wrocławskiej w Krakowie, na wielkim fotogramie kolejny, któryś tam z tysięcy skok. Grupa spadochroniarzy nad Pustynią Błędowską! Twarze zmienione przez pęd powietrza, rachityczne z tej wysokości drzewka, majaczące w dole. Ależ to robi wrażenie! Ci, którzy decydują się na skoki mają prawo być dumni. I są.

5 tys. ludzi aktualnie służących w 6 Brygadzie Desantowo-Szturmowej i wielu z tych, którzy w różnych latach przeżywali tutaj swoją „męską przygodę”, dumę z tej służby ma wpisana w podświadomość. Wiedzą, że byli i są elitą polskiej armii. Poświadczał to czerwony beret, odznaka skoczka lub instruktora. Czasem, już w cywilnym ubraniu, słowa — byłem w „Czerwonych Beretach”. Niekiedy otwierały one przymknięte drzwi, czasem je zamykały. Niekiedy szefowie nie lubią ludzi z charakterem. Z tego są tylko kłopoty... A charakter w „beretach” mieć trzeba bez względu na rangę czy funkcję. Tak było zawsze.

Skacze dowódca!

W historii Brygady niewielu było dowódców, który nie wykonali skoków. Ci najwięksi skakali prawie jak zwykli żołnierze. Skakał gen. bryg. Bolesław Chocha, twórca i pierwszy dowódca 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, potem szef Sztabu Generalnego WP, skakał — i to jak! — gen dyw. Edwin Rozłubirski. W czasie wojny żołnierz batalionu szturmowego AL „Czwartacy”, kawaler orderu Virtuti Militari za Powstanie Warszawskie, który naraził się partyjnej koterii, więc został w końcu warszawskim taksówkarzem. Do legendy przeszedł gen. bryg. Marian Zdrzałka, ostry fa-



Podhalańczyków i Brygadą Zmechanizowaną w Lublinie, cały czas związany jest z „Czerwonymi Beretami”. Plk Jerzy Wójcik wrócił bowiem do Brygady i na lotnisku w Babimocie po 8 latach przerwy oddał 5 skoków przewidzianych dla każdego roczną normą szkoleniową.

— Żartujemy, że został przywrócony do łask. Skakał od razu na twardy teren — mówi major Krzysztof Miękiński. — Zwłaszcza, gdy przy pierwszym skoku, nogi lądują na pas startowy lotniska, a dopiero reszta ciała na trawie.

Skacze także zastępca dowódcy plk dypl. Mirosław Knapieński. — Od 19 lat roczna norma wyskakana — mówi.

Plk Knapieński, absolwent Akademii Wojskowej w Czechach, trafił naj-

i także w br., chociaż nie musiał, zaliczył swoją „kolejkę” skoków...

Skaczą żołnierze

Skaczą i w dzień, i w nocy. Na las, na wodę, na domy. Czasem o tym gdzie lądują decyduje przypadek. Drobną błąd pilota, lub samego skoczka. To nie jest takie proste. Szybkość przyziemienia 5 metrów na sekundę. A żołnierz z pełnym wyposażeniem, zaskobnikiem itp. jest cięższy o około 25 kilogramów. Zaskobnik odrzuca przed lądowaniem, ale i bez niego uderzenie o ziemię jest czasem takie, że prąd przechodzi po krzyżu. Teraz skaczemy w Babimocie. Ekolodzy przepędzili nas z Pustyni Błędowskiej. Lotnisko, wokół lasy. O ile w dzień człowiek ma pewne szanse



sterowania spadochronem, o tyle w nocy jest ślepy. Skoczył, leci i ląduje, gdzie zrzędzi los. Tylko instruktorzy skaczący na spadochronach typu „skrzydła” siadają na imprezach pokazowych na paluszkach, w samym centrum koła. Żołnierz ma tylko szansę złapania za linę i jej ciągnięcia, licząc, że coś z tego wyniknie. Najwięcej wpada w lasy. Otarcia, skręcenia, czasem złamanie. To urazowe zajęcia — tłumaczy mi doświadczony skoczek.

— I niebezpieczne w każdym momencie. Ostatnio mieliśmy przypadek, że żołnierz dość długo leciał do ziemi. Już dawno powinien był „rwać zapas”. Myśleliśmy, że już po nim. Nad samym lasem... buch!!! — otworzył się spadochron. — Nie widziałem, że do ziemi już tak blisko — tłumaczył się potem. Wykonywał trzeci skok w życiu.

W Brygadzie lekko nie było nigdy i nikomu. Młodzi żołnierze trafiający tutaj do służby teoretycznie wiedzą, co ich czeka. W praktyce o trudach szkolenia dowiadują się niebawem. Zdecydowana większość wytrzyma. Ba, liczba tzw. nadterminowców, którzy postanawiają zostać w Brygadzie dłużej niż nakazuje to obowiązek wobec Ojczyzny, ciągle rośnie. Zostają najlepsi.

— Niektórymi kieruje proste wychowanie, po wyjściu z wojska nie mogą liczyć na pracę. Inni w żołnierskim życiu znaleźli upodobanie i ten niespodziewanie zdobyty zawód okazuje się dla nich nadspodziewanie ciekawy — mówi plk Knapieński. — Ci są najlepsi.

— Zresztą jest coś takiego wśród spadochroniarzy, że nawet po odejściu z wojska bardzo chętnie utrzymują związki z kolegami, z Brygadą.

— Jest wiele organizacji zrzeszających spadochroniarzy, ze Związkiem Polskich Spadochroniarzy na czele. Są na każdym święcie, sponsorują imprezy spadochronowe, dbają o tradycję.

Tak to się zaczęło

Już w 1927 roku w Polsce rozpoczęto wprowadzanie spadochronów w lotnictwie wojskowym. W Legio-

nie, słynnym później z produkcji namiotów „na rynek krajowy i eksport”, już w 1929 roku produkowano spadochrony licencyjne „Polski Irvin”. W 1936 roku, na wieść, że w Armii Czerwonej i Wehrmachcie tworzone są oddziały spadochroniarzy, Sztab Generalny WP rozpoczął przygotowania do sformowania jednostki spadochronowej. Na początek były to kursy spadochronowe. W 1938 słuchacze szkoły wykonali wielki desant spadochronowy na Wołyniu, a jego efekty zachęciły władze wojskowe do podjęcia decyzji o utworzeniu oddziału spadochronowego. W Bydgoszczy powstał więc Wojskowy Ośrodek Spadochronowy, który miał szkolić kadre. Niestety, był już maj 1939 roku. Zdolano więc zorganizować jeden turnus szkoleniowy. Drugi przerwał wybuch wojny. Polskie doświadczenia nie poszły jednak na marne. Polscy instruktorzy stanowili przez pewien czas trzon kadry instruktorskiej



w Brytyjskim Ośrodku Szkolenia Spadochronowego.

23 września 1941 roku w Szkocji, z polskich żołnierzy, którzy po klęsce Francji przedostali się do Wielkiej Brytanii sformowana została 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa. Jej dowódcą został ówczesny plk dypl. potem generał brygady Stanisław Franciszek Sosabowski, dzisiejszy patron 6 BDSz. W tym patronat, to efekt współpracy z organizacją kombatancką „Sosabowszczyków” czyli Związkiem Polskich Spadochroniarzy — byłych żołnierzy 1 SBS utworzonym we wrześniu 1948 roku w Londynie.

W Bośni i gdzie indziej

18 bielski batalion desantowo-szturmowy 6 Brygady, 12 marca 1999 roku wszedł w skład Sił Natychmiastowego Reagowania NATO. Stał się odwodem strategicznym Naczelnego Dowództwa SFOR czyli Sił Rozjemczych. 25 czerwca 1999 roku żołnierze rozpoczęli służbę w Kosowie. Ciężką, odpowiedzialną, wymagającą i dyplomacją, i znajomością wojskowego rzemiosła. Wykazali się tym wszystkim. Nie jest przypadkiem, że podpułkownik Roman Polko, dowódca bielskiego batalionu 27 kwietnia br. mianowany został dowódcą słynnego „Gromu”. Znaczący historii jednostki zwracają uwagę na fakt, że awans na dowódcę 6 Brygady to prawie pewne szlify generalskie, ale też prawdą jest, że niewielu dowódców przyniesiono tu w przysłowiowej teczce. Ci co trafiają do Brygady to oficerska elita, podobnie jak elita są ich żołnierze. Aktualnie około 400 żołnierzy i oficerów pełni służbę w siłach pokojowych ONZ. Lepszej rekomendacji chyba nie trzeba.

Spotkają się 23 bm na święcie Brygady. Będzie msza w kościele garnizonowym, potem spotkanie w koszarach 10 batalionu w Rzęsce. I pokazy sprawnościowe na Pasterniku. Będą aktualni i byli żołnierze. Każdy może przecież przyjść bez zaproszenia. Słuchali kiedyś w „Czerwonych Beretach”, a to wystarcza za przepustkę.

Konstanty MIGDAŁ

Zanim list wyląduje na biurku premiera Gorycz

Do redakcji naszej gazety zadzwoniła stała czytelniczka. Zwróciła się z prośbą o wydrukowanie listu otwartego do premiera. Z powodów niezależnych od redakcji, nie jesteśmy w stanie spełnić tej prośby. Mimo to postanowiliśmy poznać względy jakimi kierowała się Czytelniczka pragnąc napisać do premiera.

— Przechodźcie państwo na czerwonym świetle. Czy ten gorzki żart ma stać się jedynym rozwiązaniem dla ludzi starych i nikomu dzisiaj nie potrzebnych? — Takie pytanie stawia sobie Barbara Tadas, siedemdziesięcioletnia emerytka.

— Już nie mogę patrzeć na to wszystko — mówi rozgoryczona.

Jest z pochodzenia lwowianką, w czasie wojny była świadkiem dwu okupacji, niemieckiej i radzieckiej. Jej matka została zesłana na pięć lat Sybiru, a ojciec w tym czasie zmarł. Zostali tylko ona i brat, skazani na tułaczkę po rodzinie. W 1945 roku po powrocie matki z zesłania opuścili Lwów i przyjechali do Krakowa. Gdy miała 19 lat wyszła za mąż.

— W czasie wojny mąż był żołnierzem Armii Krajowej i później nieraz jako pracownik naukowy na uczelni wyższej odczuł niechęć władz Akademii wobec swojej osoby — wspomina pani Barbara. O komunizm nikt nie może mnie posądzić. Czekalam na wolność jak na Zbawienie Boże, ale nie myślałam, że faka ona będzie. Potworna chęć zysku — to cel wszystkich rządzących, którzy przy tej okazji zapominają o najuboższych i ludziach starych. Z uśmiechem, sarkazmem i ironią potrafią mówić o godnym życiu ludzi starych, którzy całym swoim życiem zapracowali na lepszą starość, ale doczekali się nędzy i upokorzenia.

Pani Barbara nie martwi się o swój los:

— Nie jest mi źle, nie protestuję dla siebie — a dla wszystkich starych ludzi, których Państwo doprowadza do samobójstw i depresji. Ostatnio zaczęła mnie normalnie wyglądać staruszka prosząca pod kościołem o złotówkę — to ma być wolność?! U Karmelitów nie ma już jednego żebraka, stoi ich kilku, na ulicy ludzie proszą się o bułkę. Byłam pełna optymizmu, ale to co widzę.... Jestem wzburzona i rozgoryczona, pogardzam ludźmi na świecznikach i tym co się dzieje. Pragnę wysłać list do premiera, chcę powiedzieć, że gardzę nim całym sercem, gardzę rządem, którego on jest szefem. Ludzie starzy umierają w nędzy, a oni ciągle podwyższają swoje dochody. Pisząc ten list podpiszę się imieniem i nazwiskiem. Jestem przygotowana, aby ponieść pełną konsekwencję za słowa, które skieruję do premiera. Komuniści zamykali, ale oni nie są inni, usta mają pełne sloganów bez pokrycia. Mając ogromne wynagrodzenia zwracają się z ironią i lekceważeniem do narodu, którego są obywatelami. Moim zdaniem tyle pogardy, ile oni mają w stosunku do ludzi starych — wystarczy, aby nie chcieć żyć.... Nie ma w nich szacunku dla ludzi, jest natomiast ogromna chęć wzbogacenia się. Ich zarobki przekraczają najśmielsze wyobrażenia szarych obywateli. Pogardzam nimi, większość społeczeństwa myśli tak samo. Zniszczyli cudowny patriotyczny zryw narodu, zbyszczeszili ruch prawdziwych patriotów. Mam nadzieję, że naród im za to wszystko odpłaci z nawiązką. Każda wyrządzona krzywda wraca jak bumerang i oby tak się stało — podniesionym głosem wypowiada te słowa starsza kobieta.

Na koniec dodaje: — A list i tak napiszę. Może znajdzie się chętna redakcja....

Ewa BOŻEK



cet, świetny dowódca, którego popierze zdobył, od września br., siedzibę 16 Batalionu w Krakowie. Gen. bryg. Mieczysław Bieniek, dowódca w latach 1994 — 1997 ma na swym koncie ponad 2 tys. skoków. Gen. bryg. Bronisław Kwiatkowski, absolwent Akademii Dowodzenia Bundeswehry, oprócz normalnych, spadochronowych, wykonał najważniejszy dla brygady „skok”, wprowadził ją do struktur militarnych NATO.

Skacze także aktualny dowódca 6 BDSz plk dypl. Jerzy Wójcik, który z przerwami na dowodzenie Brygadą

pierw do 16 Batalionu Piechoty Górskiej w Wadowicach, do słynnych „Podhalańczyków”, mjr Wilka.

— Gonił nas strasznie — wspomina. — Poznałem co to piechota, zwłaszcza górską i tym silnie przywiązałem się do skakania. Chwila i człowiek jest na ziemi — żartuje.

Zapewne z innej motywacji skacze kapelan Brygady ks. porucznik Dariusz Strzelczyk. Wszyscy wiedzą, że był pierwszym kapelanem, który zdecydował się wykonać normę skoków w roku ubiegłym, a więc przeszedł normalne szkolenie spadochroniarza

HIT

kupuj najtaniej



Mięso
mielone
wieprzowo-
wołowe
duża
porcja

3⁹⁹
1 kg



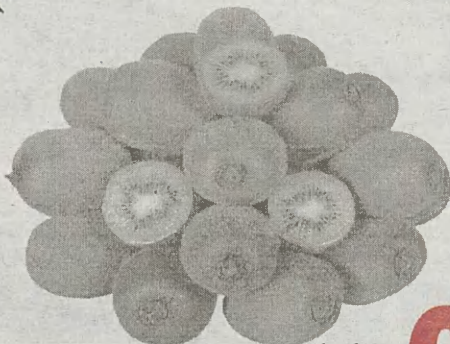
Jabłka
luźne
extra jakość, duży kaliber
Kraj pochodzenia: Polska

1⁴⁹
1 kg



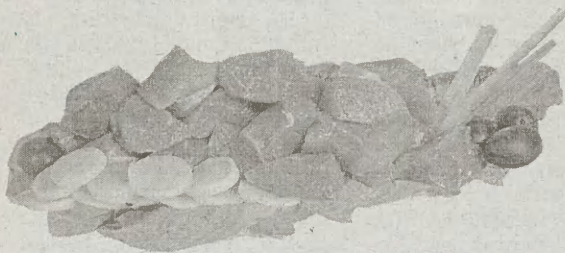
Udziec wołowy
duża porcja

11⁹⁹
1 kg



Kiwi
Kraj pochodzenia: Nowa
Zelandia

0³⁹
1 szt.



Gulasz wieprzowy

8⁹⁹
1 kg



Brokuły
Kraj pochodzenia: Polska

0⁹⁹
1 szt.



DAN CAKE
Toricik firmowy

2⁷⁹
270 g



OSM
SKAŁA
Masło
Extra

2⁰⁹
200 g

Jesień na wybiegu!

Pokazy mody:

sobota 23.09.2000 r.

godz. 12⁰⁰, 15⁰⁰, 17⁰⁰

niedziela 24.09.2000 r.

godz. 12⁰⁰, 15⁰⁰



CLIPPO
Sok
pomarańczowy

2⁹⁹
1 l

HIT

OFERUJE - SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ



ŻAGIEL

Hipermarkety HIT oferują możliwość płatności kartami:



GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - SOBOTA: 8.00 - 21.00 NIEDZIELA: 9.00 - 20.00

OFERTA WAŻNA OD 22.09 DO 24.09.2000

Kraków: ul. Wielicka 259

Największy w Europie Park Wodny znajduje się w Krakowie

Pod Wawelem, jak w tropikach

Rozmowa z Andrzejem KOLLBEKIEM — dyrektorem generalnym Parku Wodnego w Krakowie



— W obiegowej opinii park wodny kojarzy się z basenem...

— ...niczym w tropikach.

— Istotnie, ale to nie jest kolejny basen lecz cały kompleks różnych urządzeń służących rekreacji i wypoczynkowi. Baseny oczywiście też są, ale w nich nie pływa się wyczynowo i na czas lecz dla przyjemności, która zregeneruje organizm. Kto choć raz przyjdzie do parku, ten przekona się o cieplarnianych warunkach wypoczynku. Temperatura wody, w stu procentach ozonowanej, wynosi 28-30 stopni, powietrza jest niewiele wyższa...

— Komfort cieplny jest bardzo ważny dla organizmu. W tej właśnie cieplarnianej atmosferze ze wszystkich urządzeń parku korzystać mogą wszyscy — od niemowląt po osoby starsze. I tacy właśnie tu przychodzą. Młode małżeństwa z małymi dziećmi, które niemal od kołyski oswajane są z wodą, młodzież, dorośli. Kiedyś przyjechał do naszego parku 76-letni mężczyzna i wzbudził dużą sensację, postanowił bowiem pokonać mnóstwo zakrętów w liczącej 202 m rurze.

Ta najdłuższa w Europie rura znajduje się właśnie w Krakowie. Nasz gość wpadł do basenu nieco oszołomiony, ale stwierdził, że nigdy jeszcze nie czuł się tak wspaniale, jak po tym emocjonującym wyczynie. Obiecał wrócić...

— Rury i zjeżdżalnie to nie jedyne atrakcje parku.

— Oczywiście. Wszyscy, bez względu na wiek, mogą popływać w basenach, na zamontowanych w nich specjalnych leżankach oraz w ośmiu jakuzzi wymasować swe ciało, spróbować sił pokonując rwący nurt rzeki lub wspinając się na ściany, zrelaksować się w saunie. Natomiast od października będzie można intensywniej zadbać o tężyznę fizyczną i zgrabną sylwetkę, bowiem otwarta zostanie siłownia i fitness club dla kobiet i mężczyzn. Instruktorzy doradzą odpowiednie zestawy ćwiczeń, będą też czuwać nad bezpieczeństwem osób korzystających z najnowocześniejszych urządzeń zamontowanych w siłowni. Także od października czynne będą salony: odnowy biologicznej, kosmetyczny i fryzjerski oraz solarium.

— Wśród wypoczywających na hali basenowej osób aż roi się od ratowników.

— Tak. Bezpieczeństwo w tego typu obiektach to zasadnicza sprawa. Wszystkich gości ma w zasięgu wzroku jednocześnie 15 ratowników. Niezależnie od nich przy każdej rurze jest po dwóch ratowników, którzy informują się przez krótkofalówkę, że właśnie wchodzi ktoś do rury i że już wyskoczył z niej do basenu, dopiero wtedy może zjeżdżać następna osoba. Nie

możemy dopuścić do jakichkolwiek kontuzji. Przez cały czas na miejscu są też pielęgniarki zawsze gotowe pomóc w najdrobniejszych dolegliwościach.

— Pierwszy zarzut, jaki pojawił się w chwili otwarcia parku, to wygórowane ceny. Czterosobowa rodzina zapłaci podczas weekendu prawie 60 zł za jedną godzinę. Dużo...

— Nie powiedziałbym. Kto chodzi na inny basen w mieście, ten wie, że za 45 minut samego pływania płaci się przynajmniej 5-7 zł. Natomiast w parku za niewiele wyższą cenę gość może korzystać z kąpielni oraz wielu innych atrakcji przez pełną godzinę. Oferta jest szeroka, a w niej są również i bardziej elitarne usługi, nie wszędzie bowiem goście mają do dyspozycji saunę czy jakuzzi. Po-

za tym koszty utrzymania najnowocześniejszych urządzeń nie są niskie. Kosztuje też zapewnienie bezpieczeństwa. Goście nam jednak dopisują, a do odwiedzenia parku zachęcamy też różnymi promocjami, chociażby biletami trzygodzinnym za cenę dwóch godzin. Do końca września emeryci i renciści mają 50-procentową zniżkę, taką samą dostaną nauczyciele w dniu swojego święta na dzień nauczyciela. Proponujemy też karty abonamentowe z rabatami.

— Czy do parku przychodzą też grupy zorganizowane, które mogą zarezerwować urządzenia tylko dla siebie?

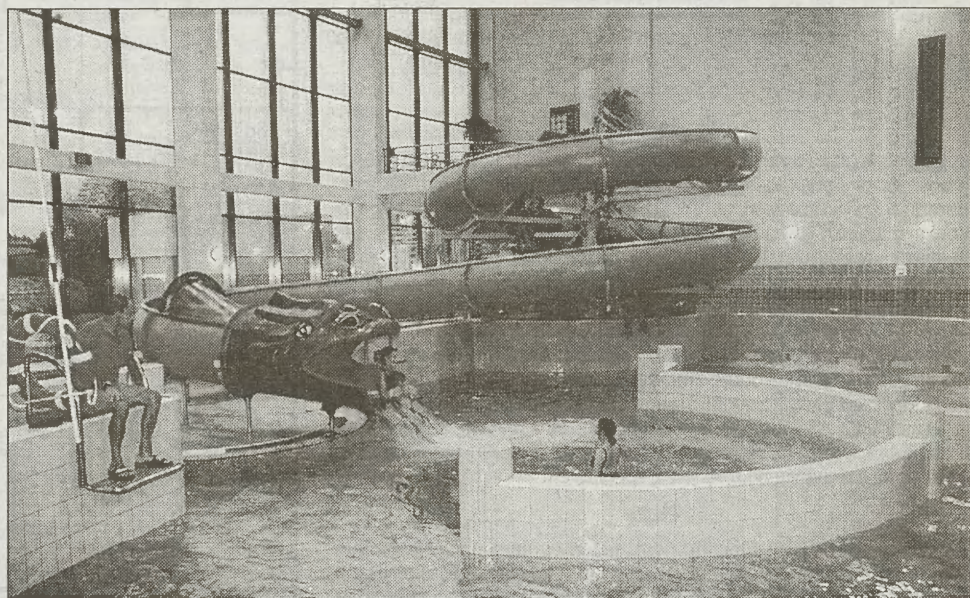
— Oczywiście. Niedawno zaczął się rok szkolny, a już sporo grup zarezerwowało dla siebie terminy z półtoramięsięcznym wyprzedzeniem. Bi-

lety są wtedy tańsze. Młodzież przychodzi odpocząć, świetnie się bawić lub skorzystać z bezpłatnej nauki pływania. Jeśli odległa od Krakowa szkoła nie ma własnego transportu, możemy zapewnić dzieciom dojazd do Parku Wodnego. Także zakłady pracy wykupują dla swych pracowników karnety, podpisaliśmy umowy z ponad 30 firmami. Karnet ma tę zaletę, że korzystać może z niego nie tylko właściciel, ale też jego rodzina czy znajomi. Przyjść do parku można w dowolnej chwili i kartę wykorzystać w dowolnym czasie.

— Czy można się spodziewać w parku nowych atrakcji?

— Tak. Z myślą o najmłodszych planujemy przed wakacjami uruchomienie czterech dodatkowych zjeżdżalni.

not. (elc)



Z myślą o najmłodszych planuje się przed wakacjami uruchomienie czterech dodatkowych zjeżdżalni.

Zdjęcia: Anna OSETEK

REKLAMA

BLACHY

TRAPEZOWE

DACHÓWKOWE

TRAPEZ-CARBO

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

TRANSPORT GRATIS!

DACHÓWKI

CERAMICZNE, CEMENTOWE

- * Kraków, ul. Zakopiańska 56, tel. (0-12) 269-27-24
- * Kraków, ul. Chlebowa 6, tel. 411-90-07 (róg Dobrego Pasterza i al. 29 Listopada)
- * Kraków, ul. Zabłocie 50, tel. (0-12) 423-58-20 (teren jednostki wojskowej)
- * Gdów - baza G.S. tel. (0-12) 251-47-81
- * Proszowice (Plac targowy) ul. Królewska, tel. (0-12) 386-36-83
- * Kalwaria Zebrzydowska, ul. Jagiellońska 48 tel. (0-33) 876-48-60

SZKOŁA EMPIK WRACA DO KRAKOWA!

czytać pisać

mówić myśleć

Wszystkie języki

Wspaniały prezent przy zapisie

Rejestracja internetowa: empik.com

Uczniowie i studenci 10% zniżki

Internet Café - GRATIS!

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Informacje i zapisy:

- ul. Floriańska 13
- tel.: 422-93-82, 423-12-25, 429-12-48



Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodawanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy Cyfrę Osobistą, która nas reprezentuje całe życie i mieszczącą się w przedziale od 1 do 9. Osoby, które otrzymały wyniki 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczby Doskonałe.

Jedynka

W najbliższych dniach możesz odczuwać spadek nadziei na spełnienie się Twoich marzeń, a takie uczucie będzie wymagało samokontroli. Nie wyzbywaj się tej siły, która daje motywację do ponoszenia trudów, bo to one właśnie prowadzą do zrealizowania bajkowych snów. Jeśli poczujesz wahanie, to trzymaj się planu i rób to, co mówi serce. Niedziela będzie powodować wycofywanie z tego, do czego możesz dojść mimo przeszkód. Kiedy minie, zobaczysz światelko na drodze życia.

Horoskop miłości numerologiczny

od 22 do 28 września 2000 r.

Dwójka

Odetchniesz od krytyki swojego najbliższego otoczenia. Do końca soboty powinno Ci się udać zakończyć żmudne zadanie. W niedzielę wpadniesz na pomysły, mogący poprawić twoją koniunkturę zawodową lub naukową. To odkrycie wymaga jednak oderwania myśli od starych spraw i dlatego zwróć uwagę na to, co sygnalizuje ukochana osoba. Może to właśnie od niej otrzymasz istotną wskazówkę? Aż do poniedziałku miej więc oczy szeroko otwarte i słuchaj ludzi. Zobaczysz wtedy fakty prawie niezauważalne.

Trójka

W piątek „myśl z czego żyjesz”, bo zgubisz coś ważnego. Od soboty Twoje sprawy potoczą się lepiej i szybciej. W najbliższych dniach zapomnij o krzywdzie i stratach ze strony ludzi. Prędzej dostaniesz, niż będziesz musiał dawać coś od siebie. To ułatwi Ci „pierwszy krok” w miłości, w interesach i korzystnie wpłynie na zdrowie. Bardzo miła niespodzianka powinna nadejść w poniedziałek.

Czwórka

Sprawy niedokończone jeszcze się nie skończą, ale nie ma w tym nic złego. Piątek spowoduje zmianę rodzinnych planów i musisz się im podporządkować. Sobota i niedziela jest okresem niezwykle korzystnym dla zacieśnienia więzi z kimś, kto zawsze daje Ci wsparcie. Utrwal ten związek, bo warto. Nowy tydzień zapowiada żmudne obowiązki, ale już we wtorek wiele satysfakcji.

Piątka

Swoimi odkryciami filozoficznymi nie zrewolucjonizujesz świata, ale umocnisz własnego ducha. To niby nic, a tak wiele! Inni tej szansy teraz nie mają, bo trudniej im zebrać myśli. Piątek i sobota są dniami, w których masz szansę zrozumienia marzeń osoby ukochanej. Ty też je masz, a w sobotę dodatkowo dar twórczości. Tydzień zapowiada się spokojnie w całym otoczeniu. Reszta zależy od Ciebie.

Szóstka

Chwilowo zapomnij o sobie i swoich uczuciach. Teraz idzie czas wewnętrznej reorganizacji. Planuj każdy krok i nie wyliczaj nikomu swoich starań. Przyjdzie okres wdzięczności. Wycucie w negocjacjach możesz wykorzystać w piątek. Wtedy też łatwiej przyjdzie Ci załatwienie spraw wymagających elastyczności. Materiałna (namacalna) korzyść pojawi się w środę. Do czwartku samoczynnie rozwiąże się sprawa długu czy należności, ale w niedzielę nie roztrwój całej forsy. Niedzielnny spacer – bez portfela.

Siódemka

Wokół Ciebie dzieje się dużo i zarazem nic konkretnego. Twoje uczucia i marzenia spadają na szary koniec długiej listy spraw. I tak ma być! Nikt nic za Ciebie nie robi. Piątek i sobotę przeznacz na zabawy w gronie znajomych ludzi. Jeśli masz dług wdzięczności, to czas go spłacić najpóźniej do środy włącznie. Gdzie jest twój partner? Pewnie go czasem nie widzisz, ale czuwa niczym wielki duch.

Ósemka

To, że masz siłę i wiarę w siebie nie ma nic wspólnego z jakością Twoich decyzji. Przyhamuj wolę walki, bo nabijesz sobie dużego guza. W niedzielę potrzebne Ci wsparcie duchowe lub mądrość życiowa osoby bardzo uciwiwej. W poniedziałek masz szansę coś zyskać, zarobić lub dostać. W środę nie zniszcz ludzi, którzy przypadkiem stanęli Ci na drodze, bo mogą być pomocni.

Dziwiątka

Czy życie przypomniało Ci już, że nie samą pracą i zmartwieniami człowiek żyje? Czas na psychiczny wypoczynek. W piątek doskonale ci zrobią „okłady z domowego ciepła”. W sobotę pogadaj o rzeczach dalekich od finansów i pracy. W niedzielę poleniuchuj, a w poniedziałek zapomnij o istnieniu słowa NIE wobec partnera. Od wtorku zobaczysz lub usłyszysz miłość bardzo blisko siebie. Czas jej ulec, choć z pozoru jest nieśmiała.

Doskonali 11,22,33,44

Nie wymagaj od siebie więcej niż możesz udźwignąć. Najpierw pokochaj siebie, bo tak powstaje majątek, który możesz dać innym. Skończ zatem z narzekaniem na cudzą obojętność lub oziębłość. Jeśli do poniedziałku zrobisz porządek ze swoimi emocjami lub nerwami, to w środę miłość sama się zjawi bez wymuszenia. A interesy? Niech chwilę poczekają, bo masz jedno życie.

Małgorzata STAWARZ

Rozrywka na weekend

Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej poniżej) prosimy nadsyłać do 29 września 1999 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 22 września”). Wśród Czytelników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 25 sierpnia 2000 r. książki otrzymują: B. Bałuszek — Kraków, A. Prusaczyk — Libiąż, B. Świerż — Gorlice, M. Moździerz — Tuchów, J. Wójs — Nowy Sącz. Nagrody prześlemy pocztą.

ZONA ODYSEUSZA		NISKI GŁOS ZĘSKI	1	BÓR, GAJ ZIMIŃSKA-SYGIETYSKA		ROBOTNIK ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH		POLSKI SAMOCHÓD CIĘŻAROWY		KRZEW Z AZJI WSCH.
						OŚRODEK SPORTOWY N. PILICA				
OPINIA, ROZGŁOS		SUNNY LUB ALMERA						WOLNO-MULARZ		POTRAWA Z SUROWEJ POŁĘDWICY WOŁOWEJ
						PIERWSZEŃSTWO BOBAS				
KUKIEŁKOWY ZE SCENĄ RODZAJ OTOMANY		HODOWL. ODMIANA ŻEGLARSKI PRZEDNIAK	7					ICH DWOJE		
				ANTONIM DOBRA DODATEK DO MIĘSA	3			KETMIA, JUTA AFRYKAŃSKA		POŁOWY SZPITAL WOJSKOWY
NASZA OJCZYZNA			10			DRZEWO LUB NĄPOJ STUKOT, ŁOMOT			2	
						ANTONI, RZEŻBIARZ ZABIEG LECZNICZY				
POŚREDNIK W INTERESACH DAWNIEJ	PODŁOGA			ZAŁOZYCIEL PAŃSTWA SŁOWIAN NA MORAWACH				DANIE ZWANE ZIMNYMI NÓŻKAMI		FAJTLAPA
SYTUACJA SZACHOWA DOLA, FATUM				NIEPORZĄDEK POD OKNEM						
				POLSKOWE MAZIDŁO DO WŁOSÓW		EGZOTYCZNE POŁOWANIE				
SIAD ROZKROCONY								BRUCE, FILM. KARATEKA GRAŁ WO-KULSKIEGO		8
						NAKRYCIE ŁÓŻKA		SIR BERNARD, UR. 1911, ANG. ELEKTRO-FIZJOLOG		
ZATKANIE NACZYŃIA KRWIONOSNEGO		DO WYROBU OPIUM				UBYTEK WAGI TOWARU				STRONA TUŁOWIA
						CYRK LODOWCOWY				
						PEŁZAK				
CHUDY KON MAŁY KILIM NA ŚCIANĘ		PRZYRZĄD. USUWAJĄCY ZBEDNE OWŁOŚCIE			5		4			
						MIASTO NA WYSPIE HONSIU				9

Stamp-12089

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

Dla cierpliwych

	a	b	c	d	e	f	g	h	i
33	29	8	28	5	21	12	31	26	
25	11	32	1	35	14	17	19	3	
4	10	2	27	9	30	20	15	13	
7	24	34	18		6	22	23	16	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18		
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35			

Stamp-10043

LOGO SZYFROGRAM

Litery w oznaczonym rzędzie utworzą nazwisko autora aforyzmu, którego treść powstanie po uszeregowaniu liter od 1 do 35.

Znaczenie wyrazów:

- a) popis, rewia,
- b) pogodzenie się zwaśnionych,
- c) odgłos stąpania,
- d) rzymska prowincja na terenie dzisiejszej Szwajcarii,
- e) imię Chaczaturiana,
- f) kamień domino do mycia,
- g) cudowna tarcza Zeusa,
- h) ciastko z orzechów i miodu,
- i) matol jak kłęby kurzu.

PRACA

DAM PRACĘ

(012)288-07-68 w domu stała, dodatkowa, 1500 - 3000, Kraków, inne miasta.

10/15 godz./tyg., 400-1200 miesięcznie. (0-12) 641-03-76, 0608-521-114

50 zł dziennie, lubiący sprzedawać, nie akwizycja, średnie. (012) 415-18-88

AAAAA Uczciwa praca w domu. Umowa, zbyt gwarantowany. Koperta zwrotna. Informacja bezpłatna - Firma - „Kontakt”, 38-200 Jasło, box 69

ABSOLWENTÓW zakresu poligrafii (projekty graficzne), plastyki drukar, reklamy i marketingu, finansów oraz księgowości zatrudni spółka na umowę stażową. Okusz, tel. (032) 642-74-28, (032) 642-74-29

ADRESOWANIE kopert 500-700 zł tygodniowo, bezpłatna informacja, (0-33) 854-46-77 od 8 do 17, Wielobranżowe Przedsiębiorstwo „Paulina”, ul. Sztwielni 10, 43-450 Ustrów, zaadresowana koperta zwrotna

ADRESOWANIE - chalupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400-5000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna „A.R.” 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19

AGENCJA Reklamowa „Vertim” podejmie współpracę z osobami zainteresowanymi umieszczeniem reklamy na samochodzie, domu, działce. Oferty przysłać: „Vertim”, 02-384 Warszawa, ul. Włodarska 55 g, (022) 824-12-75, 824-12-76, fax (022) 824-12-78.

AGENCJA zapłaci za reklamę na samochodzie max. 2.000. 0602-395-001

AGENCJA CLUB „MYDLNICKA 12” przyjmie atrakcyjne panie. Zakwaterowanie gratis. 0501-319-572

AGENCJA Reklamowa zatrudni młodzież w wieku 16-25 lat do roznoszenia ulotek na terenie Krakowa. 012/ 656-26-21, 0606-971-832 (8-15)

AGENTÓW ubezpieczeniowych i kandydatów na agentów zatrudni towarzystwo ubezpieczeniowe. Wykształcenie minimum średnie. Tarnów, Nowy Sącz. Tel. 0604-44-78-09, (014) 627-38-96.

AKTYWNE Pośrednictwo Pracy. Kraków, Urzędnicza 32, (pon. - pt. 9:00 - 15:00)

AKWIZYTORA z doświadczeniem marketingowym zatrudni firma „Wojewodzie”. Wymagane wykształcenie wyższe oraz znajomość języka angielskiego lub włoskiego. 0-18/ 443-87-98

APTEKA w Tarnowie zatrudni magistra farmacji. Warunki do uzgodnienia. (014) 629-95-92.

APTEKA zatrudni kierownika i magistra na dobrych warunkach. Kraków 0606-99-56-07

ATRAKCYJNA praca dodatkowa. Tel. 0604-42-34-62.

DAM PRACĘ

ATRAKCYJNA współpraca umysłowa w zakresie organizacji, średnie. (012) 656-17-09 (9:00 - 13:00).

AVON Cosmetics - dodatkowa praca, wysokie prowizje. (012) 451-71-45, 451-35-16, 0501-480-386

BLACHARZA pojazdowego samodzielnego zatrudni. 012/ 288-21-21

BLACHARZA na dobrych warunkach na stałe zatrudni. Miedzy, zabytki. 0502-536-341

BRZESKO- Tarnów - okolice, nowo powstała filia poszukuje 27 poważnych, wykształconych. (012) 655-61-63

BRZESKO, Dębica, Tarnów, Nowy Sącz. Duże zarobki, szybki awans, średnie wykształcenie, nie akwizycja. 0601-65-40-27.

CHALUPNICTWO: zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. (012) 640-19-90, 640-19-91

CHALUPNICTWO 0607-477-431

CHALUPNICTWO wysokodochodowe 0606 572-666.

CHALUPNICTWO informacja listownie M.Brotoń Popardowa 19, 33-335 Nawojowa

CHALUPNICTWO bezpośrednio info. 4st. „BIM” 30-829 Kraków DUBOIS 4 a.

CHALUPNICTWO biurowe 1.000zł tygodniowo od poniedziałku do piątku 8.00-12.00, 0607/ 49-67-64

CHCESZ zarobic? 0608-47-96-15, (012) 654-89-58

DOBRE płatna. (012) 266-85-08

DOCHODOWE chalupnictwo od 2.000 zł - 4.000 zł miesięcznie. Tel. 0502-220-807

DOCHODOWA, umysłowa, w domu (nie chalupnictwo). (012) 636-05-29; 0604-065-814 (do 14:00)

DODATKOWĄ pracę w domu oferuje wydawnictwo - 900 brutto. 0501-072-100

DODATKOWA, stała praca. Branża finansowa. Niezależność czasowa, finansowa. (012) 421-55-98; 0601-72-55-71

DODATKOWA dla dealerów z samochodem osobowym, Tarnów, ul. Przybylickiewicza 53.

DZIENNIK ogólnopolski „Życie” zatrudni Przedstawiciela Kolportażu na terenie Krakowa. Osoby zainteresowane prosimy o przysyłanie C.V. i listu motywacyjnego. Fax (0-22) 69-75-901

ELEKTRONIK- projektowanie aparatury badawczej. Oferta 20/9 Kraków, Starowiślna 10

ETATY dla agentów III filaru i byłych oraz czynnych akwizytorów II filaru. Telefon 0604-52-40-08 teren: Nowy Targ, Zakopane, Szczawnica, Rabka, Mszana Dolna, Myślenice, Kraków.

DAM PRACĘ

FIRMA zatrudni brigady cieśli lub cieśli, tel. (0-71) 393-04-70, 392-65-95, 0605-678-813

FIRMA branży projektowo-budowlanej zatrudni: stolarzy z doświadczeniem. Wiek do 30 lat. Oferty pisemne: Sufczyn 201, 32-852 Dębno, tel./fax (0-14) 66-58-384.

FIRMA z udziałem kapitału zagranicznego przyjmie do pracy na dobrych warunkach osoby z wykształceniem średnim. 0-18/ 331-22-07, 0606-315-361

FIRMA DREWOPOL zatrudni krawczy, akwizytorów, stolarzy samodzielnych, ślusarzy maszynowego, obsługi maszyn stolarskich. Korzystne warunki pracy, 0-18/ 471-12-11

FIRMA zatrudni przedstawiciela handlowego; kierowców (wymagane zawodowe prawo jazdy, aktualna książeczka zdrowia). (0-12) 656-41-38, 656-22-57

FIRMA zatrudni ankieterów - umowa o pracę CV+ list motywacyjny. Oferty kierować: B.O. Gazety Krakowskiej 33-300 N.Sącz ul.Narutowicza 6 dopisk „Ankieter”

FREZERA, tokarza z praktyką przyjmie. Tarnów, Tuchowska 11.

FUNDUSZ Emerytalny zatrudni na etat. 0604-629-793, 0603-060-573

GRUPA ERGO zatrudni do działu obsługi klienta przedstawicieli regionalnych, agentów, kierownika sprzedaży, menagera. 0603-930-501.

HOLENDERSKIE Towarzystwo Ubezpieczeniowe przyjmie kandydatów do pracy. 0-18/ 442-35-00, 0604-533-103

HURTOWNIA książek i kosmetyków przyjmie na różne stanowiska 0-18/ 444-26-91 (9.00-16.00)

KRAKOWSKIE Biuro Podróży poszukuje pracownika na stanowisko Kurier - faktury. Wymagany samochód. Znajomość języka angielskiego i obsługi komputera mile widziana. Oferta nr 18/GK, Kraków, Starowiślna 10.

KRAWCOWE ze znajomością kroju przyjmie. Tel. (0-14) 626-77-91, po 20.30.

KRAWCOWE do tób skórzanym w systemie dwumianowym zatrudni firmę „Wojewodzie” Wymagane kwalifikacje. Nowy Sącz (0-18) 442-87-98

KRAWIECTWO ciężkie. Tarnów. (0-14) 622-24-33.

KUCHARZA, sprzątającą zatrudni hotel „DEMEL”; Kraków, Głównackiego 22.

KURS agenta ochrony, licencja I i II stopień (raty, praca), Kraków, N.Sącz, N.Targ. 018/ 4434611, 0603/ 934642, 0605/ 294324.

DAM PRACĘ

LEKARZY W okolicy N.Sącz do Ośrodka Zdrowia przyjmie do pracy lekarza mile widziana specjalizacja z interny. 0604-800-013, 0-18/ 471-51-55

LEKTORÓW, nauczycieli, studentów angielskiego zatrudnimy do prowadzenia kursów, 0-18/ 442-07-79

MASZ PUNU musisz zadzwonić najlepsza oferta 0605-442-982

MGR Farmacji na stanowisko kierownika apteki z możliwością mieszkania zatrudni. (0-18) 443-94-12 wieczorem

MONTAŻ długopisów, zabawek itp. dowóz surowca, odbiór wyrobów z domu chałupnika. Informacje bezpłatne, Zaadresowana koperta zwrotna, „DAJROB” 09-400 Plock, Norwida 7/10

MONTAŻ sztucznej biżuterii, inne... 0605-634-091

MONTERÓW elewacji styropianowych zatrudni lub brygadę. Tel. 0604-426-201, (0-14) 66-58-504.

N.SĄCZ poszukuje opieki do dziecka. 0-18/ 442-90-81 po 17.00

N.SĄCZ/OKOLICE „Targ Pol” zatrudni rencistę (sam.osobowy) N.Sącz ul.Wisniowskiego 132 (9.00-13.00)

NOWA Firma Kosmetyczna - dodatkowa praca. 0608-47-96-15, (012) 654-89-58

OD zaraz - kelnierka - Nowy Targ - okolice. Tel. 0605-405-496

OGÓLNOPOLSKA firma poszukuje osób z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego (mile widziane predyspozycje pedagogiczne) 0605-276-995, 0-13/ 448-52-14 (od 15.00 do 18.00)

OSWIECIM. Praca od zaraz, średnie wykształcenie. (012) 415-30-96, 0606-812-843

PILNIE. Składanie długopisów. Dystrybutor długopisów. (0-60) 447-78-95

POLSKO niemieckie towarzystwo ubezpieczeniowe zatrudni pracowników. 0-18/ 440-71-74

POSZUKUJEMY firm, brygad: murarzy, cieśli, zbrojarzy oraz zlecimy tynki gipsowe, wylewki, elewacje. (012) 637-34-66, 637-55-61

POTRZEBNY kierowca z praktyką i znajomością Krakowa, Nowej Huty. (014) 68-51-570.

PRACA w Anglii w przetwórnictwie, kursy językowe. Osoby do 35 lat, zakwaterowanie, umowa. Wyjazd we wrześniu. Dobre zarobki. 0608-242-137

PRACA w domu na pełny lub pół etatu zlecę zdyscyplinowanemu Financial Partners wynagrodzenie od 850 zł 0605-673-022

PRACA w domu od zaraz. Umowa, dostawa, odbiór zapewnione. Informacje, kompletna koperta zwrotna. MARKOS 33-350 Piwniczna skr.18

PRACA na południu Włoch w charakterze barmanki, od zaraz. (012) 267-27-30

PRACA we Włoszech dla kobiet. 0608-272-741

PRACA w Anglii - dobre zarobki. 012/ 641-07-77, 645-33-11

PRACA w Anglii. 0606-184-512, 00447780576330.

PRACA w domu dla każdego (0-14) 627-80-15

DAM PRACĘ

PRACA sezonowa we Włoszech i opieka nad starszymi. Tel. 00393494014151 Marcin

PRZEDSTAWICIELI handlowych zatrudni „Pioneer” wysokie zarobki 0602-423-472, po 15.00 0-18/ 354-13-86

PRZEDSTAWICIEL handlowy 0605-442-982

PRZEDSTAWICIELA handlowego zatrudni salon sieci IDEA w Tarnowie. Wymagania: samochód, dyspozycyjność. Tel. 090-267-967.

PRZYJMĘ 3 panie, wykształcenie średnie, nowosądeckie, Biecz, Gorlice, okolice. 0603/ 910943.

PRZYJMĘ chcących zarabiać. Średnie wykształcenie, dyspozycyjność. N.Sącz, okolice. 0604/ 643391.

PRZYJMĘ do pracy kelner - bufetowy Restauracji Max N.Sącz 0-18/ 443-97-14 wew.28

PRZYJMOWANIE telefonów z domu - zbuduj własny (dodatkowy) biznes. 018/ 4438826, 4426331.

PRZYJMĘ rencistę lub emeryta do pracy w ogrodzie. Oferty pisemne ze zdjęciem kierować do Biura Ogłoszeń Gazety Krakowskiej N.Sącz ul.Narutowicza 6 z dopiskiem „Ogrodnik”

PRZYJMĘ tynkarzy gipsowych (na mokro). 0608-296-718

ROZNOŚZENIE ulotek: Tarnów, Wola Rzędzińska, Żabno, Lisia Góra, Brzozówka, Skrzyszów, Tarnowiec, Łęg Tarnowski, Łukowa, Bobrowniki, Żybitowska Góra. 0608-487-970.

SKŁADANIE długopisów. 0604-406-785

SKŁADANIE zabawek, inne... 0604-85-97-43

SPAWACZ elektryczny - gazowy potrzebny od zaraz 0606-275-684

STUDENTOM 2 roku i wyżej praca w pośrednictwie ubezpieczeniowym 0603-094-332

SUPER oferta pracy. B. duże zarobki wypłacane w dolarach. (0-18) 331-31-02, 06063/ 35-245

SYSTEM Multilotka, cena 4 zł+ prezent gratis. (060) 540-06-40

SZUKAMY kadry kierowniczej (0-12) 641-03-76, 0605-561-042

SZWACZKI zatrudni doświadczenie wymagane „ETA” N.Sącz 0-18/ 440-41-69

TARNÓW, Mielec, Dębica, Podhale, Jasło, Krosno, Sanok, Kraków, Bochnia. Małopolskie Biuro Ubezpieczeniowe poszukuje agentów i menagerów oraz kandydatów na agentów do sprzedaży ubezpieczeń na życie, majątkowych, komunikacyjnych, funduszy emerytalnych. Praca stała lub dodatkowa Tel. (014) 62-14-879.

TARNÓW. Dodatkowa dla zmotoryzowanych w godzinach popołudniowych. Krakowska 17 pok.7 od 15.00-16.00

TARNÓW, okolice. Praca stała w renomowanym towarzystwie ubezpieczeniowym po bezpłatnym szkoleniu. (014) 627-60-14, 0605-406-626.

TARNÓW, Krakowska 17, pok. 7, (15.00 - 16.00). Dodatkowa. Hydraulik z samochodem.

DAM PRACĘ

TELEPIZZA - najszybciej rozwijająca się sieć pizzerii w Europie zatrudni młode, energiczne osoby z własnym środkiem transportu (wiek do 30 lat, średnie wykształcenie) do pracy przy dowożeniu pizzy do klienta. (0-14) 621-86-37 w godz. 9.00-13.00.

TUNŻ WARTA VITA przyjmie do pracy. 0-18/ 444-24-81 po 17.00

WIZY do USA. Doradztwo. GEOTIM s.c. (0-12) 633-25-55, 0502/ 83-67-61

WYDAWNICTWO „Dydaktyk” - pomoce szkolne+ foto przyjmie przedstawicieli handlowych. Pisemne oferty: 32-020 Wieliczka BOX 70.

ZARABIAJ - umieść reklamę (samochody) 0-60 236-15-43

ZATRUDNIĘ krojczego, klejczego, 0-18/ 444-31-10, 0601-493-144

ZATRUDNIMY agentów, kandydatów na agentów, okolice Grybowa, Tarnowa, 0-14/ 653-02-68, 0607-094-163

ZATRUDNIĘ kucharza do pizzerii. (012) 625-44-75; 0501-182-399

ZATRUDNIĘ brygadę do dociepleń styropianowych. 0603-602-641

ZATRUDNIĘ opiekunkę do 16-mc dziecka; w wieku 23-27 lat z Nowego Sącza, bardzo lubiącą dzieci. 0602-694-684

ZEZWOLENIA - kontrakty do RPA, Grecji, Finlandii - Kanada, Biuro. (0-75) 717-40-37

ZOSTAń pośrednikiem - lokatą i inwestycje kapitałowe - teren Podhala. Tel 0604-78-70-69

POSZUKUJĘ PRACY

21 lat, technik chemii, dyspozycyjna, niekoniecznie w zawodzie, Dębica. (014) 6810-556

ABSOLUTNIE bezpłatnie! Pracodawco: znajdziemy Ci każdego pracownika! Tel. (wyłącznie dla pracodawców) (012) 632-53-70; (012) 422-30-33 wew. 409; 0501-339-245. KRAKÓW, Urzędnicza 32; e-mail:pracownicy@pola.com

KIEROWCA rencista szuka pracy kat. B,C,D,E. tel. (014) 679-18-06.

KIEROWCA kat. BCD poszukuje pracy. Tel.(0-14) 621-58-18.

MŁODA fizjoterapeutka. Masaż, rehabilitacja (dzieci lub osoby starsze). 018/ 4428889.

UCZĄC się w Studium Turystycznym podejmie pracę: sklep, kawiarnia. 0605-062-984.

NAUKA

„EUROPA” - angielski, niemiecki - kursy językowe. 012/ 644-19-79, 0601-406-038

(012) 422-31-02 Kraków, Dietla 38. Rozpoczynamy kursy! CZELADNICZE, MISTRZOWSKIE (różne zawody).

(012) 422-31-02 Kraków, Dietla 38. ROZPOCZYNAMY KURSY! Manicure, Pedicure. Barman. Kelner. Bukietarstwo. Pałac kotłowy. Spawacz: elektryczny, gazowy. KOMPUTER dla początkujących.

A.A.B.C. Prawo Jazdy, Kalwaryjska „Korona”. (012) 292-29-09, 0602-362-355

NAUKA

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38. (012) 422-31-02. KURS KOSMETYCZNY ROCZNY. Rozpoczynamy!

AMERICAN English wykładowca z USA, wszystkie poziomy nauczania, korepetycje. 10-14/ 67-45-788.

ANGIEJSKI, Arabski - tłumaczenia i lekcje prywatne. 0-18/ 446-37-12

ANGIELSKI doświadczony nauczyciel przygotuje do matury FCE, CAE, 0-18/ 443-02-30, 0604-292-323

ANGIELSKI korepetycje tanio. N.Sącz tel.4413669.

ANGIELSKI- studenci anglistyki. Lekcje, korepetycje, tłumaczenia. Tania i skutecznie. 0606-26-78-77

ANGIELSKI - zakres szkoły podstawowej, gimnazjum - tanio. Tel. (0-14) 626-27-03.

AUTOKURSY dopołudniowe, popołudniowe. Raty, zniżki. KRAKÓW, Łobzowska 20. (012) 634-05-54; 0501-139-800

BHP, BHP, BHP, BHP, BHP, PPOŻ, szkolenia, dojazd. 0603-93-93-15, (0-14) 642-26-37.

BIOSTUDIO zawodowe kursy masażu zakończone dyplomem. Atrakcyjne raty. 018/ 443-78-83.

CHEMIA. Referaty. 090-200-533.

DWULETNIA Szkoła Pomaturalna Artystycznego Projektowania Ubiory (dzienna, wieczorowa, zaoczną) Kraków, ul.Bałuckiego 9. Tel. (012) 266-21-11

FRANCUSKI. Tel.(0-14) 621-21-56 (18.00-19.00).

GITARA, wszystkie poziomy. 0503-99-58-59 lub (012) 414-23-75

HANDLOWE Liceum Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego Kraków, (012) 276-50-91, (012) 276-81-82, 0604-266-151

J.ANGIELSKI- korepetycje, 0604-339-474 po 15.00

J.POLSKI, j.obce, matematyka, biologia, historia - kursy przygotowawcze. 0-18/ 443-43-39

JĘZYK polski - każdy poziom. (0-14) 6268-173.

SPRZEDAŻ

PILNIE sprzedam punto, 1999 r. (012) 415-60-83

POLONEZ Atu Rover, 1996/97; 55.000 km, l. właściciel, autoalarm, bezwypadkowy. (012) 637-89-89

POLONEZ caro - 1,5, 92, przeb. 86.000, bezwypadkowy, garażowany, hak, inst. gaz. 0606-217-580

POLONEZ, gaz, 1987. (012) 387-10-59

POLONEZ caro; 1,6, 1994, 7.900,- zł. AA, turkus. Tel. (014) 6724-166

POLONEZ Atu Plus, 1998, możliwość rat. (012) 291-00-30

POLONEZ używane - tani kredyt. Tel. (012) 29-100-30 (od 10:00-17:00); 0602-76-08-31

POLONEZ caro, 1999, 10.000 km. (012) 411-91-60

POLONEZ Truck, 1993, gaz, po remoncie, 5.500,- zł. (014) 6779-176, 0604-623-282

POLONEZ Caro Plus 1997/98r 41.000 km, srebrny metalik WS, alufelgi, inst.gazowa, radioodtwarzacz, l-własciciel, lrejestracji, zakup 1998r, stna bdb, 12.800zł. 0604-962-720, N.Sącz

POLONEZ caro 1993 r - pojemność 1600 GLE. Tel. (018) 26-497-79

POLONEZ Caro 1,9 GLD Diesel, 1995, fioletowy, 11.600 zł. 018/ 4426430, 0606/948326.

POLONEZ Truck 1,6, 1995, zabudowa - izoterma (długi) Pilnie. (014) 676-40-90, 0501-551-723

PORSCHE stan dobry, kolor złoty, cena do uzgodnienia, 1981r. 0-18/ 445-85-75

RENAULT Laguna II - 1,6, 1998, zakupiony w kraju, dodatki, możliwa zamiana, 37.900,- zł, 0603-134-331 po 16

RENAULT 19 Charade - 1993/94 1,4, 100.000 km, 16.500,- zł - idealny stan. (018) 26-673-46

RENAULT Clio 1992r. 1200, met.niebieski, AA, 5-drzwiowy, 0-18/ 446-16-74, 0601-495-222

RENAULT Fuego, 1983-2000, zielony metalik, 2000 cm, alufelgi, bezwypadkowy, centralny zamek, el. szyby, garażowany, radioodtwarzacz, szyberdach, wspomaganie kierownicy, zimowe opony. (014) 625-10-24, do 12.00.

SPRZEDAŻ

RENAULT Fuego 1,6, 1983, cena do uzgodnienia. 018/ 3520331 Gorlice.

SEAT Ibiza 1,0 - 1996 r, 3 drzwi, zakupiony w kraju, stan idealny, mały przebieg, możliwa zamiana, c. 21.900,- zł. 0603-134-331 po 16

SEAT Toledo 2000, 1994r. bogate wyposażenie, 0-18/ 443-41-80 po 18.00

SEICENTO S, 900, 1998, złoty metalik. Tel. (014) 6811-943

SKODA Felicia combi 1,6, granat - metalik, 1998 r, bezwypadkowy. Pilnie. (014061-014-52

SPRZEDAM ARO pomoc drogową z wyposażeniem i tokarkę kołową TUC-40 z osprzętem, cena do uzgodnienia. (014) 66-320-34

SPRZEDAM fiat 126p rocznik 99. Stan bardzo dobry. (014) 68-679-73

SPRZEDAM Fiat 126p, l-własciciel, 1990r, 2.200zł. 0-18/ 444-87-41

SUZUKI Maruti 1993r. 50.000 km, cena 10.000zł. do uzgodnienia 0-18443-17-09

TALBOT Tagora 1,4 1983 r., tanio, hak, inst.gazowa. (0-14) 653-26-56.

TAVRIA 1.1, 1992, beż, 2500zł. 018/ 4479355.

VW Carawella, siedzenia komplet. 0604-309-761.

VW Jetta, 1988, 1600 D, biały, 190.000 tys. km, bezwypadkowy, hak, garażowany, radioodtwarzacz. (014) 613-67-30

VW Passat, 1,8i, 1989, biały, 143.000 km, 17.000 zł. (014) 626-54-30, 0601-526-170.

VW PASSAT Combi 1993r. 190.000km, metalik serwisowany, bezwypadkowy, 0-18/ 446-24-99, 27.000zł.

126p FL 1989, 67.000 km, 2.300 zł, garażowany. (014) 674-70-86.

AUDI-80, 19TDI 1992r. lub zamienię na tańszy diesel, 27.500zł. 0-18/ 353-44-26

Audi-80 1900 B4TDi, 1994/5, grafit, 184.000, 34.900,- diesel. (0-14) 622-34-05.

BRAWA 1.9D, 1996, do sprowadzenia, inne w ofercie. 018/ 4410203.

CC-700, 1997, 40.000km, niebieski, mul-t-lock, cena do uzgodn. 018/ 4401506.

DOSTAWCZY BUS VOLKSWAGEN LT28 Diesel, 1992r. stan bdb, sprzedam 0-18/ 441-47-93

SPRZEDAŻ

FELICJA listopad 1996r, czerwona 34.000km, 19.700zł negocjowana. 0-18/ 442-18-10

FIAT 126 ELX, 1997, zielony, cena do uzgodnienia, l właściciel, bezwypadkowy, el. lusterka. el. szyby, garażowany, mul-T-Lock, pełne wyposażenie, wsp. kierownicy. (014) 67-98-314.

FIAT 126p, składak, 1991r. czerwony, cena 1400zł. N.Sącz 0-18/ 440-95-09

FIAT 126 650, 1986, groszek, 52.000, 2.100, l właściciel, bezwypadkowy, garażowany, do negocjacji. (0-14) 621-16-71.

FIAT 126p, 1991r. stan bdb, cena do uzgodnienia. 0602-886-292

FIAT 126p, 1987r. 1400zł. 0-18/ 445-83-37

FIAT 125p, 1996r. bezwypadkowy, autoalarm, c.6.000zł. 0-18/ 442-82-01

FIAT 126p, 1989, uszkodzony do remontu, tanio. Tel: 0608-473-791

FIRMA sprzedam samochód osobowy marki Fiat Punto

55S o poj. silnika 1108 ccm/ a 40 kW, 5-osobowy, rok produkcji 1997, przebieg 138.200 km, stan dobry, cena 12.500 zł (cena netto). Tel: (012) 618-46-04 w godzinach od 10:00 - 15:00.

FORD Escort 1100, 1983, biały, 166 tys., 6.800, l właściciel, bezwypadkowy, garażowany, radioodtwarzacz, szyberdach, wsp.kierownicy. (0-14) 678-43-78.

FORD Eskort 18D, 1993r. 18.500zł. 0-18/ 353-44-26

FORD Escort 1,6, diesel, 1988, garażowany, cena 9300. (0-14) 67-47-086.

FORD Fiesta 1,2, 1997/98, czerwony, l właściciel. Tel: (012) 276-40-19

FORD Fiesta 1800D, diesel, 1991, biały, bezwypadkowy, 5 drzw. (0-14) 642-20-99.

FORD Mondeo 1600, 1995, czerwony, cena 23.200. (0-14) 626-73-28.

GOLF 1,5 1991, garażowany, radioodtwarzacz, szyberdach, wsp.kierownicy, możliwość zamiany. (0-14) 634-05-97.

HONDA Civic 3-drzw. 1,4, 1998r. pełne wyposażenie cena do uzgodnienia. 0-18/ 442-68-79

MERCEDES 123 2.0 inst.gazowa, 1978, 4200zł. 018/ 4431625.

SPRZEDAŻ

MERCEDES 190D, 1984r. oryg. lakier, stan bdb, 14.600zł. 0-18/ 353-44-26

MERCEDES 124, 3000, 1988r. czarna perła, stan bdb, 22.900 zł. 0603-075-211

NISSAN ALMERA 1.4 1997r, met.ciemno zielony, po wypadku 0-18/ 446-08-66, 0606-191-545

OLTCIT Club 1100, 1992, niebieski metalik, 50.000, cena do uzgodnienia. (0-14) 626-06-42.

OPEL ASTRA 5-drzwiowy, 1995/96r. l-własciciel, kupiony w salonie. 0-18/ 443-03-22

OPEL Kadet 1300cm³ LS, 1989r 10.000zł. 0-18/ 337-48-22 po 20.00, 0604-868-884

OPEL VECTRA 1991r. 145.000 km, alufelgi, szyberdach, atrakcyjny wygląd, 0604-282-958

OPEL VECTRA 1.7D, 1990r. 0604-204-530 sprzedam

PEUGEOT 504, 2300, 1981, kość słoniowa, cena do uzgodnienia. (014) 65-25-557.

PEUGEOT 106, 1998r. klimatyzacja centralny elektryka zielona N.Sącz zadbane 0501-501-056

PEUGEOT 406 SR 1.8, l-własciciel, 1998r. bezwypadkowy, 0-18/ 443-01-20, 0605-442-983

PEUGEOT 1000 cm³, 1995, biały, 82.000 km, 17.000 zł, garażowany, kupiony w Polsce, serwisowany. (014) 625-01-06, 0606-665-467.

PEUGEOT 205, 1000, 1993, 5drzwi. (014) 634-05-97 po 0608-127-129.

PILNIE sprzedam Opel Vectra 16, 16V, 1996r. bordo, 89.000km, el.szyby, lusterka, ABS, 2xpp, alufelgi, CZ, pilot, 0-18/ 442-39-69, 0604-656-728

POLO 1.3B, 1995, ocłony, uszkodzony tył, oraz inne. 018/ 4410203.

POLONEZ 1987r. garażowany, rejestracja 2001r. 800zł. do uzgodnienia. 0-18/ 445-85-74

POLONEZ Caro Plus 1997/98r. 42.000km, srebrny metalik, wsp.kierownicy, alufelgi, inst.gazowa, radioodtwarzacz, l-własciciel, zakup, rejestracja 1998r, stan bdb, 12.800zł. 0604-962-720 N.Sącz

POLONEZ Caro 1600, 1993, 64.000 km, alufelgi, garażowany, hak. (0-14) 67-85-237.

POLONEZ Caro 1,6, 1995r. 7.900zł srebrny, blokada skrzyni, garażowany, 0-18/ 441-37-84

RENAULT 19 1.7cm³, 1991r. 112.000km, CZ, el.szyby, el.szyberdach, katalizator, wtrysk paliwa, wspomaganie kierownicy, 4 koła zimowe, zderzaki i lusterka w kolorze nadwozia, 13.999zł 0603-383-983 0-18/ 445-15-02.

RENAULT Twingo 1.2 1994r. czerwone, pilnie sprzedam, 0605-376-861, 0-18/ 442-60-42 wieczorem.

SEAT Ibiza 1.9D, 1995, biały, 5-drzwiowy, wspomaganie, alarm, radioodtwarzacz. 018/ 4439378.

SKODA Felicia 1600, 1999, czerwony, 24.500 zł. (0-14) 626-73-28.

SKODA Felicia 136i, 1991/92r. 84.000 km, cena uzgodnienia, 0-18/ 442-73-55

SKODA Favorit, 1993, l właściciel, garażowany, stan idealny. (012) 633-89-68

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Fiat 126p, elegant, garażowany, l-własciciel, X.1994r. 43.000km, tanio 0-18/ 443-13-95

SPRZEDAM Fiat 126p, 1989r. po wypadku 1200zł. N.Sącz 0601-465-056

SPRZEDAM Ford Sierra 2.0 DOHC 198r. 190.000km, 115.000zł. N.Sącz 0601-465-056

TANIO sprzedam sam. Skoda 105L, 0-18/ 441-88-19

TOYOTA Corolla 1,4 1995, czerwony, cena do uzgodnienia. (014) 642-35-89, 0601-260-298.

UNO 1.0, 1993, 80.000; czerwony, bezwypadkowy, 5-drzwiowy, 12.000,- (018) 331-01-94 wieczorem.

VOLKSWAGEN towarowo-osobowy, przeszklony, 1997r. bezwypadkowy, serwisowanym sprowadzony z Niemiec, 43.500zł 0-18/ 446-05-73

VOLKSWAGEN Golf II 1.3, 1988, 185.000, biały, do uzgodnienia. 0603-435-136

VW Golf II 1,6 1987, cena do uzgodnienia, 5 drzw. (0-14) 6262-473.

VW Golf 1.6 D, 1991, 150. tys., biały, 14.700. 0605-202-596.

VW Golf III 1992r. 1,9D, stan bdb, 0-18/ 443-02-63

VW Golf III, 1992r. 162.000 km, 5-drzwiowy, stan bdb, 0-18/ 446-07-43

VW Passat Combi 1984 ccm, 1992, granatowy, 143.000. ABS, c.zamek, garażowany, radioodtwarzacz, szyberdach, wsp. kierownicy. 0605-352-883.

VW Passat 1991r. Turbo Diesel, 150.000km, 0-18/ 446-27-51

VW Passat 1.6D, 1983r. stan bdb, + kpl.kół, zimowych 0-18/ 441-68-71

KUPNO

II 0601-617-279 zdecydowanie kupię samochody powypadkowe (gotówka)

III 0604-522-334 kupię samochody rozbite, skorodowane (transport gratis)

III 0604-228-214 kupimy samochody powypadkowe (powyżej 1993r)

III 090-615-163 absolutnie każde auto powypadkowe (powyżej 1990r.)

III AUTO po wypadku kupię gotówką +transport gratis. 0-18/ 442-92-47, 0603-599-146

III Auto powypadkowe, zniszczone osobowe, dostawcze kupię 0601-64-62-74

AA. Auto uszkodzone. 012/ 645-03-72

AA. Auto uszkodzone powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/ 645-03-72, 0501-31-40-97

ABSOLUTNIE auto powypadkowe osobowe, dostawcze kupię: VW, Audi, Fiat, Ford, Honda, Mercedes, Mazda, Opel, Peugeot, Renault, Seat, Toyota. 0605-227-113, (0-14) 642-32-84.

AUTA POWYPADKOWE kupię. (012) 655-33-92, 0604-59-11-63

AUTA powypadkowe, uszkodzone lub bez prawa rejestracji z udokumentowanym pochodzeniem kupię. Tarnów, (014) 679-57-30 do 17:00; (014) 622-18-66 po 18.00, 0604-338-989.

ROZBITE uszkodzone skorodowane lub całe poniżej ceny giełdowej. (014) 68-60-203, 0603-77-58-23

KUPNO

SAMOCHOODY osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite - kupię. (0-14) 625-05-99.

ZAMIANA

FORD Fiesta 1.8D, 1991r. zamienię na większy w Dieslu, 0-18/ 444-72-89

ZAMIEŃNIE na malucha, audi 80, 1986 r, cena: 5900,-. Tel. 0606-317-400, (032) 613-17-24

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

BRYCZKA 4-resorowa, 3.200 zł. (0-18) 444-5298

C-330, C-328, C-360, C-360 3P, T-25, MF-255, MTZ z przednim napędem, kombajn bizon, ziemn. „Anna”, orkan beczkowóz, dmuchawce, kosiarki, prasy zbierające, przyczepy, rozrzutniki, siewniki, kopaczki elewatorowe, cyklop, przyczepy zbierające. Sprzedaż ratalna bez poręczy. K. Kamionka 323. Tel. (017) 221-61-81

C-330, Ferguson-255, 1989, stan bdb. Targowisko 416. (012) 284-29-93

CIAGNIKI na raty bez zyrandów C-330, C-328, C-360, C-360-3P, T-25 Włodimir, MF-255, Zekr 5211 rotacyjnie przetwarzarki taśmowe, rozruszniki, glebogryzarki, plugi, każdy sprzęt rolniczy. Wastag Bronisław Librantowa 139, 0-18/ 441-79-52, 0603-524-315, 0605-639-044

CIAGNIKI „C-330”, „Ferguson 255”, wyciągarki, kabiny, snopowiązałki. Piaszczak, Łętownia (018) 26-75-673; 0601-178-488

CIAGNIK SAM S-7 podwozie bez silnika, silnik S-12. (014) 68-60-497

CIAGNIK C-360, 79. (014) 68-60-034

CIAGNIK S-18, skrzynia dyfer Giza z blokadą automatyczną +podnośnik, pali na rozruch bez maski i świateł. Andrzej Zwoliński Stróże 121 gm.Łukowica

CIAGNIK C-360 sprzedam lub zamienię na C-330. Sprzedam rozrzutnik obornika, rozsiewacz „KOS” plug 3-ski-bowy, brony, siewnik, przyczepę 1 osiową. Tel. (014) 612-75-31

CITROEN C15D Furgon, 1,8, 140.000km, 16.000 zł. 0501-795-496

KOMBAJN ziemniaczany, sieczkarnie do kukurydzy, siewniki, inne maszyny. (0-12) 388-61-24

LAWETĘ Niewiadów do przewozu samochodu - sprzedam, cena: 3600,-zł. Tel. (012) 284-14-77

PRASY zbierające „CLAAS”, MF, John Deere, New-Holland; plugi, brony, rozrząsacz obornika 3,5 T, silnik Deutz 4 cylindry sprzedam - Handel Maszynami Rolniczymi Władysław Trojan - Lednica Górna k/Wieliczki. (012) 278-50-07, 0602-190-322

PRZYZEPKĘ 1-osioową z kiperem - sprzedam. Tel. (0-14) 67-93-065, wieczorem</

SPRZEDAŻ	WYNAJEM	WYNAJEM	DOMY	SPRZEDAŻ	SPRZEDAŻ	WYNAJEM	WYNAJEM	SPRZEDAŻ
NOWY Targ – mieszkanie 3-pokojowe 60 m² z widokiem na góry – sprzedam lub zamienię na mniejsze w Krakowie. Tel. (018) 26-685-87 OKAZJAI Dębica 3 pokoje po remoncie, 35 tys. Tel. 0606-55-84-34. OKAZJA do sprzedania mieszkanie 60m², 3-pok. N.Sączu I-Brygady 0602-595-629 OLKUSZ. Sprzedam mieszkanie 49 m². Tel. 0604-137-656 PILNIE mieszkanie własnościowe 84,48 m² – Nowy Targ. Tel. (018) 26-657-42 POKÓJ z kuchnią 28 m² centrum Olkusa – sprzedam. Tel. (032) 642-80-23 SKAWINA – atrakcyjne mieszkanie 100 m², cena do uzgodnienia. 0602-11-32-93. SPRZEDAM 1-pokojowe, 33 m², Piaski, 79.000,-. Pilnie. (012) 655-12-73 SPRZEDAM mieszkanie 38m², Zakopane centrum, 0603-750-127 SPRZEDAM mieszkanie w Szczawnicy – 58 m². Tel. (032) 20-52-521 lub 0603-071-126 SPRZEDAM garsonierę w Myślenicach 25,4 m², cena: 58000. Tel. 090-296-172 SPRZEDAM kawalerkę (20,5m²) N.Sącz al.Bałowego, lp, z telefonem, Wiadomość 0-18/ 442-71-04 SPRZEDAM mieszkanie 2-pok. własnościowe w centrum N.Sącza 0-18/ 443-40-02, 0602-720-565 SPRZEDAM mieszkanie 46m², IvP, w N.Sączu ul.Lwowska 85, 0-18/ 441-57-38 SPRZEDAM mieszkanie 49m², N.Sącz ul.Hubala 8/ 45 umebowane 0502-904-066 STRASZĘCIN- Dębica: mieszkanie 38 m², I piętro, sprzedam. Tel. (014) 6815-894 TARNÓW, centrum. 55 m², cena do uzgodnienia. (014) 67-95-900 po 16.00. TARNÓW, ul. Marynarki Wojennej. Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie z telefonem. Tel. (0-14) 623-22-66, 0606-326-198. TARNÓW, ul. Pułaskiego.2 – pokojowe 46 m², wysoki parter, telefon – kabel.Tel. (0-14) 622-00-05. TARNÓW, os. Brandstaettera. Mieszkanie własnościowe 64 m², komfortowe. (0-14) 626-50-52, 0601-23-70-88. TARNÓW Os. Legionów. M-4, 60 m², III piętro. Tel. (014) 671-53-53. ZAKOPANE mieszkanie 58 m², lp, 4pokoje, 2 balkony, telefon. (018) 20-63-085 ZAKOPANE ścisłe centrum w kamienicy – 82 m² – hipoteczne. Tel. (018) 26-77-805, 0602-171-985 ZAKOPANE (centrum), sprzedam własnościowe z loggią 33 m². (018) 201-28-81	III DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-3-pokojowe w N.Sączu. Property ul.Kościuski 7, 0-18/ 443-73-80, 548-06-06 DĘBICA: dwa pokoje i kuchnia z telefonem do wynajęcia. (014) 6778-326 DO WYNAJĘCIA dwa pokoje na biura, względnie studentowi pierwszego roku. Kraków, Wielopole. Tel: (012) 421-82-85 wieczorem. DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, umebłowane, telefon, Kozłówek. (012) 659-05-79, 0601-45-64-61 KRAKÓWI Wolne pokoje dla studentów. 0602-281-331 KRAKÓW Kurdwanów 3-pok. 66m² podstawowe meble, garaż pod blokiem, wynajmę firmie lub osobie prywatnej. 0-14/ 684-41-21 wieczorem KRAKÓW 2-pok. do wynajęcia, 0602-150-210 KRAKÓW pokój z kuchnią do wynajęcia 0-18/ 443-62-30 KROWODRZA – 3-pokojowe, 800 zł, wynajmie właściciel. (012) 272-05-02 KRYNICA 4-pokojowe, 72m², lp zamienię na domek Krynica, okolica. (0-18) 471-36-58 MAŁŻEŃSTWO poszukuje 2, 3pokojowego mieszkania do wynajęcia. 0605-405-662 N.SACZ DOM STUDENTA pokoje do wynajęcia 0605-442-926 N.SACZ: pokoje każdy z łazienką, kuchnia wspólna wynajmę. 018/ 4439227, 4439302. N.SACZ 2-pokoje, 35m², parter, I-Brygady, do wynajęcia, 0-18/ 441-26-27 N.SACZ do wynajęcia pokój 0-18/ 442-06-65 N.SACZ: 2-pokojowe do wynajęcia. 0604/ 407671. N.SACZ 2-pok. do wynajęcia umebłowane, 0-18/ 441-32-56 N.SACZ mieszkanie 2-pok. 48m², cz.umebłowane z telefonem, do wynajęcia 0-18/ 440-43-48 N.SACZ willa w centrum 2-pok. kuchnia łazienka taras, 0-18/ 442-19-14, 0-32/ 331-30-71 N.SACZ mieszkanie 4-pok. do wynajęcia studentkom, ul.Kochanowskiego obok WSZ. 0-18/ 441-05-48 N.SACZ do wynajęcia 4-pok. mieszkanie os.W.Polskiego, cz.umebłowane, 0606-963-705 N.SACZ mieszkanie 30m², do wynajęcia umebłowane, telefon, 0-18/ 441-94-01 N.SACZ pokój z kuchnią i łazienką do wynajęcia, 0-18/ 443-21-16 N.SACZ: 3-pok.60m², IIIp, telefon, wynajmę lub sprzedam. 018/ 4428198. N.SACZ do wynajęcia mieszkanie 40m², os.W.Polskiego 0601-143-770	N.SACZ os.W.Polskiego, 56m², 60m², ul.Rokitniańczyków 64m², 1-pok. ul.M.Skłodowskiej 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 N.SACZ kawalerka do wynajęcia dla studentów. 0-18/ 441-45-35 N.SACZ 25m², os.Grodzkie, 50m², os.Kochanowskiego, 60m², os.Sucharskiego „Kontrakt” 0-18/ 442-32-50, 441-22-38 N.SACZ tanie pokoje dla studentów 0-18/ 443-15-36 N.SACZ 1-osobowe pokoje tanio do wynajęcia 0-18/ 443-07-03 NOWY Sącz! Wolne pokoje dla studentów. 0602-281-331 POKOJE studentkom wynajmę (Kraków – Łagiewniki) Tel. (012) 267-24-44 POKÓJ dla studenta. (012) 411-41-35 po 18.00. POKÓJ uczennicy, studentce lub pracującej wynajmę. Promienistych. (012) 412-98-22 POKÓJ z kuchnią, umebłowane, Prokocim, do wynajęcia, (0-12) 658-08-97 STARY Sącz 50m², studentom, osobom samotnym, możliwość zaparkowania samochodu. 0-18/ 446-25-54 STUDENTKOM wynajmę trzy-pokojowe, os.Lipska Kraków. tel.0501-401-159. TARNÓW. Mieszkania do wynajęcia. (0-14) 67-95-411. TARNÓW. Pokój uczennicom do wynajęcia – tanio. (014) 621-90-88. TARNÓW, mieszkanie do wynajęcia 35 m². (0-14) 6267-367. TARNÓW, mieszkanie do wynajęcia. tel.(0-14) 621-73-86. TRZYPOKOJOWE, umebłowane do wynajęcia poszukuję; chętnie centrum lub Huta. 0501-413-315 WOLA Rzędzińska mieszkanie 75 m² do wynajęcia. 0603-322-684. WROCŁAW do wynajęcia mieszkanie dla studentów, 0602-137-381 WYNAJMĘ garsonierę, Kraków – Śródmieście. Tel. (041) 38-315-41 (15-21) WYNAJMĘ pokój – kuchnia. Kraków – Śródmieście. (041) 38-315-41 w godz: 15-21 WYNAJMĘ kawalerkę 28 m² w Krakowie – Krowodrza. (014) 68-62-026 wieczorem.	DOMY SPRZEDAŻ ATRAKCYJNY dom do wykończenia obok Wadowic, sprzedam. 0602-74-48-14 BARTKOWA 60m², Kunów 200m², Kamionka Wielka 350m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 BOCHNIA- dom komfortowy 200 m² z pomieszczeniami nadającymi się na działalność gospodarczą. (014) 611-86-82 CHAŁUPA w górach, cele letniskowe, z działką, prąd woda, 0604-959-786 DO sprzedania dom w Nowym Targu. Tel. (018) 266-26-39 po 20.00 DOM koło Starego Sącza 160 m², działka 10 a, super – komfort, 5 pokoi, 2 łazienki, sauna, kominek – 400.000,- (012) 633-49-95 DOM 220m², stan surowy, dz.8ar, mieszkalnictwo – usługi. 0602-812-454 DOM Lipnica Murowana – nowy, stan surowy – zamknięty 10a, wszystkie media. (014) 685-21-76 DOM piętrowy, działka 10 ar w centrum Myślenic. (012) 272-05-02 DOM w okolicy Limanowej sprzedam 0-18/ 332-82-79 DOM w okolicy Wadowic, cena 160.000,-zł. (033) 82-339-62 DOM z lokalami handlowymi (11) w centrum Chrzanowa, pow. 300 m². Tel. 623-50-29 DOM z zabudowaniami 26 arów w Woli Zabierzowskiej sprzedam. (014) 611-78-24 DOMEK koło Tarnowa, nowy sprzedam. Tel. 0604-77-99-60. GŁOKOWICE koło Nowego Sącza, superkomfortowy. (012) 413-11-22 KOMFORTOWY, 200 m², garaż, media, 0.80 ha. TANIO. Jankowice g/Babice. (032) 613-41-02 KRYNICA komfortowy dom 200m², 6-pokoi, duży garaż, do zamieszkania 210.000zł. 0-18/ 443-88-68 ŁADNA. Dom murowany, do remontu, działka 50 a sprzedam. 0603-93-93-08. MĘCINA 213m², Bączka Kunina 60m², Paszyn 80m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 MSZANA Dolna – stary dom, działka 5a, uzbrojona – sprzedam. (018) 33-11-674 N.SACZ Helena stan surowy otwarty, działka 7ar, 95.000 zł. „Mediator” 0-18/ 442-23-81 N.SACZ 1/2 domu ul.Reja, ul.Kochanowskiego 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 N.SACZ ul.Długosza 240m², ul.Barska 290m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 NOWE RYBIE k/Limanowej. Dom 1,3ha (0,33 las), 36.000zł. 0603 43-15-74 OKOLICE Bochni – zadbane, jednorodzinny dom drewniany z działką i ogrodem – sprzedam. (014) 611-04-98	OKAZJAI Nowy domek na działce rekreacyjnej 6 A w miejscowości Chrzanów – Kęty o powierzchni użytkowej 70 m², kryty blaszą borge, kolor wiśni, wykończony pod klucz, prąd, woda, kanalizacja, gładzie gipsowe wewnętrznie i na zewnątrz, balkon, kominek. Działka ogrodzona, drzewa, wspaniały widok na las. Tel. 0604-50-99-72 OKAZJA: sprzedam domek drewniany (całoroczny) ogrodzony, woda, 7 ar, położony w Komornikach gm. Raciechowice. Cena do uzgodnienia. (012) 27-15-885 od 17:00 do 20:00. PIĘKNĄ posiadłość w Szczucinie k. Tarnowa, cena okazyjnie 200 tys. USD – sprzedam. (0-14) 643-61-26. 0606-578-354. PIĘKNY, przestronny dom z drewnianych belek, Myślenice. Ekskluzywne wykończenie, 150 m², 2 łazienki, garaż, 6a, 120.000 USD do negocjacji. 0608-830-695 PILNIE, mieszkanie 150 m² w domu dwurodzinnym. Działka, garaż, ul. Pasternik 112, księga wieczysta. (012) 636-67-79 PILNIE sprzedam dom do remontu. Działka 14 a Trzebnia, tel. 0501-944-381 PILZNO. Dom drewniany + działka 20 arów – sprzedam. Tel. (0-14) 62-23-743, wieczorem. POSIAŁOŚĆ 55 arów wraz z domem i zezwoleniem na budowę sprzedam. Tel. (014) 612-81-39 ROZCIOSTÓW 40m², pokój, kuchnia, murowany, 7ar parcela, „Kontrakt” 0-18/ 442-32-50, 441-22-38 RYTRO. Dom góralski stylowy 101m². 018/ 4469074, 0601/ 269894. SPRZEDAM dom w Nowym Sączu do małego wykończenia. Tel. (012) 655-28-72 SPRZEDAM dom z działką w Harklowej k/ Nowego Targu – okazyna cena. Tel. (018) 27-517-31 lub 0502-94-52-27 SPRZEDAM dom nowy wykończony N.Sącz okolicy 0-18/ 443-30-60, 0605-332-220, 0605-332-221 SPRZEDAM dom jednorodzinny komfortowy działka 4 ary Brzesko (014) 66-306-35 SPRZEDAM domek na wsi między Krakowem a Oświęcimm. Tel. 0601-999-367 SPRZEDAM gospodarstwo rolne nad zabudowania gospodarcze, okoloce Iłkowej 0-14/ 684-52-26 SPRZEDAM dom 110m², stan surowy częściowo wykończony 0-18/ 442-20-19 TARNOWIEC. Dom – sprzedam. (0-14) 67-95-411. TARNÓW, os. Zbysłowska Góra. Połowa bliźniaka – sprzedam. (0-14) 62-67-593 TARNÓW. Dom do zamieszkania, kupna, sprzedaży mieszkań, domów, działek. (012) 624-11-98.	TARNÓW. Dom 160 m² znacznie wykończony z garażem wolnostojącym, na działce 10 arów, ogrodzona, cena 260.000 zł. (014) 626-84-29. KUPNO DOM drewniany – okolice Krakowa do 50 km kupię. 0605-244-390 DOM! Kraków (okolice)! Kupię! Pilnie! (Siedlisko, chata, domek, ruiny)! 012/ 422-11-24 NOWY Sącz – kamienicę z przeznaczeniem na biura lub obiekt handlowo-biurowy, centrum – okolice pinie kupię. (012) 421-54-80 WYNAJEM CHELMIEC: do wynajęcia piętro w budynku jednorodzinny z telefonem. 018/ 4430647. DO WYNAJĘCIA dom do zamieszkania lub na działalność przy gł.trasie N.Sącz – Kraków, pod reklamę. 0-18/ 443-30-71 DOM wolnostojący na obrzeżach N.Sącza o powierzchni ok.100m², na mieszkanie, biura, lub działalność gospodarczą wynajmę. 0-18/ 441-50-22, 441-04-76 N.SACZ 200m², os.Kochanowskiego częściowo umebłowane „Kontrakt” 0-18/ 442-32-50, 441-22-38 WYNAJMĘ dom na działce 19 arów w Waksmundzie k/ Nowego Targu. Tel. (071) 39-39-325 po 20 LOKALE SPRZEDAŻ KIOSK typu Ruch sprzedam bez legalizacji wyremontowany, 0-18/ 441-66-52, 570-50-35 KIOSK w N.Sączu, ul.Kr.Jadwigi sprzedam. tel.4427324. LIMANOWA. Kiosk 20m², – na działalność handlowo-usługową. (0-18) 337-40-19 N.SACZ odstąpię ciucholand z towarami, wyposażeniem 4.900zł. 0-18/ 442-30-22 po 16.00 N.SACZ os.Sucharskiego wolnostojący, 40m², 49.000zł. „Mediator” 0-18/ 442-23-81 N.SACZ ul.Pijarska 50m², Plac Słowackiego 13m², ul.Kolejowa 32m² 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 N.SACZ. Tanio sprzedam czynny kiosk spożywczy (6000 zł). 018/ 4423549. NOWY SĄCZ sprzedam kiosk gastronomiczny typ KM-1. N.Sącz tel.018/ 4427835. SPRZEDAM kiosk, hala Dworca PKP N.Sącz 1.500zł. 0604-238-213, 0-18/ 441-96-71 TARNÓW. Lokal – handlowo usługowy 17 m² do wynajęcia. (0-14) 621-00-13. KUPNO AMON poszukuje do wynajęcia, kupna, sprzedaży mieszkań, domów, działek. (012) 636-16-77	BOBOWA k/N.Sącza – centrum, tanio wynajmę obiekt 200m² + biuro pod działalność (hurt, detal) po kapitalnym remoncie, działka 7ar, ogrodzony, zabezpieczony, osobny wjazd, wyjazd, nowe sanitarium, media. 090-369-742 BRZESKO, Centrum, Rynek 17. Lokal 33 m² do wynajęcia. (014) 66-312-91. DĘBICA- Rynek 38: lokale handlowo-usługowe (4) parter, piętro, poddasze do wynajęcia. Tel. 0604-75-87-71 DO wynajęcia lokal o pow. 50 m² – centrum Tarnowa. (0-14) 622-40-45. DO wynajęcia Tarnów – centrum 350 m², nieuciążliwa produkcja, usługi, handel. W tym biura i pomieszczenia. tel.(0-14) 626-13-88. DO wynajęcia 160 m² w budynku wolnostojącym, parking. (012) 415-23-03; 0502-353-730 DO wynajęcia pomieszczenia biurowe w Nowym Sączu ul.Kraszewskiego 0-18/ 441-80-03 GROMNIK atrakcyjny lokal do wynajęcia na każdą działalność przy trasie Tarnów – Krynica. 0-14/ 651-45-98, 0607-505-031 GRYBÓW lokale handlowe 200m², 70m², 15zł/m² Firma „Mikulec” 0-18/ 445-21-56 HOTEL „Panorama” w N.Sączu centrum ul.Romanowskiego 4a, do wynajęcia dwa pokoje biurowe 40m², parter + ciemne pomieszczenie ok.6m². 0-18/ 442-11-07 KRYNICA: 80m² na działalność handlową, gastronomiczną odstąpię. 0602/ 781517. LIMANOWA, centrum: 200m² do wynajęcia. 018/ 33-72-177. N.SACZ lokale do wynajęcia D.H.„Merkury” boksy od 600zł netto, proponowana branża pasmanteria, art. szkolne, papiernicze, zabawki, inne. 018/ 4438518. N.SACZ centrum budynek 60m², telefon, wszystkie media – parking. 0-18/ 441-42-90, 0601-538-705 N.SACZ – Gorzków do wynajęcia lokal 30m², (każda działalność) 0-18/ 442-66-02 N.SACZ centrum lokal biurowy z telefonem, 2-pokoje, 35m², 0-18/ 443-41-21 wieczorem. N.SACZ przy Dworcu PKS lokal 35m², do wynajęcia. 0-18/ 337-45-21 wieczorem N.SACZ lokale do wynajęcia na każdą działalność. 0-18/ 443-07-55, 0603-383-993 N.SACZ: 30m² biurowe do wynajęcia. 018/ 4414672. N.SACZ, centrum: lokale handlowe, biurowe, wysoki standard wynajmę. 0601/ 407633, 0601/ 407634. N.SACZ poszukuję lokalu na małą gastronomię ok.25m², 0602-495-178	N.SACZ ul.Lwowska budynek 70m², (każda działalność) parking 250m², 0-18/ 441-18-48, 0602-751-649 N.SACZ ul.Długosza lokal 38m², (działalność) do wynajęcia 0-18/ 337-45-21 po 18.00 N.SACZ/ Chelmic do wynajęcia magazyn 360m², 0601-294-994 N.SACZ ul.Długosza 38m², 58m², ul.Matejki 90m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229 N.SACZ ul.Krakowska 100m², lp, 60m², 30m², 0-18/ 443-84-04, 0603-619-228 N.SACZ lokal sklepowy 73m², do wynajęcia 0-18/ 441-23-31 N.SACZ: do wynajęcia 44m² magazyn lub biura. 0603/ 567202, 018/ 4421823. NOWY Targ – lokal pod działalność gospodarczą do wynajęcia. Tel. 0604-526-466 NOWY Targ – lokal handlowy z telefonem – centrum – 25 m². Kontakt: 0603-281-300 NOWY Targ – Kowaniec – lokal do wynajęcia – na biuro, gabinety lekarskie – z telefonem. Tel. (018) 266-48-80 POSZUKUJĘ lokalu handlowego. 0607/ 486222. SZCZAWNICA – centrum – tanio – lokal handlowo-usługowy 40 m², 60 m². (018) 262-12-94 TANIO wynajmę lokal ok.800m², pod każdą działalność z parkingiem. Chelmic 0-18/ 443-19-45, (0032) 75/81-04-26 TARNÓW. Do wynajęcia pomieszczenia biurowe „Stara Łażnia”. (014) 626-29-33. TARNÓW. Do wynajęcia 25 m² 15 zł/1 m² tel. (014) 621-71-65. TARNÓW, ul.Wałowa – lokal handlowy 32 m². tel.(0-14) 621-68-50 do 16.00. TARNÓW centrum, lokal 65 m² lp, 3 pomieszczenia – do wynajęcia pod biura, usługi itp. tel.(0-14) 679-24-53. TARNÓW, Lwowska odstąpię lokal, wyposażenie, na działalność gospodarczą. (0-14) 624-14-57. W ścisłym centrum Olkusa pomieszczenia na biura do wynajęcia. Tel. (032) 643-00-77 po 18 WYDZIERŻAWIĘ stoisko handlowe Nowy Targ Rynek 35. Tel. 0601-91-22-88 WYNAJMĘ boks handlowy w Panorami (przemysłowe) Tarnów od 15.10.2000r. (0-14) 624-15-52. DZIAŁKI SPRZEDAŻ ATRAKCYJNE działki rekreacyjno-budowlane nad Jeziorem Rożnowskim. 018/ 4410812, 0604/ 214331.	BARTKOWA, Gaj, Kamionka Wielka Biczycze Dolne, 00-18/ 443-84-04, 0603-619-229 BICZYCE Dolne 3x10ar budowlane 1300zł/ar 0-18/443-84-04, 0603-619-229 BLONIE nad Dunajce, 1,2 ha pięknego sadu, spokojne miejsce na dom, dużo dziuzyzny i ptaków, woda, gaz, staw. Cena 60 tys. zł. Tel.0604-978-356. BRACIEJOWA k/Dębicy – działki: budowlana 23 a, rekreacyjne 28,35 a i 1,14 ha pola (uprawa lub do zabudowy) sprzedam. (014) 6816-924 BRZESKO- atrakcyjna działka 17 arów (fundamenty, woda, prąd) (014) 66-33-669 BRZEZIE zachodni Kraków, sprzedam działkę budowlaną. (012) 285-11-97 BRZÓZOWKA. Działkę budowlano-usługową 16 a sprzedam. Tel. (014) 621-31-07. CHELM- sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 9 arów. Atrakcyjna miejscowość w pobliżu rzeka Raba. Wiadomość pod nr telefonu: (014) 610-16-17 CHELMIEC działka budowlana 14,5ar, częściowo uzbrojona. 0605-825-581 CZORSZTYN Niedzica działki rekreacyjno budowlane nad zalewem, okazynie sprzedam. 0604-85-70-27 DĘBNO k/Brzeska – działka budowlana, 96 ar, przy E-4. 0606-519-620 DZIAŁKA 61 a Kraków, ul. Stawowa, przecznicza Ojcowskiej, budowlana, uzbrojona. 0602-322-333 DZIAŁKI budowlane k/Ustki (0-59) 842-54-65, 0608-833-820 DZIAŁKĘ 13ar, uzbrojona – okolice zalewu Klimkówka – sprzedam, 0-18/ 351-65-56 DZIAŁKA 14ar, budowlana – Nawojowa 0502-143-996 DZIAŁKI budowlane w Starzych Żukowicach. (0-14) 678-67-79. DZIAŁKI budowlane przy ulicy Szczepanowskiej w Brzesku. (014) 66-308-07 po 15 DZIAŁKI budowlane w Wieliczce ul. Barbary sprzedam. (012) 288-21-21 DZIAŁKA budowlana 10ar Mystków k/N.Sącza sprzedam. 018/ 4402861. DZIAŁKA budowlna 0,25ha, N.Sącz ul.Lwowska 0-18/ 441-41-70 wieczorem DZIAŁKA 8ar, Chelmic 0-18/ 443-02-63 JAZOWSKO- działka budowlana 22a, blisko lasu. 0-18/ 444-73-16. KRÓLOWA Polska: działki budowlane sprzedam. 018/ 4456099 wieczorem. LIBRANTOWA, Mogiłno, Korzenna, Paszyn, Mystków, Kunów, Bączka Kunina, Bogusza. 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

HIPERMARKET EUROPA II PLAZA

INFORMUJE WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH
O MOŻLIWOŚCI WYNAJMU POW. HANDLOWO-USŁUGOWEJ
W NOWYM SĄCZU przy ul. NAWOJOWSKIEJ-REJTANA.
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 17,5 TYS. m².

CENA OD 30 zł za 1 m²

OFERTY PISEMNE NALEŻY SKŁADAĆ POD ADRESEM:

EUROPA II PLAZA
al. PIŁSUDSKIEGO 34
35-001 RZESZÓW

lub W NOWYM SĄCZU w w/w OBIEKCIE
tel./fax (017) 8522-500, 0601 089509, 0603 644311
Nowy Sącz, tel. (018) 449-32-65, fax (018) 449-32-70

BLATY kuchenne, pokojowe, biurowe,
FRONTY łazienkowe, barowe, lady...

PARAPETY wstęgi, drzwiczki,
PŁYTY szuflady...

**dekoracyjne,
meblowe**

**z pełnym
serwisem
usług
stolarskich!**

**dowolna długość
dowolna szerokość
bogate wzornictwo
dobra cena**

SPRZEDAŻ

LIMANOWA okolice. Sprzedam działki budowlane, pole orne. 018/ 332-97-84.

LIMANOWA - działka budowlana, uzbrojona 16 arów, przy drodze krajowej. (018) 337-12-69

LIMANOWA ul.Grunwaldzka działki budowlane 10ar, 0-18/ 446-60-04

MARCINKOWICE działka rolno-budowlana, 30ar, Kleczany działka 29ar, 0601-963-835

MYSTKÓW k/N.Sączu sprzedam działki budowlane, uzbrojone, tano. 0-18/ 445-65-52, 0601-885-648

N.SĄCZ Chelmiec ul.Zielona, działkę budowlaną 15ar pilnie sprzedam 0-18/ 443-40-22

N.SĄCZ działka 16,38ar, pełne media, ul.Jamnicka 0-18/ 441-86-11

N.SĄCZ: działki budowlane tano sprzedam. 018/ 4416886 lub 0501/ 399997.

N.SĄCZ Gorzków działka przemysłowa 30ar, w atrakcyjnym miejscu. Sprzedaj lub dzierzawa 0-18/ 441-88-38, 0602-519-187

N.SĄCZ, Nawojowska: budowlane działki sprzedam. 018/ 4457045 wieczorem.

N.SĄCZ działka budowlana 7ar, ul.Radziecka 0-18/ 442-30-79

N.SĄCZ okolice 1ha, usługowo-produkcyjne, sprzedaż lub dzierzawa, „Mediator” 0-18/ 442-23-81

N.SĄCZ ul.Wypoczynkowa ul. Podbielowska, ul.Dunajcowa 0-18/ 443-84-04, 0603-619-229

NAWOJOWA. Działkę budowlaną 8 arów, ogrodzoną sprzedam. (014) 645-68-37.

NOWY SĄCZ - działkę 80 arów z możliwością zabudowy. (018) 441-22-20 po 18

PARCELE 10ar w N.Sączu, wszystkie media, sprzedam. 0601/ 407043.

PILNIE sprzedam działkę budowlaną w miejscowości Okocim 20 arów. (014) 68-56-663

PILZNO: 2 działki budowlane po 20 a, uzbrojone. Sprzedam. (012) 634-24-43

PORĘBA Spytkowska, działka widokowa z lasem pod budownictwo rekreacyjne. (014) 66-32-597

POWIAT Gorlice.Las jodłowy oraz drewno jodłowe - sprzedam. Tel. (015) 822-21-67.

SPRZEDAŻ

RABKA Budowlana 17 a, atrakcyjnie położona w centrum. (012) 272-18-64 (wieczorem).

SAD wiśniowo-orzechowy, osiatkowany+ domek letniskowy. Tel. (018) 266-26-39 po 20:00

SAPRZEDAM działkę budowlaną 48 arów w Okocimiu. 0601-911-644

SPREDAM działki rekreacyjno budowlane Jezioro Rożnowskie 0-18/ 443-25-05

SPRZEDAM las o powierzchni 1,92 ha w Wojakowej, cena do uzgodnienia. (014) 66-320-34

SPRZEDAM 2 działki budowlane w Skawie Dolnej. Tel. (018) 26-70-162

SPRZEDAM działki budowlane Jurków 64. (014) 68-42-212

SPRZEDAM działki budowlane Chelmiec 0-18/ 547-90-96

SPRZEDAM działkę budowlaną 17ar w Swiniarsku. 0-18/ 440-42-56

TARNÓW, Adwentowicza. 4,5 ara, pełne uzbrojenie, zatwierdzony projekt domu. (014) 625-13-70.

ZACZARNIE - działka budowlana 21 ar, częściowo uzbrojona, przy drodze. tel.(0-14) 679-24-71.

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie kupię. (012) 269-30-07; 0501-717-923

DZIAŁKĘ! Uzbrojoną Kraków (okolice). Kupię! (rolno-budowlaną, rekreacyjną, siedliskową)! 012/ 422-11-24

KUPIĘ tanią działkę w Krakowie lub przy głównej trasie wylotowej (ok. 10-15 arów). Tel. wieczorem (0601) 481-040 prosić Tomka

KUPIĘ działkę w okolicach Nowego Targu bez pośredników. (018) 265-72-23, 0603-05-55-53

N.SĄCZ kupię działkę przy ul.Piątkowej, Nawojowskiej, Podegrodzkiej, 0-18/ 441-41-61

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylne, transport montaż, (018) 332-02-55, 090-34-25-35

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne - niskie ceny, raty. (0-14) 6790-912, 0604-310-015.

GARAŻE blaszaki ocynkowane 800zł. 0-12/ 271-58-70, 0-18/ 332-01-22, 0604-162-365

SPRZEDAŻ

GARAŻE, ocynkowane (3x5 tylko 790,-) montaż gratis, (018) 332-00-23, (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, www.staladam.wk.pl

GARAŻE, ocynkowane najtańszej w Polsce (018) 332-00-18, (018) 332-12-45, (014) 611-76-93

GARAŻE, wiaty, kioski. 018/ 5475034, 0601/ 495333 N.Sącz, Bielowska 35.

GARAŻE blaszaki (3x5) 800-zł, ocynkowane. Transport, montaż, 012/ 654-37-41, 012/ 412-64-65, 090-314-885

N.SĄCZ, ul.Kolejowa: garaż murowany (obok Warsztatów Tech. Elektr.) sprzedam. tel.4421572.

TARNÓW, os. Brandstaettera. Garaż sprzedam. (0-14) 626-50-52, 0601-23-70-88.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

DRZWI dębowe nowe dwuskrzydłowe 120x70 sprzedam, 0603-223-383

MATERACE zdrowotne ekologiczne wygodne, każdy wymiar. Maszkiencie 203 wadum. (014) 66-58-329

WYRÓB parkietów z materiałów własnych i powierzonych. (014) 66-318-90

KUPNO

DUŻY piec na trociny, drewno opałowe. (0-14) 676-11-87, fax: 676-18-04, 0602/ 47-22-33

KUPIĘ zbiornik na sprężone powietrze 500l ok.10atm. (0-14) 676-11-87, 676-18-04, 0602/ 47-22-33

USŁUGI

ANTYWLAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki, zabezpieczenia drzwi, najtańszej. Płatek: (012) 415-42-87

PROFESJONALNE sprzątanie biur, mieszkań. Uczciwość gwarantowana. Tel. 0607-070-414

PRZEPROWADZKI, przewóz mebli, inne. Tania, duże gabaryty do 3,5t. 0501/ 508326.

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi, żaluzje. (012) 421-83-06; 0602-437-748

ŻALUZJE, rolety, markizy, moskitiery. Tarnów, (0-14) 621-50-98, (0-14) 626-46-30, Nowy Sącz, (0-18) 443-56-56.

USŁUGI

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywlamaniowe, roletki materiałowe. Dojazd, montaż gratis. Konkurencyjne ceny. N.Sącz tel. 4420731, 0601/ 614283, 041/ 3619290, 041/ 3612976.

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

BARAKOWÓZ-raty. (012) 644-62-97, 012/ 642-27-23

BETONIARNIA poleca betonity, pustaki, kregi od 3r.300 do 3000, kraty, korytka drogowe, rury na szambo. 0-18/ 445-17-15, 0602-122-759

Oferty turystyczne
w Gazecie
Krakowskiej

*W każdą sobotę
zapraszamy wszystkich
chcących zamieścić
ofertę turystyczną:
hotele, domy wczasowe, sanatoria,
pensjonaty, gospodarstwa agroturystyczne, campingi
i inne obiekty turystyczne*

I moduł — 40 zł*

* Cena netto. Oferta ważna do 30.09.2000

BLOCZKI betonowe fundamentowe - dobra jakość, różne wymiary, bezpłatny załadunek, tani transport. (012) 285-20-69; (012) 266-68-49 (wieczorem); 0605-55-63-06

BRAMY garażowe, ogrodzeniowe, segmentowe, rolety, automatyka, F.U.H. Kerim 0-18/ 444-92-98, 0601-594-614

BRAMY garażowe uchylne, rolowane segmentowe, przesuwne ogrodzeniowe, segmenty ogrodzeniowe, stolarka aluminiowa, rolety okienne, automatyka, montaż i transport. 0-18/ 443-27-33 0608-453-658

DESKI jodła 8cm, grubość cena do uzgodnienia 0-18/ 445-66-04 wieczorem

MARKIZY tarasowe balkonowe sklepowe koszone. Tel. (033) 810-96-35, 0604-05-38-30

METALE kolorowe, stal nierdzewna. „MART” sc., ul. Skwerowa 44. (012) 266-66-42, 266-06-31

NAJTAŃSZE pustaki żużlobetonowe, boczki betonowe, możliwość załadunku, transportu. (012) 413-93-41, 0606-583-779

OFERUJĘ w ciągłej sprzedaży ziemię z rumoszem skalnym, (0-18) 44-64-380, tel./fax 44-68-223

P.P.H.U. „ZRAB” Zakład Górniczy Wierchomla oferuje w ciągłej sprzedaży okładzinę elewacyjną, piaskowcową; naturalne płyty złożowe, (0-18) 44-64-380, tel./fax 44-68-223

PODBICIÓWKA 10 zł/m², podłogi sosnowe, okna, drzwi. (012) 413-91-87, 0607-068-555

PUSTAKI żużlowe, betonowe, boczki, kregi: 60, 80, 100, 120, 160. Tani transport. (012) 267-45-80

PUSTAKI betonowe, żużlowe, boczki fundamentowe, rabaty, transport, (załadunek gratis!) (0-12) 281-19-61

PUSTAKI betonowe 1,80 zł/szt. (014) 66-308-17

ROLETY zewnętrzne od 190 zł/m² produkcja hurt detal bramy garażowe rolowane żaluzje pionowe, rolety materiałowe. Tel. (033) 810-96-35, 0604-053-830

RUSZTOWANIA warszawskie, różne wymiary, tania. (012) 276-36-96

SPRZEDAŻ

PARAPETY zewnętrzne rolety zewnętrzne, bramy garażowe. Tel. (033) 810-96-35, 0604-05-38-30

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. (012) 272-19-96. Sklep firmowy al. 29 Listopada 103 A. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt - detal.

PARKIET, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, usługi. (012) 388-12-84, 0606-92-59-92

PŁYTY drogowe - raty. (012) 644-62-97, 012/ 642-27-23

SCHODY, dąb, buk, sosna, montaż, obicia, szlachetki, listwy. 0-18/ 440-11-87

SIATKA ogrodzeniowa 4,83 m², słupki, bramy. (033) 845-77-61, 0603-583-727

SŁUPKI ogrodzeniowe tania sprzedam. 0601/ 407043, 018/ 4439754 wieczorem.

SPRZEDAM reibenputz akrylowy (firmy szwajcarskiej) bardzo ładna zieleni na 350m², za 50% ceny 0-18/ 443-81-90, 440-55-07

SPRZEDAM deski jesionowe I, II klasa - suche. Tel. 0601-86-00-51, 0502-217-250

SPRZEDAM 1000 pustaków żużlowych, cena do uzgodnienia. Wiadomość tel.(0-14) 654-12-70.

SPRZEDAM betonity 0-18/ 441-85-95

SPRZEDAM stęple i pasy pod płytę Rytro 360, 0-18/ 446-92-38

TANIO 300 grzejników, piec co „Heat” Juban - gaz. Tel. (032) 62-385-69 wieczorem.

TARCICA, deski, więźby dachowe, foszty suche świerkowe, altany ogrodowe. (0-18) 331-31-00

TARCICĘ bukową 50 mm suchą, sprzedam. (018) 331-63-01, 0604-295-979

W CIĄGLEJ sprzedaży tarcica jodłowa 2,5; 32; 5, 5,5; 7; bukowa 32; 5, 5,5; 7; sezonowa i po suszeniu tarcicy więźby dachowe na zamówienie, 0602-468-413 całą dobę, 0-18/ 445-75-14 po 19.00

WIERCENIE studni. (0-14) 66-53-952, 0605-033-575.

WIĘZBY dachowe na zamówienie, montaż kompleksowo, szybko, fachowo. Tel. (012) 274-31-35, 0608-818-183

ZIEMIĘ na podsypkę +humus ogrodniczy - sprzedam, 0-18/ 445-17-15, 0602-122-759

KUPNO

KONTENERY. 012/ 644-62-97, (012) 642-27-23

KUPIĘ deski bukowe 50 - 70. (018) 26-81-110

KUPIĘ kłoci, jawor, czereśnia. (0-18) 351-61-10

USŁUGI

„DEKOR-BUD” flizowanie, szpachlowanie, malowanie, suche tynki, inne. (014) 66-56-808; 0606-331-265.

„KOLOR” malowanie, gładź, tapetowanie, renowacja stolarki, tania. Vat. (012) 638-65-63; 0601-427-045

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenia, awarie: wod-kan-gaz, elektryczne. Ekspresowo, całą dobę. 018/ 547-46-75, 0606/ 369898.

BEZPŁATNY wywóz złomu. Sprzątanie piwnic, strychów. Demontaż konstrukcji stalowych. 0608-183-406

BRAMY, stolarka, blacharstwo budowlane. Tarnów, (0-14) 621-50-98, (0-14) 626-46-30, Nowy Sącz, (018) 443-56-56.

BRAMY, ogrodzenia, meble kute itp. - wykonuje. (014) 652-57-11.

BRUKARSTWO solidnie. 0601-59-70-59, (012) 636-11-39

BUDOWA domów - stany surowe, wykonienia tynki. (0-18) 332-33-22, 0606 807-109

BUDOWY domów, murowanie, stropy, fundamenty, tynki, inne usługi. (012) 269-30-07; 0501-717-923

CYKLINOWANIE (maszyny bezpyłowe), układanie parkietu, paneli, płytek, remonty. 0606-117-927, (014) 676-28-41

CYKLINOWANIE (maszyny bezpyłowe) flizy i panele podłogowe. 0-18/ 446-13-41, 262-42-74, 0604-907-752

CZYSZCZENIE, mycie, impregnacja **koszki brukowej**. 0603-836-910, (014) 626-85-13

USŁUGI

CYKLINOWANIE niemieckimi maszynami bezpyłowymi, układanie, polerowanie, lakierowanie parkietów, odnawianie parkietów, podłóg w zamieszkałych pomieszczeniach bez kurzenia. Dębica (014) 683-3333 (8-15), 0606-730-695

DACHY malowanie. (0-14) 62-14-246.

DACHY-fachowo, solidnie, tania. 0604-441-115

DOCIEPLANIA wełna rockwool, styropian, regipsy - knauf, tynki, wylewki, domy od podstaw, 100% gwarancji. 0-18/ 442-74-07 wew.12

DOCIEPLANIE budynków, styropian, tynkowanie, malowanie, wylewki. (014) 624-25-60, 0606-12-14-50.

DOCIEPLANIE budynków szybko, tania, solidnie. 0608-10-53-10

DOCIEPLANIE styropianem, tynki akrylowe, mineralne. Tel. (014) 626-74-63.

EKSPRESOWO gładź gipsowa, malowanie, remonty, flizowanie 0601-983-012

ELEKTROINSTALACJE, sieci, pomiary. 018/ 445-07-38, 0603/ 131-292.

ELEKTROINSTALACJE kompleksowe. 0503/ 965576.

ELEWACJE styropianowe, siding, tynki, wylewki, rygipsy - szybko tania. Tel. (0-14) 68-64-379.

FIRMA wykona brukowanie nawierzchni, wylewki, montaż płyt gipsowych, docieplania budynków, flizowanie itp. 0-18/ 449-13-36

FIRMA Remontowo Budowlana wykonuje usługi ogólnobudowlane, budowa domów. (014) 679-56-82.

FIRMA Pro Alarm oferuje montaż alarmów do posesji domowych i różnych instytucji po najkorzystniejszych cenach. 0603-171-213.

FLIZOWANIE, tapetowanie, panele podłogowe, wykładziny. (012) 281-94-82; 0503-90-27-89

HYDRAULIKA, ogrzewanie, gaz, nowe, remonty, VAT. (0-12) 272-00-60, 0607/ 188-491

HYDRAULIKA, ogrzewanie, gaz, nowe, remonty, Vat. (012) 272-00-60; 0607-188-491

KLEJENIE papy termozgrzewalnej, izolacja pionowa pozioma, drenaże, wykończenia wnętrz. 0605-824-703

KOMINY wolnostojące, wkłady kominowe kwaso-zarodoporne, montaże. Tel.(0-14) 645-13-44, 621-68-80, 0601-848-000, 0604-240-503.

KOMPLE

SPRZEDAŻ

GRUBOŚCIÓWKĘ lub grubościówko-wyrówniarkę sprzedam. 090-370-820.

GRUBOŚCIÓWKA, trzechstronna wyrówniarkę, wiertarkę poziomą, frezarkę dolno-wrzecionową. Tel. 0601-418-369

ŁUSKARKI do lodu 100-3.000 kg/doba; nastrzykiwarki skór-czawczki oraz inne maszyny masarskie – wszystkie po re-monce, z pół roczną gwa-rancją. 0607/ 517-222, 0601/ 518-430

MAGIEL elektryczny PE-3, stan idealny. Tel.(0-14) 645-56-84.

MASZYNĘ do produkcji chrupek – kupię. Tel. (014) 624-03-37 po 20.00.

MASZYNY stolarskie, tokarko-kopiarka, kompresor. Tanio. 012/ 272-34-76

MASZYNĘ tynkarską G4 nie-miecką – sprzedam. 0605-102-519.

MASZYNY stolarskie. (012) 287-40-52

MINIKOPARKA Yanmar + przy-czepa, ładowarka czołowa, spych, wózki widtowe. 0-18/ 442-12-81, 0601-226-762

NOWE lub używane sprężarki śrubowe – sprzedaż, serwis, naprawy, wynajem wraz z osprzętem do robót budowlanych. Zapraszamy „KOM-PRES” Stadia 95 0-18/ 445-90-13

OVERLOCKI stębnówki. Nowe, używane. Maszyny wielo-czynnościowe. RATY, SER-WIS. Sklep. (012) 414-10-54

PRZEKADNIE (reduktor) WD 250, maszyny stolarskie własnej roboty. Tanio prze-dam. (014) 6822-542

RAK 4PW perkins udźwig 2,5t, stan bdb, 0-18/ 332-51-54 wieczorem.

SPRĘŻARĘ WDS3 spawaeek z silnikiem C-300, barako-wóz 0-18/ 441-19-99

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kombajny zbożo-we – buraczane – ziemnia-czane. Pietrzejowice 82 na trasie Kraków – Proszowice. (012) 387-15-66

SPRZEDAM spawarki BESTER 315, 400 oraz migomat 400 D. Tel. 0603-656-729

SPRZEDAM sprężarkę Wan dwucylindrową i czterocylindrowa. 0-18/ 333-50-48 wie-czorem

SPRZEDAM wielopiętę KAN 0-18/ 471-12-11

SPRZEDAM maszyny krawiec-kie, żelazko przemysłowe, nóż do krojenia 0-18/ 445-92-86 wieczorem

TOKARKO kopiarkę do Trzon-ków z drewna. Tel. (012) 272-10-89

TOKARKA rewolwerowa tanio. (014) 6791-045.

URZĄDZENIA gastronomiczne różno elektryczne 45 kurcza-ków, grill gazowy USA, patel-nia gazowa, bemaer elek-tryczny, komora chłodnicza, stoły i taborety, przyczepa gastronomiczna holender-ska. 0-18/ 443-59-35

WIELOPIĘTĘ, cena 9.000 zł. sprzedam. 0604-350-646.

ZWIJARKA do blach WL-2,5; nożyce do prętów max. 40mm. (012) 2714-790

KUPNO

TOKARNIĘ kupię. (014) 643-50-53.

USŁUGI

NAPRAWA piecyków gazo-wych. 012/ 267-04-81

URZĄDZENIA i maszyny pie-karnicze, cukiernicze ser-wis, sprzedaż. 0606/ 369898.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA Sony Hi8 – roczna, 50% ceny – okazja N.Sącz 0-18/ 442-29-05

SPRZEDAŻ

PRALKĘ, telewizor, sprzedam 0-18/ 441-09-22

KUPNO

PROFESJONALNY sprzęt foto-graficzny kupię pilnie. (014) 622-49-28.

SKLEP FOTO przyjmie do sprzedaży komisową artyku-ły fotograficzne i optyczne. Kraków, Wiślna 10. (012) 421-98-69

USŁUGI

ANTENY. 012/ 648-30-42

KOMIS AGD,RTV, Konarskie-go 12. Naprawa lodówek u klienta. (0-12) 632-30-26, 0602/ 155-090

PRALKI automatyczne. (012) 637-93-95

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

486DX 66 4 RAM, mono, dru-karka igłowa, 500zł. N.Sącz 018/ 4413235.

KOMPUTERY składam tanio, solidnie, faktura, dwuletnia gwarancja. Tel: (012) 637-94-76; 0602-242-209

KOMPUTER osobisty laptop stan bdb 1.500zł. N.Sącz 0603-667-974

KOMPUTER Pentium 75, 16 RAM, 1 GB HDD, 1 MB Graf, sieciówka – COMPAQ prze-dam. Dębica, tel. (014) 677-89-31

KOMPUTER Pentium 200 Mm + wszystko+ monitor cyfro-wy 15, 1800,00. (014) 68-62-499

KOMPUTER Optimus SOLAR, monitor color OPTIVIEW 15, zestaw głośników Samsung, klawiatura, mysz. Gwaran-cja. Cena 3.000 zł. Tel. (014) 676-23-26, 641-41-98.

PENTIUM z drukarką, tanio sprzedam. (012) 266-30-79

ROLNICZY VAT. Program FAR-MA+ księgowość. Notebo-ki, drukarki. (012) 429-12-49, (041) 383-37-85, 0604-633-991

SPRZEDAŻ

TANI używany sprzęt kompu-terowy: komputery Pentium od 250 zł, AMD 333MHz 1300 zł; monitory 14” od 200zł, 15” od 300zł, 17” od 600zł; Laptopy 486 już od 500zł, Pentium od 1200zł. Serwis, gwarancja, rachunki, możliwe rabaty. Teraz rów-nież nowe – Sprawdź nas!!! Zadzwoni lub zajrzyj na na-szą stronę w internecie: www.compuless.com.pl Biel-sko-Biała (0-33) 822-01-00, Kraków (0-12) 632-40-62, (0-12) 422-97-97

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN malamute – piękne szczenięta. (0-14) 642-47-24.

BASETY, boksery, dalmatyni-czyki, doberman, jamniki, owczarki kaukaskie, nie-mieckie, pudelki, sznaucery, wyżełki, szczeniaki. Za-szczepione. Hodowla. Atrak-cyjne ceny. Możliwość dowo-zu. (014) 642-43-29, 0604-93-96-82.

BERNARDYNI „Olbrzym z Gali-cji” szczenięta po przodkach czółówki światowej, tel.(0-18) 352-67-35

BERNARDYNY, bokserki, dober-mani, owczarki niemieckie, kaukaskie, colli, jamniki, pe-kińczyki, syberian huxsy, jagdterier, foksterier, sznau-cerki. Hodowla. Atrakcyjne ceny. (014) 642-50-85 po 17.00, 0604-111-711.

BERNARDYNY- szczenięta po Championie polskim – prze-dam. (018) 26-238-44

BOKSERY bernardyny owczar-ki niemieckie kalkazkie wy-ży jagtieriery jamniki dogi. (014) 68-46-204

BOKSERY szczenięta rodowo-dowe sprzedam. (014) 654-35-64, (014) 654-27-01.

DEBICA – Wielopolska 26 „DRONABED”: dyży wybór kwiatów cebulowych, atrak-cyjne ceny. (014) 6816-049

SPRZEDAŻ

DOBERMANY- szczenięta. Tel. (018) 26-571-46

DOG Niemiecki sprzedam – szczeniaki 0-18/ 445-98-12

DOGI arlekin, szczepione, odrobaczone – sprzedam. (0-14) 641-43-37.

FOKSTERIERY, (0-12) 275-12-98 wieczorem

FOXTERIERY. (012) 275-12-98 wieczorem.

GOLDEN RETRIEVERY – Kra-ków 0606-690-939 po 15.00

JAMNIKI długowłose po cham-pionach 0-18/ 441-56-62

KOCIANKI perskie różnokoloro-we, szczepione, tanio prze-dam. (012) 429-38-01, 0501-851-487

KOCIĘTA perskie. (012) 633-00-31

MŁODE pawie sprzedam. (0-12) 451-48-20, 0607 523-541

NAJMNIEJSZE pekińczyki tri-kolor tanio. 0-18/ 443-07-28

OWCZARKI niemieckie – szczenięta. Sprzedam. Dębi-ca, tel. (014) 670-57-52

OWCZARKI niemieckie, 2-mie-sieczne. Sprzedam. Tel. (014) 6822-096

OWCZARKI szkockie (Collie) 0-18/ 440-55-13, 0606-389-417

OWCZARKI belgijskie 0604-274-192

OWCZAREK niemiecki, 10 mie-sięcy, czarny, podpalany z rodowodem. (014) 611-21-82, 0602-178-712

PINCZERKI karłowate raterek, rodowodowe. (0-14) 642-36-54.

ROTTWEILERY rodowodowe, mocna budowa (Krył repro-duktor z Estonii). 0606/ 117-927, (014) 676-28-41

SADZONKI truskawek. tel.(0-14) 641-14-79, 0603-071-344.

SIBERIAN Husky, szczenięta ro-dowodowe. 0601-54-64-38; (012) 421-11-91 wieczorem.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM owczarki niemiec-kie po podstawowym prze-szkoleniu. tel.0501-374-023.

SPRZEDAM szczenięta Ala-skan Malamute po doskona-łych rodzicach. (032) 215-23-79

SPRZEDAM Bernardyny 6-cio tygodniowe 0-18/ 443-21-95

SYBERIAN husky – trzymie-sieczne suczki rodowodowe – sprzedam. Nowy Targ 0601-485-453

SZCZENIĘTA owczarek nie-mieckie i bokser. (014) 6437-228, 0605-394-933.

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, kom. 0602-178-712

SZNAUCERY średnie od 350 zł. tel.(0-14) 642-34-20.

ŚWIERKI: srebrne, pospolite – duże. Tanio z plantacji. (012) 658-92-70, (014) 654-10-32, (041) 383-37-85

WYŻŁY niemieckie 7-tygodnio-we, po rodzicach polujących. Tel. (014) 612-26-75

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi próżniowo.

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tanio – Kraków centrum).

AKADEMIA Windykacji – wreszcie profesjonalści od-biorą wasze należności. 0607/ 503-517, (0-12) 42-36-777 w.144

BIOENERGOTERAPIA- wielki mistrz Grzegorz Szafran, skutecznie usuwa ciężkie dolegliwości 0601-290-362

BIOTERAPEUTKA skuteczna we wszystkich schorzeniach, nawet tych nieuleczalnych. (012) 632-92-57; 632-02-33

CENTRUM Odchudzania. (0-12) 641-03-76, 0604-853-421

ZDROWIE

CHCESZ schudnąć, pozbyć się cellulitu, wyrzeźbić sylwet-kę lub przytyć? (012) 654-32-99

CHUDNIJ, przytyj, Herbalife. Tel. (012) 415-18-88

GABINET konsultacyjny Mię-dzynarodowego Instytutu Zdrowia, naturalne terapie chorób przewlekłych. 0501-413-315

GABINET bioterapii, rehabili-tacji – psychoterapia, ozo-noterapia, akupunktura, hy-dromasaże, borowina, zioło-lecznictwo, aromoterapia. Zapisy, wizyty domowe: Kraków Starowiślna 80/6, (0-12) 430-72-49, 0501/ 472-540

GABINET bioterapii, rehabilita-cji – psychoterapia, ozono-terapia, akupunktura, hydro-masaże, borowina, ziołolecz-nictwo, aromoterapia. Zapi-sy, wizyty domowe: KRA-KÓW, Starowiślna 80/6, (012) 430-72-49; 0501-472-540

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków – Centrum). 0603-616-491

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tanio – Kraków centrum). 0604-682-269

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi Łódź tel.0602-335-083

HERBALIFE- produkty: odchu-dzanie, oczyszczenie i odży-wienie organizmu. (012) 63-60-529; 0604-065-814

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne le-czenie! (0-32) 27-670-27

MASAZ LECZNICZY, profilakty-ka antycellulitis, profesjona-lna obsługa. Atrakcyjne ce-ny! Kraków 0502-312-444

POLSKO-FRANCUSKA klinika „Gameta” niepłodność mę-ska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie – invitro, mikro-iniekcja plemnika do jaja – ICSI, – wizyty, rejestracja co-dziennie 15.00-18.00 Łódź tel. (0-42) 645-76-00, 645-77-77

ZDROWIE

ODCHUDZANIE dieta cambrid-ge 0-18/ 442-07-16, 0601-269-914

ODTRUWANIE poalkoholowe, esperal. Czynne całą dobę. (012) 421-71-56, 0601-51-78-68

WWW.NIEPLODNOŚC.PL

TURYSTYKA, SPORT

„AS” hotel, Kraków, ul. Topo-lowa 24, czynne całodob-o. (012) 430-36-04, 430-36-78

AUTOKAR Neoplan, 50 miejsc. (018) 471-47-33

JAZDA konna dla początkują-cych i zaawansowanych. 012/ 645-46-16, 643-16-80

KUPIĘ wyciąg narciarski – długość 250 – 450 m. (018) 27-542-62

LOTERIA wizowa do USA in-formacje. 0-18/ 444-28-76

MUSZYNA- tanio!! wczasy, weekendy, zielone szkoły wycieczki, 0-18/ 472-38-95, 471-42-21

PENSJONAT „HUBERTÓWKA” Kaszuby (0-58) 684-69-17 www.infowczasy.com.pl/hu-bertowka

PIWNICZNA domki letniskowe sierpień – wrzesień, 0-18/ 442-16-89

POLSKA- Anglia – Polska z do-mu do domu. (068) 32-01-631 lub (014) 68-679-73

RABKA- noclegi, pobyty, weekendy – rezerwacje. Tel. (018) 26-77-805

RYTRO „D.W. Relaks” wy-cieczki, zimowiska, obozy, zielone szkoły, TANIO, 0-18/ 446-96-22

SPRZEDAŻ rowerów, części, serwis, Halczyna 9, Zielone 17. (012) 637-92-34

ZAKOPANE- centrum. Kwatery prywatne, 15 – 25 zł/osoba. Tel. (018) 20-66-383

ZIELONE szkoły, wycieczki, wczasy, O.W. „Czercz” Piw-niczna 0-18/ 446-41-85

TURYSTYKA

ZIELONE SZKOŁY, okazja, Ry-tro. (012) 636-38-90, www.harnas.wczasy.pl

MATRYMONIALNE

1., Małopolskie Centrum Ma-trymonialne” największe kra-kowskie biuro. Zapraszamy. 012/ 658-05-32

BIURO matrymonialne. Łą-czymy samotnych dyskretnie i skutecznie. (0-91) 433-44-99,0601-582-151

FRAMCUZ lat 35, wysoki, po-zna atrakcyjną, inteligentną dziewczynę w wieku od 20 do 30 lat, myślącą poważ-nie o trwałym związku z mężczyzną, wolną, nie mającą żadnych zobowią-zań, z dobrą znajomością języka francuskiego lub angielskiego. tel. kontaktowy 0608-829-429.

KAWALER 50/172/70 renci-sta pełnosprawny, pracują-cy, posiadający oszczędno-sci, wykształcenie średnie, domator o zainteresowa-niach wszechstronnych, po-zna ładną panią. Oferty nr 19/9, Kraków, Starowiś-lna 10.

LEKARZ 53 lata mieszkający w Szwecji, chce poznać pa-nią do 38 lat. Kontakt: JA-CEK, Box 8076, 10420 Stoc-kholm.

TELEFONOSWATKA towarzysko -matrymonialna, oferty bez-płatne, dyskrecja. 0501-413-315

BIZNES

„AGENCJA” – długi, odzysk – 0502-91-98-26

10 tys. bez poręcycieli. (012) 644-27-59

AGENCJA „LIDER” – długi najskuteczniej, konsultacje prawne, wywiadownia; de-tektywistyczne – (012) 411-23-38; (012) 416-13-38

cztery

4 grosze za minutę połączenia z wybraną osobą przez cały rok

MIX electronics

autoryzowany dealer

ALCATEL OTC DB

4 zł

ALCATEL OTE DB

4 zł

MOTOROLA M3888

4 zł

ERICSSON A1018S

4 zł

NOKIA 3210

4 zł

Tylko w naszej sieci otrzymasz czajnik

Moulinex

o wartości 99zł

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY:

● MIX electronics: Kraków, ul. Długa 65, tel. (012) 634 47 16

● MIX electronics: Kraków, ul. Starowiślna 50, tel. (012) 422 13 43

● MIX electronics: Kraków, ul. Wadowicka 8a, tel. (012) 266 87 72

● MIX electronics: Kraków, ul. Pilotów 6 „KraKChemia”, tel. (012) 411 21 33 w. 256

● MIX electronics: Kraków, ul. Kalwaryjska 22, tel. (012) 656 05 54

● MIX electronics: Krynica, ul. Kraszewskiego 6, tel. (018) 471 61 06; 0604 203 252

● MIX electronics: Dębica, ul. Rzeszowska, Centrum Handlowe „Raj”, tel. (014) 682 72 41; 0602 193 995

● MIX electronics: Bielsko-Biała, Centrum Handlowe „Bogmar”, ul. Partyzantów 22, tel. (033) 822 84 46; 0602 192 918

● MIX electronics: Ropczyce, Rynek 7, Centrum Handlowe „Interton”, tel. (017) 222 88 00

● MIX electronics: Bełchatów, ul. Kolejowa 4, tel. (044) 635 36 61

● VIRGO: Jaworzno, ul. Grunwaldzka 68, tel. (032) 752-00-52

● PAGRES: Wadowice, al. M. B. Fatimskiej 20, tel. (033) 873 97 84

● MOBILTEL: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego, tel. (014) 611 86 65

● BRAWO CHIP: Skawina, ul. Słowackiego 2, tel. (012) 276 27 88

● HOTEL „SŁAWA”: Rabka, ul. Zakopiańska 2, tel. (018) 267 98 26

● TELEMEDIA S.C.: Tychy, ul. Wejchertów 2, tel. 0602-577-868, (032) 227-50-96

● MOBILTEL: Polkowice, ul. Kilińskiego 5, tel. (076) 847-47-94

● MOBILTEL: Lubin, ul. Niepodległości 12, tel. (076) 847-85-50

● HANDEL ART. PRZEM.: Ruda Śląska, ul. Teatralna 6, tel. (032) 24-20-162

● D&B JAROSŁAW DESPERAK: Piekary Śl., ul. Wyszyńskiego 25 a, tel. 0604-937-878

Ceny netto. Aktywacja 11 zł netto. Cena 4 grosze dotyczy połączeń w sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punkcie sprzedaży. *Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Dotyczy wszystkich taryf.

era

GSM

BIZNES

AGENCJA „PROKURA”, długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

ATRAKCYJNA niesortowana odzież używana – importer! Sprzedaż z Tira i magazynu. **HURTOWNIE:** – Wierchosławice k/Tarnowa (Piekarnia G.S. 8.00-16.00), – Bielsko-Biała, ul. Krakowska 315a (9.00-14.00). Tel. 0601-177-698, 0602-773-413, (0-14) 622-03-13.

ATRAKCYJNE kredyty bez poręczycieli i współmałżonka – samochodowe 0%, i wpłaty. Tel. (012) 644-27-59

BEZPOŚREDNI Importer Odzieży Używanej. Najniższe ceny w Małopolsce. Tel. (0-14) 6269-769.

BIURO Rachunkowe poprowadzi księgi handlowe, książkę przychodów i rozchodów, ZUS, kadry, 0607-481-320

DEBICA: Kawiarnię odsprzedam. Tel. (014) 68-27-216

DOCHODOWA produkcję cukerkotki okazjonalnie sprzedam. 0606-813-747

FLAUZ włoski, polar amerykański – Kraków ul. Żółkiewskiego 12/1. Tel. (012) 43-10-399, 0502-035-138

HALA targowa odzieży używanej sortowanej, dostawa odzieży prosto z Niemiec. Cena 20 zł za kg. Przy zakupie otrzymasz kartę stałego klienta uprawniającą do 10% bonifikaty przy każdorazowym zakupie. Jasień k/Bzrzeska (dawny skład metalu), tel. 0606-706-207.

HURTOWNIA odzieży używanej. (012) 284-17-84, (012) 284-17-48, (012) 284-10-86

HURTOWNIA Odzieży Używanej Tanów. (0-14) 621-73-02.

KAWIARNIE sprzedam. Tarnów, centrum. 0606-505-742.

KOBIETA sukcesu poszukuje pomocy w rozwinięciu biznesu. 0501-247-497

KREDYTY bankowe bez poręczycieli do 30.000zł. 0-18/ 444-12-26, 0604-367-383, 0601-461-188

KREDYTY bez poręczycieli. Pośrednimy współpracę z dealerami. Tel. 0605-835-919

KREDYTY bez poręczycieli do 10.000. Telefon komórkowy gratis. (012) 430-46-69, 0605-919-164

KSIEGOWOŚĆ każdemu, specjalizacja: budownictwo, eksport, import, rozliczenia kamienic, gabinety lekarskie i dentystyczne, Sp. z o.o., ZUS, gastronomia, handel, usługi, hurtownia, rolnictwo. (012) 427-20-98

KUPIĘ wyposażenie sklepu obuwniczego (stojaki obrotowe, półkola ściennie). 0601-712-719.

LOKAL 100 m², produkcja spożywcza, hurtownia, magazyn, poszukuję współnika, inne. (012) 268-15-17, 0608-492-611

LOKATY dewizowe przyjmie firma. Tel. 0605-68-38-15

NIEMCY, odzyskam podatek, także pracownikom sezonowym. Zaległe lata. (012) 411-87-73

NIEMIECKI importer odzieży używanej dostawa towaru na miejsce – bez zezwolenia. Cena hurtowa. Tel. (0-14) 68-66-990, po 20.

ODSTĄPIĘ sklep mięsno-spożywczy Zakopane, dobry punkt. (018) 266-26-39 po 20:00

OLEJ opałowy z dostawą. Tel. (032) 75-31-611, kom. 0502-309-941

POLAR – tkanina producent (0-42) 652-91-14

BIZNES

POSIADEM biuro, lokal handlowy 70 m², magazyn 100 m². Przyjmę przedstawicielstwo firmy – wynajmę – Nowy Targ, ul. Składowa 7 / centrum hurtowe/ (018) 266-25-69

POSZUKUJĘ współnika do działalności prywatnej, dochód pewny, praca zapewniona. (014) 677-88-74

PRODUCENT eleganckich damskich płaszczy nawiąże współpracę z odbiorcami. Tel. 0602-23-28-04

PROSPERUJĄCA firmę sprzedam. Tel. 0605-258-077.

PRZYJMĘ przedstawicielstwo, kupię udziały inne propozycje biznesu. (0-14) 6241-552, 0606-373-777.

PRZYJMĘ współnika do nowej spółki. Tel. 0601-594-462

PRZYJMĘ nadwyżki obuwia, likwidację sklepów na dogodnych warunkach płatniczych. 0601-712-719.

SKUPUJEMY skóry lisów niebieskich, hurtowo. 0038 0675773782

SPRZEDAM profesjonalny sprzęt do prowadzenia dyskoteki (stereo, komputer, lampy) stan bdb. Chelmiec (0-18) 443-19-45, (0032) 75/ 81-04-26

SPRZEDAM Drink – Bar + dyskoteka – centrum Bochni, działający, lokal dzierżawiony. (014) 61-270-61

SPRZEDAM gabinet kosmetyczny z możliwością podłączenia solarium. Pilnie. Tel. 0605-734-401

SPRZEDAM kiosk na Placu Targowym w Chrzanowie. Tel. 0604-643-246

SPRZEDAM tanio – dobrze prosperującą dyskotekę z pełnym wyposażeniem. (0-14) 66-58-943, 0604-436-124.

SUPER okazjal! Odzież męska w cenach: marynarka 65zł, spodnie 27zł, kamizelka 23zł, krawat 4zł. 0604/ 171491.

TECHNOLOGIE wypraw skór baranich na lico – sprzedam. 0607 415-575

UBEZPIECZENIA, kredyty, leasing. Zawieranie umów u klienta. 0601-695-626, wieczorem (012) 654-87-54

UDZIELANIE pożyczek pod zastaw, najniższe oprocentowanie. LOMBARD, Kościuszki 17. (012) 421-80-59

Z powodu wyjazdu, prosperującą Pizzerię w Tarnowie – okazjonalnie do sprzedania. kom. 0606-496-367.

ZA udzielenie pożyczki 10.000, zł dam w zastaw połowę domu, możliwość zamieszkania od zaraz. Tel. (014) 6778-874

ZATRUDNĘ samochody skrzyniowe, kampania buraczana, (0-14) 68-43-259

KOMUNIKATY

NIE byłem na Festynie w Koszarzyskach. Leszek Mikołajczyk, Wierchomla Wielka.

PANORAMA Firm unieważnia umowy o następujących numerach: 1070001675; 1070006380 oraz faktury: PP028461; PP028657

PANORAMA Firm unieważnia umowy o następujących numerach: 110000296251; 110000033927 oraz dowody wpłat: 220201; 220202; 220203; 220800; 220826; 220827.

ZA zobowiązania finansowe mojego męża nie odpowiadam. Urszula Witowska – żona. 33-340 Stary Sącz, Mostki 109.

ZAGUBIONO jamnika, rano 12.09.00, Starowiślna, tramwaj nr 13. (012) 632-43-57 nagroda.

KOMUNIKATY

ZGinęła legitymacja na nazwisko Katarzyna Kuś. Tel. (012) 658-94-03

ZNALEZIONO klucze na Bulwarze Narwiku na ławce. dnia 15.09 443-40-43

RÓŻNE

(012) 431-01-30- Antyki, znaczki, monety – kupno, sprzedaż. „KARMAZYN”, Kraków, Augustiańska 4.

(012) 431-01-30. Antyki, znaczki, monety – kupno – sprzedaż. „Karmazyn” Kraków, Augustiańska 4.

* (012) 431-13-52 Znaczki, monety, stare pocztówki – kupię. Filatelistyka, Floriańska 53, Kraków

1/2 grobowca 10 miejsc, na cmentarzu Rakowieckim, sprzedam. 0603-863-503

AKORDEON „Soprani” 120 – bas, 4 chóry. Sprzedam. Tel. (014) 6721-830

AMERYKAŃSKI struktus, polar, tkanina bawełniana. (0-22) 729-90-10

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 0501-251-136

BARAKOWÓZ ocieplony – część gospodarcza + sypialnia, na kółkach – sprzedam. (018) 26-86-289 wieczorem.

BIOENERGOTERAPIA – wielki mistrz Grzegorz Szafrań, skutecznie pomaga wszystkim chorym 0601-290-362

CENTRUM PIELĘGNACJI POJAZDÓW wykonuje: mycie podstawowe-5zł, renowacja wnętrza, lakieru samochodu, zabezpieczenie antykorozyjne, czyszczenie, impregnacja dywanów podłogowych. N.Sącz ul. Wiśniowieckiego 16, (0-18) 443-63-91

CZYSZCZENIE pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. (014) 6831-117

DOJARKE Alfa Lawel 2-stanowiskowa z dowozem sprzedam. 0-77/ 439-81-27

FERME DROBIARSKA 1200 m², 20 km od Krakowa, działka 93 ar ogrodzona – sprzedam. 0603-242-705, (012) 283-86-42

GROBOWIEC 6-osobowy na cmentarzu komunalnym – Tarnów-Krzyż – sprzedam. (0-14) 627-35-70.

HURTOWNIA sortowanej odzieży używanej (012) 284-21-99

IMPORTER włoskiej odzieży młodzieżowej, torebek w Chrzanowie. Ceny konkurencyjne. 0602-856-751

KIOSK drewniany do rozbiórki 2-letni, tanio sprzedam. Tarnów. 0607-196-364.

KOMIS (nowo otwarty) wyposażenie sklepów, urządzenia chłodnicze, AGD, ul. Piastowska 20. (012) 638-52-10

KONSTRUKCJE stalowe – sprzedam. (0-14) 67-61-064.

KONTENERY morskie dl. 6 i 12m sprzedam. (0-14) 676-11-87, fax 676-18-04, 0602/ 47-22-33

KOTŁY CO – superoszczędne, na mial, sterowane elektronicznie, ekologiczne, prawie bezdymne, obsługa 1/24-30 godz. Tel. 0604-88-37-88

KUPIĘ sześć koncesji na WKS. (012) 451-43-91, 0603-666-088

MAGIEL elektryczny (maszyną) – tanio sprzedam. Tel. (0-14) 621-00-13

MUZYCZNY profesjonalny zespół. (012) 388-17-20, 0608-553-159

MUZYK zawodowy prowadzi jednoosobowo wesela, zabawy. Gra, śpiewa. (014) 611-24-79, 0604-362-410

MUZYKA. Zespoły, DJ, wesela, festyny, bankiety. Wysoki poziom. 0602-108-165

N.SĄCZ sprzedam solarium 30/3 0603-060-574

NAWIĄŻĘ współpracę ze szkołami – cele edukacyjne – wynajmę sal w soboty i niedziele. 0601-641-173

RÓŻNE

ODKURZACZ Rainbow 2-letni sprzedam. (014) 633-28-62.

ODSTĄPIĘ miejsce na cmentarzu 0-18/ 547-46-27 od 10.00-18.00

PIANINO Legnica, sprzedam. (0-33) 846-17-48

PIANINO stan bdb, sprzedam okazjonalnie, 0604-328-230

PIANINO sprzedam stan doskonały głębokie brzmienie 0607-551-013

PIANINO w stanie idealnym sprzedam okazjonalnie. 0-18/ 446-23-94

PIANINO stan bdb, tanio pilnie sprzedam. 0605-588-106

PIECE akumulacyjne – tanio sprzedam. (012) 272-39-31

POSIADEM Iveco kontener 2,5 T z windą – podejmę współpracę. 0606-813-747

PRODUCENT konfekcji XXXL. Tel. (033) 848-60-71

PRZERÓBK, naprawy odzieży skórzanej, futer, kozuchów. (012) 655-21-51 od 11:00 – 18:00.

RURY i teownik 30 z rozbiórki szklarni sprzedam. (014) 66-534-55.

SKÓRZANE wypoczynki używane, nowe. Bezpośredni import, wybór. Kryspinów 82, 0603-30-62-61

SKRZYNI plastikowe małe 40x29x20 tanio sprzedam 0-18/ 337-43-82

RÓŻNE

SOLARIA – sprzedaż hurtowa i detaliczna. (0-59) 842-14-76, 0603-55-77-35

SOLARIA nowe, używane oraz akcesoria sprzedam. Tel. (018) 26-75-161; 0602-49-57-37

SPRZEDAM magiel elektryczny 2,5 m długości, moc 8 kW. Tel. (012) 292-47-06 po godz. 18:00

SPRZEDAM konstrukcję wiaty stalowej – tanio o wym. 9 m x 24 m. Tel. 0604-498-757

SPRZEDAM konstrukcje na reklamy, (wmontowane) wraz z dobrą lokalizacją w N.Sączu 0-18/ 443-81-90, 440-55-07

SPRZEDAM suknię ślubną na szczipłą 0-18/ 444-32-10

SPRZEDAM snopowiazark, kosiarkę rotacyjną, rozdrabniacz zbożowy, deski jodłowe, grzejniki, 0-18/ 440-55-78

SPRZEDAM szafkotapczan i boks metalowy, 3x5, 0-18/ 443-79-75 wieczorem,

STUDENTKI poszukują współlokatorów do mieszkania w Krakowie. Tel. (032) 754-67-12, (032) 643-25-67, (032) 643-23-41

TABLICE nagrobkowe, szkło – granit – plastik. KRAKÓW, ul. Gertrudy 5

RÓŻNE

UNIEWAŻNIA się druki polis: OC 11062-11075, BR 015752-015775, OR 015752-015775, OG 014117-014125, pokwitowania 138915-138925, wydane przez TUV „TUV” O/Tarnów.

USA – nowa loteria wizowa (0-42) 6597-631

WÓZ konny „okuty” stan dobry – sprzedam. Tel. (0-14) 678-43-78.

WRÓŻKA IZYDA mistrz bioterapii, reiki, Anna Doniec. Zapisy: (012) 430-72-49; 0501-472-540

WTRYSKARKĘ łokową 250 g – sprzedam. Tel. (0-14) 645-63-72.

ZBIORNIKI 1000l na europalecie na szambo, olej opałowy. (012) 388-22-60; 0604-715-711

ZIEMIANKI z dostawą do piwnicy sprzedam 0-18/ 440-43-08

ZŁOM stalowy skupujemy, demontaż obiektów, transport St.Sącz ul.Magazynowa 1, 0605-422-080,

ZMYWARKO-wyparzacz, łozę, nagłośnień, stoły zlikwidowanej dyskoteki. 012/ 657-56-31

ZNICZE kupisz najtaniej u producenta. Hurt – detal. Tel. (032) 642-82-46

ŻAŁOBNA odzież damska, męska, niskie ceny; sklep Kraków, Kalwaryjska 96

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

jako Zamawiający ogłasza zamówienia na wykonanie:

Projektu gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na 2001 r. zwanego dalej „projektem”

Oferent przystępujący do przetargu składa ofertę wraz z projektem.

Projekt powinien zawierać między innymi:

1. Diagnozę problemów alkoholowych na terenie miasta
2. Programy profilaktyczne i terapeutyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
3. Określenie współpracy instytucji zajmujących się rozwiązywaniem problemów alkoholowych
4. Działalność informacyjną Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, pełnomocnika, Sądeckiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej i innych
5. Szczegółowy kosztorys (określenie wysokości środków finansowych niezbędnych do realizacji poszczególnych zadań)
6. Czas realizacji – trwania poszczególnych programów
7. Zakładaną liczbę odbiorców programu.

W swoich założeniach Projekt powinien uwzględnić:

1. Wymogi ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26.10.1982 r. art. 4/1
2. Naukową metodykę rozwiązywania problemów alkoholowych
3. Wielkość środków budżetowych na działania objęte projektem w przewidywanej wysokości w 2001 roku w kwocie około 668.000 zł (w tym funkcjonowanie Sądeckiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej oraz Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych).
4. Dofinansowanie i funkcjonowanie minimum dwóch świetlic dla dzieci z rodzin patologicznych.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo zmian w wybranym projekcie, wykorzystanie w całości lub części jako podstawę Uchwały Rady Miasta, jego realizację w części lub w całości, pozostawianie bez realizacji, jak również swobodny wybór realizatorów programu.

Oferty wraz z projektem należy składać w terminie do 23.10.2000 r. u Pełnomocnika Zarządu Miasta ds. Uzależnień, SOIK ul. Śniadeckich 10a, Nowy Sącz, do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 23.10.2000 r., godz. 10.30, w wyżej podanym miejscu.

Uprawniony do udzielania informacji i wyjaśnień w zakresie zamówienia jest Pełnomocnik Zarządu Miasta ds. Uzależnień – ul. Śniadeckich 10a, Nowy Sącz, w godz. 7.00–15.00, tel. (018) 443-80-53.

KLUB PRENUMERATORA

Losowanie nagród!!!

Zniżka na ogłoszenia drobne 50%!!!

Zniżka na ogłoszenia modułowe 20%!!!

Rabaty w sklepach i punktach usługowych!!!

NAGRODY!!!

W dniu dzisiejszym nagrodę w postaci zestawu kosmetyków ufundowała Firma AVON z Nowego Sącza ul.Hoffmanowej 5.

Nagrodę - zestaw kosmetyków Firmy AVON wylosowali Pani Zofia Kyrzc – Łącko Pan Zdzisław Kalinowski – Męcina

Serdecznie gratulujemy i prosimy o kontakt z Redakcją Gazety Krakowskiej w Nowym Sączu lub Krakowie.

WYKAZ PUNKTÓW UDZIELAJĄCYCH RABATÓW:

AVON

OKRĘG 210

SKLEP AGD

Miś

FOTEX

ZOO-DOM
Zoologia
Pet Shop

AKUSTYKA
ELEKTROSPRZĘT

AUTO-PUNKT

"Julia"

FOTO
NATANEK

SEZAM

POL-OPTICA

INTER OPTICA

WEGA

OKAY
Złoto, Srebro, Żegarki

POL-MAX

FUJIFILM

KUGUAR

Inter-Optica

"OMEGA MARKET"

ELEKTROM AM

KARCHER

96-64
RABAT TAXI EURO
2666-111

15% Okręgowe Centrum AVON Cosmetics, manicure, zdobienie paznokci, henna, makijaż, makijaż ślubny, Nowy Sącz, ul. Hoffmanowej 5, tel. 444-24-34

5 % SKLEP AGD „MIŚ”

Nowy Sącz ul Kraszewskiego 11

5 % ZAKŁAD FOTOGRAFII UŻYTKOWEJ „FOTEX”

Gorlice ul. 11 Listopada 5

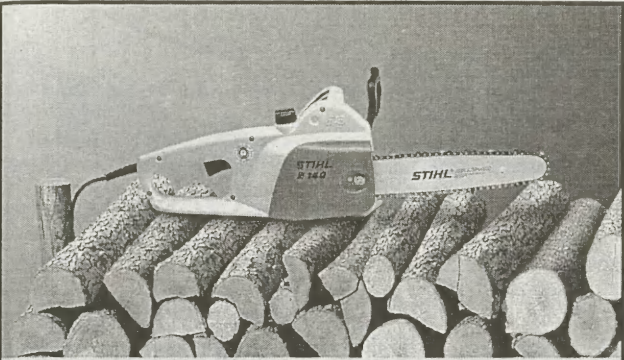
4 % SKLEP AGD – RTV „ELEKTROSPRZĘT”

Gorlice ul.Wróblewskiego 1, Gorlice ul. Kochanowskiego 93

Gorlice ul. 3-go Maja

Grybów ul. Kościuszki 6/4

SKLEP ZOO



Pilarki elektryczne STIHL

Najnowsza technika w idealnej formie

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.



SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

- badania rentgenowskie (pełny zakres — mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziectwo itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żyłaków odcytu
- USG (pełny zakres — dzieci i dorośli)
- badanie krwi — analiza
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczepienia (wzw, różyczka itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy
- badania profilaktyczne dla zakładów pracy

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają!

REJESTRACJA TELEFONICZNA 412-24-59, 8-20

ZŁOTA JESIEŃ W CITROËNIE



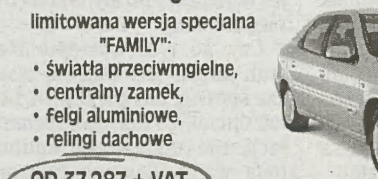
Citroën Saxo
tylko do 31.10.00
zaoszczędzisz 3 000 zł!

OD 28.500



Citroën Xsara
Zapłać za ABS a klimatyzację otrzymasz gratis

OD 45.190



Citroën Berlingo
limitowana wersja specjalna "FAMILY":

- światła przeciwmgielne,
- centralny zamek,
- felgi aluminiowe,
- relingi dachowe

OD 37.287 + VAT



CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

CITROËN Assistance 24h

+ DODATKOWA GWARANCJA

12 lat gwarancji antykorozyjnej

„Impwar”

SALONY otwarte: poniedziałek-piątek 9-19, sobota 9-14, Salon na ul. Opolskiej czynny również w niedzielę od 10-14

ul. Królowej Jadwigi 101 A, 30-209 Kraków,
tel. (0-12) 425-16-23, fax 425-16-34

ul. Opolska 9, 31-275 Kraków, tel. (0-12) 415-61-16, 415-82-05
www.impwar.krakow.pl

„TRANS KONSPOŁ” Sp. z o.o. w Nowym Sączu

wydzierżawi na okres zimowy 2000/2001 r.

— na dogodnych warunkach —

WYCIĄG NARCIARSKI POL-SPORT

o dł. 476 m,

usytuowany w Kamionce Wielkiej

Oferty prosimy składać w firmie „Trans Konspol” do końca września.



STIHL – komfortowe sprzątanie

Dmuchawy STIHL

- lekkie i wydajne
- z funkcją ssącą
- z wirnikiem rozdrabniającym zassany materiał
- z zestawem do oczyszczania rynien

Myjki ciśnieniowe STIHL

- ciśnienie od 115 do 190 bar
- z dozownikiem środka chemicznego
- automatyczny wyłącznik zasilania
- bogate wyposażenie standardowe



STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 87 52 249; **Bielsko-Biała** - Kustronia 92, tel. 0602 11 50 76, 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389, Partyzantów 44, tel. 812 45 28 w. 32; **Bochnia** - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czarny Dunajec** - Rynek 5, tel. 26 57 124; **Czechowice-Dziedzice** - Traugutta 4, tel. 738 56 06; **Dąbrowa Tarnowska** - ul. Berka Joselewicza 8; tel. 0 604 083 508; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Grybów** - Rynek 5, tel. 44 50 150; **Jaśło** - pl. Bartłomieja 17, tel. 0604 775 835; **Kazimierz Wilk.** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Kozy(Ogród)** - Szkolna 12, tel. 81-74-286; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41 760; Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66, Jesionowa 13, tel. 425 23 20, Wielicka 115, tel. 65 56 161; **Limanowa** - Jana Pawła II 40, tel. 33 75 353; **Maków Podhalański** - Wolności 13, tel. 87 73 428; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 018/ 33 11 500; **Myślenice** - Reja 5, 090 69 10 28; **Nowy Sącz** - Nawojowska 64a, 444 24 14, Nawojowska 29, tel. 443 59 31; **Nowy Targ** - Kolejowa 33, tel. 266 97 96, Waksmundzka 29, tel. 266 68 93; **Olkuszt** - Krakowska 11, tel. 64 32 883; **Oświęcim** - Zaborska 34, tel. 84 22 261; **Proszowice** - 3 Maja 84, tel. 386 15 17; **Stara Wieś** - Starowiejskich 20, tel. 84 56 839; **Stary Sącz** - Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39, tel. 436 894; **Tarnów** - Bema 4-8/8, tel. 090 315 886, Romanowicza 1, tel. 62-12-132; **Wadowice** - Nadbrzeźna 25, tel. 82 34 726; **Zakopane** - Zborowskiego 2, tel. 20 13 980, Chramcowski 33, tel. 20 17 211; **Zawiercie** - 3 Maja 21, tel. 67 27 688, Brata Alberta 6, tel. 67 08 007; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 861 11 67.

► - 10% typowe

► - 15% nietypowe

► promocja do 23.09*



RODZINA RABATÓW ZAPRASZA NA PARAPETÓWKĘ!



PARAPETY GRATIS!*

OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM BĄDŹ WŚRÓD NAJLEPSZYCH

☎ 0800 20 30 40

www.oknoplast.com.pl

*parapety gratis nadal aktualne, rabaty przy 100% zaliczce

UWAGA

Placę do 5.000,-

KUPIĘ

stary (min. 80 lat),
bardzo duży, orientalny
DYWAN

także uszkodzony

(0-61) 866-49-61
0603/630-903

Niestandardowe dni otwarte

23-24 września 2000



PRIMERA

Jeśli teraz kupisz Nissana Primerę, dostaniesz gratis roczne ubezpieczenie i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:

KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA, RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY, CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI



NISSAN

Nieograniczone możliwości

ANWA AUTO CENTRUM

31-928 Kraków, al. Jana Pawła II 186 (rondo Czyżyńskiego), tel./faks (0 12) 425-75-20

Novellus sc

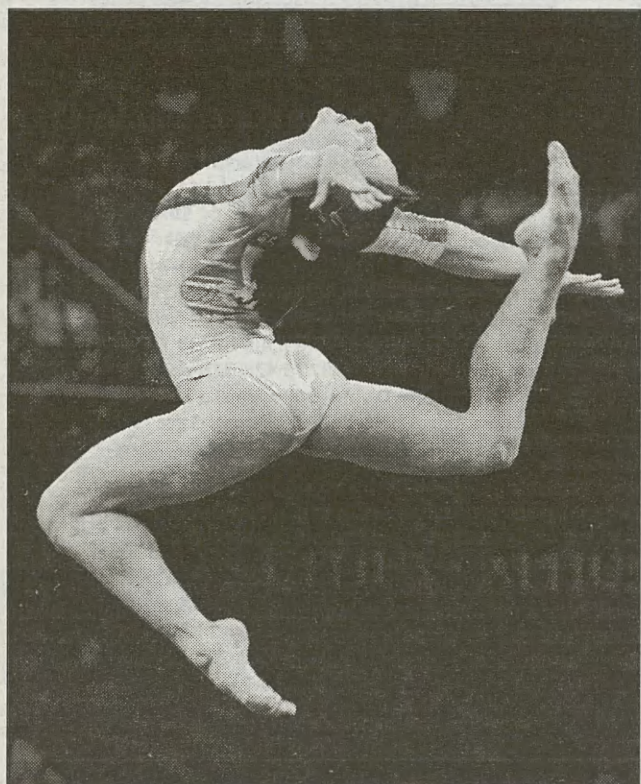
33-101 Tarnów Mościce, ul. Daleka 28, tel. (0 14) 633-22-00, tel./faks (0 14) 633-19-38

FLESZ OLIMPIJSKI



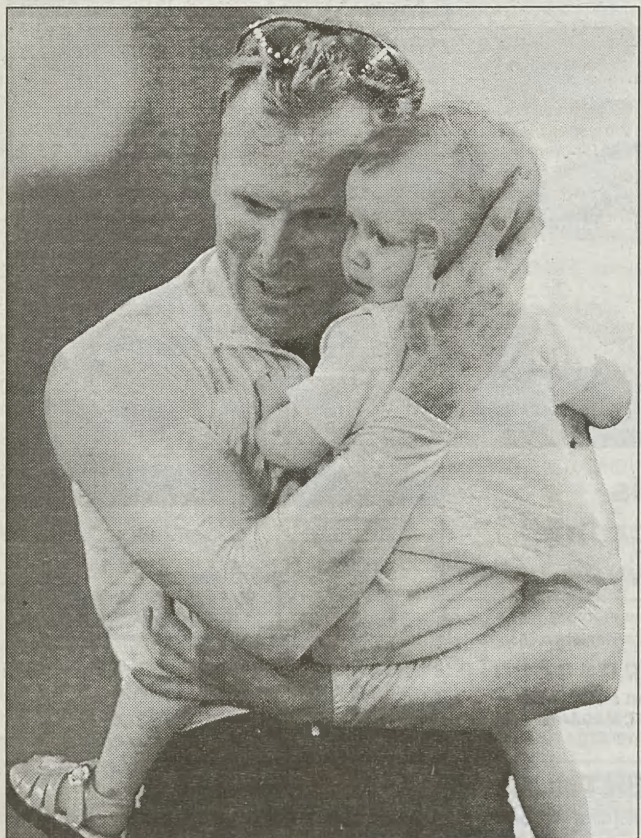
Holenderka Ingre de Bruijn cieszy się ze zdobycia złotego medalu w pływaniu na 100 m stylem dowolnym

Fot. PAP/AP



Rumunka Andrea Raducan, zwyciężczyni w gimnastycznym wieloboju podczas wykonywania efektownej figury

Fot. PAP/EPA



Srebrny medalista w wyścigu keirin kolarzy torowych, Australijczyk Gary Neiwand ze swoją pociechą

Fot. PAP/EPA

Paweł Nastula: wycofuję się!

Kompromitacja

(red. Janusz Koziół z Sydney)



Po tym jak Polacy nie zdobyli żadnego medalu przez pierwsze cztery dni igrzysk wydawało się, że w Sydney nic gorszego już nas spotkać nie może. Ten optymizm zdawał się być o tyle uzasadniony, że przecież dnia piątego nastąpił czas sukcesów, medale zdobyli Renata Mauer-Różańska i dwójka kajakarzy górskich, Krzysztof Kołomański i Michał Staniszewski. Tymczasem to co najgorsze – czy na pewno już gorzej być nie może? – nastąpiło wczoraj, nasi reprezentanci skompromitowali się na olimpijskiej arenie, występując w roli dziewczyn i chłopców do bicia.

Wczoraj bardzo liczyliśmy na medal Pawła Nastuli w judo. Mistrz olimpijski z Atlanty w pierwszej rundzie trafił na zdawałoby się słabszego rywala, Ariela Zeevi z Izraela. Tylko, że ten w założeniu słabszy przeciwnik zrobił na prawdę wiele, by ośmieszyć naszego mistrza. Punkt kulminacyjny walki nastąpił w chwili, gdy atakował Nastula, próbując podciąć przeciwnika. Polak machnął nogą, ale tak nieudolnie, że rywalowi wystarczyło pchnąć go lekko i Nastula siłą własnego rozpędu położył się na plecach. Zeevi tylko go przytrzymał w oczekiwaniu na reakcję sędziego, oczywiście wygrał przez ippon.

Nastula po walce był wściekły, chował się przed dziennikarzami. Ale tej rozmowy nie dało się uniknąć...

– Ten występ w Sydney, to dla mnie wielki wstyd i hańba – powiedział Paweł Nastula. – Przyjechałem tu po medal, a przepadłem w tak kompromitujący sposób. To wszystko przestaje mieć sens, czas się wycofać. Judo od dziś przestało mnie interesować!

Ta deklaracja naszego zawodnika sporo kosztowała. Gdy kończył rozmowę z dziennikarzami w jego oczach pojawiły się łzy. Na pewno nie taki miał być koniec mistrza, zawodnika który w okresie swo-

jej najlepszej formy latami był niepokonany.

Czy po tym występie Nastuli mogło nas wczoraj jeszcze spotkać coś gorszego? Los tak chciał, że tak! Kompromitacją nie mniejszego kalibru była walka naszego boksera Wojciecha Bartnika – było nie było niegdyś brązowego medalisty igrzysk w Barcelonie i mistrzostw Europy. Bartnik miał za rywala aktualnego mistrza świata, Michela Bennetta z USA. A na zwycięzcę tego pojedynku czekał superczempion kubański, Felix Savon. Kierownictwo polskiej ekipy przyznało, że Bartnik na samą myśl o tych rywalach dostawał gęsiej skórki. Co gorsza tego strachu nie dało się ukryć, gdy obaj bokserzy weszli do ringu. Bennett nie jest żadną wybitną indywidualnością, ale to co umie na wystraszonego Polaka całkowicie wystarczało. Jego aktywność w ringu sprowadzała się do unikania ciosów, szybkiego poruszania się po ringu, ale tylko w defensywie. O ataku nawet nie myślał. Pierwszą rundę przegrał 0:2, po drugiej było już 0:5. Pierwszy celny cios Polak zadał w rundzie trzeciej, wówczas było jednak już 1:7. Z wyliczeń sędziów wynikało, że całą walkę Bartnik przegrał 2:11, w tej sytuacji zupełnie niezrozumiała była jego radość po ostatnim gongu. W to, że Bartnik łudził się, iż z Bennettem wygrał nie wierzę, pozostaje więc tylko przypuszczać, że Polak cieszył się, iż to Amerykanin, a nie on będzie musiał teraz stanąć na prze-

ciwko Savona. Rzeczywiście dobrze mu tak...

Niestety na tym nie koniec polskiej szopki z udziałem Bartnika. Ten po zejściu z ringu wykrzyczał do polskich dziennikarzy, że Bennett oszukiwał, bo miał za dużo przyklepionych plastrów na bandażach.

– Jego ciosy były niczym uderzenie kastetem. Sędzia na to jego oszustwo nie reagował, jak mogłem w tej sytuacji liczyć na zwycięstwo? – pytał retorycznie Bartnik.

Oczywiście, że Polak nie mógł liczyć na zwycięstwo, bo nic nie zrobił, by je odnieść. Oddał walkę Amerykaninowi bez najmniejszego oporu, a w tej sytuacji szukanie wytłumaczeń tego typu jest żenujące. Skoro Bartnik widział te dodatkowe plastry na rękach Amerykanina, to dlaczego nie interweniował wraz ze swoim trenerem przed walką? Słusznie ta dyskusja została zakończona niezbyt może grzecznym, ale dosadnym stwierdzeniem: Panowie spadajcie do szatni, nie róbcie jeszcze większego wstydu!

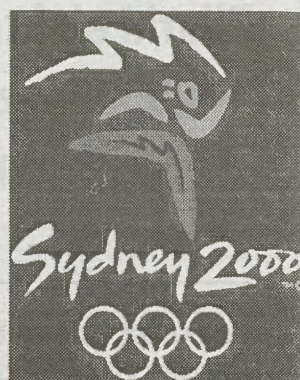
Kompromitujące porażki Nastuli i Bartnika były tylko częścią polskiego „programu” na środę. W ich ślady poszły nasze florecistki i szabliści, którzy najwięcej czasu poświęcili wczoraj na rozpakowywanie i zapakowywanie na nowo sprzętu. Same walki kończyli bardzo szybko, chociaż dla sprawiedliwości trzeba odnotować, że Mroczkowska i Gruchała poległy dopiero (?) w drugich pojedynkach.

Dobrze, że środa już minęła!

Relacje olimpijskie sponsorowane są przez:



KLASYFIKACJA OLIMPIJSKA



	złote	sreb.	brąz.	razem
1. USA	11	10	10	31
2. Australia	8	9	8	25
3. Chiny	8	4	7	19
4. Francja	7	9	4	20
5. Włochy	7	2	9	18
6. Holandia	6	2	2	10
7. Rosja	4	8	8	20
8. Japonia	4	3	1	8
9. Rumunia	4	2	4	10
10. Niemcy	3	5	7	15
11. Korea Płd.	3	5	5	13
12. Bułgaria	3	1	1	5
13. W. Brytania	2	5	3	10
14. Ukraina	2	4	3	9
15. Kuba	2	1	2	5
16. Węgry	2	1	1	4
Szwecja	2	1	1	4
18. Hiszpania	2	0	1	3
19. Turcja	2	0	0	2
20. Słowacja	1	3	1	5
Szwajcaria	1	3	1	5
22. Indonezja	1	1	2	4
23. Kanada	1	1	1	3
24. Polska	1	1	0	2
25. Czechy	1	0	3	4
26. Azerbejdżan	1	0	0	1
Kolumbia	1	0	0	1
Chorwacja	1	0	0	1
Litwa	1	0	0	1
Meksyk	1	0	0	1
31. Brazylia	0	2	1	3
32. Białoruś	0	1	4	5
33. Belgia	0	1	2	3
34. RPA	0	1	1	2
Korea Płn.	0	1	1	2
Grecja	0	1	1	2
Tajwan	0	1	1	2
38. Dania	0	1	0	1
Nigeria	0	1	0	1
Urugwaj	0	1	0	1
Jugosławia	0	1	0	1
42. Kostaryka	0	0	2	2
43. Estonia	0	0	1	1
Gruzja	0	0	1	1
Indie	0	0	1	1
Kirgistan	0	0	1	1
Kuwejt	0	0	1	1
Łotwa	0	0	1	1
Portugalia	0	0	1	1
Tajlandia	0	0	1	1



Zbigniew Pietrzykowski specjalnie dla „GK”

Śmiechu warte

Nasz wyśmiany bokser sprzed lat wyszedł z sali bokserskiej mocno zdegustowany postawą Bartnika. Ten niesmak zamienił się w śmiech, gdy Zbigniew Pietrzykowski usłyszał w jaki sposób polski bokser tłumaczy przyczynę swojej porażki.

– W takiej sytuacji lepiej po prostu milczeć!

– Czy Pana zdaniem Bartnik w ogóle zakładał, że można z Bennettem powalczyć?

– O to proszę zapytać jego. Bo przecież może być tak, że on tam jakieś założenia na tę walkę miał, ale mu nie wyszło. Z tego co widzieliśmy, to mu bardzo nie wyszło, bowiem

nawet najmniejszych chęci do pobicia Amerykanina Bartnik nie wykazał. A szkoda, bo ten jego rywal jest silnym, ale miernym bokserem. Gdyby Bartnik był w stanie zaprezentować trochę techniki zamiast tylko unikać walki, to na pewno więcej by na tym zyskał. Bartnik jest takim bokserem, który wchodząc między liny li-

czy na to, że uda mu się przeciwnika oszukać. Gdy te jego sztuczki się nie sprawdzają, to później tylko czeka, by dotrwać do końca walki bez uszczerbku na zdrowiu.

– Z Bennettem ta dbałość o własne zdrowie nie wymagała aż tak wielkiego wysiłku. Amerykanin nie pokazał klasy na miarę mistrza świata.

– Bennett potwierdził tylko, że nie jest żadnym klasowym bokserem. W walce z Savonem nie daje mu najmniejszych szans. Zresztą co z tego

Bennetta za mistrz. On ten tytuł dostał za darmo, gdy Kubańczy wycofali się z mistrzostw rozgrywanych w USA. Teraz w Sydney Savon może spokojnie mu wybić boks z głowy.

– Bennett to żaden mistrz, a Bartnik...

– Wojtek zbliża się do końca kariery i robi wszystko, by nie zejść z ringu okaleczony. Ale jak bokser nie myśli o wygranych, tylko o innych nie ważnych z punktu widzenia sportowego sprawach, to powinien karierę skończyć. Czy mógł on ustąpić miejsca na olimpiadę komuś młodszemu? Nie, bo w Polsce takiego boksera na międzynarodową skalę nie ma.

Janusz KOZIÓŁ, Darling Harbour

Hokej na trawie

Dramat z Argentynczykami

Niesłychanie zacięty mecz stoczyli polscy hokeiści na trawie. Zremisowali z Argentynczykami 5:5, chociaż przegrywali już 0:2 i 1:3. Dzięki temu remisowi polacy mają jeszcze szanse nawet na drugie miejsce w grupie.

POLSKA — AGENTYNA 5:5 (1:2). Bramki: Mikoła 44 i 50, Wybieralski 30, Jakubiak 52 i Grotowski 66 — Lombi 5, 22, 40, i 6. oraz Capurro 65.

POLSKA: Pobuta — Jakubiak, Szmidt, Grzeszczak, Juszcak, Grotowski, Krzysztof Wybieralski, Mikoła, Marcinkowski, Łukasz Wybieralski, Gaczkowski oraz Małecki, Choczej, Cichy i Korcz.

Polski zespół po niespodziewanym zwycięstwie z Hiszpanami 4:1 był uważany za faworyta czwartkowego meczu. Tymczasem do Argentynczyków zdobyli pierwsze dwa gole. Po przerwie sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Gdy na dziesięć minut przed zakończeniem spotkania Paweł Jakubiak po krótkim rogu zdo-

był czwartego gola, wydawało się, że Polacy odniosą drugie zwycięstwo w igrzyskach. Tymczasem w 63. minucie, także po krótkim rogu, Lombi wyrównał, a trzy minuty później, Capurro strzelił piątą bramkę dla Argentyny. Na szczęście pół minuty później pięknym strzałem z dystansu popisał się Rafał Grotowski.

Kolejny mecz Polacy rozegrają w niedzielę z Koreą.

W pozostałych meczach: Korea Południowa — Indie 2:0 (1:0) Hiszpania — Australia 2:2 (1:1).

1. Australia	3	5	8:4	1
2. Korea Płd.	3	5	5:3	
3. Indie	3	4	5:4	
4. Polska	3	4	9:10	
5. Argentyna	3	2	7:10	
6. Hiszpania	3	2	4:7	

Tenis

Porażka Martinez

Hiszpańska tenisistka, Conchita Martinez (rozstawiona z numerem 4.) przegrała w drugiej rundzie turnieju olimpijskiego ze Słowaczką Kariną Habsudową.

Z występu w igrzyskach wycofała się obrończyni tytułu mistrzowskiego z Atlanty, Lindsay Davenport, rozstawiona z numerem 1. Amerykanka zrezygnowała z udziału w turnieju z powodu kontuzji lewej kostki.

Ciekawsze wyniki drugiej rundy: gra pojedyncza kobiet — Karina Habsudowa (Słowacja) - Conchita Martinez (Hiszpania, 4.) 1:6, 6:0, 6:4; Venus Williams (USA, 2.) - Tamari- ne Tanasugarn (Tajlandia) 6:2, 6:3; Monica Seles (USA, 3.) — Miriam Oremans (Holandia) 6:1, 6:1; Arantxa Sanchez-Vicario (Hiszpania, 5.) — Patricia Wartus (Austria) 6:2, 6:4; Amanda Coetzer (RPA, 7.) — Anne Kremer (Luksemburg) 4:6, 6:3, 6:4; Dominique Van Roost (Belgia, 8.) — Anastasja

Myskina (Rosja) 6:2, 6:3; Nathalie Dechy (Francja, 11.) — Nicole Pratt (Australia) 6:3, 6:1; Barbara Schett (Austria, 12.) — Maria Emilia Salerni (Argentyna) 7:6 (7-5), 6:4; Sabine Appelmans (Belgia, 16.) — Maria Alejandra Vento (Wenezuela) 6:2, 6:2. Gra pojedyncza mężczyzn: Gustavo Kuerten (Brazylia, 2.) — Rainer Schuttler (Niemcy) 6:4, 6:4; Magnus Norman (Szwecja, 3.) — Paradorn Srichaphan (Tajlandia) 7:5, 6:2; Jewgienij Kafielnikow (Rosja, 5.) — Juan Ignacio Chela (Argentyna) 7:6 (7-4), 6:4; Juan Carlos Ferrero (Hiszpania, 8.) — Nicolas Massu (Chile) 6:4, 7:6 (8-6); Mark Philippoussis (Australia, 11.) — Kristian Pless (Dania) 6:4, 6:4.

(pg)

„GK” wraz z Salonem Firmowym Plus GSM

Brawo Brzesko

Trwają olimpijskie zmagania, trwa też nasz konkurs olimpijski organizowany przez nas wraz z Salonem Firmowym Plus GSM przy ul. Królewskiej 57. Zabawa cieszy się on wciąż ogromną popularnością.

Na pytanie nr 6 które brzmiało: — Dwukrotnie sięgał po złote medale w strzelectwie, w konkurencji pistoletu sylwetkowego. O którego polskiego reprezentanta chodzi, podczas których Igrzysk stawał na najwyższym stopniu podium i barwy którego polskiego klubu wówczas reprezentował? — prawidłowej odpowiedzi udzielił Czytelnik z Brzeska Grzegorz Migdał. Wielu zapewne znało dobrą odpowiedź, ale pan Grzegorz popisał się największym refleksem, lub też miał najwięcej szczęścia — w wyniku czego on jako pierwszy zatelefono- wał do naszej redakcji. Wygrał upominki ufundowane przez Salon Firmowy Plus GSM, które zostaną przesłane pocztą.

Chodziło o Józefa Zapędzkiego który wygrywał konkurencję strzelania z pistoletu sylwetkowego podczas Igrzysk olimpijskich w Meksyku w 1968 roku i Monachium w 1972 r., a był zawodnikiem Śląska Wrocław.

Dziś kolejne pytanie, numer 7: — Jest uznawany za jednego z najlepszych sztafistów wszech czasów. Czterokrotnie startował w Igrzyskach Olimpijskich, dwukrotnie stając na najwyższym podium. O którego polskiego ciężarowca chodzi, kiedy i w jakiej wadze sięgał po złote medal olimpijskie?

Na odpowiedzi czekamy jak zwykle dzisiaj (piątek, 22.09) od godziny 13 pod numerem telefonu (0 12) 430 44 38. Wygra ta osoba, która jako pierwsza udzieli poprawnej odpowiedzi.

(Żuk)



Wioślarstwo

Tylko jeden finał

W czwartkowych półfinałach tylko dwójka podwójna Marek Kolbowicz (AZS Szczecin) i Adam Korol (AZS AWF Gdańsk) awansowała do finału A. Polacy w swoim półfinale zajęli 3. miejsce.

Kolbowicz z Korolem przegrali z osadą Norwegii i Włoch. Awans uzyskali również zawodnicy Słowenii, Niemiec i Węgier. W finale B (miejsca 7-12) popłyną Agnieszka Tomczak (RTW Bydgoszcz-Kabel) oraz Piotr Basta (AZS AWF Gdańsk) z Piotrem Bochenkiem (AZS AWF Warszawa) w dwójce bez sternika. Agnieszka Tomczak w swoim półfinale była czwarta. Przegrała z Katrin Rutschow-Stomporowski (Niemcy). Jekateriną Karsten (Białoruś) oraz Julią Aleksandrową (Rosja). Basta z Bochenkiem zajęli w swoim półfinale piąte miejsce.

(pg)

WYNIKI * WYNIKI * WYNIKI * WYNIKI * WYNIKI * WYNIKI * WYNIKI

Badminton Pary mieszane: 1. Zhang Jun, Gao Ling (Chiny); 2. Tri Kusharyanto, Minarti Timur (Indonezja); 3. Simon Archer, Joanne Goode (W. Brytania). Gra podwójna mężczyzn: 1. Candra Wijaya, Tony Gunawan (Indonezja); 2. Lee Dong-Song, Yoo Yong-Sung (Korea Płd.); 3. Ha Tae Kwon, Kim Dong Moon (Korea Płd.); 4. Choong Tan Fook, Lee Wan Wah (Malezja). Gimnastyka Wielobój kobiet: 1. Andreea Raducan (Rumunia); 2. Simona Amanar (Rumunia); 3. Maria Olaru (Rumunia). Judo Waga do 78 kg kobiet: 1. Lin Tang (Chiny); 2. Celine Lebrun (Francja); 3 — 4. Simona Richter (Rumunia) i Emanuela Pierantozzi (Włochy). Waga do 100 kg mężczyzn: 1. Kosei Inoue (Japonia); 2. Nicolas Gill (Kanada); 3 — 4. Jurij Stiepin (Rosja) i Stéphane Traineau (Francja). Kolarstwo torowe Wyścig punktowy kobiet: 1. Antonella Bellutti (Włochy) 19 pkt; 2. Leontien Zijlaard van Moorsel (Holandia) 16; 3. Olga Siusariewa (Rosja) 15; 4. Judith Arndt (Niemcy) 12; 5. Belem Guerrero Mendez (Meksyk) 12; 6. Marion Clignet (Francja) 11. Wyścig keirin: 1. Florian Rousseau (Francja); 2. Gary Neiwand (Australia); 3. Jens Fiedler (Niemcy); 4. Jan van Eijden (Niemcy); 5. Marty Nothstein (USA); 6. Frederic Magne (Francja)... Grzegorz Krejner odpadł w repesażach. Wyścig amerykański parami mężczyzn: 1. Scott McGro-	ry/Brett Aitken (Australia) 26 pkt; 2. Etienne de Wilde/Matthew Gilmore (Belgia) 22; 3. Marco Villa/Silvio Martinello (Włochy) 15; 4. Rob Hayles/Bradley Wiggins (W. Brytania) 13; 5. Roland Garber/Werner Riebenbauer (Austria) 10; 6. Guido Fustl/Olaf Pollack (Niemcy) 9. Łucznictwo Turniej zespołowy kobiet: 1. Korea Płd.; 2. Ukraina; 3. Niemcy; 4. Turcja; 5. USA; 6. Chiny. Pływanie 200 m st.klas. kobiet: 1. Agnes Kovacs (Węgry) 2.24,35; 2. Kristy Kowal (USA) 2.24,56; 3. Amanda Beard (USA) 2.25,35; 4. Qi Hui (Chiny) 2.25,36; 5. Olga Balkalina (Rosja) 2.25,47; 6. Sarah Poewe (RPA) 2.25,72. 100 m st.dow. kobiet: 1. Inge De Bruijn (Holandia) 53,83; 2. Therese Alshammar (Szwecja) 54,33; 3. Jenny Thompson (USA) 54,43 i Dara Torres (USA) 54,43; 5. Martina Moravcova (Słowacja) 54,72; 6. Helene Muller (RPA) 55,19. 200 m st.grzb. mężczyzn: 1. Lenny Krayzelburg (USA) 1.56,76; 2. Aaron Peirsol (USA) 1.57,35; 3. Matthew Welsh (Australia) 1.57,59; 4. Orn Arnarson (Islandia) 1.59,00; 5. Emanuele Merisi (Włochy) 1.59,01; 6. Razvan Ionut Florea (Rumunia) 1.59,05. 200 m st. zm mężczyzn: 1. Massimiliano Rosolino (Włochy) 1.58,98; 2. Tom Dolan (USA) 1.59,77; 3. Tom Wilkens (USA) 2.00,87; 4. Attila Czene (Węgry) 2.01,16; 5. Marcel Wouda (Holandia) 2.01,48; 6. Christian Keller (Niemcy) 2.02,02.	Strzelectwo Skeet kobiet: 1. Zemfira Meftachetdinowa (Azerbejdżan) - 98 (73+25) pkt; 2. Swietłana Demina (Rosja) - 95 (70+25); 3. Diana Igaly (Węgry) - 93 (71+22) + 4; 4. Tash Lonsdale (Australia) - 93 (70+23) + 3; 5. Cindy Shenberger (USA) - 92 (70+22) + 6; 6. Erdzanik Awetisjan (Rosja) - 92 (70+22). Pistolet pneumatyczny (25 m) mężczyzn: 1. Siergiej Alifrienko (Rosja) 687,6 (587,0+100,6); 2. Michel Ansermet (Szwajcaria) 686,1 (587,0+99,1); 3. Iulian Raicea (Rumunia) 684,6 (587,0+97,6); 4. Emil Milew (Bułgaria) 684,5 (586,0+98,5); 5. Ralf Schumann (Niemcy) 683,3 (584,0+99,3); 6. Oleg Chwacowas (Białoruś) 682,4 (586,0+96,4)... 7. Krzysztof Kucharczyk (Polska) 682,2 (584,0+98,2). Karabinek małokalibrowy, 50 m: 1. Jonas Edman (Szwecja) 701,3 (599-102,3); 2. Torben Grimmel (Dania) 700,4 (597-103,4); 3. Sergiej Martynow (Białoruś) 700,3 (598-102,3); 4. Maik Eckhardt (Niemcy) 699,8 (596-103,8); 5. Vaclav Becvar (Czechy) 699,7 (597-102,7); 6. Artiom Chadzibekow (Rosja) 699,2 (597-102,2). Szermierka Floret kobiet: 1. Valentina Vezzali (Włochy); 2. Rita Koenig (Niemcy); 3. Giovana Trillini (Włochy); 4. Laura Carlescu-Badea (Rumunia)... 13. Sylwia Gruchała; 14. Magdalena Mroczkiewicz; 22. Anna Rybicka. Szabla: 1. Mihai Covaliu (Rumunia); 2. Mathieu Gourdain (Francja); 3. Wiradech Kothny (Niemcy); 4. Domonkos Ferjancsik (Węgry)
--	--	--

(pg)

Jacek Zieliński (lider „Skaldów“)

Brakuje czasu...

W chwilach olimpijskiej gorączki trochę głupio się przyznać, że bardziej od igrzysk olimpijskich zawsze pasjonowały mnie futbolowe mistrzostwa świata. W młodości uprawiałem piłkę nożną, jako junior Wisły. Za to całym sercem kibicując Garbarni w czasach, gdy grali w niej Browarski, Karpiel, Jasiówka, Gigoń, Odsterczył, Kurek, Kierdaj czy Konopka. W czasie MS oglądanie telewizji jest obowiązkowe, zmagani olimpijskich to jednak nie dotyczy. Najwyraźniej brakuje czasu, niedogodne są również dla mnie godziny transmisji, pozostają jakieś skróty. Ogarnięcie olimpijskiej rywalizacji flesztam nie sprzyja dobrej orientacji, mam tego świadomość. Staram się podchodzić do olimpijskiej kwestii podobnie jak większość rodaków. Cieszę się, gdy „nasi” wygrywają (co w Sydney niestety zdarza się nader rzadko), nie jestem w najlepszym humorze w momentach ponoszenia porażek. W taki nastrój wprowadziło mnie na przykład niepowodzenie Nastuli, przecież polski judoka miał wcześniej na koncie napraw-

dę wspaniałe osiągnięcia. Z utęsknieniem czekam na rozpoczęcie w Sydney zawodów lekkoatletycznych. „Królowa sportu” podoba mi się dlatego, że wszystko w niej jest bardzo wymierne. Sędzia nie jest w stanie pozbawić złotego medalu kogoś, kto skoczy najwyżej. Tak samo nie przegra najszybszy sprinter, ani dysponujący największą wytrzymałością maratończyk. Ponadto lekkoatletyczne sukcesy na długo zapadają w pamięci. Na przykład wspaniały triumf Kozakiewiczza w Moskwie, ale i słynny gest, który wtedy znaczył tak wiele. Wraz kolegami ze „Skaldów” mam powody, oczywiście w pewnym sensie, widzieć w nas olimpijczyków. W 1972 roku, w ramach imprez kulturalnych towarzyszących Igrzyskom w Monachium, zagraliśmy kilka koncertów w wiosce olimpijskiej. Kilka dni później o jakichkolwiek estradowych występach nie mogło być mowy. Po masakerze urządzonej przez palestyński „Czarny Wrzesień” w Monachium zapanowała żaloba.

(JC)



Było tych polsko-amerykańskich konfrontacji bez liku, naprawdę jest co wspominać. A przede wszystkim kogo, Feliks Stamm to przecież postać legendarna. „Papa” nie mógł pomóc Henrykowi Chmielewskiemu podczas berlińskiej Olimpiady 1936 roku. Murzyn Clark uderzał piekielnie mocno, łodzianin padał na deski, ale się z nich podnosił. Odpłacając pięknym za nadobne. Chmielewski, po emigracji do Stanów Zjednoczonych znany tam bodaj jako „Henry Chemel”, okupił pokonanie Clarka doszczętnym porażbą na dłoń. Norweg Tiller, słynny „Lew Północy”, miał powody sądzić, że Polak nie przystąpi do następnej walki. Zmaltretowany ponad miarę Chmielewski jednak wyszedł do ringu. Zbiierając w nim okrutne baty, nie mogło być inaczej. Tylko punktowa porażka z Tillerem była de facto ogromnym triumfem, jeśli traktować boks jako sprawę honoru.

Pięćdziesiąt dwa lata później w Seulu na przeciwko Henryka Petricha stanął amerykański marynarz, Andrew Maynard. W przeciwieństwie do Chmielewskiego Petrich miał zdrowe ręce, za to honoru było w nim za grosz. Podsztyty strachem Polak śmiało mógł walczyć o finał. Ale nie chciał, „brząz” Petrichowi w zupełności wystarczył. Trener Andrzej Gmitruk niemal na siłę próbował między drugim a trzecim starciem wepchnąć Petrichowi szcękowy ochraniacz. Bezskutecznie, kilka godzin później olimpijski champion z Rzymu, Kazimierz Paździor, zawarł w jednym zdaniu całą prawdę o postawie Petricha. Padł uzasadniony zarzut, że tym medalem polski boks kompletnie skompromitował się.

Celowo zderzam te dwie jakże różne postawy. W walkach z Amerykanami najczęściej bywali polscy bokserzy pod kreską. Edward

Crook za pomocą sędziów „oszukał” w Rzymie Tadeusza Walaskę, również w Palazzo dello Sport nie dał rady Cassiusowi Clayowi (vel Muhammad Ali) nasz as atutowy, Zbigniew Pietrzykowski. Meksykański finał wagi lekkiej nie udał się Józefowi Grudniowi, bo akurat na najważniejszą walkę z Ronniem Harrisem przytrafiła się legionście obniżka formy. W Montrealu nie miał żadnych szans do Sugar Ray Leonarda Kazimierz Szczerbe, Ryszard Pasiewicz zdecydowanie uległ Michaelowi Spinksowi, brat Michaela, Leon, łatwo rozbroił Janusza Gortata, Leo Randolph pozbawił Leszka Błażyńskiego finału kategorii muszej, zaś nie było wątpliwości, iż John Tate zebrał więcej punktów od Andrzeja Biegalskiego. Ale też bywało zupełnie inaczej. Złotemu medalistcie Janowi Szczepańskiemu nie przeszkodził w Monachium czyrak na dłoni, cięcia trzeba było dokonywać kilka godzin przed twardym bojem z Johnem Busceme. Również w Monachium nie przestraszył się Raymonda Russella Janusz Gortat, zaś w Montrealu pierwszy znaczący sukces późniejszego triumfatora, Jerzego Rybickiego, wiązał się z wyeliminowaniem serio zaliczanego do grona faworytów Charlesa Walkera.

Było w tych zwycięstwach, ale i porażkach ogromnie dużo godności. Klasycznym przykładem heroiczna postawa Lucjana Treli w meksykańskim boju z Georgem Foremanem. Teraz, już z Sydney, dowiaduje się, że Wojciech Bartnik przegrał 2:11 z niejakim Bennettem. Przyjmując to do wiadomości nie dziwię się wcale. Skoro współczesny polski boks hołubi Petricha, nie mając zielonego pojęcia o Chmielewskim...

Jerzy CIERPIATKA



Koszykówka mężczyzn

Skacowani gwiazdorzy

Koszykarze USA pokonali zespół Litwy 85:76 i jako pierwsi w grupie A zapewnili sobie awans do ćwierćfinałów. W grupie B uczynili to koszykarze Jugosławii i Kanady. Spotkanie Amerykanów z Litwinami toczyło się w atmosferze lekkiego skandalu, gdyż po gwiazdach NBA widać wyraźnie było skutki nieprzespanej nocy.

Grupa A

USA — Litwa 85:76 (47:41). Punkty dla USA: Payton 14, Carter 12, Allen 11, Garnett 8, Hardaway 8, Smith 7, Kidd 7, Mourning 6, McDyess 4, Baker 4, Houston 3, Abdur-Rahim 1; dla Litwy: Songaila 16, Timinskas 15, Jasikevicius 9, Zukauskas 8, Masiulis 7, Stombergas 6, Marciulionis 6, Siskauskas 6, Giedraitis 2, Einikis 1.

Poranna prasa ze szczególnymi opisywała imprezę trwającą niemal do rana, a w której brali udział koszykarze amerykańscy. Efekty spożytego na niej alkoholu widać by-

ło wyraźnie po graczach NBA. A po tym co zademonstrował na parkiecie Alonzo Mourning można nawet było mieć wątpliwości czy zdążył on od końca wytrzeźwieć. Litwini nie nie byli wyrozumiali dla „dymiących” głów Amerykanów. Poważnie podeszli do meczu i toczyli wyrównaną walkę. Przewaga gwiazdorów z NBA nigdy nie przekroczyła 12 oczek, a Litwini kilkakrotnie łapali kontakt punktowy. Ostatecznie wygrali faworyci, ale po tym co zademonstrowali wczoraj, tęskni się za pierwszym Dream Teamem,

który odkrył w Barcelonie całe piękno koszykówki.

Francja — Chiny 82:70 (31:36). Włochy — Nowa Zelandia 78:66 (32:36).

1. USA	3	6	297:209
2. Francja	3	4	221:201
3. Włochy	3	2	189:207
4. Litwa	3	2	205:198
5. Chiny	3	2	217:261
6. Nowa Zelandia	3	3	176:229

Grupa B

Australia — Rosja 75:71 (53:34). Kanada — Hiszpania 91:77 (53:34). Jugosławia — Angola 73:64 (39:34).

1. Kanada	3	6	291:221
2. Jugosławia	3	6	219:190
3. Rosja	3	4	202:204
4. Hiszpania	3	4	204:207
5. Australia	3	4	231:252
6. Angola	3	3	163:236

(PG)

Pływanie

Ponownie tylko Kizierowski w finale

Tylko Bartosz Kizierowski z trójki startujących w czwartek polskich pływaków zakwalifikował się do finału. W eliminacjach odpadła Aleksandra Miciul i Marcin Kaczmarek.

Startujący na 50 m stylem dowolnym Kizierowski bardzo dobrze popłynął w kwalifikacjach. Wygrał swoją serię eliminacyjną i uzyskał najlepszy czas tej rundy. Polak przy okazji poprawił własny rekord Polski, który teraz wynosi 22,05.

W półfinale Kizierowski zaprezentował się nieco słabiej.

Zajął czwarte miejsce, ale siódmy czas półfinałowych wyścigów pozwolił mu awansować do dzisiejszego finału.

Pozostała polska dwójka, startująca w czwartek, odpadła już w eliminacjach. Aleksandra Miciul w wyścigu na 200 metrów stylem grzbietowym zajęła siódme miejsce w swojej serii (2.16,71), natomiast Mar-

cin Kaczmarek na dystansie 100 m stylem motylkowym uplasował się na czwartej pozycji w swojej serii (54,32).

W czterech czwartkowych finałach nie został tym razem ustanowiony ani jeden rekord świata, pobite zostały natomiast dwa rekordy olimpijskie. Dokonał Amerykanin Lenny Krayzelburg na dystansie 200 m stylem grzbietowym (1.56,76) oraz Włoch Massimiliano Rosolino na 200 m stylem zmiennym (1.58,98). (pg)

Siatkówka mężczyzn

Brazylia bez straty seta

Rewelacyjnie spisują się siatkarze Brazylii. Są jedynym zespołem który nie stracił seta w turnieju olimpijskim. Wczoraj Brazylijczycy pokonali, najgroźniejszych rywali w grupie, mistrzów olimpijskich z Atlanty Holendrów. W grupie B bez porażki po trzech spotkaniach pozostają zespoły Rosji i Włoch.

Grupa A

Wyniki III rundy: Kuba — Egipt 3:0 (25:11, 25:18, 25:15); Brazylia — Holandia 3:0 (25:20, 25:17, 27:25); Australia — Hiszpania 3:1 (23:25, 25:20, 25:23, 25:19).

Tabela grupy A:

1. Brazylia	3	6	9:0
2. Holandia	3	5	6:3
3. Kuba	3	5	6:4
4. Hiszpania	3	4	5:6
5. Australia	3	4	3:7
6. Egipt	3	3	0:9

Grupa B

Wyniki III rundy: Rosja — Korea Płd. 3:2 (25:22, 22:25, 20:25, 29:27, 17:15); Włochy — Argentyna 3:0 (40:38, 25:18, 25:14); Jugosławia — USA 3:0 (25:15, 25:20, 25:23). (pg)

1. Włochy	3	6	9:2
2. Rosja	3	6	9:4
3. Argentyna	3	5	6:5
4. Jugosławia	3	4	6:6
5. Korea Płd.	3	3	3:9
6. USA	3	3	2:9



NOTATKI Z SYDNEY



Wczoraj w Sydney był dzień wypłaty. Nie wiem skąd ten pomysł w Australii, by obarczać ludzi gotówką akurat w czwartek, ale zapewniam Czytelników, że to jedyna według naszego wyobrażenia nieprawidłowość. Reszta odbywa się normalnie, to znaczy spora część tej gotówki jest zostawiana w pubach, gdzie królują różne odmiany bardzo dobrego piwa Foster's. Na równi z mężczyznami okupują gęsto poupychane stoły kobiety, a temat dyskusji w trakcie igrzysk może być tylko jeden, sport. Trudno nie dać się wciągnąć w coś co nazywa się po naszymu dyskusją - to znaczy przy głosie zawsze jest ten, kto głośniej krzyczy, a reszta ma słuchać - tym bardziej, że panuje tu zwyczaj przysiadania się do stolika bez gry „wstępnej”. Z sędzią zapaśniczym z Gorlic, Grześkiem Brudzińskim, na szczęście udało się nam damę zaprawioną w piwnych bojach i zainteresowaną badmintinem zostawić samą z jej problemami. Na nasze stwierdzenie że wolimy siatkówkę plażową kobiet powiedział, że to przecież seks a nie sport i poszła szukać zrozumienia gdzie indziej. Ale udawać, że nie interesuje nas sprawa rejterady czy jak kto woli wyjazdu w obawie o własne życie Maii Jose Perec, nie tego się nam nie udało. Zdołaliśmy tylko odmówić poczęstunku „kolejka dla wszystkich”, bowiem wcześniej znajomi ostrzegli nas, że potem konieczny jest rewanż, a do tej kolejki płatnej już przez nas dosięść się może cała sala. Tak więc każdy pił piwo za swo-

je, co utrudniło rozstrzygnięcie problemu czy rzeczywiście ktoś Perec groził, by zmusić ją do wyjazdu z Australii. A skorzystać na tym miała najslawniejsza Aborygenka świata, Cathy Freeman, która być może w ten sposób „pozbyła” się najgroźniejszej konkurentki do złotego medalu w biegu na 400 m. Po tym jak ktoś podobno chciał wtargnąć do pokoju hotelowego Perec, ta wyjechała z Australii, odpowiednio nagłaśniając sprawę. Australijczycy chcą uniknąć skandalu próbowali nawet zawrócić Perec z lotniska w Melbourne, ale ta była nieubłagana w swoim postanowieniu. Na jak długo? Finał biegu na 400 m rozgrywany jest w poniedziałek, być może Perec po tym jak narobiła wokół siebie tyle szumu zdąży do Sydney wrócić!

Polskich wątków w australijskich pubach pewnie by nie było, gdyby nie ukłon miejscowej telewizji wobec Otylii Jędrzejczak. Wydarzenie to wyjątkowe, bo telewizja pokazuje tu tylko swoich sportowców, gdy ci przegrywają, przerywana jest również relacja z danego obiektu. Jędrzejczak, mimo że nie zdobyła medalu, zainteresowała Australijczyków jako najładniejsza pływaczka tych igrzysk. No cóż, to też sukces, za który warto wychylić szklaneczkę dobrego piwa.

Plus

GSM

Sydney —
dziś na igrzyskach

Konkurencje

Finały: Badminton — gra pojedyncza kobiet; Łucznictwo — mężczyźni drużynowo; Siermierzka — floret drużynowo; Ciężary — kobiety, kat. + 75 kg (A. Wróbel) i mężczyźni, do 77 kg; Judo — kobiety, kat. + 78 kg i mężczyźni, kat. + 100 kg; Lekkoatletyka — chód 20 km męzc (R.Korzeniowski, T.Lipiec) oraz kula męzc; Jeździectwo — WKKW indywidualnie, skoki; Strzelectwo — pistolet sportowy kobiet i ruchoma tarcza męzc; Pływanie — 200 m st. grzb. kobiet, 100 m st. mot. męzc; 800 m st. dow. kobiet, 50 m st. dow. męzc; Tenis stołowy — gry podwójnej kobiet; Gimnastyka — skoki na trampolinie kobiet ind.

Eliminacje: m.in. — Koszykówka kobiety Polska - Kuba; Siermierzka — floret drużynowo męzc (Polacy); Judo — kobiety, kat. + 78 kg (B.Maksymow) i mężczyźni, kat. + 100 kg (R. Kubacki); Lekkoatletyka - 400 m męzc; 8 biegów (R. Maćkowiak, P. Haczek, P. Rysiukiewicz), oszczep męzc, grupa A (D. Trafas); Strzelectwo — pistolet sportowy kobiet (M. Sagun); Pływanie — 4 x 100 m st. zm. kobiet (Polki) i 4 x 100 m st. zm. męzc (Polacy); Żeglarsstwo — 470 męzc (T. Stańczyk, T. Jakubiak), Mistral męzc (P. Miarczyński) i kobiet (A. Gałęcka, 49er (P. Kacprowski, P. Kuźmicki). Tenis — pojedyncza męzc; 2. runda (Błaszczak).

Program TV

TVP I: 23.25 — 6.00 (Łucznictwo, lekka atletyka, pływanie, podnoszenie ciężarów, strzelectwo, wioślarstwo, boks), 9.00 — 14.15 (judo, lekka atletyka, koszykówka, pływanie, podnoszenie ciężarów, strzelectwo, siermierzka), 15.10 — 16.30 i 18.35 — 19.00 skróty najważniejszych wydarzeń.

TVP II: 6.00 — 9.00 (podnoszenie ciężarów, jeździectwo, łucznictwo, siermierzka, boks), 17.00 — 17.30 i 21.25 — 21.40 skróty najważniejszych wydarzeń.

Eurosport: 00.00 — wioślarstwo, 2.00 — jeździectwo, 3.15 — strzelectwo, 4.00 — boks, 5.00 — strzelectwo, 5.30 — jeździectwo, 6.00 — boks, 7.00 — lekka atletyka, 8.30 — pływanie, 10.00 — podnoszenie ciężarów, 11.30 — judo, 12.30 — siermierzka, 13.30 — pływanie, 15.00 — lekka atletyka, 17.00 — skoki do wody, 18.30 — podnoszenie ciężarów, 19.15 — judo, 20.00 — pływanie, 21.00 — lekka atletyka, 23.30 — wioślarstwo, 1.45 — skoki do wody, 3.30 — wioślarstwo, 4.00 — boks, 6.00 — strzelectwo.

(pg)

Tenis stołowy

Błaszczak pokonał Gatiena

W pierwszej rundzie turnieju głównego tenisistów stołowych Lucjan Błaszczak pokonał utytułowanego Francuza - Jean-Philippe Gatiena (Francja) w trzech setach.

Kolejnym rywalem Polaka będzie Chińczyk Kong Linghui, który wygrał w Kanadyjczykiem Johnny'm Huangiem.

piątek, 22 września 2000 r.

• Wschód słońca — 6.22
• Wschód księżyca — 0.14

• Zachód słońca — 18.34
• Zachód księżyca — 15.58

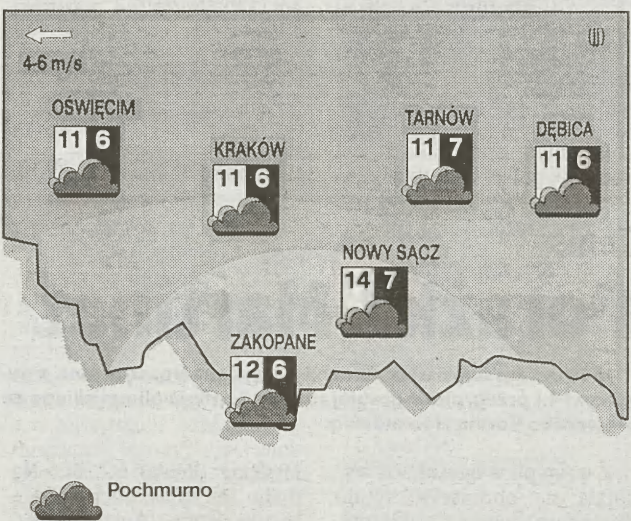
Dzień krótszy od najdłuższego o 4 godz. 35 min., a dłuższy od najkrótszego 4 godz. 26 min.

Imieniny:

Joachima, Maurycego, Tomasza, Tymona

Urodzeni 22 września uzdolnieni są w wielu kierunkach. Dzięki doskonałemu zmysłowi obserwacji potrafią połączyć wiedzę teoretyczną z wrodzoną mądrością i zdrowym rozsądkiem. Czynnici, ambitni, zdecydowani, a w obronie własnych ideałów nieustępliwi. Nie cofają się przed przeciwnościami, pragną zwyciężyć za wszelką cenę, porywając innych za sobą. Zwolennicy sztuk pięknych.

POGODA



Polska południowa jest pod wpływem wyżu z centrum nad Estonią. Napływa chłodne, kontynentalne powietrze ze wschodu. Temperatura minimalna od 6 do 7 st., w Tatrach 6 st. W ciągu dnia pochmurno. Temperatura maksymalna od 11 do 14 st., w Tatrach 12 st. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 988 hPa). Jutro pogoda bez zmian.

BIOPROGNOZA: niekorzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

Księżyc przebywa w znaku Raka.

• BARAN — Jeśli natrafisz na opór, nie działaj zbyt impulsywnie.

• BYK — Bliska Ci osoba szuka z Tobą kontaktu.

• BLIŻNIĘTA — Sprawy rodzinne mogą zmienić Twoje plany.

• RAK — Odkryjesz w sobie nowe możliwości, dzięki czemu wzrośnie Twoja siła przebiecia.

• LEW — Szansa na spotkanie przyjaciół z dawnych lat.

• PANNA — Dobry dzień dla planowania poważnych spraw związanych z domem.

• WAGA — Drobne przeszkody nie powinny popsuć Ci dobrego nastroju.

• SKORPION — Masz szansę załatwić trudne sprawy biznesowe.

• STRZELEC — Warto przygotować się do działań w dniu jutrzejszym.

• KOZIOROŻEC — Sprzyja równowaga intelektu i intuicji.

• WODNIK — Warto wieczór spędzić w gronie bliskich Ci osób.

• RYBY — Nadmiar energii daje Ci szansę na duży sukces.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

Gazeta
KrakowskaREDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

W koszykarskiej ekstraklasie

Było blisko

ANWIL Włocławek — AZOTY UNIA Tarnów 82:75 (14:21, 28:10, 20:23, 20:21)

Punkty dla tarnowian: Havrilla 19, Green 18, Majchrzak 14, Żurawski 12, Massey 4 oraz Rutkowski 6, Radwan 2, Kwiatkowski i Sulowski 0. Najwięcej dla Anwila: Mutavdzic 21, Tomaszewski 17, Krstic i Marcelic po 15.

Tarnowianie wygrali trzy kwarty, ale przegrali całe spotkanie. A do zwycięstwa brakowało bardzo niewiele. Przy prezentacji drużyn, owację na stojąco od miejscowych kibiców otrzymał trener Unii, Wojciech Krajewski (pracował we Włocławku). Spotkanie rozpoczęło udanie Havrilla, który nie tylko celnie rzucił, ale i wyłczył z gry Mutavdićia. W 9 min po „trójce” Rutkowskiego tarnowanie prowadzili 9 punktami. Na początku drugiej kwarty dwukrotnie trafił Havrilla i na tablicy pojawił się wynik 14:25.

Ale od tego momentu trafić zaczęli Marceli i Krstić. W 14 minucie było 22:29, ale gospodarze zdobyli pod rząd 16 punktów i odskoczyli na 10 punktów. W końcówce po kontrach Żurawskiego i trafieniu Rutkowskiego tarnowanie zbliżyli się na pięć punktów 79:74, ale na więcej ich już nie było stać. W pozostałych meczach: Pogoń Ruda Śląska — Stal Ostrów Wlkp. 89:87, Hoop Blachy Pruszyński Pruszków — SKK Szczecin 72:69, AZS Toruń — Bobry Bytom 62:54, AZS Lublin — Prokom Trefl Sopot

64:67, Zepter Śląsk Wrocław — Polonia Warszawa 98:75. Mecz Brok Słupsk — Legia Warszawa został przeniesiony na 8 października 2000 r. Pauzował zespół Spójni Stargard.	
1. Śląsk	5 10 421:342
2. Stal	5 9 419:369
3. Trefl	5 9 328:304
4. SKK	5 8 374:366
5. Anwil	5 8 397:397
6. Pogoń	5 8 439:443
7. Hoop	4 7 340:309
8. Azoty Unia	4 6 308:310
9. Polonia	4 5 306:312
10. AZS L.	4 5 291:297
11. Brok	4 5 309:321
12. AZS T.	4 5 271:305
13. Legia	4 5 309:349
14. Bobry	5 5 289:368
15. Spójnia	3 4 224:213

(PG)

„Futbol bez granic”

Nowość na rynku

Na rynku czasopism sportowych ukazał się nowy tytuł. „Futbol bez granic” ma ambicje opisywania piłkarskiej rzeczywistości w kraju i za granicą.

Jak pisze we wstępie do pierwszego numeru redaktor naczelny miesięcznika, Dariusz Kurowski, „Grupa doświadczonych polskich dziennikarzy zadba o to, żeby na jego łamach pojawiły się wszystkie ważne tematy związane z rodzimym futbolem. Także te najdrażliwsze...”. A futbolu zagranicznym można natomiast dowiedzieć się z ciekawych korespondencji dziennikarzy z Niemiec, Włoch, Hiszpanii, Anglii, Francji, Argentyny, a w przyszłości z Brazylii.

W „Futbolu bez granic” kibic nie znajdzie tabel, wyników. Wiele jest natomiast ciekawych wywiadów, reportaży, materiałów publicystycznych. W pierwszym numerze możemy przeczytać m.in. wywiady



z Hagim, Szewczenką, Frankowskim, Engelem. Materiały o Olisadebe, Łapińskim, Rebrowie, Łobanowskim. Reportaż z Ukrainy. Zgodnie z zapowiedzią nie brakuje tematów

drażliwych. Zaliczyć można do nich teksty o ŁKS-ie, „zadymach” na trybunach. W korespondencjach zagranicznych przeczytamy o sposobie na wywalczenie tytułów mistrza Europy i świata przez Francuzów, o lidze hiszpańskiej, angielskiej o zmianie warty na stanowisku trenera kadry Niemiec i Włoch oraz o tym jak z kryzysu wyszło argentyńskie Boca Juniors. W „Futbolu bez granic” nie brakuje humoru, o czym świadczy sposób w jaki przedstawiono Radosława Majdana. Wszystko okraszone jest bogatym serwisem fotograficznym. Cena miesięcznika nie jest wygórowana. Gazeta kosztuje tylko 3,80 zł. Na dość ubogim w tego typu wydawnictwa polskim rynku „Futbol bez granic” jest ciekawą propozycją. Z uwagą będziemy przyglądać się kolejnym numerom.

(BK)

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK

22
16 — 19 — 25 — 37

MULTILOTEK

2 - 9 - 24 - 25 - 27 - 28 - 35 - 38 - 42 - 46
47 - 49 - 56 - 59 - 60 - 64 - 65 - 69 - 71 - 75



PRETEKSTY

Robić piłkę w... Żabnie

W Warszawie rozpieraducha na cztery fajerki, w Nowym Sączu — kolejny pogrom ochoniarzy na stadionie Sandencji, na Suchych Stawach nożowisko! Jak tak dalej pójdzie, delegalizacja futbolu zawiśnie w powietrzu! Na całe szczęście, bestializacja form kibicowania, nie występuje wszędzie... Zdarzyło mi się oglądać czwartoligowy mecz w mieście Żabnie, w potocznym osadzie, na piłkarskiej prowincji. I oto poczułem się znowu uczestnikiem widowiska, w którym w centrum uwagi znajdują się wyłącznie zawodnicy i ich postawa na murawie. Około pół tysiąca widzów, a wśród nich sporo młodzieży, także płci żeńskiej. Przez 90 minut zdarzyło mi się słyszeć raptem jeden, jedyny niewinczuralny okrzyk, wydany przez lekkio zawnienego kibica. Jak na standardy polskich stadionów, jest to zdarzenie bez precedensu. Widzowie, jak na świąteczny dzień przystoi, ubrani schludnie, widać, że przybyli tu najwyraźniej w celach pokojowych, stricte rekreacyjnych. Chcieli zobaczyć kawałek niezłej piłki, a okazję ku temu dostarczyła wizyta Bocheńskiego Klubu Sportowego.

Nie powiem, że widownia nie życzyła zwycięstwa swojakom, ale — to znowu — ewenement — zdarzyło się jej oklaskiwać udane zagrania przyjezdnych. Całkiem godnie zachowujący się spiker zawodów, skoncentrował się na zadaniach wyłącznie informacyjnych. Ani przez chwilę nie podbił bębna lokalnemu fanatyzmowi, jak to się dzieje gdzie indziej. Nie był dwunastym graczem Polanu, nie podniecał niezdrowo publiki.

W takim klimacie jest oczywista nieobecność formacji mundurowych, która mnie osobiście, ciągle wydaje się żywiołem całkowicie obcym na obiektach sportowych. Ani jednego ochroniarza, ani jednego policjanta, nie mówiąc o psach na smyczy, czy też — nie daj Boże — armatkach wodnych, coraz częściej wjeżdżających na płyty stadionów. Żeby odpowiedzieć na pytanie o przyczyny sielskości tego okółomeczowego klimatu, trzeba by sięgnąć do fluidów płynących od strony szefów miejscowego klubu. Nie wszystkich poznałem, ale zarobili byli, długoletni prezes — Marian Fi-

Grała reprezentacja Małopolski

Klasówka

ze słowackiego

Mecze ze Słowacją Wschodnią były dla reprezentacji Małopolski (trampkarzy młodszych i starszych) generalnym sprawdzianem przed występami w rozgrywkach o puchar im. Wacława Kuchara i Jerzego Michałowicza. Na tle silnych i wymagających rywali podopieczni trenera Mariana Cygana zaprezentowali się z dobrej strony.

Drużyna U-13, która debiutowała w tak poważnych zawodach, pokonała swych rówieśników ze Słowacji Wschodniej 2:0 (1:0) po bramkach zdobytych przez Dawida Jańczyka i Macieja Korzymba (obaj z Sandecji). Bardzo dobrze spisywał się blok defensywny i bramkarz Przemysław Piątek (Cracovia). W obronie pierwsze skrzypce grali: Maciej Hajduk (Sandecja), Dominik Wełna (MOSiR Bochnia) oraz Dawid Jańczyk.

Trampkarze starsi zremisowali 3:3 (0:1), a gole dla Małopolski strzelili: Piotr Antas (Hutnik), Dawid Basta (Sandecja) i Dawid Nagoda (Karpatia Gorlice). W zespole Małopolski trzeba wyróżnić Rafała Basistę (Kalwarianka) i Radosława Jaka (Wisła).

Spotkania rozegrane zostały na boisku Zawady Nowy Sącz, na znakomicie przygotowanej płycie. Organizatorom należy się zresztą piątka.

(pp)

W LIDZE NBA

Środkowy drużyny koszykarzy New York Knicks Patrick Ewing przeszedł do Seattle Supersonics, w wyniku transakcji zawartej przez cztery kluby, w której uczestniczyło 12 zawodników.

Knicks pozyskali Glena Rice'a, Trávisa Knighta z Los Angeles Lakers, Luca Longleya z Phoenix, Vladimira Stepanię, Lazaro Borrelli i Vernona Maxwella z Seattle, oraz cztery wybory w przyszłorocznym drafcie.

Patrick Ewing zasilił Supersonics, natomiast L.A. Lakers pozyskali dotychczasowych graczy Seattle: Horacę'a Granta, Chucka Persona, Grega Fostera i Emanuela Davisa. Phoenix Suns uzyskali prawa do środkowego Chrise Dudleya, wybór w drafcie, oraz gotówkę.

(pg)

do, jak i jego aktualny następca — Ryszard Łoś, przynależą do gatunku ludzi niesłuchanie pogodnych i spolegliwych. Nie traktują oni wyników sportowych drużyny, jako być lub nie być ich osobistego prestiżu, czy też prestiżu społeczności klubowej. Horacjański spokój bił z ich oblicza, nawet w momencie, kiedy podopieczni zdobyli trzeciego gola, w meczu ze zdecydowanym faworytem. Nie w nich tej, obserwowanej gdzie indziej, nerwowej gorączki startowej, paraliżującej ośrodki racjonalnego myślenia i budzącej postawy albo mocarstwo, albo histeryczne. Przy takim podejściu, tak się przynajmniej wydaje, szanse na pojawienie się wynaturzeń kibicowskich, są znikome. Żeby być sprawiedliwym do końca, warto również zauważyć dżentelmeńskie na ogół reakcje obu drużyn, nie dających pretekstu do rozwibrowania widowni. Szczególnie kamienna twarz trenera BKS Marka Kusty, siłą rzeczy miała kojący wpływ na reakcje otoczenia. Nawiasem mówiąc, chciałoby się, aby wszyscy szkoleniowcy wszelakich klas rozgrywkowych, zachowywali się z taką iście olimpijską powagą jak czyni to pan Marek. A przecież zdarzyła się niejedna sytuacja na placu, nie po jego myśli... Na przykład samo wyznaczenie spotkania na godzinę siedemnastą, przy złej woli, mogło posłużyć za okaz do wyrażenia formalnego oburzenia. Wszak druga połowa września, akurat chmurnego, powoduje, że końcówka spotkania, toczy się przy ewidentnej szarawce.

Drażąc na użytek felietonowego przesłania nadzwyczaj pogodnie podejście działaczy Polanu do piłkarskiej rzeczywistości, nie można nie wspomnieć o jeszcze jednym elemencie ich klasy. Otóż ładnych parę sezonów temu z Żabna

W hokejowej ekstralidze

Piątka oczekujących

Pięciu zawodników krynickiego KTH oczekuje na decyzję co do przynależności klubowej i ma nadzieję, że jak najszybciej pojawi się na lodzie. To piątka to: Marcin Kłoczek, Oktawiusz Marcińczak, Damian Słaboń, Mariusz Trzópek oraz Sebastian Witowski. Czterech pierwszych chce grać w KTH. Piąty w Cracovii.

W przypadku Witowskiego sprawa jest prosta. Jeżeli kryniczanie zdobędą zgodę na grę w ich drużynie pozostałej czwórki, nie powinno być problemów z jego przejściem do „pasów”. Problem tylko w tym, że w przypadku Klocka, Marcińczaka i Trzóпка rozmowy KTH z Podhalem jak na razie nic nie dały. Podobno obie strony dość radykalnie różnią się w kwestiach sum transferowych. W przypadku Słabonia, działacze jego macieżystego klubu, sosnowieckiego Zagłębia twierdzą, że nic im nie wiadomo jakoby zawodnik był właścicielem własnej karty, gdyż ta nadal pozostaje w klubie. Zawodnik zaś dowodzi, iż uzgodnienia z prezesem, przed zeszłorocznymi barażami o ekstraligę był jasne. Zawodnik gra, a w zamian otrzymuje kartę. Tylko, że w Zagłębiu zmienił się w międzyczasie prezes.

Ale nawet bez tych graczy „mineralni” nie powinni mieć problemów z pokonaniem odmłodzonego Stoczniowca Gdańsk. Podobnie jak mistrzowie Polski, hokeiści Dworów Unii Oświęcim z wygraną z Polonią Bytom. I to bez względu na niezłą formę prezentowaną ostatnio przez bytomian i ich sukces w Gdańsku. Do arcyciekawego spotkania dojdzie w Katowicach, gdzie zmierzą się oba mające wielkie aspiracje w tym sezonie GKS-y. Spotkanie Podhala z SKH Sanok zostało rozegrane awansem 5 września (wygrali sanoczanie 2:1) z powodu udziału gry nowotarzan w turnieju pierwszej rundy Pucharu Kontynentalnego.

Program VI kolejki: Dwory S.A. Unia SSA Oświęcim — Polonia Bytom, godz. 17; KTH Krynica — Stoczniowiec Gdańsk, godz. 18; GKS Katowice — GKS Tychy.

(PG)

Puchar Kontynentalny

„Szarotki” na Węgrzech

W czwartek hokeiści Fortuny-Podhale Nowy Targ wyjechali do węgierskiego Szekefehervaru, gdzie dzisiaj wystartują w pierwszej rundzie Pucharu Kontynentalnego. Rywalami nowotarzan będzie zespół gospodarzy — Alby Volan oraz słoweńska Slavia Optima Lublana i rumuński Rapid Bukareszt.

Podhalanie najwięcej wiedzą o drużynie gospodarzy z którą już raz się w Pucharze spotkali, wygrywając 6:2. Węgrzy zajęli drugie miejsce w lidze i mają w swoim składzie sześciu reprezentantów kraju i trzech graczy rosyjskich. Z rumuńskim Rapidem przyjdzie się zmierzyć „szarotkom” po raz pierwszy. Rapid zajął w lidze trzecie miejsce. Ma w składzie

kilku hokeistów z Ukrainy oraz trzech reprezentantów Rumunii. Slavia Lublana również zajęła trzecie miejsce w lidze, ale dokonała podobno poważnych transferów przed tym sezonem.

Nowotarżanie po rewolucji kadrowej i generalnym odmłodzeniu składu nie są faworytem turnieju, a jego ewentualne wygranie byłoby ogromnym sukcesem „szarotek”.

(PG)

Hokejowy skarb kibica

W sobotę fani hokeja otrzymają do rąk skarb kibica. Pełne składy naszych drużyn — Dworów Unii Oświęcim, Fortuny-Podhale Nowy Targ, KTH Krynica i Cracovii. Na ośmiu kolorowych stronach zaprezentujemy zdjęcia wszystkich zawodników, trenerów i działaczy. Pełne dane oraz fachowe oceny. Nie zabraknie kompletu zmian we wszystkich klubach.

powędrowało do krakowskiej Wisły dwóch wychowanków: Waldemar Dzierżanowski i Rafał Wójcik... Umowa transferowa była tak skonstruowana, że w razie dalszej wędrowki tych graczy za chlebem, dalsze procenty wpłyną na konto macierzystego ŁKS. Niestety, lata minęły, Wójcik jest definitywnie potwierdzonym graczem KSZO, Dzierżanowski gra w Garbarni. Żabno zaś czeka na przelew z Wisły na kwotę coś koło 15 tys. dolarów. Nie wiem, dlaczego aspiracje wyrażone są w dewizach, aliści podejrzenie pada na tak zwany koloryt lokalny Żabna i okolic. Nazywają przerotnie ten skrawek Polski „zielonym zagłębiem”, i to nie z racji prymatu owocowo — warzywniej produkcji rolnej. Ciągłe w modzie są zarobkowe wyjazdy do Stanów Zjednoczonych i pod wpływem ich efektów, rozliczenia poważniejszych transakcji wyrażane są w dolarowym przeliczniku. Zdarzyło, że przy korowodach transferowych obu zawodników w pewnym zakresie brałem udział. Objaśniałem mianowicie telefonicznie zasadność ich przyszłej gry w Wiśle, mam więc świadomość odpowiedzialności za istnienie niewykupionego weksla. A ponieważ styszałem na własne uszy, jak reagowali działacze Sandecji na mitręgę odzyskania forsya od Widzewa (za bramkarza Olszewskiego), czy Polonii Głubczyce (za Małochę w Widzewie), pozostaje pod wrażeniem kultury zgłaszanej pretensji pod adresem wiślackiej księgowości. Ani świętego oburzenia, ani odruchu pojęcia do wszystkich świętych na skargę... Jedynie refleksja, że gdyby należała suma wpłynęła jeszcze dziś, to wiele problemów ŁKS Polan Żabno byłoby rozwiązanych od ręki. Obiecałem, że Wisła napewno to pojmie...

Ryszard NIEMIEC

TESCO

HIPERMARKET

Tańsze
w piątek, sobotę i niedzielę

Oferta ważna od 22.09 do 24.09



1 69 ^{2 99}

Parówki
domowe
250g, paczka



4 99 ^{5 99}

Szynka
drobiowa MINI
300g



5 99 ^{6 99}

Jajka
klasa "S"
30 szt.



14 10

Mąka Wrocławska
MŁYNPOL
8 kg + 2 kg gratis



5 69

Kawa JACOBS
MERIDO
250g
+ 10% gratis

wielka wymiana sprzętu agd i rtv
w ofercie ponad 100 produktów

Pozbądź
się starej

- pralki
- lodówek
- kuchenki
- telewizora

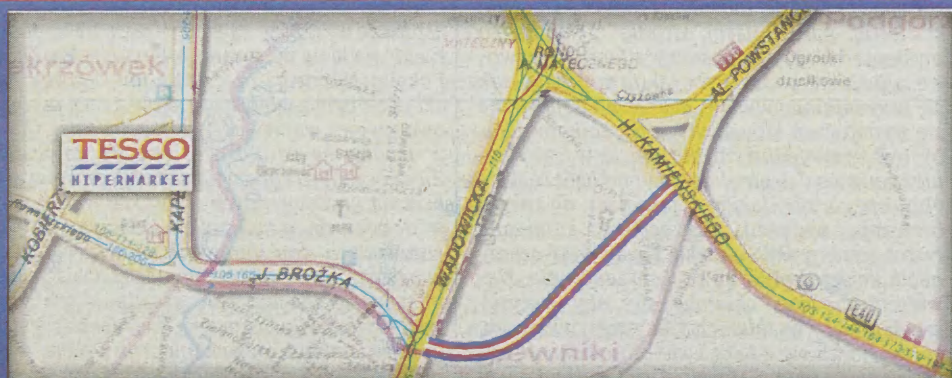
i kup nowy sprzęt
o 100 zł TANIEJ!



Szukaj produktów
oznaczonych naklejką

Przy dowozie nowego
sprzętu wywóz starego gratis*

* obszar dostawy ograniczony, o szczegóły pytaj w sklepie



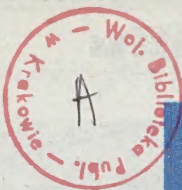
**Jak ominąć
Mateczny?**

TESCO Hipermarket i Centrum Handlowe, ul. Kapelanka 56, Kraków

OTWARTE

24h 7 dni
na dobę w tygodniu

DUŻO TANIO TESCO



ŚRÓDMIEŚCIE Rozwinąć inteligencję



— Ćwiczenie pamięci daje ogromne rezultaty, zwłaszcza u dzieci i młodzieży — mówi Anna Zdebska, z Centrum Treningowego Wojakowskich.

str. IV

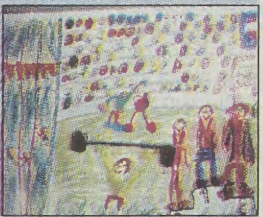
KROWDRZA Miasto nie rezygnuje



Chociaż właściciel rozpoczął prace zabezpieczające w Zajeździe Kościuszkowskim, miasto nie rezygnuje ze starań o odzyskanie zabytkowego obiektu.

str. V

PODGÓRZE Od Melbourne do Sydney



Mieszkańcy Podgórza spotykają się dziś z olimpijczykami ze swojej dzielnicy. Czas ku temu znakomity, wszak odbywają się właśnie Igrzyska Olimpijskie w Sydney.

str. VI

NOWA HUTA Uczeń równowagi



Od października 32 dzieci z dwóch klas II w SP nr 142 ma rozpocząć naukę w jednej klasie. Pozostawienie dwóch oddziałów, według WEiK, jest nieuzasadnione ekonomicznie.

str. VII

U zbiegu ulic Jana Pawła II, Stelli Sawickiego i Nowohuckiej powstanie dwupoziomowe skrzyżowanie

Jak na Grunwaldzkim

— Nowy węzeł drogowy geometrycznie będzie przypominał rondo Grunwaldzkie — Andrzej Garpiel opisuje własny projekt przebudowy zbiegu ulic Jana Pawła II, Stelli Sawickiego i Nowohuckiej. Dwupoziomowe skrzyżowanie ma ułatwić komunikację między południowymi i północnymi dzielnicami Krakowa.

Wczoraj prezydent Krakowa Andrzej Gołaś podpisał umowę dotyczącą budowy węzła z prezesem EnergoPolu — firmy, która wygrała przetarg na jej wykonanie. Koszt inwestycji wyniesie nieco ponad 78 mln zł. Na razie jednak nie wiadomo kiedy ruszą roboty. Jak się dowiedzieliśmy — nieuregulowana pozostaje



Prezydent Krakowa Andrzej Gołas wypił wczoraj za bezpieczną jazdę po nowym wiadukcie

Zdjęcia Konrad PAWŁOWSKI



Architekt Andrzej Garpiel opisuje konstrukcję nowego skrzyżowania

sprawa własności gruntu, na którym znajduje się przeznaczone do przebudowy skrzyżowanie.

— Oddanie nowego węzła do eksploatacji przewidujemy w styczniu 2002 roku — powiedział Andrzej Gołas. Zdaniem prezydenta w przyszłości będzie on niezwykle ważnym elementem, łączącym północną obwodnicę z południowym odcinkiem autostradowym Krakowa.

Prace nad przebudową skrzyżowania obejmą łączący blisko 1500 m odcinek ul. Stelli Sawickiego (od al. Jana Pawła II, do starej bazy MPK)

(Dokończenie na str. VII)

Od 80-ciu lat w Krakowie...

...bez wody i gazu



Leszek Kowalówka prezentuje osad ze studziennej wody Fot. Rafał GARPIEL

Mieszkańcy ulicy Niepołomskiej i Zajączek w dzielnicy Czyżyny nie mają w domach bieżącej wody, kanalizacji ani gazu. Ulice te znajdują się w okolicach wału wiślanego przy ul. Nowohuckiej w bezpośrednim sąsiedztwie Elektrociepłowni Kraków w Łęgu. — Wstyd! Już 20 lat przed wojną ten teren należał do Krakowa. Na dalekich, zapadłych wsiach ludzie mają kanalizację, wodę, gaz, a tu w Krakowie, nie ma — oburza się Anna Ryś, 73-letnia mieszkanka ul. Niepołomskiej.

— Staramy się o rurociąg wodny i kanalizacyjny od dawna — mówi Leszek Kowalówka, rencista mieszkający wraz z żoną nauczycielką, przy ulicy Zajączek. — Woda jest twarda i ma bardzo dużą zawartość żelaza. Jak były badania biologiczne, to pół tablicy Mendelejewa wykazało! Woda ma taki czerwono-żółtawy kolor. Jak postoi chwilę w szklance, to się robi parcentymetrowa warstwa osadu, a potem jeszcze ciemnieje.

(Dokończenie na str. VII)

KRAKOWIACZEK CI JA

Aleksander Kobyliński. Krakowianin Na Stawach

Pieczone raki i dzikie konie

Świeże jaja wyciągane ze słomy, ubijane na oczach przechodniów masło z maselniczki, biały ser w prześcieradłach oraz kapusta kiszona z beczki — takich przysmaków darmo dziś szukać w Krakowie — wzdycha Aleksander Kobyliński.

Powito go na Półwsiu Zwierzynieckim. Z czasów młodości utkwili mu w oczach zgrabne nogi Smykli, dzisiaj — Danuty Rinn, która przychodziła na lekcje muzyki do jego matki. Kobiety od 150 lat przewijały się przez jego dom — babka prowadziła bowiem dom mody na placu Na Stawach.

— Strojne paniusie chodziły wtedy po deskach ułożonych na koziołkach, gdyż plac był zalany. Mała ojczyzna tataraku i łabędzi przyciągała tam wiele osobliwości. Na Stawach można było załatwić wszystko: podkuć konia, kupić szopkę i spotkać najstarszego w historii Krakowa Lajkonika — Zdzisława Dudzika, który 19 lat chodził pod konikiem.



Fot. Agnieszka MUSZAŁSKA

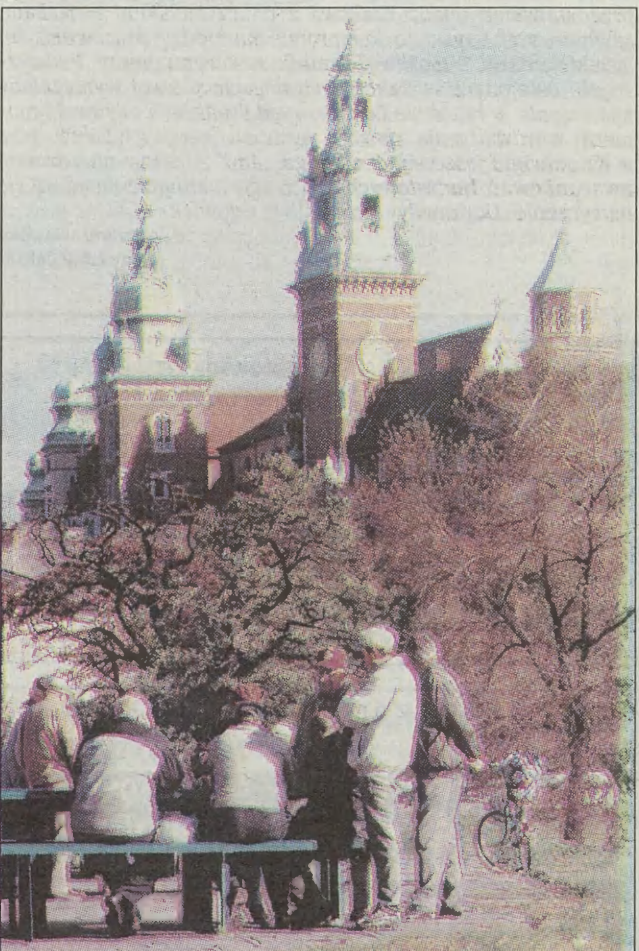
Pępkiem świata

— Często pytają mnie za kim jestem. W tym kraju prosta to sprawa, najbardziej ze wszystkich popieram szyld: bar Na Stawach — to wiersz Harasymowicza. Jurka poznałem w miejscu, do którego chadzali wszyscy zwierzynieccy murarze, dekarze, piekarze i „majlorze”. Na Zwierzyncu ten, kto nie miał zawodu był malarzem, po naszem — „majlorzem”. Bar Na Stawach był pępkiem świata — wspomina Makino.

Zwierzyniecką arkę Na Stawach prowadził Włodzimierz Ogiński, zwany Dzieciołem. Lwowiak z pochodzenia — wszystkim malarzom dawał na krechę.

(Dokończenie na str. V)

OKIEM FOTOREPORTERA



Szachiści pod Wawelem

Fot. Jacek KOZIOL



Trwa remont dziedzina Collegium Iuridicum przy ul. Grodzkiej

Fot. Jacek KOZIOL

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Szanowny Panie Redaktorze,

uprzejmie proszę o zamieszczenie sprostowania do tekstu „Jak przepadła „stowa” („Echo Krakowa” — 18.IX.) sygnowanego „ami”. Autor owego tekstu zniekształcił bowiem całkowicie moją wypowiedź, jak również w sposób wielce nierzetelny przedstawił wydarzenia, związane z uchwalaniem regulaminu wynagrodzeń nauczycieli przez Radę Miasta Krakowa. Otóż ów „ami” włożył w moje usta słowa „... choć nie dla wszystkich nauczycieli” (będą podwyżki), tymczasem mój komentarz do uchwalonego regulaminu brzmiał „bardzo dobrze się stało, że ten regulamin jest, umożliwił mi bowiem realizację wynikających z nowej Karty Nauczyciela wynagrodzeń”. Zdumiewa, iż ów „ami” notując moją krótką wypowiedź potrafił tak ją zniekształcić. Zresztą „ami” okazuje się być obserwatorem wnikliwie mierzącym wysokość podnoszonych przez radnych w czasie głosowań rąk i może ta czynność tak absorbuje jego uwagę, że z ich z notowaniem ma kłopoty. Szkoda również, „ami” wprowadza w błąd czytelników sugerując, że była realna możliwość zwiększenia dodatku za wychowawstwo klas do 100 zł, już teraz. W trakcie długich i żmudnych, bardzo twardych dyskusji przedstawicieli władz Krakowa z nauczycielskimi związkami zawodowymi uzyskano kompromis pomiędzy pracowniczymi oczekiwaniami, a możliwościami finansowymi gminy. Podwyższenie ustalonych w trakcie tych negocjacji kwot wymagałoby znalezienia w budżecie dodatkowych środków i odsuwało moment wprowadzenia nowego systemu nauczycielskich płac w Krakowie. I jeszcze jedna uwaga: „ami” zupełnie nie rozumie uwarunkowań budżetowych; dla niego pieniądze znajdują się na życzenie. Doprawdy — szczęśliwy człowiek...

Z wyrazami szacunku
Jerzy LACKOWSKI

Mirinda Playstation Cup

Mistrzem być

W środę w krakowskim klubie Blue FM rozpoczęło Pierwsze Otwarte Mistrzostwa Polski w grach Playstation. Turniejowi eliminacyjnemu towarzyszyły liczne atrakcje i konkursy.

Już godzinę przed rozpoczęciem imprezy prowadzono zapisy dla tych, którzy chcieli spróbować swych sił w zawodach. Mistrzostwa rozegrane zostały w części popołudniowej, przeznaczonej głównie dla dzieci i młodzieży. Kolejne etapy konkursu pozwoliły dokonać selekcji kandydatów do tytułu mistrza. W finale zagrały cztery osoby.

Mistrzem lokalnego finału został Rafał Kucharczyk, drugie miejsce zajął Łukasz Bochenek. 29 września pojadą oni do Warszawy, gdzie będą walczyć o tytuł mistrza Polski oraz o główną nagrodę — konsolę Playstation II, której premiera w Europie odbędzie się dopiero w październiku.

Organizatorzy mistrzostw przygotowali liczne atrakcje



Mistrzostwa w grach playstation wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród krakowskiej młodzieży

Fot. Jacek KOZIOL

towarzyszące eliminacjom — dodatkowe konkursy z nagrodami, pokazy gier na konsolach i telebimie.

W części wieczornej przeznaczonej dla osób pełnoletnich odbyła się dyskoteka.

Według organizatorów imprezy brakowało turniejów

gier Playstation na większą skalę, bo do tej pory miały one charakter lokalny. Mirinda Playstation Cup to pierwsze tego typu mistrzostwa w Polsce. Oprócz Krakowa odbędą się one jeszcze w sześciu innych miastach.

Katarzyna ŁACKA

Krakowskie Spotkania Zdrowia i Niezwykłości

Kraków promieniujący

Kraków, ze względu na czakra wawelski jest miejscem szczególnym pod względem promieniowania, o czym wiadomo na całym świecie. Jego niezwykłej mocy i związanej z tym medytacji poświęcony będzie sobotni wykład (godz. 18) Adama Myśliwca, po którym uczestnicy udadzą się wspólnie na Wawel by osobiście, w świątyni Gerona, odczuć promieniowanie czakramu.

Dzisiaj o godz. 11 rozpoczynają się pierwsze Spotkania Zdrowia i Niezwykłości. W każdy z trzech weekendowych dni między godz 10 a 19, w hali Klubu Sportowego „Korona” przy ul. Kalwaryjskiej 15 w Krakowie na przybyłych czeka ciekawy program. Zadbali o to Stanisław Kielkowski,

organizator, dyrektor Firmy Radiestezyjnej „RADIUS VI-TAE”, a patronat objęło pismo „Czwarty Wymiar”.

— Okolice Wawelu, cała ulica Kanonicza — to miejsca szczególnie pod względem energetycznym uprzywilejowane, całe ciągi, po których spacerując, czy wiemy o tym czy nie, ulegamy temu wpływowi — mówi Radek Pocha, uznawany za jednego z najbardziej skutecznych bioenergoterapeutów.

Podczas „Spotkań” do dyspozycji przybyłych będzie wielu znanych nie tylko w Polsce bioenergoterapeutów i specjalistów od leczenia niekonwencjonalnego, z rady i doświadczenia których można będzie skorzystać, m.in. Jan Wróbel, który dba o zdrowie Jose Carrerasa.

— Pomagamy wielu znanym osobom ze świata polityki, sztuki, z kręgów kościelnych. Tyle, że nie upowszechniamy tego, bo proszą nas o dyskrecję. Wciąż jeszcze korzystanie z usług bioterapeutów traktowane jest w Polsce z rezerwą — mówi Agnieszka Kamska, specjalizująca się m.in. w homeopatii, akupresurze, psychoterapii i hipnozie.

Zainteresowani będą mogli nabyć akcesoria radiestezyjne, feng shui, minerały, zdrową żywność, minerały, skutecznie neutralizujące promieniowanie komputera i literaturę. Przewidziane jest też palenie agnihotry, chodzenie po ogniu i inne atrakcje.

Wstęp na spotkania wynosi 6 zł. (mar)

MAŁA KRONIKA

• KLUB KUŹNIA (os. Złotego Wieku 14): zaprasza na wieczór autorski poezji marynistycznej Krystyny Jezierskiej — 18.

• ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (Mikołajska 2): zaprasza na spotkanie au-

torskie Jerzego Michała Wasiaka pt. „Zeznanie poety” — 18.

• STOWARZYSZENIE ARTYSTYCZNE OŚRODEK ZDROWIA (Koletek 7): zaprasza na wieczór multimedialny (koncert, filmy, wystawa, projekty, działania) — 19,

a także do biura Pro Helvetii (Agnieszki 4/3) — najmłodsza szwajcarska pisarka przeczyta fragment ze swojej najnowszej powieści, będzie też tłumaczenie na polski, szwajcarskie sery oraz coś do picia — 18.

REKLAMA

Echo
Krakowa

KIEROWNIK DZIAŁU:
Andrzej Skowroński

Redaguje zespół: Marta Borek, Monika Chylaszek, Monika Frenkiel, Anna Górka, Dorota Gryszka, Katarzyna Kachel, Anna Kajtoch, Joanna Kostrz, Jacek Kozioł, Piotr Krechel, Agnieszka Muszalska, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Rafał Skrobich, Artur Szklarczyk

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel. 430-44-28, fax 430-44-08

inmed
APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotryczna

Kraków, ul. Czaplińskiego 3
(dawną ul. Bogatki — przecznica z ul. Lea)
tel. 0-12 / 631-13-80
tel./fax 0-12 / 631-13-81

EURO TAXI 96 64

zniżka 30%



zniżka 30%

po okazaniu Gazety Krakowskiej

PROFESJONALNE
ZABEZPIECZANIE
I REGENERACJA

POSADZEK TWARDYCH
Z LASTRIKA, KAMIENIA
NATURALNEGO
I SZTUCZNEGO

TEL. (012) 292-88-42
(012) 292-88-43

UWAGA!
ROZPOCZYNAMY
KURSY

- * kosmetyczny (roczny)
- * manicure—pedicure
- * Instruktor nauki jazdy
- * przewóz materiałów niebezpiecznych „ADR”
- * palacz kotłów c.o.
- * spawacz: elektryczny, gazowy
- * barman, kelner, bufetowa
- * króć, szycie, modelowanie
- * bukieciarstwo
- * pedagogiczny (uprawnienia)
- * czeladnicze, mistrzowskie (różne zawody)
- * komputerowy—podstawowy

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 422-31-02, 634-58-55

TAXI BARBAKAN

nr 96-61

0602/238-000, 0501/13-9661

JEDŹ TANIEJ

Taxi bagażowe, zakupy na telefon
www.taxi.barbakan.krakow.pl

TAPETY

750 WZORÓW

KASETONY

I GALANTERIA

STYROPIANOWA



30-223 KRAKÓW,
ul. Pachoniskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

Zbig F.U.H. "ZBIG"

KRAKÓW, RYNEK PODGÓRSKI 9

tel./fax 423-64-21

szyldy-reklamy
komputerowe wycinanie liter
plecążki
wizytówki, naklejki
zaproszenia, identyfikatory
ulotki, papiery firmowe
followowanie
blindowanie

BAOBAB.

SALONY MEBLOWE

ul. MIODOWA 10, 13
tel. (012) 422 75 82

ul. WROCŁAWSKA 28
tel. (012) 633 63 42

DUŻY WYBÓR MEBLI
ROZSĄDNE CENY

KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE DO

• EGZAMINÓW WSTĘPNYCH
NA STUDIA

• EGZAMINU MATURALNEGO

• SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

INFORMACJE I ZAPISY:
Kraków, ul. Św. Filipa 25
(przy placu Matejki)
TEL. 422 73 88
od pon. do pt. w godz. 9.00 - 17.00



Wczoraj rozpoczęto układanie nowego bruku na remontowanej ulicy Szewskiej.

Fot. Adam WOJNAR

SPACERKIEM, SPACERKIEM PRZEZ KRAKÓW...

Rzecz o wyobraźni

Urbanistyczny rozmach, z jakim rozplanowano przenoszony na prawo niemieckie Kraków — musi budzić podziw. Bądź co bądź owi urbaniści działali w połowie XIII wieku, gdy komunikacja miejska funkcjonowała w oparciu o zasadę per pedes apostolorum. Mimo to ulice zaprojektowano tak szerokie, że służyły godziwie siedemset lat. Pozazdrościć rozmachu i wyobraźni.

Patrząc na zupełnie współczesne dokonania krakowskich speców — nie mogę oprzeć się wrażeniu, że generalnie z wyobraźnią u nich krucho. A może raczej rozwinęła się w niewłaściwym kierunku. W stronę wymyślania uzasadnień i wytłumaczeń mianowicie. Oto miesiącami przebudowywane było skrzyżowanie Opolskiej z 29 listopada. Korki potworne, pół miasta sparaliżowane. Wreszcie — robota wykonana. Wszyscy oddychają z ulgą, ale przedwcześnie: jakiś roczek minął i znów skrzyżowanie będzie wąskim gardłem, bo teraz właśnie zaczął je przekształcać w dwupoziomowe. Jak najśluszej. Tylko czemu nie za jednym zamachem?! Dokładnie tak samo jest odcinkiem Alei Słowackiego w pobliżu Montelupich. Wczesnym latem prowadzono tam prace, wreszcie zamknięto je po to, by tę newralgiczną dla miasta arterię znów zakorkować nowym frontem robót.

Tak w jednym, jak i w drugim przypadku zdrowy rozsądek nakazywał wykonać całość prac od razu. Oficjalne wyjaśnienie mówi, że trzeba było sprawę podzielić na dwa etapy, bo zabrakło pieniędzy. Mało to przekonujące. Przecież ponowne otwarcie frontu robót samo w sobie jest dodatkowym kosztem. A ile kosztuje benzyna, niepotrzebnie spalana przez samochody tkwiące w korkach?! Ale jaka władza liczy koszt benzyny, spalanej przez prywatne auta, czy nawet przez transport publiczny?

Nie tak dawno temu wiceprezydent Krakowa Krzysztof Adamczyk oświadczył, że nie ma sensu budowanie dwupoziomowego skrzyżowania Nowosądeckiej i Wielickiej bo raz, że wysoki koszt (o kosztach patrz wyżej), a dwa — że to nie rozwiązuje problemu: pozostałe skrzyżowania w tym ciągu komunikacyjnym są jednopoziomowe, więc ruch będzie tak czy siak zatrzymywany. Zlituj się Panie Prezydencie, gdziekolwiek jesteście! Toż to gwarancja czarnej przyszłości wielopoziomowych skrzyżowań. Zawsze bowiem za dwupoziomowym znajdzie się jakieś jednopoziomowe i szlus, po sprawie, nie warto!

Czarno widzę przyszłość koordynacji robót drogowych. Głównie dlatego, że osoby za to odpowiedzialne wyobrażają sobie swą pracę bardziej prestiżowo, niż rzeczowo i każdą krytyczną uwagę traktują jak casus belli. Gdy wydrukowaliśmy opinię krakowian z Opolskiej na temat uciążliwości remontu kładki przez ulicę — otrzymaliśmy list od pewnej pani ze ZDiK, która arogancko zaprzeczyła wszystkiemu, głównie zaś zarzutem, których nikt nie formułował. No cóż, gdy nie da się rzeczowo — argumentem staje się podniesiony głos i pseudofachowy żargon...

A może jest we władzach miasta ktoś od właściwego kształtowania wyobraźni?

Andrzej SKOWROŃSKI

Kursy samoobrony dla pań

Kobieto, broń się!

Z policyjnych statystyk wynika, że ponad 80 proc. przestępstw jest popełnianych okazjonalnie — czyli dlatego, że sami stwarzamy okazję napastnikowi. Przyczyną jest najczęściej to, że nietrafnie oceniamy sytuację zagrożenia czy sprawcę. Najczęściej ofiarami wszelkiego rodzaju przestępstw są kobiety. Aby im pomóc Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej postanowiło zorganizować kursy samoobrony dla pań.

Kurs jest opracowany i prowadzony w oparciu o program samoobrony, opracowany w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, a także w oparciu o dalekowschodnie sztuki walki takie jak karate, aikido, judo i jujitsu. Szkolenie podzielone jest na dwie części — teoretyczną (7 godzin) i praktyczną (36 godzin). W części praktycznej uczestniczki kursu poznają wszelkie techniki samoobrony. Także takie, które wykorzystują przedmioty codziennego użytku — torebkę, parasolkę, obcasy, dezodorant i tym podobne. W części teoretycznej przewidziane są wykłady z psychologii na temat psychiki człowieka w bezpośrednim starciu. Podczas nich panie nauczą się trafnie oceniać sytuację.

— Nauczą się, kiedy mogą się bronić, a kiedy lepiej zostawić torebkę w rękach napast-



Coraz częściej kobiety narażone są na napad

fot. Monika FRENKIEL

nika za cenę ocalenia życia i zdrowia — mówi Zofia Czupryna, prezes Małopolskiego TKKF. — A także jak unikać zagrożeń. Chcemy także wykorzystać doświadczenia policji w opracowaniu mapy miejsc najbardziej zagrożonych w Krakowie.

Trzy godziny wykładów poświęca się anatomii człowieka, a więc fizjologii układów nerwowego i mięśniowego, a także rozmieszczeniu punktów wrażliwych na ciele człowieka. Podczas zajęć teoretycznych kobiety zapoznają się również z aspektami prawnymi stosowania technik sztuk walki w Polsce i problemem prze-

kraczenia granic obrony koniecznej. Przewidziano również zajęcia z pierwszej pomocy.

Zajęcia zaczynają się 16 października i trwać będą do 24 listopada.

— Chodziło nam o to, żeby był to intensywny kurs — mówi Zofia Czupryna. — Żeby jak najszybciej dać kobietom możliwość obrony.

Uczestniczyć w zajęciach mogą wszystkie panie, które ukończyły 18 lat i cieszą się dobrym stanem zdrowia. Zapisy przyjmuje Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF w Krakowie przy ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62 (fren)

Centrum Informacji i Planowania Kariery

Bank zawodów

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie tworzy bank danych szkoleń oferowanych przez państwowe i prywatne instytucje. Z bazy będą mogły korzystać osoby zamierzające podnieść lub zmienić kwalifikacje zawodowe.

Centrum Informacji działające przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy udziela bezpłatnej pomocy ludziom, którzy zamierzają podjąć decyzję zawodową, podnieść lub zmienić posiadane kwalifikacje. Gromadzi, opracowuje i udostępnia informacje o instytucjach szkoleniowych oraz realizowanych przez nie kursach i szkoleniach. Uzyskiwane informacje są wykorzysty-

wane przez doradców edukacyjnych w pracy z klientami.

— Rynek dyktuje prawa. Jest płynny. My staramy się go badać i złożyć najlepszą ofertę osobie poszukującej pomocy — wyjaśnia Mirosław Głowacz, pracownik centrum.

Doradcy edukacyjni sprawdzają bazę lokalową, sprzętową, cennik firm organizujących szkolenia i kursy. Oceniają i weryfikują.

— Później przedstawiamy ją naszym klientom — objaśnia procedurę Mirosław Głowacz. — którzy mogą skorzystać z porady doradcy zawodowego, który przygląda się jego zainteresowaniom, bada jego predyspozycje.

Do centrum najczęściej zgłaszają się osoby z wy-

kształceniem średnim technicznym i ogólnym, absolwenci wyższych uczelni. Rządziej osoby po szkołach zawodowych i podstawowych. Doradcy zdradzają im tajniki i techniki poszukiwania pracy, pisanie dokumentów, uczyć prowadzenia konstruktywnej rozmowy z pracodawcą. (kach)

Szkolenia, przekwalifikowania

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej WUP tworzy bank danych na temat szkoleń oferowanych przez instytucje. Uzyskane informacje zostaną umieszczone w bazie danych WUP. Zainteresowane instytucje proszone są o kontakt z CiPKZ, ul. Zaciśze 7, tel. 616-09-30 celem pobrania ankiety.

Oddaj krew — uratuj życie!

W sobotę na krakowskim Rynku Głównym w godz. od 11 do 18 będzie można oddawać krew.

Organizatorzy akcji — Miejska Rada Honorowego Krwiodawstwa PCK i Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie, chcą w ten sposób uzupełnić niedobory krwi, niezbędnej przecież do ratowania zdrowia i życia chorych. Na Rynku zostaną rozstawione namioty ze specjalistyczną aparaturą, gdzie będzie można przjąć równocześnie kilka osób.

Jednorazowo można oddać 450 ml. krwi. Będzie ona pobierana od ochotników powyżej 18 roku życia. Jeszcze przed ukłuciem należy wypełnić specjalną ankietę i poddać się badaniu lekarskiemu. Ono to bowiem ostatecznie przesądzi, czy dana osoba może zostać dawcą. Po zabiegu czeka tzw. posiłek regeneracyjny — czekolada, gorący napój, a dodatkowo, okazjonalne upominki.

Zdrowa krew zostanie przekazana krakowskim szpitalom i zgromadzona w banku Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Wcześniej próbki krwi będą dokładnie przebadane. Dopiero wtedy z krwi będą korzystać chorzy pacjenci, czekający na transfuzję. (grysz)

Dobre wieści dla zmarzluchów

Ciepłe kaloryfery

We wtorek informowaliśmy o warunkach jakie muszą być spełnione, aby w mieszkaniach było ciepło: temperatura powietrza przez trzy kolejne dni o godz. 19 powinna wynosić poniżej 10 stopni Celsjusza.

Dzisiaj nikt nie ma wątpliwości, że czas rozpocząć ogrzewanie. W ostatnich dniach było bowiem wyjątkowo zimno. Dlatego właśnie w czwartek 21 września MPEC rozpoczął dostarczanie ciepła dla Krakowa.

Już od poniedziałku od wielu odbiorców wpływały do MPEC pisemne wnioski o rozpoczęcie ogrzewania ich budynków. W środę złożyło je już 70 proc. krakowskich spółdzielni mieszkaniowych. Teraz, jeśli ktoś nie chce, aby do jego budynku płynęło ciepło — musi złożyć w MPEC pisemny wniosek o niedostarczanie energii cieplnej. (goch)

REKLAMA

CENTRUM KULTURY I SPORTU W SKAWINIE

zorganizuje

FIRMOM I INSTYTUCJOM

PIKNIKI, BANKIETY, SZKOLENIA, KONFERENCJE, SPOTKANIA OKOLICZNOŚCIOWE

W OŚRODKU KULTURALNO-REKREACYJNYM "GUBAŁÓWKA" w SKAWINIE PRZY UL. SPACEROWEJ

Zamknięty teren zielony o powierzchni 1,5 ha, z basenami i kortami tenisowymi

Do dyspozycji:

- sala na 180 miejsc, pełne zaplecze gastronomiczne oraz drink - bar
- profesjonalny sprzęt nagłaśniający i oświetleniowy,
- odpowiedni wystrój sali lub scenografia plenerowa

INFORMACJE: tel. (0-12) 276-24-12, tel/fax. 276-26-01, e-mail centrumks@poczta.onet.pl

„CZWARTY WYMIAR” wraz z Firmą Radiestezyjną „RADIUS VITAE” Stanisława Kielkowskiego

zapraszają na zupełnie wyjątkowe i pierwsze tego rodzaju

KRAKOWSKIE SPOTKANIA ZDROWIA I NIEZWYKŁOŚCI

w dniach 22-24 września 2000 r. w hali Klubu Sportowego „KORONA” przy ul. Kalwaryjskiej 9/15 w Krakowie

Ciekawe wykłady nt. radiestezyj, profilaktyki zdrowotnej, naturalnych metod leczenia i uzdrawiania, pokazy i seanse terapeutyczne; stoiska z akcesoriami radiestezyjnymi, feng shui, minerałami, zdrową żywnością oraz literaturą; wspólna medytacja pod Czakramem Wawelskim.

RADIUS VITAE — mgr Stanisław Kielkowski
31-875 Kraków, os. Dywizjonu 303, bl. 46/76
tel/fax 012-647-26-19, 0602-300-370, 0604-229-032

CYGAŃSKIE RYTMY, FLAMENCO, ROMANSE, CZARDASZE 4 GODZINY ŚWIETNEJ ZABAWY

BIESIADA CYGAŃSKA

WYKONAWCY:
ZESPÓŁ CYGAŃSKI „ROMA”,
EWA KUKLIŃSKA, ZBIGNIEW WODECKI
DON WASYL, BALET CYGAŃSKI, DZIANI

PROWADZENIE:
ZOFIA CZERNICKA — TVP 2 DON WASYL
DYREKTOR ARTYSTYCZNY BIESIADY — DON WASYL

6.10.2000 GODZ. 19.00 — HALA SPORTOWA „WISŁA”

BILETY DO NABYCIA W KASACH:
TS WISŁA — UL. REYMONTA, C.I.K — UL. ŚW. JANA 2,
FILMOTECHNIKA — PASAŻ BIELAKA — RYNEK GŁ. 9
EMPIK — RYNEK GŁ. 25

NASZA SONDA

Dane z kontroli prowadzonych przez Inspekcję Handlową dowodzą, że krakowski handel dosyć niefrasobliwie traktuje przepisy. Wciąż spotyka się przypadki niewywieśzania cen, nieprzestrzegania terminów przydatności do spożycia, braku lub błędnego oznaczenia towaru, braku książeczek zdrowia pracowników lub aktualnych badań. Stosowane kary jakoś nie skutkują. Co zrobić, by poprawić sytuację?



Marek Jasiński
małopolski inspektor
Inspekcji Handlowej

— Nasze statystyki dowodzą, że dotyczy to nie tylko Krakowa, ale całej Polski. Najbardziej dokuczliwą karą jest zniszczenie wadliwego towaru, lub wycofanie go z obrotu. Mandat nie ma charakteru represji finansowych, lecz oddziaływania psychologicznego. Najlepszym sposobem na poprawę sytuacji jest umiejętność nabywania towarów u rzetelnych i sprawdzonych kupców. Niesolidny odczuje zmniejszenie obrotów i będzie musiał dostosować swoje usługi do najlepszych.



Ryszard Bocian
rzecznik praw konsumentów
— Musi się zmienić typ człowieka i minąć kolejne pokolenie. Pewnych nawyków nie da się wyeliminować. System zastrzeżeń i restrykcji może pomóc, ale tylko minimalnie.



Maciej Schab
prezes Federacji Konsumentów
— Przed wszystkim należy wprowadzić bardziej rygorystyczne przepisy i tak zastrzeżone kary, by naraziły handlowców na realne straty. Najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie takich przepisów, jak w Unii Europejskiej, gdzie sprzedawcy, którzy nie zastosują się do wymagań, odbierają koncesję. (grysz)

Jak pomóc dziecku w nauce?

Inteligencję można rozwinąć

Kto z nas nie znalazł się w sytuacji, w której nie mógł sobie przypomnieć PIN-u do karty bankomatowej, numeru konta, czy telefonu do znajomych, nie mówiąc już o NIP-ie czy peselu?

Czy możliwe jest zapamiętanie kolejności kilkudziesięciu liczb, kolorowych kartoników lub figur geometrycznych, albo nauczenie się dat panowania królów z dynastii Piastów po dwukrotnym przeczytaniu. Oczywiście, zdarzają się geniusze, którym to nie sprawia trudności. Ale czy jest to osiągalne dla tzw. normalnego człowieka?

— Wykorzystujemy jedynie 5 procent mózgu. Pozostaje olbrzymi obszar do zagospodarowania — mówi Anna Zdebska, pedagog z Centrum Treningowego Wojakowskich. — Zdolność zapamiętywania można zwiększyć kilkakrotnie. Ćwiczenie pamięci jest bardzo efektywne. Daje ogromne rezultaty, zwłaszcza u dzieci i młodzieży.

Rekord w Księdze Guinnessa

Kilka lat temu, Monika, 14-letnia córka państwa Wojakowskich zaczęła mieć kłopoty z nauką. Ojciec postanowił jej pomóc. Opracował metodę, dzięki której można zwiększyć efektywność uczenia się, poprawić pamięć trwałą i krótkotrwałą, a także koncentrację uwagi i jej podzielność. Wkrótce Monika wpisała się do Księgi Rekordów Guinnessa, zapamiętując kolejność 540 niebieskich i czerwonych kart. Po tym sukcesie Przemysław Wojakowski założył Centrum Treningowe w Zakresie Rozwoju Pamięci, Koncentracji Uwagi



Pedagog Anna Zdebska prowadzi krowderską filię.
Fot. Magdalena TOBIK

i Inteligencji. Obecnie ma ono ok. 800 filli w Polsce i zagranicą.

Zajęcia są prowadzone dla uczniów i studentów w grupach maksymalnie 12-osobowych, dobranych wiekowo. Już po kilku lekcjach rodzice dzieci, mających problemy z czytaniem i nauką, zauważają wyraźną poprawę. Dzieci są skoncentrowane, nabierają pewności siebie i są bardziej odporne psychicznie. Zwiększa poprawa szybkości i płynności czytania jest ważna przy testach kompetencyjnych wprowadzonych na zakończenie nauki w szkole podstawowej. Dzieci nie muszą korzystać z korepetycji, a na naukę poświęcają dużo mniej czasu.

Technika czy magiczny sposób

Cała tajemnica tkwi w mnemotechnice — jest to szybkie i skuteczne zapamiętywanie,

przy którym wykorzystujemy pamięć wzrokową, która jest najbardziej rozwiniętą pamięcią oraz zasadę skojarzeniową, polegającą na tym, że nowe słowo kojarzymy z czymś już znanym.

Ćwiczenia na zajęciach są zróżnicowane. Chodzi o to, by dzieci się nie nudziły i aby 90 minut spędzonych na kursie nie przypominało szkolnych lekcji. Na zapamiętywanie poświęcane jest 15-20 min. Później są ćwiczenia z przeźrocza, tablicami i z komputerem. Są także nietypowe krzyżówki, diagramy i ćwiczenia relaksacyjne.

— Nie zdarza się, aby po zajęciach dziecko niczego nie osiągnęło. Efekty są różne, w zależności od wkładu własnej pracy — mówi Anna Zdebska. — Ta technika jest całkowicie bezpieczna, ponieważ nie wpływa na podświadomość, opiera się jedynie na rozwijaniu pamięci i koncentracji.

Po kursie dzieci zaczynają lubić naukę, która nie sprawia im już trudności. Poprawia się u nich stylizyka i forma wypowiedzi, zanikają błędy ortograficzne, a na naukę muszą poświęcać mniej czasu. Może warto zastanowić się nad tą metodą, niż wydawać pieniądze na korepetycje. Nie trzeba urodzić się geniuszem, by mieć doskonałą pamięć i sprawny umysł. (mt)



Po ostatnim remoncie, koegzystencja pojazdów samochodowych i rowerzystów na ulicy Grzegorzewskiej wydaje się być mocno zagrożona. Wszystko z powodu separatorów ułożonych pomiędzy pasem dla aut i torowiskiem. W sytuacji przedstawionej na zdjęciu — kierowcy mają dwa wyjścia: albo liczyć na to, że cyklista zjedzie na chodnik, albo powoli jechać za dwukółowym pojazdem. Szerokość pasa nie pozwala bowiem na przepisowe wyprzedzenie rowerzysty (wymagany odstęp to metr), a ci kierowcy którzy mimo wszystko spróbują tego manewru, muszą liczyć się z tym, że obok roweru przejadą na grubość gazety.

Proponujemy objazd tego fragmentu miasta następującymi ulicami: od ronda Kotlarskiego ulicą Kotlarską, później Podgóorską, a następnie skręcamy w Daszyńskiego. Kiedy dojedziemy do Hali Targowej — włączamy się na ścieżkę, wybudowaną przy okazji modernizacji i bezpiecznie dojeżdżamy do Wielopola. (mw)

Fot. Marek WICHER

Dwie inicjatywy krakowskiego SMD

Jaki prezydent, jakie prawyby?

Stowarzyszenia Młodych Demokratów zorganizowało wczoraj konferencję, na której zebrani dziennikarze poinformowani zostali o dwóch inicjatywach, podjętych przez Demokratów. Na dzień 1. października w godz. 16:30 - 19:00 Koło Krakowskie SMD planuje publiczną debatę organizacji młodzieżowych na temat „Jaki prezydent”. Poprowadzi ją dyr. Jerzy Federowicz, co zdaniem SMD ma gwarantować bezstronność. Nieprzypadkowo debata zbiegnie się w czasie z wizytą w Krakowie Aleksandra Kwaśniewskiego. Młodzi Demokraci pragną by debata stała się również dla kandydatów wyzwaniem do podjęcia rozmowy z młodzieżą.

— Kandydaci boją się młodzieży — twierdzi Federowicz. Zdaniem jego i SMD — wielu kandydatów unika konfrontacji z ludźmi młodymi. Debata ma pokazać, że preferencje ludzi młodych odbiegają od średniej statystycznej. Pytanie tylko, czy nie jest już trochę za późno. W końcu od debaty pozostanie tylko tydzień do wyborów. Dyr. Jerzy Federowicz twierdzi, że nie, że jest to wręcz najlepszy z możliwych terminów.

Ale do czego? Na tydzień przed wyborami żadna z zaproszonych młodzieżówek nie zmieni przecież zdania! A taki byłby chyba cel debaty — zaprezentować swoje racje i przekonać do nich innych. Koło Młodych Demokratów podaje inny cel: dyskusja na temat jaki ma być prezydent, a nie kto ma nim zostać.

Nie oszukujmy się — te dwie kwestie są ściśle ze sobą związane, więc i tak wszystko wróci do punktu wyjścia, czyli pytania — który kandydat?

Drugą inicjatywą przygotowaną przez młodzieżówkę UW są prawyby. Odbędzie się one 4 października na ośmiu krakowskich uczelniach. SMD planuje podać wyniki jeszcze tego samego dnia wieczorem, żeby zdążyć przed ciszą przedwyborczą. Przygotowano 20 tys. kart do głosowania, które potrwa od 9 do 16. Na plakaty, koszulki i ulotki SMD przeznaczyło kilka tys. złotych. Podobna akcja przeprowadzona zostanie także na tarnowskich uczelniach.

Dwa dni wcześniej swoje prawyby będzie miała młodzież wybranych krakowskich liceów. Głosowanie tam zorganizują samorządy uczniowskie.

Wyniki zarówno debaty jak i prawyborów można w przybliżeniu przewidzieć. Na pewno nie pokryją się z oficjalnymi sondażami i na pewno niektórzy kandydaci dostaną więcej niż rzeczywiste 5 proc. Tylko co to udowodni? Czy to cokolwiek zmieni na tydzień przed wyborami? (buk)

ŚRÓDMIEŚCIE. Zmiany w systemie refundowania leków

Mniej za darmo

Małopolska Regionalna Kasa Chorych zdecydowała wzmocnić kontrolę wystawiania i realizacji recept na leki refundowane. Decyzję wymusiło rosnące zadłużenie budżetu z powodu dopłat do takich specyfików. Tylko w br. przekroczyły one o ok. 70 mln. przyjęty plan. Wynosił on ok. 300 mln. zł.

Nadzorowaniu systemu leków refundowanych ma też służyć wprowadzenie od przyszłego roku karty pacjenta. Będzie ona dokumentem potwierdzającym, że dana osoba jest ubezpieczona i może korzystać z bezpłatnych świadczeń medycznych.

Jak zapewnił Jacek Kukurba, dyr. MRKCh, nie chodzi o zupełną likwidację refundowanych leków, ale ograniczenia ich jedynie do niezbędnych. Dotyczy to głównie recept wystawianych dla inwalidów wojennych na leki będące środkami kosmetycznymi, lub

parafarmaceutykami, dostępnymi nawet w drogeriach.

— Będziemy starali się wprowadzić program, który umożliwi weryfikację, ile dany lekarz przepisał leków i na jaką kwotę. Skala nadużyć jest spora — twierdzi dyr. Kukurba.

Wśród postulatów zmierzających do ograniczenia wydatków związanych z refundacją, znalazło się m. in. uporządkowanie listy objętych nią leków. — Należy to do Ministra Zdrowia — powiedział dyr. Kukurba. W ten sposób odpowiedzialność spadnie nie tylko na Kasy Chorych, ale też na Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Finansów.

Należy także przy zakupie leków okazać dokument potwierdzający, że dana osoba jest uprawniona do bezpłatnego zaopatrzenia w leki.

Dyr. Kukurba zwrócił uwagę, że procedura wystawiania i realizacji recept na leki refundowane w większości wy-

padków nie jest prawidłowa. Udowodniły to przeprowadzone obecnie kontrole. Najważniejszym uchybieniem jest wystawianie recept bez każdorazowej wizyty u lekarza. Najpierw wizyta, później recepta!

Zdaniem dyr. Kukurby, leki powinny posiadać międzynarodową nazwę, tak, by pacjent nie sugerował się obco brzmiącym nazewnictwem. W praktyce oznacza to bowiem, że po rozmowie z lekarzem często decyduje się na droższy, zagraniczny lek, zamiast na tańszy, polski odpowiednik.

Najczęstsze błędy na receptach to nieprawidłowe oznakowania i nieprecyzyjne dawki; bywa, że pisane są na niewłaściwych drukach i są nieczytelne.

Kontrola ma w konsekwencji doprowadzić do prawidłowej gospodarki zasobami finansowymi Kasy — podsumował dyr. Kukurba. (grysz)

RYNEK GŁÓWNY. Zabawa w Cafe Sukiennice

Z „Piwnicą” i na folkowo!

Lato w Cafe Sukiennice potrwa jeszcze do 7 października. We wszystkie weekendy organizatorzy zapraszają do kawiarnianego ogródka na spotkania przy piwie i dobrej muzyce.

Będzie można spotkać się ze znanymi artystami, wziąć udział w losowaniu zagranicznych wycieczek, rozgraniczyć się przy gorących rytmach muzyki.

Już dziś wystąpi zespół Bingo, ze specjalnie przygotowanym programem muzyki rockowej w wydaniu akustycznym.

W sobotę wielka niespodzianka dla miłośników Piwnicy pod Baranami! Wystąpi Anna Szałapak, która specjalnie dla kawiarnianych gości będzie podpisywała nowo wy-

daną płytę. Spotkanie uświetni także występ folkowego zespołu „Lubieźnicy Folkloru”, z gościem specjalnym, Zygmuntem Koniecznym.

Podczas imprezy można, a nawet należy wrzucać do urny konkursowe kupony. Finał już wkrótce. Majorka i Wyspy Kanaryjskie czekają! (grysz)



Mieszkańcy Krakowa nie obdarowują zbyt wielką sympatią ulicę Bosackiej, bo jest ona cała usiana śmieciami. Zapomnieli o niej również służby, odpowiadające za czystość w naszym mieście. (ana)

Fot. Anna GÓRSKA

BRONOWICE
Dla wygody
mieszkańców

Wkrótce między terenem szkoły nr 153 a przedszkolem nr 137, znajdującymi się na os. Widok w Bronowicach powstanie nowe przejście. Chodnik ułatwi przechodzenie tamtędy nie tylko dzieciom, ale przede wszystkim mieszkańcom okolicznych bloków.

Dyrektorzy obu placówek, a także mieszkańcy, od wielu lat wnioskowali o zagospodarowanie tego obszaru. Przechodnie niszczą zieleń, nie- rzadko przechodzą przez zniszczone ogrodzenie szkoły i udeptują „dzikie” ścieżki. Dziura w siatce wokół podsta- wówki jest dodatkowym problemem. Przez nią na teren szkoły wchodzi wszyscy, któ- rzy chcą. Stanowi on miejsce spacerów dla okolicznych psów i ich właścicieli, niejed- nokrotnie wieczorami groma- dzą się tam grupy młodzieży.

Chodnik pozwoliłby uregu- lować zaniedbaną ścieżkę. Radnym udało się wygospo- darować pieniądze na realiza- cję zadania. Inwestycja zosta- nie wykonana jeszcze w tym roku.

(grysz)

Pieczone raki
i dzikie konie

(Dokończenie ze str. I)

Przy stołach pokrytych cera- tą rodził się wówczas towarzy- ski mezalians. Za kufel piwa Harasymowicz z Heli Kruk uczynił Lolę Madonnę, a z ży- cia Czesia Zająca - Kinderskie Tango, drukowane później w „Kulturze”.

Krokodyl u Norbertanek

Przy ujściu Rudawy do Wi- sły, pod klasztorem Norberta- nek, tętnił wówczas życiem Krokodyl — szabaśnik, gdzie grano w karty i pieczono raki.

— Przy plaży Krokodyl były wówczas dwa niewielkie sta- wy, pełne czerwonych raków, które same wlażyły nam do wiader. Zimą stawy zamie- niały się w lodowiska. Szczęśli- wy ten, który wówczas miał buty od Baty, kupowane na Floriańskiej i łyżwy na korbkę! — wspomina Kobyliński.

Rower za 50 groszy
i Wisła za parkanem

Pierwsze dwa kółka w Kra- kowie pojawiły się tam, gdzie dzisiaj mieści się kino Kijów. Za 50 gr można było wypożyczyć rower, na którym jeździło się wokoło, po wyznaczonym torze.

— Wyglądało to jak ujeżdza- nie dzikich koni. Po kilkunastu rundach schodziliśmy z siodeł- ka zataczając się jak pijani. Kończyliśmy zazwyczaj pod najślawniejszym płotem Kra- kowa. Za nim był stadion Cra- covii. Nad nami wisiał plakat „Cracovia pany”, autorstwa Krukiewicza, malarza ze Zwie- rzyńca. Potem szło się do Bi- zancji, Kopciuszka lub Fafika. Kto chciał spotkać znajomych — wracał do baru Na Stawach.

Aleksander Kobyliński, zwany Makino — od 25 lat szef zespołu „Andrusy”. Muzyczne wykształcenie wyniósł z domu. Matka była skrzypaczką, dzia- dek — radcą skarbu miasta Krakowa. Pierwsze nauki po- bierał u Kancioka, w szkole podstawowej mieszczącej się przy ulicy Smoleńsk, później w technikum budowlanym. Teksty do skocznych, wesołych piosenek czerpie z twórczości Jerzego Harasymowicza. Z „Andrusami” występował w wielu miastach Europy, Azji i Ameryki.

(AMusz)

Co będzie w Zajeździe?

Miasto nie rezygnuje

Jak się dowiedzieliśmy, chociaż właściciel rozpoczął prace zabezpieczające w Za- jeździe Kościuszkowskim, miasto nie zrezygnuje ze sta- rań o odzyskanie zabytkowe- go obiektu. Procedura wy- własczeniowa jest w toku. Radni dzielnicy Prądnik Biały w uchwale zawnieśli o przeznaczeniu w przyszłości Zajazdu na siedzibę rady.

— Wydział Skarbu zwrócił się do nas z prośbą o określe- nie, jakie funkcje mógłby peł- nić obiekt po uwłaszczeniu go na rzecz skarbu państwa — poinformował Jan Janczy- kowski, kierownik Oddziału Ochrony Zabytków UM. — Oznacza to, że procedura jest w toku.

Pomysł na zagospodarowa- nie zajazdu mają radni dziel- nicy. W środę na sesji podjęli w tej sprawie uchwałę. Pro- ponują, żeby w przyszłości mieściła się w nim rada dziel- nicy, ponieważ obecny budy- nek jest zbyt mały, położony na uboczu wśród obiektów sportowych, bez możliwości dojazdu. Zajazd Kościusz- kowski służyłby również Cen- trum Kultury Dworek Biało- prądnicki. Miałyby się tam mieścić Klub Seniora, Klub Rekreacyjno-Taneczny, Stu- dio Plastyczne oraz Klub Dziecięcy.

— To, że Wojewódzki Kon- serwator Zabytków pozytyw- nie ocenił wykonane prace zabezpieczające nie oznacza, że miasto nie może się starać o wywłaszczenie — mówi Jan Janczykowski. — Jak do tej



Władze miasta ciągle myślą o wywłaszczeniu lub odkupieniu Zajazdu Kościuszkowskiego od obecnego właściciela

Fot. Monika CHYLASZEK

pory inwestor nie wykonał żadnych innych prac w obiek- cie, nie przedstawił planowa- nej jego funkcji, ani nie uzgodnił żadnych projektów. Myślę, że gdyby miasto prze-jęło obiekt, to znalazłyby się

pieniądze na jego zabezpie- czenie. Liczymy też na to, że, jak już z resztą zadeklarował profesor Chrzanowski, SKOZK pomógłby w sfinan- sowaniu remontu Zajazdu Kościuszkowskiego.

(Chyl)



Zadzwoń do nas czytelniczka:

— Wykonawca zrobił murki na wałach Rudawy i odlaź. Wał jest wy- profilowany, oświetlenie stoi, ale brakuje chodnika. Mam psa i czę- sto wychodzę z nim na spacer właśnie koło Rudawy. Ale teraz prze- cięż można zostawić w tym błocie kalosze. Mieszkańcy psoczą, że taki ładny kawałek drogi jest niedostępny, bo ani wiosną, ani jesienią nie będzie się dało tamtędy przespacerować.

Jak się dowiedzieliśmy, rzeczywiście w planach nie uwzględniono ani chodnika, ani alejki zwirowej. Mieszkańcy za pośrednictwem rady dzielnicy zwrócili się w tej sprawie do firmy, która wykonała murek. Wykonawca przekazał sprawę inwestorowi — Małopolskiemu Zarz- dowi Melioracji. Teraz wszyscy zainteresowani czekają na decyzję. Wiadomo jednak, że na chodnik nie ma co liczyć. W najlepszym wy- padku droga zostanie wysypana żwirem

(Chyl) Fot. Monika CHYLASZEK

Wojewoda zapłaci za okna?

Wieżowiec za ekranem

Mieszkańcy wieżowców przy Opolskiej skarżą się na nocny hałas przejeżdżających samochodów. Okazało się jednak, że w tym roku nie mogą liczyć na budowę ekranów akustycznych. Zdesperowani lokatorzy za pośrednictwem spółdzielni mieszk- niowej postanowili wystąpić do Wojewody i Urzędu Marszał- kowskiego z prośbą o realizację inwestycji, lub dofinansowanie wymiany okien na dźwięko- i pyłoszczelne.

— Mamy bardzo dużo inter- wencji od mieszkańców w tej sprawie — opowiada Ireneusz Biernat ze SM „Krowodrza”. — Zabezpieczenie akustyczne staramy się już załatwić od kil- ku lat. Pierwsze opracowanie dotyczące hałasu na tym tere- nie powstało w 1993 r. A prze- cięż od tego czasu ruch znacz- nie się zwiększył.

Mieszkańcy skarżą się, że w pokojach od strony ul. Opol- skiej nie da się spać. Dopiero między godzinami 23 a 4 rano trochę się uspokaja. Podobnie w dzień — trudno jest np. pra- cować przy otwartych oknach.

— Mieliliśmy nadzieję, że ekrany zostaną zbudowane aż do skrzyżowania z ul. Batalio- nu Skała AK — mówi Ireneusz Biernat. — Miesiąc temu za- wiadomiono nas, że odcinek przy blokach spółdzielni nie będzie realizowany, ponieważ zabrakło pieniędzy.

— Została opracowana kon- cepcja zabezpieczeń aku- stycznych wzdłuż Opolskiej — tłumaczy Andrzej Zaborski, naczelnik wydziału inwestycji ZDiK. — W tym roku ekrany postawiono wzdłuż ulicy od strony północnej. Dodatkowo jednak wytypowaliśmy już na- stępne odcinki do budowy,

ponieważ okazało się, że otrzymamy jednak jeszcze w tym roku dodatkowe pie- niądze. Procedura zamówień publicznych już została uru- chomiona.

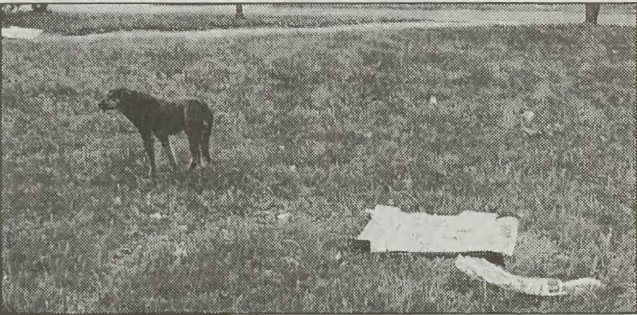
Planuje się, że w najbliższym czasie ekrany staną na odcinku 540 m przy szpitalu Jana Paw- ła, oraz wybuduje się 300-me- rowy odcinek między ulicami Grażyny i Wyki.

— Przy budynkach spół- dzielni mieszkaniowej Krowo- drza zaplanowano najkosztow- niejszy rodzaj ekranów — tłumaczy Andrzej Zaborski. — Będą przezroczyste i wysokie na 7-8 m. Metr kw. takiego ekranu kosztuje aż 2 tys. zł. Powinny być wykonane w przyszłym roku. Już złożyli- śmy wniosek o przyznanie środków na tę inwestycję.

Spółdzielnia mieszkaniowa nie chce jednak czekać.

— Zwrócimy się do Wojewo- dy i Urzędu Marszałkowskiego w sprawie postawienia ekranu akustycznego i dofinansowa- nia wymiany okien na dźwię- ko- i pyłoszczelne w budyn- kach przy Opolskiej 13-35 i 41- 69 — zapowiada Ireneusz Biernat. — Być może okna to prośba trochę na wyrost, ale spróbować warto.

(Chyl)



Na miasteczku studenckim, przy akademiku Kapitol mieszka sobie na trawniku niczyja psina. Bezdomny psiak jest ulubieńcem studen- tów. Nikt nie chce go oddać do schroniska. Co prawda śpi na tek- turze i szmatach, ale je same rarytasy — kurczaki z pobliskiej budki. I to z różną!

(Ren) Fot. Renata WCISŁO

Niestandardowe dni otwarte
23-24 września 2000

Jeśli teraz kupisz Nissana Primera, dostaniesz gratis roczne ubezpieczenie i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona. Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:
KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA, RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY, CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI

NISSAN

Nieograniczone
możliwości

AUTO - CENTRUM TRZEBINIA
32-540 Trzebinia, ul. Długa 125
tel. (0 32) 753-53-53, faks (0 32) 753-52-52

Spotkanie z podgóorskimi olimpijczykami

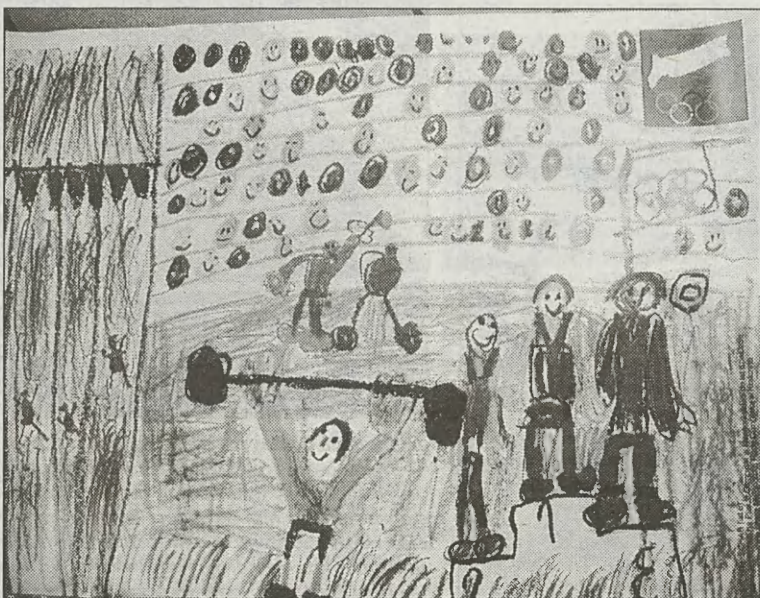
Od Melbourne do Sydney

Mieszkańcy Podgórza będą mogli dziś porozmawiać z olimpijczykami ze swojej dzielnicy. Spotkanie w Domu Kultury Podgórza zorganizowano pod patronatem Małopolskiej Rady Olimpijskiej i urzędu miasta.

Prezentacje wybitnych obywateli prawobrzeżnej dzielnicy Krakowa stały się już tradycją obchodów Podgórskiej Jesieni Kulturalnej.

— W poprzednich latach gościliśmy znanych artystów, naukowców i rzemieślników, teraz przyszła pora na sportowców — mówi organizator spotkania Jacek Lubart-Krzysica. — Czas ku temu znakomity, wszak odbywają się właśnie Igrzyska Olimpijskie w Sydney.

Wśród zaproszonych gości z olimpijskiej rodziny nie mogło zabraknąć Heleny Rakoczy oraz Barbary Ślizowskiej-Wilk reprezentujących Polskę na igrzyskach w innej australijskiej metropolii —



Ten plakat autorstwa Michała Schaba otrzymają dziś od dzieci podgórszczyki.

Fotokopia Konrad PAWŁOWSKI

Melbourne. Swoją udział zapowiedzieli też: Joanna Bartosz-Bonarska, Zdzisław Biebnik, Urszula Figwer, Honorata Marcińczak-Mrocze, Wacław Orłowski, Ewa Synowska i Krzysztof Włosik.

O antycznym olimpiźmie opowie Aleksander Krawczuk.

— Po tej stronie Wisły dobrze czują ducha igrzysk — uważa Jacek Lubart-Krzysica. — Świadczy o tym choć-

by sukcesy małych plastyków w konkursie na projekt plakatu o tematyce olimpijskiej. Grand Prix otrzymał 6-letni Michał Schab z pracowni przy DK Podgórze. Pamiętajmy też, że z Podgórza wywodzą się również i trochę młodszy, niż ci, którzy wezmą udział w piątkowym spotkaniu olimpijczyki. Tutaj mieszkali np. Marcin Jałocha, czy Marek Koźmiński. (K.P.)

W teatrze lalki i aktora

Za Parawanem

— Robimy to, bo lubimy: jesteśmy pasjonatami, grupą przyjaciół — mówią aktorzy Teatru Lalki i Aktora „Parawan”. O jedynym podgórskim teatrze opowiada jego założyciel i kierownik, Antoni Mleczko.

— Skąd wziął się pomysł na teatr lalki i aktora?

— W pewnym momencie życia znalazłem się na rozdrożu: nie miałem zajęcia, a chciałem wrócić do teatru. Pomyślałem sobie, że w prawobrzeżnym Krakowie nie ma ani jednego, a to przecież

milionowe miasto! W listopadzie 1997 r. złożyłem pani Marcie Peruckiej-Tytke, dyrektorze Domu Kultury „Podgórze” propozycję stworzenia teatru. 6 grudnia — w Mikołaja — zadzwoniła i powiedziała: — Mam pieniądze na pierwszą bajkę, niech pan zaczyna!

— Kto tworzy zespół „Parawanu”?

— Oparłem się na studentach Studium Aktorsko-Teatralnego „Spot”. Z obecnym zespołem pracuję już drugi rok. Bazujemy na lalkach —

ale nie można opierać się tylko na nich, bo dzieciom trudno się skupić.

— Przedstawiacie bajki: wasz repertuar adresowany jest do najmłodszych...

— Tak, dlatego zwracamy się z ofertą między innymi do szkół. Jesteśmy „teatrem w walizce”: proponujemy dyrektorom przyjazd i wystawienie spektaklu na terenie szkoły. Niestety, zazwyczaj nie otrzymujemy żadnej odpowiedzi. Dlatego najbardziej lubimy i cenimy sobie naszą niedzielną widowinę: wiemy, że ludzie przychodzą specjalnie dla nas.

— Jakie są najbliższe plany „Parawanu”?

— W niedzielę mamy premierę nowej bajki: „O wilku i kozłach” wg braci Grimm. W planach repertuarowych jest także śpiewogra na podstawie wierszy Tadeusza Śliwki, widowisko obrzędowe „Na ten Nowy Rok” oraz dwie bajki: „Jaś i Małgosia” i „Bajki na raty Babci Honoraty”. Kiedy uda nam się je zrealizować — zależy od finansów.

Rozmawiała Anna KAJTOCH

W niedzielę 24 września w Teatrze Lalki i Aktora „Parawan” (siedziba — kino „Wrzós”, ul. Zamojskiego 50) o godz. 12 odbędzie się premiera najnowszej bajki: „O wilku i kozłach” wg braci Grimm, w reż. Tadeusza Czwakiela. Dla naszych czytelników mamy przygotowane jedno podwójne zaproszenie — aby je otrzymać, wystarczy zadzwonić dzisiaj o 12 pod numer 430-44-28.



Antoni Mleczko z Calineczką

Fot. Anna KAJTOCH

W Radzie Dzielnicy XII

Myślą o dzieciach

Dzielnica XII zalicza się do najbogatszych pod względem liczby placówek oświatowych w Krakowie. Na jej terenie znajduje się pięć gimnazjów, dwa żłobki, 11 szkół podstawowych i dziewięć przedszkoli.

Dlatego sprawliwy podział środków, przeznaczonych na prace remontowe placówek, jest sporym kłopotem dla Komisji Edukacji Kultury i Sportu. — Mimo, że dostajemy w porównaniu z innymi dzielnicami Krakowa dość pokaźne kwoty na remonty, to po rozłożeniu ich na poszczególne szkoły i przedszkola suma jest cały czas za mała, aby pokryć choćby tylko bieżące potrzeby — twierdzi ostatnio na sesji Rady Dzielnicy XII.

Fortunną decyzją dla żłobka nr 28 przy ul. Kurczaba 21 okazało się pozytywne opiniowanie przez Radę.

Od dłuższego czasu z braku funduszy nie było możliwości skończyć remontu dachu. Pierwszą część prac już wykonano, czekano tylko na przydział jeszcze jednej kwoty. Nieustannie przecieki, ciągłe obawiania się silnych deszczów i mocnych wiatrów zarówno pracownicy, jak i rodzice mają już za sobą. Niedługo katastrofalny stan dachu wyraźnie się poprawi, Rada Dzielnicy XII przeznaczyła 23 tys. zł na remont dachu w żłobku. — Myślę, że prace będą trwać maksymalnie do 2 tygodni — mówi kierowniczka. Zapewniam rodziców, że żłobek nie zostanie zamknięty, będzie funkcjonował jak dotychczas. (ana)

REKLAMA

GARAŻE OCYNKOWANE

(3x5 tylko 790.-)
montaż gratis.

(0-18) 332-00-23
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-00-18

www.staladam.wk.pl

EXPRES TAXI
96-29
0501 44-96-29

Ze zgłoszenia telefonicznego i abonentu

zniżka!!!
do 35%

Przyjmujemy taksówkarzy do współpracy

Czynne całą dobę

Zakład Usług
Pogrzebowych

REQUIEM

ul. Klasztorna 3

tel. 425-83-73

24/h 641-30-71

0502/094-811

przewozy z mieszkań
duży wybór trumien
kompleksowa obsługa

Realizujemy wszystkie
zasilki pogrzebowe
Konkurencyjne ceny

Na os. Ruczaj — Zaborze

Znikające ławki



W lutym na os. Ruczaj zamontowano trzy ławki. W marcu już 15. Czerwiec — to kolejnych 5. Łącznie z zamontowanymi w sierpniu, osiedle miało się wzbogacić o 56 ławek. W dniu dzisiejszym nie ma już siedmiu z nich.

Blok nr 57 przy ul. Grota — Roweckiego. Przed nim kilku młodych dżentelmenów. Bawią się świetnie zapijając alkoholem osiedlową nudę. Siedzą w kręgu na trzech ławkach postawionych w centrum trawnika. Siedzenia mają nowe, wymalowane, z betonowymi nóżkami. Ciężkie i solidne, z poszarpanym podłożem, jakby żywcem wyrwane z miejsca, gdzie zostały zamontowane...

Zamontowane dzięki zabiegom radnych i Stowarzyszeniu Mieszkańców i Przyjaciół Osiedla „Ruczaj — Zaborze”, którym udało się wynegocjować przeznaczenie pieniędzy na zakup ławek z budżetu dzielnicy VIII.

— To długa historia. Staraliśmy się o montaż ławek przez dwa lata. — opowiada Romuald Czapiga, radny dzielnicy VIII i wiceprezes Stowarzyszenia Mieszkańców „Ruczaj — Zaborze”. — Brak ławek był widoczny przede wszystkim przed blokami wojskowymi PGM, AZM, Huty Sędzimir. Matki z dziećmi nie miały gdzie usiąść.

Pierwsze trzy ławki zostały zamontowane 3 lutego na placu zabaw między ul. Grota — Roweckiego a Zachodnią. Zniknęły do końca kwietnia. W połowie marca, przy okazji rozpoczęcia budowy ogródka jordanowskiego w okolicach przedszkola nr 5 przy ul. Zachodniej, zamontowano ich już 15. W czerwcu okazało się, że w projekcie jest jeszcze pięć.

— Około 20 sierpnia zamontowano 33 ławki. Kosztowały 8 700 złotych (jedna — 250 + montaż). Odbiór był w tamten piątek — kontynuuje radny. — W tym momencie brakuje już siedmiu z nich. Cztery w ogóle zniknęły. Nie wyobrażam sobie, jak ktoś mógł wyrwać przytwierdzone do podłoża cementem ogromne ławki i wywieźć. Jak mu się zmieściły do samochodu? Trzy inne są kompletnie zniszczone. Natomiast 18 z nich nadaje się do ponownego montażu.

Bardzo trudno było znaleźć odpowiednią lokalizację na montaż ławek (np. nie pod oknami). Miały nie przeszkadzać, ale służyć mieszkańcom.

Tydzień temu młodzików spisała policja. Nie wieczorem, gdzieś o trzeciej po południu. Siedzą dalej. Przecież przynieśli sobie ławki, żeby było wygodniej i bliżej do domu. Oczywiście, zrobili to także dla dobra mieszkańców. (Ren)

W galerii Domu Kultury Podgórze

Wszystkie lalki świata



Do sali wystawowej DK Podgórze przedszkolaki z okolicy przychodzą bawić się i uczyć

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

Kilkadziesiąt kukiełek, marionetek i pacynek będących plonem III Międzynarodowego Biennale „Wszystkie lalki świata” można oglądać w Domu Kultury Podgórze przy ul. Klasztornej.

— Wystawa została do nas przeniesiona z Muzeum Historycznego — mówi dyrektorka domu kultury, Marta Perucka. — Prezentowane lalki to nagrodzone prace, nadesłane na konkurs organizowany w maju przez Centrum Kultury Dworek Białoprądnicki.

Do 7 października przy Klasztornej będzie można zobaczyć m.in. smoka wykonanego

z rolek papieru toaletowego i opakowań po jajkach, drewnianego Pinokia, marionetkę z gumowej, kuchennej rękawicy i robota z puszek po piwie.

— Pomysłowość młodych twórców nie zna granic — twierdzi Marta Perucka. — Wszystkie lalki wyglądają bardzo efektownie. Dzieci, które tu przychodzą są zachwycone. Często gościmy całe grupy z podgórszych przedszkoli. W sali wystawowej spędzają godzinę, wychowawczynie organizują im tam zajęcia.

Na początku drugiego tygodnia października lalki wyjadą do Nowej Huty. (K.P.)

Poznaj swoją dzielnicę

Egzotyczna podróż po... Nowej Hucie



Kościół w Mogiła kryje fascynujące tajemnice.

Mogiła, Grębałów, Krzesławice — miejsca, o których zapewne wszyscy słyszeli, ale w których na pewno nie wszyscy byli. A warto je zobaczyć i poznać ich tajemnicę — z ust przewodnika płyną nieznanne, czasem całkiem nieprawdopodobne, zawsze fascynujące historie.

— Mieszkamy w Nowej Hucie, miejscu o bogatej przeszłości — mówi Urszula Chorjan, z biura „Galeon”, które jest organizatorem wycieczki. — Musimy ją poznawać i promować.

Program jest napięty i ciekawy, obejmuje odwiedzenie wszystkich atrakcyjnych miejsc, zarówno nowych, jak i starych, tej najmniej krakowskiej dzielnicy. Oprócz wspomnianej Mogiły, gdzie zachował się klasztor oo. Cystersów, Grębałowa i Krzesławic, gdzie znajdują się poaustriackie forty — przewidziane jest zwiedzanie Centrum Administracyjnego Huty im. Sendzimira, kościoła Arka Pana czy Teatru Ludowego.

Zwiedzający przemierzają się autokarem. Przejeżdżając przez pl. Centralny usłyszą prelekcję z sztuce socrealizmu, a obok os. Młodości — historię

oboju pracy, jaki mieścił się tu w czasie II wojny światowej. Atrakcją jest wejście na kopiec Wandy i zwiedzanie dworku Jana Matejki w Krzesławicach.

— Oferta przewidziana jest przede wszystkim dla grup szkolnych — mówi Urszula Chorjan. — Wychodzimy na przeciw potrzebom nauczycieli, którzy zobligowani są do przeprowadzenia cyklu lekcji poświęconym dzielnicom.

Wyprawa edukacyjna po Nowej Hucie nie cieszy się jednak zbyt dużą popularnością — w miesiącach wiosennych, kiedy to oferta została zaproponowana szkołom, skorzystało z niej zaledwie kilka grup.

— Liczymy, że na początku roku szkolnego zainteresowanie się zwiększy — uważa Urszula Chorjan.

O małym zainteresowaniu nie decyduje program, lecz cena (13zł/os.). Obejmuje autokar, ubezpieczenie, przewodnika, wstępy i jest — zdaniem biura — przystępna. Rodzice jednak często nie chcą wyłożyć pieniędzy na wycieczkę w miejsca, które są „dobrze” znane. Nauczyciele oprowadzają więc klasy sami. (skr)

Z NOTESU POLICJANTA

Falszywa stówka

Policjanci z komisariatu Wola Duchacka — Swoszowice zatrzymali 53-letniego mężczyznę z Krakowa, który w jednym z hipermarketów chciał zapłacić fałszywym banknotem 100 zł. Po przesłuchaniu w charakterze świadka został zwolniony do domu.

Kolekcja dokumentów

Policjanci zatrzymali dwie osoby, które są podejrzane o kradzież kosmetyków ze sklepu na ul. Dunajewskiego. Zatrzymani to 20-letnia mieszkanka Sandomierza i 27-letni mieszkaniec Tarnobrzega. W czasie przeszukiwania policjanci znaleźli przy nich paszport, dwa dowody osobiste, prawo jazdy, dwie recepty oraz czek. Wszystkie dokumenty należą do różnych osób. W tej chwili policja ustala, skąd u nich taka kolekcja dokumentów. Zatrzymani trafili do aresztu.

Skradzione samochody

Z ulicy Siewnej złodzieje skradli fiata brava wycenionego na 23 tys. zł. Z ul. Szkarskiej zniknął z kolei fiat 126 za 1,5 tys. zł, z Sempołowskiej ford transit o wartości 60 tys. zł, a z Okólnej fiat 126p za 5 tys. zł. (Chyl)

NA STRAŻY

Wyludzenie po angielsku

Znajomość języków obcych można różnie wykorzystać. Na pl. Szczepańskim strażnicy miejscy zatrzymali osobę podejrzaną o wyludzenie pieniędzy od młodych Brytyjczyków. Przekazano ją policji.

Zniknęło pięć wraków

Pięć kolejnych wraków zniknęło z ulic Krakowa po interwencjach strażników miejskich — dwie nysy z Warszawskiej i Grzegorzeckiej, fiat ze Ślicznej, trabant z Czapskich i fiat z Miechowskiej.

Nie pilnowali swoich psów

W ciągu ostatniego tygodnia w samej Nowej Hucie strażnicy miejscy nałożyli na właścicieli psów, którzy nie respektowali wymogu trzymania swoich pupili na smyczy lub w kagańcu 30 mandatów na sumę 1000 złotych, zaś do kolegium skierowali w tej sprawie dwa wnioski.

Nieuczciwe zebranie

Strażnicy miejscy przekazali policji Rumunkę zebrzącą na Ryńku Głównym i dwóch innych obywateli Rumunii, wyciągających nachalnie ręce po pieniądze na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i 29 Listopada. Jak informuje straż miejska, większość zebrających obywateli Rumunii ma środki do życia, ponieważ zwykle przebywają w Polsce na wizach turystycznych, które otrzymuje się, dokumentując posiadanie odpowiedniej kwoty pieniędzy na pobyt w Polsce. (Chyl)

Os. Kościuszkowskie. Z przyczyn ekonomicznych dwie klasy SP 143 zostaną połączone

Uczeń równowagi budżetowej

Dwie klasy drugie w SP nr 143 zostaną połączone. Tak ostatecznie zdecydował Wydział Edukacji i Kultury Urzędu Miasta Krakowa. Pozostawienie dwóch oddziałów liczących 32 uczniów według WEiK jest nieuzasadnione ekonomicznie. Nawet wówczas, gdy nauczyciel jednego z oddziałów pozostaje w szkole bez zajęcia, pobierając pensję...

Przypomnijmy. W roku ubiegłym do dwóch klas pierwszych w SP nr 143 zapisało się tylko 35 osób. Wydział Edukacji i Kultury zgodził się wówczas na utworzenie w szkole dwóch oddziałów, argumentując ustępstwo specjalnymi potrzebami edukacyjnymi przyjętych dzieci (w ogólnej liczbie 35 pierwszoklasistów — 12 wymagało indywidualnego podejścia pedagogicznego). Z początkiem września 2000 dyrektor placówki poinformował WEiK o zmniejszeniu się liczby drugoklasistów do 32. Nie pomogły protesty rodziców. Decyzja WEiK zapadła: połączyć klasy w celu utrzymania równowagi budżetowej...

— Równowaga ta i ekonomiczne uwarunkowania przepaszcza pracę, jaka została w ciągu tego roku wykonana przez uczniów, nauczycieli i rodziców — twierdzi Marian Mól, dyrektor. — Założenia reformy edukacji mó-



Od października 32 dzieci z dwóch klas drugich ma rozpocząć naukę w jednej klasie

Fot. Mariusz WILK

wiły o stworzeniu uczniom komfortowych warunków nauki, o równych szansach dla wszystkich. Tymczasem nikt z Wydziału Edukacji nie pofatygował się, by zobaczyć jakie są potrzeby moich uczniów. Liczy się dla nich średnia, cyfry, bilans. Dzieci z deficytami tempa pracy, trudnościami dyslektycznymi i innymi deficytami rozwojowymi w licznej klasie zostały bez szans dorównania reszcie.

Gmina podkreśla, że nie ma możliwości funkcjonowania klasy, w której uczy się mniej niż 18 uczniów.

— Czy stać ją na utrzymanie nauczyciela bez klasy?

— pyta dyrektor. — W wyniku realizacji decyzji dyrektora WEiK nauczyciel nauczania zintegrowanego (mianowany) pozostanie od dnia 1 października 2000 bez zajęć dydaktycznych. Będzie pracował na świetlicy, bądź brał doraźne zastępstwa.

Dyrektor szkoły 143 zwrócił się z prośbą o możliwość pozostawienia dwóch oddziałów drugich do momentu przydzielenia przez organ prowadzący nowych obowiązków nauczycielce bez klasy. Decyzja ostateczna zostanie podjęta na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu. (kach)

„Echo Krakowa” Czytelnikom

Nie wyrzucaj daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, dając drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu miastu. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17-19, pod nr. tel. 430-43-79

Czytelnicy oferują:

• dwie wersalki, biurko, stół pod komputer, tel. 412-77-04 lub 0501-434-690 • wózek dziecięcy głęboki plus spacerówka, 425-27-32

Czytelnicy proszą:

• samotna matka o rower dla dzieci (7,8 lat), 413-56-35 • glukometr, 412-27-30 • glukometr, 282-32-82 • emerytka o elektryczną maszynę do szycia, ko-

lorowy tv, 411-83-78 • inwalidka o wózek inwalidzki, 429-38-71 • stół kuchenny, 425-51-27 • samotna matka o krzesło na rower dla dziecka, sokownik, 427-03-67 • inwalida poruszający się o kulach o tv, 412-34-39 • rencista o termę elektryczną, rower do rehabilitacji, 423-53-26 • rencista o tv, 269-41-45 • inwalidka I gr. o rower do rehabilitacji, 643-18-58 • samotna matka o stół kuchenny, krzesła, tv, segment młodzieżowy, zestaw wypoczynkowy, 421-81-93 po 18 • młode małżeństwo w trudnej sytuacji materialnej o pralkę, tel. grzech. 637-79-13 • wielodzietna rodzina o rower, 423-32-46 • krzesła, pawlacze, wiatrak, 657-78-07 po 20 • babcia wychowująca wnuki o lodówkę, fotele rozkładane, krze-

śła, pralkę automatyczną, segment, stół, 0605448961 • kuchnię elektryczną 2-palnikową, tel. grzech. 431-04-15 • emerytka łącząca o tv z pilotem, 636-20-68 • wózek dla lalek, 272-37-42 • materac, poduszkę, 425-81-70 (Schronisko dla ofiar przemocy) • MOPS w imieniu podopiecznego o szafę, łóżko ew. leżankę, tel. grzech. 412-93-86 (8-15) • stół kuchenny, taborety, 613-17-15 • ławę rozkładaną, fotel rozkładany, łóżko polowe z materacem, tel. grzech. 413-13-82 • emerytka o tv kolorowy, 421-65-05 • termę elektryczną, dywan, 429-54-24 • rencista o tv, 636-20-68 • krzesła, tel. grzech. 657-89-23 • mały tv, 421-96-54 • ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, tel. grzech. 281-61-88 (tes)

...bez wody i gazu

(Dokończenie ze str. I)

Teściowa pana Leszka odaje brudne rzeczy do pralni, bo w tej wodzie, jak mówi, nie da się niczego wyprać. Pan Kowalówka, wraz z żoną Teresą, nie używają tej wody do picia. — Pisaliśmy petycję i zaczął w końcu przyjeżdżać beczkowóz, w każdy czwartek — opowiada. Pani Teresa jest skarbnikiem przedsięwzięcia tamtejszej społeczności lokalnej. Kiedyś na poczet przeprowadzenia gazociągu, polecieli wpłacać pieniądze. Ludzie wpłacili, ale długo nic się nie

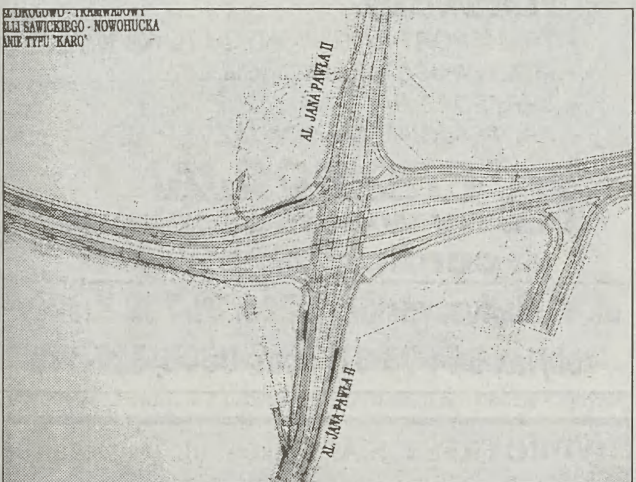
działo, więc spowrotem wypłacili i trudno się im dziwić.

— Tak, jest beczkowóz, ale na Zajęczej — dodaje Anna Ryś — a ja jestem rencistką I grupy, nie mam siły chodzić tam po jedną butelkę wody, a dwóch bym nie uniosła. Poza tym — raz, jak sąsiad pojechał autem wziąć trochę wody, to mu panie awanturę zrobiły. Czasem wodę przywozi mi syn. Jak brakuje, to gotuję tę wodę ze studni, ale po wielkiej powodzi w 1997 jest bardzo zanieczyszczona. Później przyszli zbadać wodę, ale po-

wiedzieli, że już wcześniej musiała taka być. Bez gotowania, to używam jej tylko do prania. Ale niektórzy sąsiedzi piją ją, prosto ze studni. Jak chodziła firma i sprawdzała jakość wody, to powiedzieli, że przekracza o kilkaset procent dopuszczalną normę zanieczyszczenia! Nikt z dzieci nie chce tu przyjść na gospodarstwo, bo tu w ogóle niczego nie ma, i to w środku miasta. Szambo, gaz z butli, woda z butelki... N6 i trudno się im dziwić — mówi Anna Ryś

Rafał GARPIEL

Jak na Grunwaldzkim



Projekt węzła komunikacyjnego

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

(Dokończenie ze str. I)

— Jeżeli chodzi o al. Jana Pawła II, która będzie stanowiła górny poziom węzła, to niewiele się na niej zmieni — twierdzi Andrzej Garpiel. — Na samym skrzyżowaniu jezdni zostanie poszerzona na tyle, by można było umieścić na niej po dwa pasy ruchu na wprost oraz po dwa, dla umożliwienia lewoskrętu w każdym kierunku. W sumie więc na górnym poziomie znajdzie się 8 pasów, po 3,5 m szerokości.

Na niższym „piętrze”, czyli w ciągu ul. Nowohucka-Stelli Sawickiego jezdnie będą posiadały po cztery pasy ruchu i dodatkowo — po jednym, dla prawoskrętów.

— Po to, by umożliwić w przyszłości przejazd tędy szybkiego tramwaju, między jezdniami zaprojektowaliśmy pas rozdziela szerokości 12 m — mówi Andrzej Garpiel.

Sam wiadukt wykonany zostanie z płyty żelbetowej, wspartej na podporach z tego samego materiału. (K.P.)

Nowy węzeł w liczbach:
Pow. skrzyżowania: 149,500 m kw.
Długość wiaduktu — 60 m
Szerokość wiaduktu — 58,7 m
Długość przebudowywanego ciągu Nowohucka-Stelli Sawickiego — 1500 m
Długość przebudowywanej al. Jana Pawła II — 480 m
Koszt inwestycji — 78 326 900 zł

OŚRODEK REHABILITACJI KARDIOLOGICZNEJ REMED

* po zawale serca, w chorobie wieńcowej,
* po zabiegach kardiologicznych,
* w chorobie nadciśnieniowej
- LECZENIE NADWAGI -
PORADY LEKARZY SPECJALISTÓW
WIELU DZIEDZIN: EKG, ECHO,
EKG wysiłkowe

Kraków, ul. Wróblewskiego 4
tel.: (0-12) 632-73-01

PCV drewno **OKNA**
naprawa
krycie **DACHY**
remonty wnętrz

(0-12) 429-55-42;
0501/168-440, Kraków,
Chodkiewicza 17

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
BOSCH
Elektronarzędzia
MONTAŻ W CENIE ZAKUPU
JUNKERS

GAZOWE KOTŁY C.O. ELEKTRONARZĘDZIA

Kraków, ul. Kawiorzy 3,
tel. 637-84-08,
tel./fax 637-90-04
Zapraszamy
pon. - pt. 9-17, sob. 9-13

Husqvarna

PROMOCJA

PILARKI 346XP (3,4 KM)
OD 18.09-21.10 **1789 - 1559 zł**

F.H. „BÓBR” ul. LWOWSKA 23, 30-551 KRAKÓW
TEL. 0602-22-04-72 FAX (012) 632-43-97

PARTNER Jonsered Flymo McCULLOCH

FIRMA BUDOWLANA „MIGDAŁ”

Rzozów 375 k.Skawiny, tel./fax 275-70-08
tel. kom. 0602/264-316 — Marek Migdał - właściciel
e-mail: info@migdal.krakow.pl, www.migdal.krakow.pl

DOCIEPLENIA DOMÓW JEDNORODZINNYCH

Tynki mineralne, akrylowe, silikonowe.

Autoryzowany wykonawca.

*** SOLIDNIE**
*** FACHOWO**
*** NIEDROGO**

PAMO-PLAST S.C.
Producent
OKIEN I DRZWI
PCW I ALUMINIUM

Biuro Handlowe: 31-102 Kraków, ul. Tarłowska 13
(przecznica ul. Zwierzynieckiej), tel./fax (012) 292-68-64
http://www.pamoplast.oid.pl e-mail: pamoplast.kr@inetia.pl

W standardzie oferujemy:

☐ Szyba termofloat k=1,1
☐ Wzmocnione okucia obwiedniowe najnowszej generacji

AUTO PILOT firmy WINKHAUS
(II stopień zabezpieczenia przed włamaniem)

- Mikrowentylacja
- Blokada obrotu klamki
- Centralne zamknięcie

➤ Pomiar i transport gratis
➤ Demontaż + montaż 10% wartości okna
➤ Nietypowe okna prostokątne bez dopłaty
➤ Gwarancja 10 lat

Okno 150x150 – cena brutto 770 zł

PROMOCJE, RATY, RABATY!

KREDYTY GOTÓWKOWE

Gotówka w 24 godziny
0% pierwszej wpłaty
Do 3000 zł
bez poręczyciela.

Kraków, ul. Felicjanek 27
tel. 292-00-53
Kraków, os. Jagiellońskie 19,
tel. 641-43-60.

f.h.u. „dukato”
AUTOMATYKA BRAM

! DWUSKRZYDŁOWE, PRZESUWNE ! GARAŻOWE

TEL./FAX 276-47-47;
TEL. 0606/810-590/1

PANELE

- podłogi
- elewacje PCV - siding
- panele ściennie MDF i PCV

okna PCV (przedstawicielstwo)
MAT-BUD
raty tel. 278-15-14
transport Wieliczka ul. Gdowska 8

Obiciówka 10 zł/m²

Podłogi sosnowe i egzotyczne.
Drzwi, okna, schody
— wykonawstwo.

F-ma MODRZEW
ul. Powstańców 62
tel. (012) 413-91-87
0607 068 555

OPONY

CONTINENTAL, PIRELLI
UNIROYAL i inne

Posezonowa wyprzedaż
opon osobowych

Kraków, al. 29 Listopada 214,
tel. 415-86-55, w godz. 8-18.

AUTOMEDAN

FILTRON
Autoryzowany Dealer

- paski klinowe
- paski rozrządu
- filtry FIAAM
- klocki i szczęki hamulcowe
- świece zapłonowe
- zestawy naprawcze
- oleje, płyny, akcesoria

QUICK BRAKE

31-315 Kraków, ul. Radzikowskiego 79 (obok stacji BP)
tel./fax (012) 637-68-77, tel. (012) 638-20-70

P.W.
METAL

tel./fax 430 67 74
tel./fax 430 11 65
KRAKÓW
★ UL. BOŻEGO CIAŁA 10 ★ UL. JÓZEFA 11

Oferuje w ciągłej sprzedaży:

- elektronarzędzia
- materiały złączne
- elektrody, zamki, kłódki
- narzędzia ręczne
- galanterię metalową

ZAPRASZAMY

Możliwość dostawy własnym transportem • Dla stałych odbiorców korzystne terminy płatności • Komplektacja dostaw pod zamówienie • Możliwość negocjacji cen

SEMBET

Marian Szczerba
30-394 KRAKÓW
ul. Skotnicka 254a,
tel./fax (0-12) 262 10 18

WYTWÓRNIĄ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „SEMBET” poleca:

STROPY ZESPOLONE PSKJ, 2K, FILIGRAN

DANE TECHNICZNE:
Rozpięt. w osiach podpór: do 9m
Szer. płyt: do 2,4 m
Wys. całkowita stropu: 18 - 24 cm
Obciążenie użytkowe: do 10 kN/m²

STROPY TERIVA

Strop żelbetowy belkowo - pustakowy
DANE TECHNICZNE:
Rozpiętość belek: 2,4 - 7,8 m
Wys. całkowita stropu: 24 - 34 cm
Obciążenie całkowite do 11,5 kN/m²
Obciążenie użytkowe do 5,0 kN/m²

PUSTAKI SZALUNKOWE
eliminujące deskowanie ścian

25 x 50 x 23 40 x 50 x 23

kompletna oferta na stronie www.sembet.com.pl, e-mail sembet@sembet.com.pl

P.P.H.U.
"ELEKTRO-REM" S.C.

KRAKÓW, OS. HUTNICZE 7
tel./fax 644-70-88, 644-38-12
TEL. KOM. (0602) 64-63-08
WWW.ELEKTRO-REM.TRANSFER.PL

- kable, przewody, słupy
- aparatura elektryczna
- osprzęt elektroinstalacyjny
- transformatory
- źródła światła

HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

SALON NOWOCZESNEGO OŚWIETLANIA
Kraków, os. Hutnicze 7

AGA LIGHT Plexiform
SOLUZIONI IN LUCE

NOWOCZESNE OŚWIETLЕНИЕ

- projektowanie
- oprawy świetłokowe
- systemy świetlne

TRADYCYJNE OŚWIETLЕНИЕ

- lampy, żyrandole
- kinkiety, plafoniere

kompletowanie dostaw i dowoz

Krakowskie Przedsiębiorstwo Górniczo-Geologiczne

30-133 Kraków, ul. J. Lea 213,
tel./fax (0-12) 637-01-05, centr. 637-00-33

przyjmiemy zlecenia na wykonanie:

- prac wiertniczo-dokumentacyjnych: hydrogeologicznych, geotechnicznych i surowcowych,
- laboratoryjnych badań wyrobów ceramicznych okresowych i na znak bezpieczeństwa (certyfikat akredytacji nr L64/1/96),
- robót brukarskich.

PANELE Wojcik nr2
FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

- ŚCIENNE
- PODŁOGOWE
- PCV
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- AKCESORIA PANELOWE

ZAPEWNIAMY:

- TRANSPORT ZAKUPIONYCH TOWARÓW
- MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN
- SPRZEDAŻ RATALNĄ
- PROFESJONALNY MONTAŻ

PROMOCJA!
Listwy wykończeniowe w cenach hurtowych

ul. K. Makuszyńskiego 22a, 31-752 Kraków
tel./fax 644-76-37, kom. 0606/327-143

HYDROTREST S.A. Kraków, ul. Tyniecka 18
www.hydrotrest.com.pl

prowadzi działalność deweloperską
OSIEDLA MIESZKANIOWEGO KWIECISTA – ZAMIEJSKA

Informuje, że posiada jeszcze do sprzedaży budowane w technologii tradycyjnej:

- * domki jednorodzinne w zabudowie szeregowej o pow. 135-141 m² z garażem i działką ok. 3,5 a
- * mieszkania w budynku wielorodzinnym o pow. 45-72 m² z pełnym opomiarowaniem mediów i możliwością zakupu garażu w budynku
- * na życzenie klienta wykonawstwo „pod klucz”
- * możliwość: wykorzystania premii gwarancyjnej i ulgi podatkowej wykonania mieszkania na każdą kieszeń adaptacji mieszkań na parterze dla osób niepełnosprawnych

INFORMACJA I PROSPEKT:

- * Deweloper, siedziba firmy: ul. Tyniecka 18, tel. 261-49-40 i 261-49-41
- * Kierownictwo kontraktu przy placu budowy — ul. Kwiecista

Zakończenie realizacji: GRUDZIEŃ 2000

REMONTY, KORKI, OBJAZDY

Kłopoty na wiaduktach

Trwa odnawianie nawierzchni na wiadukcie biegnącym nad al. Armii Krajowej. Zamknięto tu jedną nitkę ulicy. Kierowcy muszą korzystać z jednego z przeciwnych pasów. Utrudnienia komunikacyjne w Bronowicach potrwać do końca października.

Grzegorzeczka inaczej

Od kilku dni swobodnie jeździmy już Grzegorzeczką (tramwaje wróciły na tę ulicę już dwa tygodnie temu). Przejeżdżający tędy kierowcy muszą się jednak przyzwyczaić do kilku zmian, w porównaniu z okresem sprzed remontu. Przede wszystkim o kilkadziesiąt metrów w stronę Hali Targowej został przeniesiony lewoskręt w ul. Wielopole. Przebudowano także skrzyżowanie z ul. Daszyńskiego, a tory od jezdni oddzielono betonowymi separatorami.

Utrudnienia

• Trwa pierwszy etap renowacji torowiska na rondzie Czyżyńskim. Wciąż nieprzejezdna jest al. Pokoju (między



Budowa ulicy Lubomirskiego potrwa do końca roku

Zdjęcia Jacek KOZIOL

Dąbiem rondem Czyżyńskim). Objazd od ronda, do placu Centralnego poprowadzono Bieńczyką i Andersa. Prace zakończą się pod koniec października.

• Do 30 listopada wyłącznie z ruchu będzie fragment ulicy Skotnickiej (między wieżą ciśnieniową a pętlą autobusową). Trwają tam roboty kanalizacyjne.

• Trwają roboty drogowe na al. Słowackiego. Do końca

września, między ul. Kamienią a Śląską będzie ona znacznie zwężona. Kierowcom pozostawiono do dyspozycji po dwa pasy w każdym kierunku. Okazuje się, że to nie wystarczy. Korki, które powstają w tym miejscu, ciągną się do skrzyżowania al. 29 Listopada i Opolskiej.

• Od wczoraj uważniej niż dotychczas muszą poruszać się kierowcy ulicą Kalwaryjską. Na nitce prowadzącej

w stronę ronda Matecznego rozłożyli swój sprzęt robotnicy instalujący telefoniczne kable.

• Jak już informowaliśmy przed tygodniem, nastąpił odbiór techniczny torowiska na Wadowickiej. Oznacza to koniec utrudnień komunikacyjnych między rondem Matecznego, a Borkiem Fałęckim. W minioną sobotę na Wadowicką ruszyły tramwaje. Oddane do eksploatacji zostało też skrzyżowanie Zakopiańskiej, Brożka i Tischnera.

Nowe ulice

• Do listopada potrwają roboty przy budowie ul. Józefa Marcika — drogi, wchodzącej w skład węzła komunikacyjnego Carrefoura. Nowowytbudowana ulica połączy wewnętrzny system komunikacyjny hipermarketu z ul. Jugowską. W przyszłości będzie można tędy objechać Górę Borkowską.

• Trwa także budowa ulicy Lubomirskiego, łączącej Rondo Mogiłskie z Dworcem Głównym. Będzie to pierwszy element Galicyjsko-Kotlarskiego ciągu komunikacyjnego. (K.P.)



Trwają prace związane z przebudową torowiska na rondzie Czyżyńskim

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Kiedy koniec?

— Ulica Łużycka, na której mieszkam, w związku z jej remontem jest od pewnego czasu zamknięta. Moim zdaniem roboty idą ślimaczym tempem. Próbowalem się dowiedzieć, kiedy przewiduje się koniec prac remontowych. Padaly różne odpowiedzi — za dwa tygodnie, za trzy... Tymczasem mieszkańcy mają spore utrudnienia w poruszaniu się — nie ma możliwości przejazdu ani do sklepu, ani przystanku — żali się mieszkaniowiec Piaszków.

Udało się nam dowiedzieć, że termin umowy ukończenia remontu ul. Łużyckiej minie 15 listopada. — Jak na razie prace trwają zgodnie

z planem. Prawdopodobnie 15 listopada Łużycka zostanie otwarta — powiedziano w ZGK, który wykonuje remont.

Naprawdę całodobowy?

— Przypuszczałam, że kiedy w mieszkaniu nagle znikną prąd i światło, nie ma się czego obawiać. Przecież w Krakowie funkcjonuje całodobowe pogotowie energetyczne. Jednak, gdy ostatnio przy małym skrawku świeczki szukałam numeru i dzwoniłam przez pół godziny na pogotowie, zwątpiłam w jego sprawność — skarży się mieszkanka ul. Stachewicza.

Pracownicy pogotowia energetycznego twierdzą, że

przy telefonie cały czas siedzi dyżurny. — Jest rzeczą niemożliwą, żeby nikt nie odbierał słuchawki. W przypadku ul. Stachewicza, sygnał odebraliśmy o godz. 20.07, usterka usunięta została już o godz. 20.50 — mówi dyżurny pogotowia energetycznego.

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Konrad PAWŁOWSKI

Na Strzelców brudno

— Już nie mam siły patrzeć na brud przy ul. Strzelców. Czy nikogo nie interesuje, że już niemal całe miasto wygląda jak wielki śmietnik?

Po zgłoszeniu problemu — strażnicy miejscy zapewnili, że ul. Strzelców skontrolują i podejmą interwencję. (ana)



MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
**CARISOLV - ŻEL,
LASER, NARKOZA**
CZYNNE
PON - PT 9 - 20 SOB 9 - 15
RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. 0-12 269 13 35

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNE, PUNKTOWE

ŚW. GERTRUDY 8

pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.

Tel. (0-12) 421-92-72

- CENY NAJNIŻSZE
- WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO
-TERAPEUTYCZNE



Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

**LASEROWE
USUWANIE
ZBĘDNEGO
OWŁOSIENIA
NA STAŁE**
najnowocześniejszym w świecie
laserem diodowym
**SZYBKIE • BEZPIECZNE
BEZBOLESNE**
KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (012) 292-74-65
KATOWICE, al. KORFANTEGO 70/7
Tel. (032) 201-02-65

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

...

ul. Barska 12 (Dębniaki)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE)

TEL. 411-13-78

• Psycholog — codziennie — gabinet i wizyt
domowe tel. (0-12) 413-16-30, 0501 43
5227

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVGEL

USUWANIE PRÓCHNICY
BEZ WIERCENIA

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

USG GABINET
LEKARSKI

Diagnostyki

Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27

pełny zakres
badań USG

(0-12) 267-69-66

**PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW**

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2

tel. 422-41-06

tel. 421-79-27

pon.—czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne



czynne codz. 7.30 - 15.30

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa

Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60

ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76

cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11

cm. Grębałów, 645-31-61

ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-
wice) 411-35-26

Dyżur całodobowy

przewozy z mieszkań

również w soboty i święta

pod nr. telefonu:

(0-12) 411-45-02 lub 04

Batowice, ul. Reduty 1

kompleksowa

obsługa pogrzebów,

duży wybór trumien,

obsługa żałobników,

transport krajowy

i zagraniczny, kremacja,

wieńce, nekrologi,

usługi kamieniarskie, itp.

REALIZUJEMY WSZELKIE

ZASILEKI POGRZEBOWE

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż
SIDING
Boazeria PCV,
kamień elewacyjny,
blacha aluminiowa
os. Piastów 61 tel. 647-04-33
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morełowa 26, tel. 425-27-97
Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 9-15

FLIZY
1000 m² ekspozycji
dla Klientów nagrody
m.in. Wycieczka do TUNEZJI na 2 tygodnie dla 2 osób

**PRACOWNIA
OPTYCZNA**
ul. Sławkowska 2
tel. 422-61-46
Zapraszamy pon-pt
10-18, sob. 11-14.

KREDYT GOTÓWKOWY
dla pracowników sfery budżetowej
spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.
oraz PRACOWNIKÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW
MON, MSWiA, MS I ZUS
do kwoty 4000 zł BEZ PORĘCZYCIELI
TRI CITY
MINIMUM FORMALNOŚCI
TRICITY S.C. KRAKÓW, UL. MONTELUPICH 3, TEL. (0-12) 292-19-26, 292-19-27

**Dywany
wykładziny**
Duży wybór, niskie ceny
Raty Faktury VAT.
Zaprasza sklep F.H. „OLA”
Staniatki 603
(0-12) 281-89-74
(dawny sklep meblowy).

Materiały tapicerskie i skóry
Dodatki tapicerskie
Montaż i sprzedaż szyb do busów
FIRMA AB
Polecamy usługi w zakresie:
♦ TAPICERKA SAMOCHODOWA
♦ ADAPTACJA BLASZAKÓW NA BUSY
♦ SIEDZENIA WYSOKIEJ JAKOŚCI
♦ TAPICERKA MEBLOWA
♦ RENOWACJA ANTYKÓW
♦ WYSTRÓJ WNĘTRZ I LOKALI
BASTER
KRAKÓW, ul. Natansona 26, tel./fax 415-34-04, tel. 415-21-11

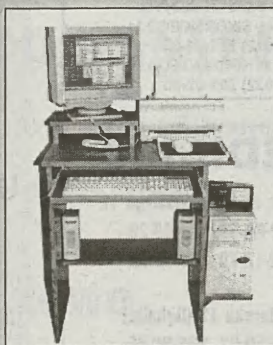
MINICENTRUM MOTORYZACYJNE
ŻMUJDZKA 23, tel.(0-12)411-62-56
Blacharstwo, lakiernictwo
tuning, mechanika
● szybkie naprawy
● analizy spalin
● remonty kapitalne
Krótkie terminy!
Niskie ceny!
Współpracujemy
z agencją ratingową „Best”.

AMORTYZATORY
HAMULCE ZAWIESZENIA SPRZĘGŁA
SACHS SERWIS, K-ÓW, AL. BORA KOMOROWSKIEGO 15A,
TEL. 413-04-37
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNY KOMPUTEROWY
TEST AMORTYZATORÓW
ORAZ DIAGNOSTYKĘ PODWOZIA.

Ekkehard® Kraków, ul. Łobzowska 2
tel./fax (0-12) 422-39-34, 422-77-75, 422-36-81

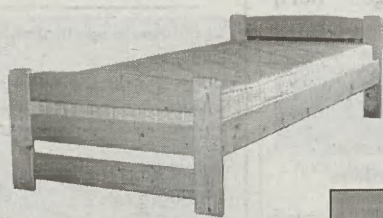
MEBLE:

- biurowe
- szkolne
- hotelowe
- sosnowe
- audytoryjne
- konferencyjne
- wypoczynkowe



**Stoliki
komputerowe**

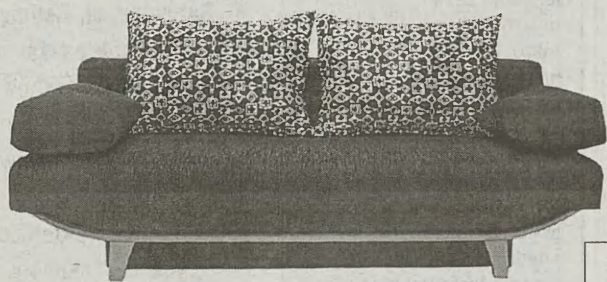
Amerykanki
wym. 120x87x87
pow. spania 188x107



Łóżka sosnowe

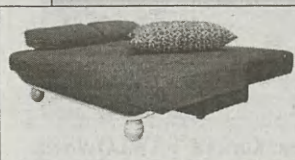


**Fotele
obrotowe**



Tapczany

wym. 195x97x72, pow. spania 195x145



DAEWOO motozbyt

KREDYT NA 100% WARTOŚCI SAMOCHODU



Matiz-rata 366 zł



Tico-rata 291 zł



Lanos-rata 438 zł



Polonez-rata 301 zł



Nubira-rata 689 zł



Lublin-rata 573 zł

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
BRZESKO-JASIEŃ, UL. KLONOWA 1
TEL. (0-14) 686-77-01, 686-77-07

AUTORYZOWANA HURTOWNIA CZĘŚCI
UL. PANA TADEUSZA 4
TEL. (0-12) 423-64-31

Skupujemy wszystkie samochody
płacąc gotówką 20% więcej od ceny giełdowej.

**Najsympatyczniejszy dealer
Daewoo zaprasza.**

PUH motozbyt
Kraków, ul. Dauna 110,
tel. (0-12) 655-46-12, 655-46-38
Otwarte 7 dni w tygodniu.



Salon Kraków,
Rynek Gł. 12,
tel. (0-12) 429-53-28
Suknie ślubne
— także do wypożyczenia
wizytowe
garnitury
fraki
— także do wypożyczenia

Herve Paris Isabel de Mestre

MADONNA

Margaret

Emani Englert

Salon Kraków,
Floriańska 39,
tel. (0-12) 422-24-00
suknie ślubne
suknie wizytowe

Salony czynne
pn.-pt. 10-19, sob. 10-15



Informator

piątek 22 września 2000 r.

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DYŻURNY SZPITALU
 • chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), chir. ogólnej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05) chir. urazowej, laryng. urolog. okulisty (os. Złota Jesień 1, tel. 647-66-66, 647-09-04).
DYŻURNE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14-999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00
Podstacje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Goliarda 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) - 644-49-99.

DYŻURNE APTEKI

• KRAKÓW • Mogiła 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, Sarego 5 - 423-20-80, os. Kazimierzowskie 30 - 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 - 644-17-36, os. Góralski 6 - 644-85-86, Galla 26 - 636-73-65, Jaremy 5 - 636-41-508, Kalwaryjska 94 - 656-18-50, Malborska 94 - 656-06-24
 • SKAWINA • Ogrody 1B
 • KRZESZOWICE - Rynek 12
 • MYŚLENICE - Rynek 10
 • PROSZOWICE - 3-go Maja 7
 • WIELICZKA - Dembowskiego 57

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 • KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn-pt. 15-20) • "Powrót z U" Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) Bobrowskiego 10 (pn-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Centrum Pomocy Ofiarom Przepiętstw i Patologii Społecznych - Dominikańska 3/26, tel. 429-55-25 (11.30-19.30) • Os. Interwencji Kryzysowej - Radziwiłłowska 8a (tel. 421-92-82 czynny całą dobę) • ogólny - 413-71-33 (pn-pt. od 16 do 21) dla alkoholików i ich rodzin - 425-57-50 (codz. non stop) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 623-73-04 (pon. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn-pt. 9-18) • Poradnictwo HIV/AIDS (Stow. Jest Jeden Świat) - 430-61-35 (pn. i pt. 17-21) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (wt.-czw. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 615-22-22

CHORE ZWIERZĘ

• Pomoc chorym zwierzętom - 429-74-72 (non stop), 429-92-41 • Pog.Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki - pomoc całodobowa • Łuzicka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop) • Lecznicza i wizyty domowe Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn.-pt. 10-14.30,

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM - ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
MŁDZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
 • KRAKÓW (Mogiła 109) - anoni-mowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997, 0800-120-226; 615-22-22
ZANDARMERIA WOJSKOWA
 • KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA - 986
 • Śródmieście - tel. 411-00-45 • Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Woła Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)

Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo św. Tomasz 1a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perłkowy	Ostra jazda Prymas Gladiator	USA (15) pol. (12) USA (15)	16.00 18.00 20.00	13 zł 16 zł 16 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital	Droga do Eldorado (O godz. 8.00 seans na zamówienie) Prymas	USA (b.o.) pol. (12)	8.00 9.45 11.30 17.15 13.15 15.15 19.00 21.00 23.00	11 zł 13 zł 16 zł
ARS: Aneks Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby SR, Ekran perłkowy, klimatyzacja	Folwark zwierzęcy American Beauty Jak ugryźć 10 milionów	USA/ang.(b.o.) USA (15) USA (15)	11.45 17.30 21.00 13.30 19.15 15.20 22.45	13 zł 16 zł 13 zł 16 zł
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX	Prymas (O godz. 8.15 seans na zamówienie) Gladiator Ostra jazda Jak ugryźć 10 mln Z tobą lub bez ciebie	pol. (12) USA (15) USA (15) USA (15) USA (15)	8.15 10.15 12.15 14.15 16.15 19.00 20.55 22.50	15 zł 18 zł
Atlantic Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo SR	Fantazja 2000 Męska gra Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową	USA (b.o.) USA (15) pol. (15)	14.15 15.45 18.30 20.30	10 zł 10 zł 10 zł
Kijów Krasieńskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, klimatyzacja	Prymas	pol. (12)	9.00 11.00 16.00 18.15 20.30	17 zł
Mikro Lea tel. 634-28-97 Dolby Stereo A	American Beauty Koniec przemocy Lisbon story	USA (15) USA/niem (15) niem/port (15)	16.00 18.15 20.30	10 zł 10 zł
Świt os. Teatralne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala Mała sala	Gladiator Mission Impossible 2 Wielka niedźwiedzica Ja, Irena i ja Mission Impossible 2 Gladiator	USA (15) USA (15) USA (10) USA (15) USA (15) USA (15)	14.45 17.30 20.15 16.00 17.45 20.00	14 zł 14 zł
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Stuart Malutki Szósty zmysł Mission Impossible 2 Informator	USA (b.o.) USA (15) USA (15) USA (15)	14.15 16.00 17.45 20.00	10 zł
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68 Dolby Stereo SR klimatyzacja	Pan Tadeusz Tamta strona ciszy Ghost Dog - Droga Samuraja Enduro Bojz Wierność Kino nocne: Ukryte pragnienia	pol. (12) USA (15) USA (18) USA (15) fr. (15) fr./ang. (18)	11.00 14.00 16.00 18.15 20.00 22.45	14 zł 12 ulg.
Sfinks os. Góralski tel. 643-46-98	Huragan Klub 54	USA (15) USA (15)	17.00 19.45	
Uciecha Starowiślna 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Człowiek widmo Ja, Irena i ja	USA (15) USA (15)	10.30 16.00 20.30 18.15	14 zł 14 zł
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Duże zwierzę Gniew oceanu	pol. (15) USA (15)	10.00 11.30 13.00 15.00 19.00 23.00 16.30 20.30	14 zł 12 ulg.
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Poszukiwany, poszukiwana CK. Dezerterzy	pol. (15) pol. (15)	16.00 17.45	7 zł
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Namiętność Panny Julity Magnolia	USA (15) USA (15)	17.30 19.30	10 zł
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-10-50	Gra o miłość Historie miłosne American Beauty	USA (15) pol. (15) USA (15)	15.45 18.00 19.30	

Gniew oceanu

■ katastroficzny
 ■ USA
 ■ reż. Wolfgang Petersen
 ■ wyk. G. Clooney, M. Wahlberg



Jesienią 1991 roku załoga kutra „Andrea Gail” wyruszyła na ostatni tego roku połów. Kapitan statku postanowił wypłynąć dalej niż zwykle, choć wiedział o nadciągającym sztormie. Niestety zaryzykował. Szwał ma rekordowe rozmiary! Teraz załoga będzie musiała stoczyć walkę z żywiołem o swoje życie...

■ Wanda * *

Duże zwierzę

■ obyczajowy
 ■ Polska
 ■ reż. Jerzy Stuhr
 ■ wyk. J. Stuhr, A. Dymna



Pewnego dnia pod dom Zygmunta Sawickiego przychodzi... wielbłąd. I zostaje na dłużej. Pracownik banku w małej górskiej miejscowości i jego żona zaczynają mieć nieprzyjemności z powodu zwierzęcia...

Filmowy traktat o nietolerancji powstał według zagubionego scenariusza Krzysztofa Kieślowskiego.

■ Wanda * *

Gladiator

■ kostiumowy
 ■ USA
 ■ reż. Ridley Scott
 ■ wyk. R. Crowe, J. Phoenix



Zapierające dech w piersiach widowisko! Po skrytobójczej śmierci cesarza Marka Aureliusza, wielki generał Maximus musi uciekać przed następcą tronu Kommodusem, zazdrośnym o władzę i autorytet wodza. Wygnania czeka los gladiatora. Odtąd żyje z myślą o zemście. Aż dochodzi do konfrontacji wrogów...

■ Reduta, Apollo, Świt * *

Gra o miłość

■ obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Sam Raimi
 ■ wyk. K. Costner, K. Preston



U zmierzchu świetnej kariery Billy Chapel, legendarny baseballista drużyny Detroit Tigers, zmuszony jest podjąć życiowych decyzji. Po 20 latach gry ma zostać „podłożony na półkę”, a do tego opuszcza go miłość jego życia Jane Aubrey. Sportowiec nie poddaje się jednak i spotyka nową miłość...

■ Wrzos * *

Wielka niedźwiedzica

■ przygodowy
 ■ Kanada, Wlk. Brytania
 ■ reż. Stewart Ratliff
 ■ wyk. B. Brown, R. Harris



Dziadek opowiada wnukom najbardziej dramatyczną historię swego życia. Podczas polowania, jako dziecko, towarzyszył ojcu w polowaniu w Grizzly Falls. Na ich obóz napadła niedźwiedzica i porwała śmiertelnie przerażonego malca. Nie zrobiła mu jednak krzywdy ale przyniosła mu jedzenie i opiekowała się nim.

■ Świt * *

Namiętność panny Julity

■ obyczajowy
 ■ USA, Wielka Brytania
 ■ reż. Mike Figgis
 ■ wyk. S. Burrows, P. Mullan



Rok 1888, Anglia. Córka hrabiego nawiązuje romans z jego ekscentrycznym lokajem. Pomiędzy bohaterami pochodzącymi z różnych warstw dochodzi do śpięć. Film w prostocie wykorzystanych rekwizytów i oszczędnej scenografii nawiązuje do zasad Digny, z wyjątkiem oświetlenia i muzyki, jedynie zasygnalizowanej.

■ Paradox * *

American Beauty

■ dramat obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Sam Mendes
 ■ wyk. K. Spacey, A. Bening



Czterdziestoletni pracownik agencji reklamowej przeżywa kłopoty w pracy i domu. Szefowie chcą go zwolnić, żona go lekceważy, nie może się porozumieć z córką. Postanawia więc się zbuntować. Rzuca pracę, zaczyna palić trawkę, podnosi ciężary i ostentacyjnie zalecać się do koleżanki córki...

■ Wrzos, Mikro, Aneks * *

Jak ugryźć 10 milionów

■ komedia sensacyjna
 ■ USA
 ■ reż. Jonathan Lynn
 ■ wyk. B. Willis, M. Perry



Naszym zdaniem przebieg lata! Uczciwy, spokojny, trochę fajtapowaty dentysta, Amerykanin mieszkający w Montrealu z obłudną i żrącej żoną. Najchętniej pozbyłby się ona męża. Pewnego dnia do domu obok wprowadza się gangster z Chicago. Zamiast przyjąć zlecenie od furiatki, przestępca... zaprzyjaźnia się z dentystą.

■ Aneks, Reduta * *

Informator

■ sensacyjny
 ■ USA
 ■ reż. Michael Mann
 ■ wyk. R. Crowe, Al Pacino



To zdarzyło się naprawdę. Naukowiec, pracownik koncernu tytoniowego zostaje zwolniony z pracy. Jakis czas później udziela wywiadu telewizyjnego, w którym oskarża swych byłych pracodawców, iż miesząją tytoni z substancją chemiczną szkodliwą dla zdrowia. Producent papierosów podejmuje akcję odwetową.

■ Pasaż * *

Fantazja 2000

■ animowany
 ■ USA
 ■ reż. Pixote Hunt, Hendel Butoy, Eric Goldber i inni



75-minutowa produkcja ze studia Walta Disneya, kontynuacja wielkiego przeboju sprzed lat. Zbiór krótkich nowelek ilustrujących najświeższe utwory muzyki klasycznej, w tym: V Symfonię Beethovena, „Błękitną rapsodię” Gershwina, II koncert fortepianowy Szostakiewicza czy „Ognistego ptaka” Strawińskiego...

■ Atlantic * *

Wierność

■ psychologiczno-obyczajowy
 ■ Francja
 ■ reż. Andrzej Żuławski
 ■ wyk. S. Marceau, P. Gregory



Akcja filmu realizowanego na podstawie powieści „Księżna de Cleves” Madame de la Fayette rozgrywa się pod koniec XX wieku. Kanadyjska fotografka poznaje pracownika upadającego wydawnictwa i zostaje jego żoną. Niedługo potem zakochuje się w fotografe, ale robi wszystko, by... nie zdradzić swego męża.

■ Pod Baranami * *

Huragan

■ społeczno-obyczajowy
 ■ USA
 ■ reż. Norman Jewison
 ■ wyk. D. Washington



Dramatyczna historia znanego boksera Rubina Cartera oskarżonego o podwójne morderstwo i skazanego na dożywocie. Huragan spędził w więzieniu 20 lat i przeszedł duchową przemianę. W batalii o jego zwolnienie uczestniczyły sztaby prawników. Decydujący głos należał jednak do biednego, murzyńskiego chłopca.

■ Sfinks * *

TEATRY

■ SŁOWACKIEGO
 ■ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Platonow — 12.
 ■ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2): Przesłuit — 19.
 ■ GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Szelmostwa Lisa Witalisa — 9, 11.15.
 ■ STARY
 ■ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Twórcy obrazów — 19.15.
 ■ MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Listy miłosne — 19.30
 ■ LUDOWY
 ■ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 644-27-66): Wesołe kumoszki z Windsoru — 18.
 ■ SCENA POD RATUŚZEM (Rynek Gł. 25, tel. 421-50-16): Sex, prochy, Rock & Roll — 19.30
 ■ BAGATELA (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Tajemniczy ogród — 10.13.
 ■ OPERETKA (Lubicz 5a, tel. 422-78-07): Skrzypek na dachu — 19.

WAWEL

■ KOMNATY KRÓLEWSKIE (pn. niecz., wt.-pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny. Bilety 12 i 7 zł ulg).
 ■ DRUGIE PIĘTRO ZACHODNIEGO SKRZYDŁA ZAMKU (wej. schodami Senatorskimi, pn. niecz. wt. 9.30-16, śr. 9.30-15, czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15): Bona Sforza Królowa Polski Księżna Bari (do 19.11.br.). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 ■ SZTUKA WSCHODU (pn. niecz., wt.-pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny. Bilety 12 i 7 zł ulg).
 ■ WAWEL ZAGINIONY (pn. niecz., wt.-pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 6 i 4 zł ulg.
 ■ SKARBIEC KORONNY (pn. niecz., wt.-pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 10 i 6 zł ulg.
 ■ ZBROJOWNIA (pn. niecz., wt.-pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 10 i 6 zł ulg.

MUZEA

■ NARODOWE
 ■ GMACH GŁÓWNY (wyst. dostępne dla osób niepełnosprawnych) (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77): (wt. 10-15.30, śr. 10-18, czw.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny — tylko na gal. stale) Bilety: 8 i 5 zł ulg.
 ■ SUKINIECE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 12-19, sb.-nd. 10-15.30, sb. wst. wolny na eksp. stale) Bilety: 7 i 4 zł ulg.
 ■ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Arsenal, Piłarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-pt. 9-16, nd. wstęp wolny). Bilety 5 i 3 zł ulg.
 ■ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26): (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety 5 i 3 zł ulg.
 ■ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43): (wt.-pt. 11-18, sb.-nd. 10-15.30, nd. ws. wolny). Bilety 5 i 3 zł ulg.
 ■ WYSPIAŃSKIEGO (Kanałowa 9, tel. 423-00-43): (wt., śr., pt. 9.30-15.30, czw. 11-18, sb.-nd. 10-15.30, pn. niecz., nd. wstęp wolny). Bilety 5 zł i 3 zł ulg.
 ■ HISTORYCZNE
 ■ KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22) (śr., pt. sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, sb. ws. wolny)
 ■ STARA SYNAGOGA (Szaroka 24, tel. 422-09-62): (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. ws. wolny)
 ■ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
 ■ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21): (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. ws. wolny)
 ■ WIEŻA RATUŚZOWA (8.06 9-15)
 ■ BARABAKAN (codziennie 9-18)
 ■ ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60): (pn., wt., śr. 9-14, czw. 14-18, pt. 10-14, sb. niecz., nd. 10-14; czw. ws. wolny z wyjątkiem „Bogowie starożytnego Egiptu”) • 150 lat Muzeum Archeologicznego w Krakowie • Bogowie Starożytnego Egiptu • Ogród ceramiki (do 30.10) • Pięć wieków huzarów węgierskich — wys. malarstwa Gyozo Sanogyi (do 31.10)
 ■ MUZ. ARMII KRAJOWEJ (Bosacka 13): (wt.-pt. 11-17): Wys. „Historia i Pamięć”

WIELICZKA

■ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowa 10, tel. 278-73-66) (codz. 7.30-18.30)
 ■ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamkowe Żupy (Zamkowa 8): (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. niecz.)
 ■ EKSPOZYCJA PODZIEMNA — III poziom kopalni soli — gł. 135 m. (pn.-sb. 9-20, nd. 9.30-16) • Archeologia solnictwa

Po pierwszym zwycięstwie „Wawelskich Smoków”

Anderson robi swoje

Kibice, którzy przyszli w środy wieczór do hali przy ul. Reymonta mieli powody do radości. Koszykarze Wisły pewnie wygrali z Zagłębiem Sosnowiec, odnosząc pierwsze w tym sezonie zwycięstwo.

Widzowie zastanawiali się przede wszystkim jak zaprezentują się nowe nabytki „Białej Gwiazdy”. Odnosiło się to przede wszystkim do czarnoskórych koszykarzy ze Stanów Zjednoczonych. Na parkiecie pojawił się tylko Rodney Anderson i można powiedzieć, że zrobił swoje. Trener Wisły, Wojciech Downar-Zapolski tak oceniał swojego podopiecznego: — Anderson spełnia zadanie jakie przed nim postawiliśmy. Zdobywa punkty, dobrze zbiera pod tablicami. W meczu z Zagłębiem uzyskał 21 punktów, a przy lepszej skuteczności z rzutów osobistych i w paru sytuacjach pod koszem mógł tych punktów zdobyć nawet 30. Do gry Rodneya podchodzimy spokojnie. Na razie nie grał przeciwko bardzo wymagającym rywalom. Mamy nadzieję, że stać go na jeszcze lepszą grę, gdy przy-

dzie nam się mierzyć z silnymi przeciwnikami.

W środę nie zagrał natomiast Diamond Page. — Zawodnik lekko skrzył staw skokowy — mówi trener „Białej Gwiazdy”. — Na siłę mogłem go wpuścić na boisko, ale na szczęście nie było takiej potrzeby. Pamiętać trzeba, że Page będzie grał na bardzo odpowiedzialnej pozycji, rozgrywającego. Zanim będziemy z niego korzystać on musi poznać naszą filozofię gry. Musi odpowiednio wkomponować się w zespół. Wtedy powinniśmy mieć z niego dużo pociechy.

O zwycięstwie Wisły nad Zagłębiem zdecydowała pierwsza kwarta. Trener Wojciech Downar-Zapolski tak mówi o wydarzeniach na parkiecie w pierwszych 10 minutach: — Zawodnicy wyszli na parkiet z ogromną mobilizacją. Zespół zdawał sobie



Koszykarze Wisły odnieśli w środy wieczór pierwsze zwycięstwo w tym sezonie

Fot. Jacek KOZIOL

sprawę z tego, że przed nami stoi tylko jeden cel — zwycięstwo. Jeszcze początkowo Zagłębie prowadziło, jeszcze trochę było nerwowości, ale w miarę upływu czasu zaczęliśmy grać bardzo zdecydowanie w obronie i skutecznie

kontrowaliśmy. Myślę, że taki obrót sprawy trochę zaskoczył sosnowiczian. Gdy zaczęli grać lepiej mieliśmy już na tyle dużą przewagę, że spokojnie można ją było utrzymać do końca meczu.

(BK)

W niedzielę ze Śląskiem

Żużlowe ostatki

Po raz ostatni w tym roku na tor wyjadą żużlowcy Wandy na mecz ligowy. W spotkaniu w ramach ostatniej kolejki podejmują bowiem Śląsk Świętochłowice.

Oto składy jakie awizują oba zespoły: Wanda: 9. Janusz Ślęczka, 10. Sławomir Sitek, 11. Mariusz Niemczura, 12. Rafał Haj, 13. Robert Przygódzki, 14. Arkadiusz Kędzior, 15. Mariusz Dudek. Śląsk: 1. Mirosław Korbel, 2. Sebastian Kowalik, 3. Mirosław Bas, 4. Rafał Chiński, 5. Kowalski, 6. Ryszka. Początek spotkania o godz. 15.

Krakowianie nie rozpieszczali swych kibiców udanymi występami, może więc w ostatnim meczu nieco osłodzić im smak ciągłych porażek i odnieść drugie zwycięstwo?

— Zawodnicy są dobrze przygotowani do tego meczu — mówi kierownik sekcji Wandy Stanisław Rudzki — i chcieliby zakończyć ten sezon zwycięstwem. Zależy nam na ładnym widowisku, na tym, by spotkanie stało na dobrym poziomie i by bez żadnych kontuzji zakończyć sezon. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że nie przesunemy się już w tabeli.

— Należy bać się Śląska?

— To niezła drużyna, trzech jej zawodników jeździło już w Wandzie: Korbel, Bas i Chiński. Kowalik jest młody i ambitny. Dobrze jeździ Kowalski. To ambitny zespół, ale widzę szansę na wygraną. Je-

śli oczywiście sprzęt nie zawiedzie.

— To już ostatnia impreza w tym roku na torze Wandy?

— Jeszcze planujemy pożegnanie z udziałem naszych zawodników i Węgrów, z myślą już o przyszłym sezonie — by któregoś z nich pozyskać. Skończy się nam już bowiem kara dotycząca zatrudniania obcokrajowców. W latach 2000 — 2002 mamy wyszkolić trzech swoich wychowanków.

— Odetchnął Pan z ulgą, że sezon już się właściwie skończył?

— Można być zadowolonym, oczywiście poza miejscem, które zajęliśmy. Ale tego się spodziewaliśmy. Najważniejsze, że sezon kończymy bez zadłużenia.

— Jakie perspektywy na przyszłość?

— Nowy zarząd z prezesem Ciesielskim zabiega o sponсорów i o to, by żużel zajmował ważne miejsce w klubie. Myślę, że doświadczenia zdobyte w tym sezonie pozwolą na korzystniejsze zaprezentowanie się w przyszłym.

(Żuk)

REKLAMA



AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

Telefony na piątkę



Już od
5 zł
+ VAT

DO KAŻDEGO
TELEFONU
PREZENT

Liberty GSM

ul. krakowska 4

tel. (012) 422 59 71, fax (012) 422 8141

tel. kom. 0601 205 161, 0601 446 843, 0601 514 209

otwarte: pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00

Centrum Handlowe Geant, ul. Bora Komorowskiego 37,

tel. (012) 413 38 72, fax (012) 413 41 29

tel. kom. 0601 446 844-5, 0601 205 161

otwarte: pn.-sob. 9.00-21.00, niedz. 9.00-19.00

*Opłata aktywacyjna 15 zł+VAT doliczona jest do pierwszego rachunku. Liczba zestawów promocyjnych ograniczona

Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM

**Nie dotyczy taryfy Relax

W sprzedaży także zestawy Simplus



Tańsze zestawy



mówisz za nie chcesz

simplus

Mistrzostwa kajakarzy

Dominował Yacht Klub

Na Wiśle rozegrano mistrzostwa makroregionalne młodzików w kajakarstwie. Wystartowało 65 zawodników z siedmiu klubów. Dominował nowohucki Yacht Klub, którego zawodnicy zebrali najwięcej medali. Z dobrej strony pokazał się szczególnie Mateusz Skoczyński — triumfator wyścigów w jedyńce, dwójce i czwórce oraz Mariusz Łączak — zdobywca dwóch złotych i jednego srebrnego medalu.

W K-1 wygrał Skoczyński, wyprzedzając Łączaka i Tomasza Żyłę (tak jak jego koleżdy reprezentował barwy Yacht Klubu). W dwójkach triumfował Skoczyński z Łączakiem przed Jakubem i Michałem Orkiszami z Łączan oraz Tomaszem Żyłą i Michałem Burgiaszem też z Yacht Klubu. W kanadyjkach jedynek pierwsze role grali zawodnicy MKS-u Trzebinia — wygrał Tomasz Gerlach przed Tomaszem Bochenkiem i Mariuszem Krukiem.

W C-2 wygrali Gerlach z Bochenkiem pokonując Tomasza Wierzbę i Kruka oraz Grzegorza Kubarkę i Piotra Jedynaka — wszyscy to reprezentanci Trzebinia. W młodzieżkach najlepsza była Dagmara Metzler przed Moniką Kopeć (obie z Yacht Klubu) a na trzeciej pozycji uplasowała się Katarzyna Nowak z Nadwiślanu. W K-2 bezkonkurencyjne okazały się Dagmara Metzler i Kopeć wyprzedzając Paulinę Metzler i Dominikę Dziurę z Yacht Klubu.

(Żuk)

Hokejowy skarb kibica

W sobotę fani hokeja otrzymają do rąk skarb kibica. Z powodu znanych perturbacji kadrowych w małopolskich klubach, czekaliśmy z jego drukiem by zaprezentować ostateczne i pełne składy naszych drużyn — Dworów Unii Oświęcim, Fortuny-Podhala Nowy Targ, KTH Krynica i Cracovii. Na ośmiu kolorowych stronach zaprezentujemy zdjęcia wszystkich zawodników, trenerów i działaczy. Pełne dane oraz fachowe oceny. Nie zabraknie kompletu zmian we wszystkich klubach. Ostatecznych terminarzy. Wypowiedzi działaczy PZHL i trenerów.